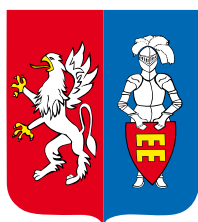


Monografia
GMINY ZABIERZÓW

Monografia
GMINY ZABIERZÓW

pod redakcją naukową
Piotra Hapanowicza i Stanisława Piwowarskiego



Kraków 2009

Recenzja naukowa

Prof. dr hab. Feliks Kiryk

Redakcja naukowa

Piotr Hapanowicz, Stanisław Piwowarski

Redakcja i korekta

Iwona Janczy

Fotografie

Gabriela Buzek-Garzyńska, Tomasz Kalarus,
Wojciech Kowalczyk, Agnieszka Kwarciak, Jakub Kwaśnik,
Jacek Lipowski, Marcin Olech, Paweł Jagło, Krzysztof J. Pucek,
Paweł Rudzki, Jacek Ślizowski, Fototeka Wojewódzkiego
Konservatora Zabytków w Krakowie, Archiwum Urzędu
Gminy Zabierzów

Projekt okładki i stron tytułowych

Ewa Kutylak-Katamay

Rysunek na okładce

Wojciech Kowalczyk

Opracowanie graficzne

Piotr Hrehorowicz

Skład, łamanie i przygotowanie do druku

Piotr Hrehorowicz, Małgorzata Punzet, Inter Line s.c.

Druk

Colonel s.c.

© Copyright by Urząd Gminy Zabierzów, 2009

ISBN 978-83-913222-2-2

Wydawca

Urząd Gminy Zabierzów
ul. Kolejowa 11
32-080 Zabierzów

Wstęp

Jacek Salwiński

Zastępca dyrektora
Muzeum Historycznego
Miasta Krakowa

Kraków jest miastem o szczególnym znaczeniu dla historii i dziedzictwa kulturowego Polski, ale także równocześnie ośrodkiem o wyjątkowym potencjale i możliwościach rozwoju. Istotnym elementem tego potencjału, choć często słabo dostrzeganym i niedocenianym, są położone w bezpośredniej bliskości miasta, sąsiadujące z nim okoliczne gminy, które stanowią naturalną tkankę rozwoju krakowskiej metropolii. Wśród nich, bliska stołecznemu, królewskiemu Krakowowi jest gmina Zabierzów. Gmina ta to niewielki ośrodek liczący zaledwie ponad 20 tys. mieszkańców z główną siedzibą w największej na jej terenie miejscowości oraz z 23 sołectwami, stanowiącymi interesujący konglomerat wsi o barwnej historii i różnorodnych drogach rozwoju.

Najbardziej znanym, rozpoznawalnym znakiem gminy Zabierzów są Balice. Balice utożsamiane z Portem Lotniczym Balice im. Jana Pawła II – współczesnym oknem na świat Krakowa, jednym z fundamentów kontaktu miasta z Europą i podstawą dla rozwoju ruchu turystycznego. Trzeba oczywiście pamiętać, że gmina zabierzowska to także zabytkowe obiekty, wśród których można wymienić tak powszechnie znane,

jak: kościół pod wezwaniem Wszystkich Świętych w Rudawie, jeden z najstarszych wiejskich kościołów w Małopolsce, czy pałac w Balicach, pełniący w okresie renesansu rolę „bramy do Krakowa”. Większości Krakowian znane są także walory turystyczne takich zakątków gminy, jak: Dolina Bolechowicka czy Dolina Kobylańska, z charakterystycznym dla tych miejsc widokiem skałkowiczów pokonujących coraz to nowe drogi wspinaczkowe oraz rezerwat krajobrazowy z sylwetą liczącej 40 m wysokości Skały Kmity. Te wymienione wyżej miejsca stanowią magnes przyciągający tysiące Krakowian, spędzających tu aktywnie czas wolny wakacyjnego lub sobotnio-niedzielnego wypoczynku.

Powszechna wiedza na temat bliskiej Krakowowi gminy Zabierzów jest dość nikła i ogranicza się głównie do przytoczonych wyżej elementów, odnoszących się do najbardziej spopularyzowanych elementów tkanki ekonomiczno-historyczno-krajobrazowej. Dlatego też, decyzja władz gminy Zabierzów o opracowaniu kompendium wiedzy na temat własnej historii i dziedzictwa kulturowego jest niezwykle istotna, także z punktu widzenia perspektyw rozwoju gospodarczego i społecznego tych miejscowości.

Brama Bolechowicka,
fot. K. J. Pucek



Towarzystwo „Pro Museo” działające od połowy lat 90. ubiegłego stulecia przy Muzeum Historycznym Miasta Krakowa właśnie z tego powodu, że dostrzega i rozumie potrzebę rozwijania istotnych relacji pomiędzy naszym miastem a „satelickimi osadami”, takimi jak Zabierzów, podjęło się trudu przygotowania opracowania poświęconego historii tego małego regionu. Ważnym elementem decyzji o opracowaniu syntezy dziejów Zabierzowa były doświadczenia w prowadzeniu podobnych prac badawczo-popularyzatorskich, wyrażające się m.in. w przygotowaniu opracowań: *Żarnowiec. Szkice z dziejów* (publikacja wydana w roku 1998) czy *Prądnik Biały. Dziedzictwo kulturowe historycznych miejscowości tworzących Dzielnice IV Krakowa* (Kraków, 2004).

Obecne opracowanie przygotowane przez zespół badaczy pod kierunkiem Towarzystwa „Pro Museo” nie rości sobie pretensji do naukowej monografii gminy Zabierzów. Zasadniczym kośćcem publikacji jest pięć artykułów wprowadzających:

- artykuł Krzysztofa J. Pucka, działacza PTTK, o położeniu geograficzno-przyrodniczym gminy Zabierzów;
- tekst znakomitego krakowskiego archeologa Emilia Zaitza o pradziejach tego terenu;
- skrót dziejów gminy w okresie staropolskim przygotowany przez dr. Jacka Laberscheka z Polskiej Akademii Umiejętności w Krakowie;
- tekst emerytowanego kustosa Muzeum Historycznego Miasta Krakowa, Stanisława Piwowarskiego o dziejach gminy w wiekach XIX i XX w.;
- oraz opracowanie pani Ireny Palcy (pracownika Muzeum Historycznego Miasta Krakowa)

poświęcone zabytkom sztuki i architektury na terenie gminy.

Całość uzupełnia słownik miejscowości gminy, także praca zbiorowa grupy współpracowników Towarzystwa „Pro Museo”.

Zamierzeniem autorów było przygotowanie publikacji, która stanowić będzie pierwszy krok w kierunku opracowania pełnej monografii gminy Zabierzów. Autorzy tekstów wykorzystali istniejącą literaturę i podstawowe źródła do dziejów gminy, tym samym zestawiając obecną wiedzę na temat najważniejszych elementów struktury historyczno-kulturowej wszystkich miejscowości tworzących gminę.

Nasza publikacja może pełnić rolę przede wszystkim publikacji popularno-naukowej, promującej dziedzictwo kulturowe Zabierzowa i jego okolic wśród mieszkańców regionu, a także wśród gości gminy zainteresowanych tematyką. Na publikację tę trzeba także spojrzeć jako na rodzaj zachęty do dalszych wysiłków naukowo-badawczych, które powinny zaowocować w przyszłości, mamy nadzieję bliskiej, kolejnymi publikacjami na temat tej podkrakowskiej gminy, a w ostateczności wydaniem pełnej, wyczerpującej wszystkie aspekty, monografii gminy Zabierzów.

Na koniec szczególne podziękowania za przychyłność i poparcie projektu należą się dla samorządu gminy Zabierzów oraz dla Referatu Rozwoju i Promocji Urzędu Gminy Zabierzów, za współpracę i pomoc przy realizacji wydawnictwa. Osobne podziękowania za udostępnienie i opracowanie map skierowane są do Wydawnictwa „Compass” z Krakowa.

Fragment panoramy gminy Zabierzów, ze zbiorów firmy Aspel



Położenie geograficzne, warunki naturalne, kierunki rozwoju gminy Zabierzów

Zabierzów – gmina w województwie małopolskim, w powiecie krakowskim, na Wyżynie Krakowsko-Częstochowskiej o powierzchni 99,6 km². Zamieszkuje ją 22 tys. osób. Administracyjnie dzieli się na 23 sołectwa, z których największe pod względem liczby mieszkańców to: Zabierzów (4,8 tys. mieszkańców), Rząska (2,2 tys.), Rudawa (1,7 tys.), Bolechowice (1,7 tys.), Balice (1,2 tys.), Brzezie (0,9 tys.). Główne funkcje: mieszkalnictwo, przemysł i usługi, rolnictwo, docelowo turystyka uwarunkowana położeniem na obszarze Jurajskich Parków Krajobrazowych i dobrymi powiązaniem komunikacyjnymi (port lotniczy Kraków-Balice, autostrada A-4 z węzłem w Balicach, droga krajowa nr 79, europejska magistrała kolejowa E-30).

1. Charakterystyka fizyczno-geograficzna

Gmina Zabierzów położona jest na pograniczu trzech mezoregionów Wyżyny (Jury) Krakowsko-Częstochowskiej: Wyżyny Olkuskiej, Rowu Krzeszowickiego oraz Garbu Tenczyńskiego.

Wyżyna Olkuska (Płaskowyż Ojcowski) – wznosi się przeciętnie na 400 m n.p.m. Jest lekko falista, wyrównana grubą warstwą lessów i w południowej części porożcinana licznymi dolinami potoków, które przybierają formę głębokich, przeciętnie na kilkadziesiąt metrów, jarów o zboczach stromych i usłanych skałkami zbudowanymi z górnourajskich wapieni. Potocznie doliny te określane są mianem Podkrakowskich (lub Krakowskich) Dolinek. Na obszarze gminy Zabierzów są to dolinki: Bolechowicka, Kluczwody, Kobyłańska i Będkowska oraz Szklarki. Od południa Wyżyna Olkuska opada do Rowu Krzeszowickiego seriami uskoków, które szczególnie wyraźnie zaznaczają się w rzeźbie na linii Bolechowice – Karniowice – Radwanowice, w postaci stromych i skalistych progów o prawie stumetrowej wysokości. Progi te wykształcone na wychodniach górnourajskich wapieni rozcinają ujścia wspomnianych dolin, tworząc charakterystyczne skalne bramy, jak np. Brama Bolechowicka.

Garb Tenczyński (Grzbiet Tenczyński) jest największym w regionie krakowskim zrębem tektonicznym oderwanym i obniżonym o około 100 m w odniesieniu do macierzystej płyty Wyżyny Olkuskiej. Jego faliste wierzchowiny wznoszą się przeciętnie na 300 m n.p.m. i opadają do Rowu Krzeszowickiego stromymi progami o tektonicznym założeniu. Są one także porożcinane

szeregiem dolin, jednak w większości martwymi, pokrytymi grubą warstwą lessu (np. Zapustny Dół, Wąwóz Kochanowski, Wąwóz Zbrza), przez co niewidoczne są charakterystyczne dla jurajskich dolin formy skalne. Wyjątkiem są doliny wykorzystane przez potoki, tj. Aleksandrowicka, Brzoskwinki oraz Pierunkowy Dół pod Nielepicami. Wschodnią część Garbu Tenczyńskiego rozcina Rudawa, która uformowała między Balicami a Szczyglicami przełom, odsłaniając górnourajskie skały (m.in. Kmity i Bonerówny). Garb Tenczyński na znacznym obszarze jest porożnięty lasami, w tym jego wschodnią część zajmuje Las Zabierzowski, największy poza Puszcza Niepołomicką zwarty kompleks leśny w najbliższym otoczeniu Krakowa.

Rów Krzeszowicki, który rozdziela oba mezoregiony jest zapadliskiem tektonicznym rozciągającym się między Trzebiną a Krakowem, o przeciętnej szerokości na terenie gminy Zabierzów od 3–5 km. Jego powierzchnia w południowej części na linii rzeki Rudawy jest równinna; od północy lekko pofalowana. Rów Krzeszowicki pozostaje terenem intensywnie wykorzystanym osadniczo i gospodarczo. Na jego obszarze położona jest większość wsi gminy Zabierzów, w tym największe: Zabierzów, Rudawa i Rząska. Prowadzą tędy łączące Kraków ze Śląskiem arterie: droga 79 i linia kolejowa E-30. Z tym też jest związane skupienie na linii Rudawa – Zabierzów największego potencjału wytwórczego i usługowego gminy, terenów inwestycyjnych, w tym we wschodniej części Zabierzowa intensywnie zagospodarowanych w ostatnich latach przełomu XX/XXI w. W użytkowaniu ziemi dominują pola uprawne, zaś w sąsiedztwie rzeki Rudawy zespoły łąk.

Niewielkie południowe fragmenty gminy leżą w Obniżeniu Cholerzyńskim, jednostce zaliczanej do Bramy Krakowskiej. Powierzchnia Obniżenia Cholerzyńskiego jest równinna, co uwarunkowało rozwój przestrzenny lotniska w Balicach wraz z jego infrastrukturą.

2. Budowa geologiczna, geneza rzeźby terenu

W budowie geologicznej gminy Zabierzów największy udział posiadają górnourajskie wapienie, tj. skały zbudowane głównie z węgla wapnia. Powstały one w ciepłym i stosunkowo płytkim morzu, które około 160 mln lat temu pokrywało dzisiejszą Wyżynę Krakowsko-Częstochowską, w wyniku osadzania się na jego dnie skorupek

i szkieletów różnych organizmów morskich, jak amonity, skorupiaki, małże, jamochłony, ramienionogi, itp. W rejonie Krakowa górnourajskie wapienie tworzą gruby, liczący około 300 m miąższości kompleks, litologicznie jednak zróżnicowany. Najbardziej charakterystyczną ich odmianą są wapienie skaliste, które jako najbardziej odporne na procesy wietrzenia uległy wypreparowaniu spośród pozostałych odmian, budując określające jurajski krajobraz skałki, zarówno na wierzchowinach, jak i w dolinach.

Zasadniczy jednak wpływ na uformowanie się rzeźby obszarów gminy Zabierzów wywarły zachodzące w późnym trzeciorzędzie (od 23 mln lat) alpejskie ruchy górotwórcze. Doprowadziły one do powstania zrębów (elementów wypiętrzonych), jak Garb Tenczyński oraz tektonicznych zapadlisk – Rowu Krzeszowickiego i Bramy Krakowskiej, której częścią jest Obniżenie Cholerzyńskie. Około 15 mln lat temu zapadliska te wypełniło morze, pozostawiając grube warstwy ilastych osadów, spod których następnie zostały odpreparowane obrzeżające go serie uskoków, zaznaczające się w dzisiejszej rzeźbie w postaci stromych i skalistych progów morfologicznych. Z końcem trzeciorzędu rozpoczął się również proces rozwoju obecnych dolin. Początkowo potoki spływały bezpośrednio ku Wiśle przez Rów Krzeszowicki i Garb Tenczyński, złabiając swe koryta w miękkich osadach miocenijskich. Po dotarciu do bardziej twardego podłoża, a także skutkiem obniżania się poziomu Wisły, nastąpiło ich przeciągnięcie na wschód i połączenie w dzisiejszą Rudawę. Dolne odcinki na Garbie Tenczyńskim zostały opuszczone, a niekiedy wtórnie wykorzystane przez mniejsze ciekiki, jak Sanka czy Brzoskwinka. W okresie czwartorzędzie (od 1,8 mln lat do dzisiaj) ostatecznie wykształciła się obecna rzeźba terenu. Starsze struktury zostały przykryte utworami głównie pochodzenia lodowcowego, m.in. lessami czy piaskami nawiewanymi pod koniec okresu glacialnego (15–12 tys. lat temu). Należy dodać, że w formowaniu się rzeźby istotną rolę odgrywają zjawiska krasowe. Ich efektem są wywierzyska, leje i bezodpływowe dolinki (np. w rejonie Doliny Będkowskiej), a przede wszystkim liczne jaskinie i schroniska skalne.

3. Hydrologia

Gmina Zabierzów jest położona w zlewni dwóch lewobrzeżnych dopływów Wisły, tj. Sanki i Rudawy. Wododział między obu rzekami przebiega wysoczyzną Garbu Tenczyńskiego. Spływająca z tego górotworu na południe Brzoskwinka, zasila Sankę (poza gminą Zabierzów); ciekiki płynące na północ i wschód uchodzą do Rudawy. Jest to największa po Prądniku rzeka w południowej części Wyżyny Krakowsko-Częstochowskiej, zasilana głównie przez potoki spływające z Wyżyny Olkuskiej. Rudawa liczy 35,8 km długości i powstaje z połączenia potoków Krzeszówki oraz Rudawki.

Powierzchnia jej zlewni wynosi 318,3 km², średni przepływ w rejonie Balic to 2,30 m³/s, zaś maksymalna rozpiętość wahań stanu wody dochodzi do 3 m. Czystość wód Rudawy w 2005 r. została zakwalifikowana do IV klasy (jakość niezadawalająca), analogicznie Krzeszówki w rejonie Pisar. Natomiast do III klasy zaliczono wody Rudawki.

Należy zwrócić uwagę, że sieć rzeczna wykazuje bezpośrednią zależność od geologii i tektoniki omawianego obszaru. Do dobrze nawodnionych terenów należą Obniżenie Cholerzyńskie oraz Rów Krzeszowicki w rejonie Zabierzowa i Rząski, gdzie występują obszary podmokłe o wysokim poziomie wód gruntowych. Wynika to z trudno przepuszczalnego podłoża budowanego przez miocenijskie iły, gliny. Natomiast wierzchowiny Wyżyny Olkuskiej i Garbu Tenczyńskiego są praktycznie bezwodne, a występujące na ich obszarze źródła, dające początek licznym potokom, ograniczają się do jurajskich dolin. Obraz warunków wodnych gminy uzupełniają stawy zakładane niegdyś w oparciu o istniejące ciekiki. Do znacznie większych powierzchniowo należą stawy w Rząsce, w Dolinie Będkowskiej oraz w Aleksandrowicach.

4. Warunki klimatyczne

Klimat południowej części Wyżyny Krakowsko-Częstochowskiej jest określany jako umiarkowanie ciepły, wykazujący cechy klimatu kontynentalnego w postaci znacznych rozpiętości temperatur dobowych i rocznych oraz przeciętnie niskiej wilgotności powietrza. Przeciętna temperatura roczna wynosi 7°–8° C; najzimniejszym miesiącem jest styczeń ze średnią minus 2,5°–3,0° C, najcieplejszym lipiec o średniej temperaturze 17° C. Okres wegetacyjny, czyli o średniej temperaturze dobowej powyżej 5° C, trwa około 220 dni w roku. Przeciętna suma opadów waha się od 700–850 mm, a ich nasilenie przypada na miesiące letnie i jest związane z burzami, występującymi tu poza Tatrami najczęściej w Polsce. Mimo znacznej ilości opadów południowa część Wyżyny Krakowsko-Częstochowskiej należy do regionów suchych. Współczynnik wilgotności powietrza (pluwiotermiczny), wyrażający stosunek opadów do parowania, wynosi zaledwie 1,0, a np. w Beskidach 4–5,6, na niżu 3,0. Zima mierzona ilością dni ze średnią temperaturą dobową poniżej 0° C trwa 70–80 dni, podobnie liczba dni z pokrywą śnieżną. W rozkładzie wiatrów dominują wiatry zachodnie; znaczny jest udział cisz powodujących inwersje.

Powyższe uśrednione dane nie oddają lokalnych różnic klimatycznych pomiędzy wierzchowinami a dolinami. Przykładowo średnia roczna temperatura w jurajskich dolinach wynosi 6,2°–6,6° C, na wierzchowinach 7,5° C. Dłuższy, nawet o 50 dni, jest też w obrębie dolin okres zalegania pokrywy śnieżnej, zaś okres lata ze średnią temperaturą powyżej 15° C jest dwukrotnie

krótszy niż na wierzchowinach. Odmienności te są konsekwencją występującej w obrębie dolin znacznej dobowej amplitudy temperatur dochodzącej w przypadku stoków południowych do 50° C i zaledwie kilkunastu stopni w odniesieniu do stoków północnych, z tym z kolei związane są duże różnice wilgotności powietrza. Zjawiska te tworzą procesy inwersji temperatury i wilgotności, objawiające się powstawaniem w dolinach zastoisk zimnego powietrza. Innymi słowy, warunki mikroklimatyczne dolin w aspekcie bonitacyjnym, jak i osadniczym, są mniej korzystne niż na wierzchowinach. Klimatem pośrednim charakteryzuje się obniżenie Rowu Krzeszowickiego. Średnia temperatura roku na jego obszarze wynosi 8° C do 8,5° C w części wschodniej, co ma związek z termicznym oddziaływaniem aglomeracji krakowskiej. Średnie roczne opady są mniejsze niż przeciętne i wynoszą 600–650 mm. Mniejsza, o około 10–20, jest ilość dni pogodnych w roku aniżeli na wierzchowinach, gdzie dochodzi do 55. Jest to wynik powstawania w obniżeniu omawianego regionu, z powodu braku wentylacji, podobnie jak w dolinach, inwersji termicznych, skutkujących szczególnie w okresie jesiennym częstym zaleganiem mgieł inwersyjnych, gdy na pobliskich wierzchowinach panuje słoneczna aura. Szczególnie niekorzystne warunki mikroklimatyczne panują w bezpośrednim sąsiedztwie koryta Rudawy. Ulegają one poprawie już na poziomie jej wyższych teras, tj. obszarów na granicy z Wyżyną Olkuską.

5. Krajobraz

Na obszarze gminy Zabierzów można wyróżnić kilka rodzajów krajobrazu, generalnie mającego charakter kulturowy, lecz o różnym stopniu przekształcenia w wyniku działalności człowieka. Do najbardziej przekształconych należą krajobrazy terenów produkcyjnych i usługowych w różnych częściach Zabierzowa, Rząski i także Balic.

Kolejny typ przekształconego krajobrazu prezentują tereny osiedleńcze, wśród których na wyróżnienie zasługują ośrodki skupione wokół starych, historycznych centrów określonych przez dawne założenia dworsko-parkowe (np. Aleksandrowice, Balice, Karniowice) lub sakralne (np. Rudawa, Bolechowice). Założenia te stanowią niezwykle cenny element krajobrazu kulturowego gminy, m.in. decydujący o włączeniu znacznej jej części w granice Jurajskich Parków Krajobrazowych. Należy jednak zwrócić uwagę na rozprzestrzenianie się, zwłaszcza w ostatnich latach, nowej zabudowy, lokalizowanej nie tylko wokół istniejących już ośrodków osadniczych, a w sposób rozproszony, wzdłuż dróg, a także na realizację osiedli deweloperskich bardzo odznaczających się w krajobrazie. Z krajobrazem osadniczym związany jest krajobraz kulturowy otwarty – pól, łąk i innych użytków rolnych. Dla gminy Zabierzów charakterystyczne są

wysokoobszarowe pola Instytutu Zootechniki w Balicach w rejonie Rudawy, Kobylan, Balic czy Brzoskwini. Są one w wielu przypadkach powiązane kompozycjami zieleni z dawnymi majątkami, jak np. alejami starodrzewia w rejonie Aleksandrowic i Balic. Zapewniają również widokowe otwarcia nie tylko na najbliższą okolicę, np. koło Balic, Brzoskwini oraz utrzymanie ciągów widokowych, jak np. z drogi 79 na tektoniczną krawędź Wyżyny Olkuskiej. Zachowaniu krajobrazu, co może wydawać się paradoksalne, przysłużyły się zakazy zabudowy terenów i inne ograniczenia w sąsiedztwie obsługujących lotnisko w Balicach stacji radarowych: w Brzoskwini i Zabierzowie. Dodajmy, że obie stacje z uwagi na swe oryginalne formy („piłka” w Brzoskwini, „zapałka” w Zabierzowie) stanowią niezwykle charakterystyczny akcent krajobrazowy, „identyfikujący widokowo” gminę Zabierzów.

Mimo znacznego przekształcenia krajobrazu na obszarze gminy Zabierzów przez człowieka, napotkamy tu sporo przykładów krajobrazu naturalnego, zachowanego na terenach niekorzystnych osadniczo i gospodarczo z uwagi na jego ukształtowanie. Krajobraz ten określają głównie lasy zajmujące około 15% ogólnej powierzchni gminy. Największy kompleks tworzy liczący około 500 ha ($\frac{1}{3}$ zalesienia gminy) Las Zabierzowski, pokrywający wierzchowiny wschodnich partii Garbu Tenczyńskiego. Lasy porastają również zbocza dolinek jurajskich, a także partie wierzchowin w ich otoczeniu. Dolinki także z racji występujących w ich obrębie licznych odsłoneń skalnych, stanowią odrębne i swoiste przykłady zachowanego w naturalnym stanie krajobrazu jurajskiego, podobnie jak próg tektoniczny na linii Bolechowice – Radwanowice czy fragmentarycznie przełom Rudawy pod Skałą Kmity, a także obszary torfowisk niskich i okresowo wilgotnych łąk nad Rudawą w rejonie Zabierzowa oraz Pisar.

Walory krajobrazowe gminy Zabierzów znalazły odzwierciedlenie w decyzji o włączeniu aż w 62,8% jej obszaru w granice Jurajskich Parków Krajobrazowych „Dolinki Krakowskie” (18,8% pow. gminy) oraz Tenczyńskiego Parku Krajobrazowego (44%). Pozostała część gminy, za wyjątkiem obszaru sołectwa Zabierzów, została uznana za otulinę tych parków.

6. Wartości przyrodnicze (flora, fauna)

Południowa część Wyżyny Krakowsko-Częstochowskiej należy do najcenniejszych florystycznie regionów Polski. Na jej obszarze stwierdzono występowanie około 1300 gatunków roślin naczyniowych (kwiatowych), co stanowi połowę polskiej flory. Najbogatsze florystycznie siedliska tworzą jurajskie doliny. W ich obrębie na stosunkowo niewielkich powierzchniach spotyka się zbiorowiska o różnych, często odmiennych wymaganiach ekologicznych. Wynika to w głównej

mierze ze zróżnicowania siedlisk uwarunkowanego glebami oraz różnicami mikroklimatycznymi w obrębie dolin i wierzchowin.

W obrazie szaty roślinnej najbardziej zwracają uwagę lasy, z których część zachowała naturalny charakter. I tak – lessowe wierzchowiny zajmują głównie bory mieszane, o wielogatunkowym drzewostanie (sosna, dąb z domieszką brzozy, graba, buka i innych), bogatej warstwie podszytu i runa, w którym zwraca uwagę wysoka paproć orlica pospolita. Na zboczach dolin występują grądy, tj. wielogatunkowe lasy liściaste przywiązane do rozwiniętych na wapieniach żyznych rędzin. W warstwie drzew, obok dominujących graba i lip – drobnolistnej oraz szerokolistnej, występują dąb, klon, jawor, a domieszkowo także buk, wiąz, jesion, jodła, sosna, modrzew i świerk; w warstwie podszytu głównie leszczyna, trzmielina, dereń, wiciokrzew i inne. Bogate jest runo, dla którego charakterystycznymi gatunkami są: gwiazdnica wielokwiatowa, jaskier kaszubski, zawilec żółty, przylaszczka pospolita. Najbardziej jednak cennymi zespołami pozostają buczyna karpacka oraz jaworzyna górską, tj. lasy górskie występujące na Wyżynie Krakowsko-Częstochowskiej relikto w obrębie stoków najchłodniejszych i najbardziej zacienionych. Drzewostan buczyny karpackiej tworzy buk przy udziale jodły i jawora; brak jest praktycznie warstwy podszytu, zaś w runie dominują gatunki górskie, jak żywiec gruczołowaty, paprotnik kolczysty, parzydło leśne, przetacznik górski oraz szereg innych roślin występujących ogólnie w lasach liściastych, np. marzanka wonna, szczyr trwały, czworolist pospolity czy zawilec gajowy. Na terenie gminy Zabierzów buczyna karpacka występuje koło Kochanowa oraz w Dolinie Kluczwody. Podobnie tylko w rejonie Kochanowa – Nielepic stwierdzono obecność jaworzyny górskiej, która w południowej części Wyżyny Krakowsko-Częstochowskiej występuje tylko w Ojcowie. Jaworzyna zajmuje najchłodniejsze siedliska, rosnąc w wąwozach na podłożu z rumoszu skalnego. W jej drzewostanie panuje jaworowy starodrzew z domieszką buka, jesionu i lipy szerokolistnej, zaś w runie rzadka paproć – jęczyznik zwyczajny, miesięcznica trwała, starzec gajowy oraz szereg innych gatunków, w tym naskalnych, jak paprotka zwyczajna, zanokcica skalna oraz kozłek trójlistkowy i zanokcica zielona. Podobną osobliwość stanowi ciepłolubna buczyna naskalna, zwana też storczykową, od rosnących w jej runie storczyków (często buławników – czerwonego i wielokwiatowego oraz kruszczyka szerokolistnego). Jest to zespół typowy dla południowej Europy, w Polsce znany jeszcze tylko z Pienin. Na Wyżynie Krakowsko-Częstochowskiej znany jest głównie z Doliny Raclawki, w mniejszym stopniu z dolin Kluczwody i Będkowskiej oraz z rejonu Nielepic. Ciepłolubna buczyna zajmuje najbardziej nasłonecznione i skaliste, niemal pozbawione gleby, zbocza. Wpływa to na cha-

rakterystyczny, skarłowaciały pokrój drzew, tj. głównie buków oraz występujących domieszkowo grabów, dębów i lip. W warstwie podszytu często występują wawrzynek wilczelyko oraz irga czarna, zaś w runie obok wspomnianych storczyków rosną m.in. lilia złotogłów, dzwonek brzoskwiniolistny, naparstnica wielokwiatowa, kokoryczka wonna, ciemiężyk lekarski.

Wśród roślinności nieleśnej na uwagę zasługują murawy: naskalne z kostrzewą bladą, rojnikami i rozchodnikami oraz kwieciste kserotermiczne, ubarwiające niepomiarne krajobraz nasłonecznionych stoków. Wśród traw występują licznie byliny o różnokolorowych kwiatostanach, jak dziurawiec, dziewanna, posłonek pospolity, ciociorka pstra, bodziszek czerwony, przetacznik pagórkowy, dzwonki – brzoskwiniolistny i syberyjski czy oman wąskolistny. Odmienną siedliskowo grupą roślinności nieleśnej są występujące fragmentarycznie w dolinie Rudawy koło Zabierzowa oraz koło Rząski torfowiska niskie, które przekształcają się w wyniku użytkowania rolniczego i melioracji w łąki okresowo wilgotne, a w dalszym etapie w łąki świeże, znane m.in. z przełomu Rudawy pod Skałą Kmity. Torfowiska niskie tworzą dość ubogie zespoły szuwarów trzcinowych oraz bardziej bogate gatunkowo młaki wełniankowo-turzykowe, zaś zbiorowiska łąkowe – łąki rdestowe z masowym udziałem rdestu węzownika oraz ostrożeńiowe z ostrożeńiem łąkowym.

Z wymienionymi siedliskami związana jest większość cennych i rzadkich gatunków roślin, w tym reliktowych, jak np. grupa około 60 gatunków roślin górskich, w znaczącej liczbie posiadających swe macierzyste stanowiska w piętrze reglowym Karpat, roślin o południowo-wschodnim pochodzeniu związanych z siedliskami uprzywilejowanymi termicznie czy roślin środowisk podmokłych. Wśród nich szereg jest zagrożonych wyginięciem, że wymienić tu tylko wspomniane storczyki (obuwiki, buławniki, kruszczyki), turzycę bagienną i stopowatą, dziewannę austriacką, fiołka bagiennego oraz brzozy Szafera i ojcowską znane z Doliny Kobylańskiej.

Równie bogato prezentuje się fauna obejmująca około 70% występujących w Polsce gatunków, w tym około 50 gatunków ssaków, ponad 170 gatunków ptaków, 20 – płazów i gadów oraz 25 gatunków ryb. W gromadzie ssaków na uwagę zasługuje grupa 19 gatunków nietoperzy (z ogółu 25 występujących w Polsce), dla których ostoje stwarzają liczne jaskinie, zwłaszcza w okresie zimowej hibernacji. Wśród ptaków stanowiących około 50% awifauny Polski warto odnotować występowanie gatunków rzadkich, jak trzmielojad, jastrząb gołębiarz, puszczyk, kruk czy zimorodek. Stosunkowo nieliczne są płazy reprezentowane, m.in. przez żabę trawną, ropuchę szarą, traszki, a także gady, do których należą zaskroniec – licznie spotykany wiosną w dolnym kamieniołomie w Zabierzowie – oraz lubiące nasłonecznione skaliste stoki: żmija zygzakowata i zagrożony

wyginięciem gniewosz plamisty. W gromadzie ryb – w większych jurajskich potokach stwierdzano obecność strzebli potokowej, zagrożonego wyginięciem głowacza białopłetwego oraz pstrągów potokowego i tęczowego; w Rudawie – lipienia. Wśród bezkręgowców niezwykle bogatą i zróżnicowaną ekologicznie grupę liczącą około 1200 gatunków stanowią motyle. Są to w przeważającej ilości gatunki nocne; wśród dziennych uwagę zwracają gatunki ciepłolubne, jak paż królowej, szlaczkoń szafraniec, modraczki, kraśniki, skalniki ubarwiające swą liczną obecnością kserotermiczne murawy i zarośla.

7. Ochrona przyrody

Ochrona substancji przyrodniczej Wyżyny Krakowsko-Częstochowskiej, w tym na obszarze gminy Zabierzów, realizowana jest w czterech zasadniczych formach:

- parku krajobrazowego,
- rezerwatu przyrody,
- obszaru Europejskiej Sieci Ekologicznej Natura 2000,
- użytku ekologicznego.

Ochronę w formie parku krajobrazowego poprzez włączenie części gminy do zespołu Jurajskich Parków Krajobrazowych: Tenczyńskiego oraz „Dolinki Krakowskie” omówiono w rozdziale „Krajobraz”.

Rezerwaty przyrody na obszarze gminy Zabierzów to:

- rezerwat krajobrazowy „Wąwóz Bolechowicki” – o powierzchni 22,44 ha, obejmujący jurajski wąwóz wraz występującymi w jego obrębie

zespołami leśnymi grądu, boru mieszanego i łągu olszowego oraz zbiorowiskami zaroślowymi i murawowymi. Łącznie z terenu rezerwatu podawanych jest 21 chronionych gatunków roślin, m.in. dziewięsiś beżłodygowy, buławnik mieczolistny, widłak goździsty, rojnik pospolity.

- rezerwat leśny „Dolina Kluczwoły” – o powierzchni 35,22 ha, obejmuje fragment zachodniego, stromego zbocza jurajskiej doliny oraz przyległą wierzchowinę pokrytą zróżnicowanymi zbiorowiskami leśnymi (buczyna karpacka, kwaśna buczyna niżowa, buczyna storczykowa, grąd, łąg olszowy i bór mieszany) oraz murawami i zaroślami kserotermicznymi. Ogółem stwierdzono tu występowanie ponad 500 gatunków roślin naczyniowych, w tym 30 gatunków chronionych, m.in. takich jak: rojnik pospolity, storczyki, parzydło leśne, lilia złotogłów, tojad mołdawski, paprotnik kolczysty.
- rezerwat krajobrazowy „Skała Kmity” – o powierzchni 19,36 ha, obejmuje strome i skaliste zbocza przełomu Rudawy przez Garb Tenczyński z zachowanymi fragmentami muraw i zarośli oraz na lewym zboczu łągami i grądami. Ogółem z rezerwatu podawanych jest 18 roślin chronionych, m.in. tojad mołdawski, kruszczyk siny, rojnik pospolity, ciemiężycza zielona, parzydło leśne.
- rezerwat krajobrazowy „Dolina Raclawki” – o powierzchni 473,92 ha, jest położony na terenie gminy Krzeszowice, i tylko na krótkim odcinku doliny Szklarki obejmuje teren gminy Zabierzów. Na obszarze tego fragmentu znajdują się niżej opisane dwa stanowiska dokumentacyjne.

Dolina Bolechowicka,
fot. J. Ślizowski



Obszary Natura 2000 – są formą ochrony wprowadzoną przez Unię Europejską celem zachowania typowych siedlisk przyrodniczych, przez utrzymanie dotychczasowych sposobów korzystania ze środowiska. Obszar Natura 2000 obejmuje Podkrakowskie Dolinki, w tym Dolinę Szklarki, częściowo Będkowską oraz dolinki zabierzowskie – Kluczwoły i Bolechowicką wraz z wierzchołną od zachodu. Warto wyjaśnić, że Natura 2000 stwarza jedynie ograniczenia w innym niż dotychczasowym sposobie korzystania ze środowiska.

Użytki ekologiczne są formą ochrony siedlisk bądź stanowisk rzadkich roślin. Na obszarze gminy Zabierzów ustanowiono 3 użytki ekologiczne:

- stanowisko lilii złotogłów w Lesie Zabierzowskim, o powierzchni 3,57 ha – celem ochrony najbogatszego w regionie krakowskim stanowiska tego chronionego gatunku.
- „Uroczysko Podgólogórze” oraz „Uroczysko w Rzańce” – przylegające do siebie, o łącznej powierzchni 65,10 ha – celem ochrony stawów, będących siedliskiem chronionych płazów (traszki grzebieniastej i zwyczajnej, kumaka nizinnego, rzekotki drzewnej), a przede wszystkim fiołka bagiennego, gatunku krytycznie zagrożonego wyginięciem, a mającego w tym miejscu jedno z nielicznych stanowisk w Polsce.

Opisane przestrzenne formy ochrony uzupełniają pomniki przyrody, których na terenie gminy Zabierzów ustanowiono łącznie 53. Są to zabytkowe drzewa (lipy, dęby, płatany, graby, modrzewie i inne) zachowane w dawnych założeniach dworsko-parkowych w Balicach, Aleksandrowicach, Rzańce oraz przy kościele w Bolechowicach; trzy z nich to pomniki przyrody nieożywionej: źródła przed Wąwozem Bolechowickim i koło skały Żabi Koń w Dolinie Kobyłańskiej oraz skałka Nad Jackiem położona na południe od Skały Kmity. W zakresie przyrody nieożywionej pozostała kategoria wyodrębniana dla ochrony w celach naukowych są stanowiska dokumentacyjne. Należą do nich położone w Dolinie Szklarki, w granicach rezerwatu Dolina Raclawki:

- odsłonięcie martwicy wapiennej zawierającej bogate zespoły mięczaków holocenijskich oraz w spągowej części profilu faunę ślimaków wczesnego holocenu;
- odsłonięcie „Porfir przy granicy” – wapieni dolnkarbońskich przecięte żyłą (dajką) porfirową wieku permskiego.

8. Turystyka

Zarysowana charakterystyka walorów naturalnych gminy Zabierzów wskazuje na jej wysoką atrakcyjność turystyczno-rekreacyjną. Podkrakowskie Dolinki, a także Las Zabierzowski ze Skałą Kmity, to tradycyjne miejsca weekendowego wypoczynku mieszkańców aglomeracji krakowskiej i śląskiej. Przypomnijmy zatem ich turystyczne walory.

Dolina Aleksandrowicka – liczy niespełna 3 km. Najciekawszy jest jej środkowy odcinek o rzadkiej zabudowie, z dużymi fragmentami łąk otaczających stawy i ukrytymi wśród lasu porastającego zbocza skałkami górnourajskich wapieni. Wokół doliny, m.in. przez najbardziej okazałą i owianą legendami skałę Krzywy Sąd, (na której szczycie urządzono platformę widokową) prowadzi szlak spacerowo-edukacyjny o długości 3,2 km.

Dolina Będkowska – należy do największych jurajskich dolinek. Jej najciekawszym krajobrazowo odcinkiem jest część środkowa (poza gminą Zabierzów), w którym występuje największe zgrupowanie skałek o oryginalnych formach. Osobliwościami tej części doliny są również: wywierzyisko potoku Będkówka i wodospad Szum, jeden z nielicznych i największy na Wyżynie Krakowsko-Częstochowskiej. W dolnym odcinku, w granicach gminy Zabierzów, zwraca uwagę masyw Góry Żarnowej, o stromych i piarżystych stokach z rzędami oryginalnych skałek w partiach szczytowych.

Dolina Bolechowicka (Wąwóz Bolechowicki) – licząca około 1,5 km długości, wąska i kręta – jest uznawana za jedną z najbardziej malowniczych. Otwiera ją efektowna, o prawie 30 m wysokości, skalna Brama Bolechowicka, za którą rozciąga się skalisty wąwóz, o stromych zboczach porośniętych kserotermicznymi murawami i zaroślami. Dalszy, środkowy odcinek jest przewężony i zalesiony. W górnej części dolinka tworzy kilka odnóg, z których najdłuższa – właściwa, przybiera formę niedostępnego, skalistego i zalesionego jaru.

Dolina Brzoskwinki – nazwa ta jest odnośzona do niezabudowanego fragmentu doliny, którego prawe zbocze zostało odlesione celem odsłonięcia ciekawych w kształtach górnourajskich skałek. Przez dolinę prowadzi szlak spacerowo-dydaktyczny o długości 4,5 km.

Dolina Kluczwoły, zwana też Doliną Wierchowki – rozciąga się na dystansie ok. 7 km. Najbardziej interesująca jest jej środkowa część pomiędzy Wąwozem Zelkowskim a Gackami, o zmiennym przebiegu i jarowym charakterze, z szeregiem grup górnourajskich skał. Wśród nich na uwagę zasługują Skały Zamkowe (gm. Wielka Wieś), na szczycie których odsłonięto zarysy murów przyziemia rycerskiego zameczka z I poł. XIV w. Inną historyczną ciekawostką są zlokalizowane u wylotu Wąwozu Zelkowskiego stylizowane słupy graniczne Rosji i Austro-Węgier. Przypominają one, że w okresie zaborów przebiegała tędy granica austriacko-rosyjska. Walory przyrodnicze doliny najlepiej prezentuje rezerwat leśny utworzony dla ochrony charakterystycznych dla tej doliny zespołów leśnych: buczyn i grądów. Jego zwiedzenie umożliwia dwukilometrowy okrężny szlak spacerowy. W górnej części doliny, we wsi Wierchowcie (gm. Wielka Wieś) położona jest Jaskinia Wierchowska Górna, druga co do

wielkości jaskinia na Wyżynie Krakowsko-Częstochowskiej, udostępniona turystycznie.

Dolina Kobylańska – na swej niespełna 4 km długości zaskakuje zmiennością krajobrazu. Jej dolna część zwieńczona niewielką skalną Bramą Kobylańską przybiera formę głębokiego na kilkadziesiąt metrów, krętego i porośniętego murawami oraz z rzadka brzezina kanionu. Zbocza tworzą tu strome skalne ściany, postrzępione granie, grupy skalne o przedziwnych kształtach, a także oryginalnych nazwach wprowadzonych przez trenujących tu od lat taterników, jak np.: Cycówka, Chorobliwa Grań, Ponad Gnoj Turnia, czy wyniosła turnia Żabi Koń (z kapliczką Matki Bożej). Środkową część doliny, którą biegnie granica z gminą Wielka Wieś, wyraźnie wyodrębnia jej zalesienie, a także asymetria zboczy. Stoki i częściowo dno doliny pokrywa las grądowy, ponad którym na lewym zboczu wyrastają odosobnione grupy skalne; prawe bardziej położe jest praktycznie ich pozbawione. Florystyczną osobliwością doliny są stanowiska, uznawanej za polski endemit, krzewiastej brzozy Szafera oraz brzozy ojcowskiej, do niedawna podawanej tylko z Ojcowa. Znajdują się one w górnych, prawie wierzchowinowych partiach lewego zbocza dolnego odcinka doliny.

Dolinki Nielepickie – wierzchowiny nad Nielepiciami rozcinają dwie dolinki: Nielepicka, której interesująca krajobrazowo jest górna, niezabudowana część zwana Dołami, wypreparowana w lessowej pokrywie i kończąca się rozłogami pod skałą Kamyk wraz z bocznymi jarowymi odnogami oraz dolinka zwana Pierunkowym Dołem. Na jej stokach występują ciekawe skałki górnojurajskich wapieni, będące przykładem form związanych z procesami zbroczowymi (obrywy skalne, szczeliny rozwarte na skutek osuwania się skałek w dół stoku, itp.).

Skała Kmity – wysoka na około 40 m i owiana legendami, swym masywem wciną się w dolinę Rudawy, tworząc z przeciwległym wzgórzem Bukowina jej przełomowy odcinek przez Garb Tenczyński. Oba wzniesienia zostały objęte ochroną rezerwatową, spod której wyłączono dno doliny zajęte przez drogę wojewódzką oraz uprawne łąki. Rejon Skały Kmity poprzez Dolinę Grzybowską stanowi dogodny punkt wyjścia w Las Zabierzowski. Przypomnijmy, że ten duży leśny kompleks pokrywa obszar o znacznie urozmaiconej rzeźbie, poprzecinany jarowymi dolinami, z szeregiem wychodni górnojurajskich wapieni. Przyrodnicze walory Lasu Zabierzowskiego oraz prowadzoną na jego obszarze gospodarkę leśną prezentuje ścieżka przyrodnicza prowadząca wzdłuż Doliny Grzybowskiej oraz dwa okrężne szlaki dydaktyczno-spacerowe. Szlak żółty umożliwia wyjście na szczyt Skały Kmity, czerwony ukazuje geologiczne ciekawostki, prowadząc m.in. przez położony na skraju lasu nieczynny kamieniołom w Zabierzowie, obok stacji radiolokacyjnej, tzw. „zapałki”.

Dolina Szklarki – najciekawszym jest jej dolny, zalesiony odcinek pod Radwanowicami. Dolina jest tu głęboka, kręta i wyraźnie przewęziona, a na jej zboczach ukazują się szare wapienie dolnego karbonu, a więc utwory starsze od ogólnie spotykanych skał górnojurajskich. W odcinku tym położone są (opisane wcześniej w rozdziale 7), dwa stanowiska dokumentacyjne, do których można dojść żółtym szlakiem dydaktyczno-spacerowym.

Należy dodać, że na ocenę turystycznej atrakcyjności gminy niewątpliwie mają wpływ jej zasoby dziedzictwa kulturowego, m.in. tak cenne obiekty i zespoły zabytkowe, jak gotyckie kościoły w Bolechowicach i Rudawie, założenia rezydencjonalne w Balicach, Karniowicach, Niegoszowicach i Pisarach.

Turystyczną eksplorację terenu gminy umożliwia gęsta sieć znakowanych szlaków turystycznych, licząca ogółem ponad 160 km, w tym 57,2 km szlaków pieszych, 70,9 km szlaków rowerowych, 20,3 km szlaków spacerowo-dydaktycznych oraz 12 km Transjurajskiego Szlaku Konnego. Sieć ta jest wpisana w ogólny system szlaków Wyżyny Krakowsko-Częstochowskiej m.in. poprzez szlaki długodystansowe, jak pieszy „Szlak Warowni Jurajskich” z Mstowa koło Częstochowy do Rudawy, rowerowy „Jurajski Szlak Orlich Gniazd” z Częstochowy do Krakowa oraz wspomniany szlak konny z Nielepici pod Częstochowę. Niestety zagospodarowanie turystyczne w szeroko rozumianym tego określenia znaczeniu jest nadal niewystarczające (2008 r.). Skromna jest liczba – zaledwie 8 – gospodarstw agroturystycznych, można do niej zaliczyć także hostel Małopolskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Karniowicach. Inne placówki hotelowe w Rząsce i Balicach (pałac) nastawione są na turystów przemierzających się na linii lotnisko Balice – Kraków. Brak jest pól biwakowych, miejsc parkingowych, punktów gastronomicznych, informacji turystycznej wskazującej inne ciekawe, a mniej odwiedzane miejsca. Należy podkreślić, że problemy te są dostrzegane przez gminę Zabierzów i znajdują odzwierciedlenie, nie tyle w bieżących działaniach, polegających m.in. na budowie małej infrastruktury turystycznej, ile przede wszystkim na uznaniu turystyki za ważny czynnik warunkujący społeczno-gospodarczy rozwój gminy.

9. Zagadnienia społeczno-gospodarcze (strategia rozwoju)

a) Sytuacja demograficzna

Z końcem 2007 r. gmina Zabierzów liczyła 22 324 mieszkańców. Ich liczba nieznacznie zmalała w porównaniu z rokiem 2006, kiedy to wynosiła 22 468, lecz na przestrzeni od 1996 r. zwiększyła się o blisko 2 tys. Trend ten, mimo utrzymującego się ujemnego przyrostu naturalnego, jest konsekwencją obserwowanego w ostat-

nich latach boomu inwestycyjnego w zakresie budownictwa jednorodzinnego i związanego z tym napływu ludności głównie z Krakowa. Średnia gęstość zaludnienia wynosi 224 osoby na km² i jest najwyższa w sołectwach o dobrym skomunikowaniu z Krakowem, jak np. w Zabierzowie (606 osób/km²) czy Rząsce (473 osoby/km²). W strukturze wiekowej dominuje ludność w wieku produkcyjnym. W latach 2002–2005 jej udział w całej populacji gminy wynosił około 61%, przy około 16% grupie w wieku poprodukcyjnym i pozostałym odsetku w wieku przedprodukcyjnym, który jednak na przestrzeni od 1996 r. systematycznie maleje. Wskaźnik obciążenia demograficznego (ludność w wieku nieprodukcyjnym na 100 osób w wieku produkcyjnym) kształtował się na poziomie 57,8%. W strukturze zatrudnienia, według danych za 2003 r., dominuje sektor usługowy, w którym pracuje 56% ogółu zatrudnionych, następnie przemysłowy ze wskaźnikiem 41% i rolniczy – 3%. Wzrasta liczba zatrudnionych ogółem (w 2003 r. – 4015, w 2006 r. – 4796) przy jednoczesnym znacznym spadku bezrobocia z 24% w 2003 r. do 14% w 2006 r.

b) Gospodarka

Gmina Zabierzów dzięki korzystnemu położeniu, dogodnym powiązaniom komunikacyjnym zaliczana jest do strefy podmiejskiej o najwyższym stopniu aktywizacji. Świadczyć o tym może systematyczny wzrost ilości zarejestrowanych podmiotów gospodarczych na przestrzeni lat 2001–2005 o 184. W 2005 r. na terenie gminy funkcjonowało łącznie 1901 firm, w tym działających w sektorze publicznym 31, a w sektorze prywatnym – 1870, z czego 77,4% to osoby fizyczne prowadzące działalność gospodarczą. Wskazuje to na fakt, że w większości są to firmy zaliczane do sektora małych i średnich przedsiębiorstw, głównie sfery usługowej i handlowej, o niewielkim zatrudnieniu. Mimo korzystnych tendencji wskaźnik przedsiębiorczości liczony ilością zarejestrowanych podmiotów na 1000 mieszkańców wynosił w gminie Zabierzów 85 przy średniej dla Polski 95, a dla województwa małopolskiego 89; był on jednak wyższy o 4 punkty niż w powiecie krakowskim. Do dużych, liczących się na rynku krajowym, zakładów działających na terenie gminy należą: Międzynarodowy Port Lotniczy Kraków-Balice, spółka akcyjna „Aspel” – z fabryką elektronicznej aparatury medycznej w Zabierzowie, firma „FoodCare” wytwarzająca także w Zabierzowie desery w proszkach (ciasta, kisiele, galaretki, itp.), firma „Alsal” prowadząca w Niegoszowicach biuro konstrukcyjne i zakład produkcyjny elementów aluminiowych dla budownictwa, znana m.in. z realizacji Sanktuarium Bożego Miłosierdzia w Łagiewnikach oraz Kopalnie Odkrywkowe Surowców Drogo-

wych SA z siedzibą w Rudawie i tamże z jednym z zakładów przetwarzającym na grysy dolomity z kopalni w sąsiednim Dubiu. Coraz bardziej znaczącym podmiotem staje się „Kraków Business Park”, który na terenie objętym specjalną strefą ekonomiczną etapowo wznosi kompleks komercyjnych biurowców wraz z zapleczem hotelowo-rekreacyjnym i komunikacyjnym (stacja kolejowa „Kraków Business Park”). W sektorze rolnictwa – należy odnotować działalność Państwowego Instytutu Badawczego – Instytutu Zootechniki w Balicach, który na terenie całego kraju prowadzi 11 zakładów i stacji badawczych, w tym na terenie gminy Zabierzów stacje w Rudawie i Brzeziu. Inną ważną instytucją rolniczą, lecz w skali województwa, jest Małopolski Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Karniowicach. Należy podkreślić, że rola sektora rolniczego po okresie regresu w początkach obecnego stulecia (zmniejszenie się areałów użytków rolnych, zatrudnienia, itp.) obecnie zaczyna ponownie wzrastać, m.in. jako czynnika dalszego rozwoju. Wszak 53% obszaru gminy zajmują użytki rolne, z których 80% posiada wysoką I–III klasę gruntów. Korzystnym przy tym jest wysoki udział sektora publicznego umożliwiający prowadzenie racjonalnej gospodarki. Zjawiskiem niekorzystnym jest natomiast duże rozdrobnienie gospodarstw indywidualnych, z których 76,3% stanowią działki o powierzchni poniżej 1 ha, a także powszechne dążenie do przekwalifikowywania gruntów rolnych na budowlane.

c) Strategia

Sformułowana i przyjęta do realizacji w lipcu 2007 r. *Strategia rozwoju gminy Zabierzów na lata 2007–2013* stanowi podstawowy dokument formułujący docelowe kierunki rozwoju społeczno-gospodarczego gminy w oparciu o przeprowadzone wielokierunkowe analizy. Wskazują one, że gmina posiada więcej mocnych stron, niż czynników hamujących szanse rozwoju. Do mocnych stron, oprócz uwidoczniionych w naszej charakterystyce, zaliczono znaczny potencjał ludzki, w tym wzrastającą wielokierunkową aktywność mieszkańców, dobrą sieć placówek edukacyjnych, a także rozwiniętą infrastrukturę komunalną. Do słabych – małe zasoby gruntów gminnych, niskie parametry sieci drogowej, niski stan bezpieczeństwa i zagrożenie patologiami społecznymi, a przede wszystkim „trudny do osiągnięcia kompromis pomiędzy ochroną krajobrazu i ekologią a rozwojem stref przemysłowych”. Sformułowanie to celowo zacytowane stanowi, jak się wydaje, największe zagrożenie mogące zniweczyć naczelną ideę strategii – zrównoważonego rozwoju, tj. osiągania poprawy życia społeczeństwa gminy w sposób niezagrażający środowisku naturalnemu.

Pradzieje terenów wchodzących w skład gminy Zabierzów

Położenie gminy na obszarach wchodzących w skład Jury z ostańcami wapiennymi oraz z jaskiniami i schroniskami, a także obecność naturalnych wychodni krzemienia jurajskiego sprawiło, że tereny te znalazły się w zainteresowaniu archeologów krakowskich już w II poł. XIX stulecia. Za sprawą Gotfryda Ossowskiego w latach 1879–1886 została przeprowadzona eksploracja namuliska w schronisku Przechodnim oraz w jaskini Zdaminowej, Pod Słupami i Wielka Strąka w Kobylanach, w jaskini Na Kawcu w Karniowicach, w schronisku Bezimiennym w Brzoskwini, a także w jaskini Wysokiej (zwanej też schroniskiem Bliźniaczym) oraz w jaskini Bezimiennej w Bolechowicach. Zabytki pozyskane z tych badań zostały złożone w ówczesnym Muzeum Archeologicznym Akademii Umiejętności (dziś w Muzeum Archeologicznym w Krakowie). Wyodróżnione wśród nich materiały pochodzą niemal ze wszystkich epok i okresów historycznych. Potwierdzają one, że obiekty jaskiniowe były wykorzystywane przez ludność zarówno w starszej epoce kamienia, kiedy bardzo często stawały się schroniskiem dla grup myśliwych w czasie niekorzystnych warunków atmosferycznych, jak też w neolicie, w epoce brązu, w okresie wpływów rzymskich, a nawet we wczesnym i późnym średniowieczu oraz w czasach nowożytnych, kiedy były schronem i kryjówką dla ludzi w sytuacjach zagrożenia militarnego ze strony sąsiadów lub najeźdźców.

Po zakończeniu prac wykopaliskowych na stanowiskach jaskiniowych, w trakcie których Gotfryd Ossowski przebadał około 50 obiektów, a nieco później (w latach 1895–1911) Stanisław Jan Czarnowski rozpoznał, zweryfikował i zinventaryzował około 58 jaskiń w okolicach Krakowa, obszary położone w okolicy Zabierzowa były często celem wycieczek naukowych studentów archeologii prowadzonych przez Włodzimierza Demetrykiewicza, Rudolfa Jamkę i Tadeusza Sulimirskiego, natomiast prac wykopaliskowych tu nie podejmowano. Nadal na polach ornych oraz w sąsiedztwie jaskiń odkrywano różnorodne zabytki archeologiczne, które zazwyczaj przekazywano do zbiorów muzealnych. Najstarszym takim znaleziskiem, odkrytym zresztą już w 1851 r., było cmentarzysko kultury łużyckiej koło dworu w Popówce pod Aleksandrowiczym lasem w Brzoskwini. Eksplorował je Karol Rogawski w 1853 r. oraz Adam Honory Kirkor i Paweł Umiński w 1878 r. Na „urny”, pochodzące prawdopodobnie z cmentarzyska datowanego

na okres wpływów rzymskich, natrafiono także w Balicach, zaś na terenie Rudawy odkryto resztki grobu szkieletowego kultury łużyckiej. Stanowisk tych nie udało się obecnie zlokalizować i zweryfikować. Kolejne cmentarzysko ciałopalne kultury łużyckiej z epoki brązu i wczesnej epoki żelaza odkryto w Brzeziu.

Systematyczne badania archeologiczne na terenach wchodzących w skład gminy Zabierzów podjęto dopiero w II poł. XX w. Stało się to wkrótce po opublikowaniu pracy Kazimierza Kowalskiego, w której autor zebrał wszystkie informacje dotyczące jaskiń w Polsce. Badania archeologiczne zainicjowali Marek Gedl (w 1955 r.) i Stanisław Kowalski (w 1956 r.) poszukiwaniami powierzchniowymi, w trakcie których odkryli szereg różnorodnych obiektów archeologicznych. Nieco później na stanowisku paleolitycznym odkrytym w Brzoskwini, Bolesław Ginter prowadził w 1967 i 1968 r. wykopaliska o charakterze sondażowym. Badania powierzchniowe prowadzono również w początku lat 70. XX w. Były one zainicjowane przez Adama Krausa, ówczesnego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków, w związku z planowaną budową autostrady przez południowe obrzeża Garbu Tenczyńskiego. Na jednym ze stanowisk położonych na pograniczu Brzoskwini i wsi Chrosna Bolesław Ginter oraz Krzysztof Sobczyk przeprowadzili w latach 1974–1977 badania wykopaliskowe, odkrywając kompleks pracowni krzemieniarskich ze starszej i młodszej epoki kamienia. Pod koniec lat 70. XX w. podjęto także badania wykopaliskowe podczas remontu dworu Toporczyków w Balicach, początki tej budowli sięgają przełomu XIII i XIV stulecia. Prowadził je Marian Myszka z Pracowni Archeologiczno-Konserwatorskiej krakowskiego Przedsiębiorstwa Konserwacji Zabytków.

Badania powierzchniowe omawianego terenu kontynuowano także w początku lat 80. XX w. Prowadzono je początkowo w ramach ogólnopolskiej akcji pt. Archeologiczne Zdjęcie Polski – od 1983 r. realizowało ten program kilka zespołów badawczych kierowanych przez kolejno: Emila Zaitza, Annę Dagnan-Ginterową, przez Jana Chochorowskiego, a potem, w latach 90. – w związku z przygotowywaną wówczas modernizacją autostrady A-4 i budową tzw. MOP-ów („miejsc obsługi podróżnych”). W rezultacie wykonania kolejnej serii poszukiwań powierzchniowych i badań sondażowych wytypowano kilka stanowisk w Aleksandrowicach, na których zostały przeprowadzone systematyczne, szerokopłaszczyznowe

wykopaliska. Doprowadziły one do odkrycia ciekawych materiałów i obiektów zabytkowych, świadczących o funkcjonowaniu na południowych stokach Garbu Tenczyńskiego niezwykle bogatego osadnictwa zarówno w młodszej epoce kamienia, jak też w epoce brązu, w okresie wpływów rzymskich oraz we wczesnym średniowieczu.

W trakcie dotychczasowych badań terenowych na obszarze gminy Zabierzów odkryto i zweryfikowano łącznie 247 różnorodnych stanowisk i obiektów archeologicznych. Ponad $\frac{2}{3}$ z nich to ślady intensywnej penetracji tych terenów w epoce kamienia i przypuszczalnie we wczesnej epoce brązu. Ujawniły się one w postaci wyrobów krzemiennych i są powiązane z pozyskiwaniem krzemienia jurajskiego na wzniesieniach Garbu Tenczyńskiego i Płaskowyżu Ojcowskiego. Pierwotnie różnej wielkości bryły krzemienia znajdowały się w wapieniu, jednak na skutek naturalnego procesu wietrzenia skał oraz ich kruszenia przez nasuwające się w czasie zlodowaceń masy lodu, krzemień wydostawał się na powierzchnię. Po ustąpieniu lodowca zalegał na odsłoniętym terenie w glinie wietrzelskiej między pokruszonymi bryłami wapienia. Wydobywane z glin i z rumoszu skalnego konkracje krzemienne były poddawane wstępnej obróbce na miejscu. Jej zadaniem było zarówno sprawdzenie jakości znalezionej surowca, jak i pozostawienie na miejscu partii korowej buły, która nie nadawała się do wykorzystania, natomiast dość znacznie obciążałaby ludzi (i zwierzęta) w trakcie transportu. Po wstępnej obróbce krzemień był przenoszony do osad rozłokowanych na terenie Jury, a przede wszystkim na nieco dalsze tereny pozbawione naturalnych wychodni krzemienia. Na miejscu wydobywania pozostawały charakterystyczne odpadki, zazwyczaj z zachowaną powierzchnią korową. Dzięki nim można dziś lokalizować poszczególne pracownie krzemieniarskie funkcjonujące w starszej epoce kamienia lub w neolicie.

Podczas dotychczasowych prac archeologicznych kompleks tego rodzaju obiektów produkcyjnych najpełniej rozpoznano w latach 1974–1977 w Brzoskwini na stanowiskach badanych przed rozpoczęciem budowy autostrady A-4. Każda z takich pracowni nakopanych liczyła kilka, a nawet kilkadziesiąt tysięcy różnego rodzaju odpadków poprodukcyjnych. Na ślady różnorodnych pracowni krzemieniarskich, datowanych ogólnie na epokę kamienia, natrafiano wielokrotnie także podczas poszukiwań powierzchniowych. Odnotowano je na kilku stanowiskach we wspomnianej wcześniej Brzoskwini, a także w Aleksandrowicach, Kobylanach i w Zerkowie. Ludność przybywająca na Jurę w poszukiwaniu surowca mogła wykorzystywać znajdujące się tu schroniska skalne i jaskinie. Najczęściej podczas pobytu na obcym terenie zakładała niewielkie obozowiska z namiotami (lub szałasami) wykonanymi z gałęzi i ze skóry. Po obiektach tych zazwyczaj nie przetrwały żadne ślady, natomiast

o obecności w tym miejscu człowieka świadczą pojedyncze wyroby krzemienne, które pozostał budując sobie schronienie, przygotowując dla siebie pożywienie lub dokonując innych prac o charakterze gospodarczym. Na terenie gminy Zabierzów odnotowano dotychczas 118 stanowisk z pojedynczymi wyrobami krzemieniami. Są one świadectwem pobytu człowieka, który przyszedł tu po surowiec, ewentualnie zapędził się za zwierzyną łowną. Być może z tym drugim przypadkiem – z obecnością myśliwego w starszej epoce kamienia – mielibyśmy do czynienia w Nielepicach. Natrafiono tam na fragmenty kości mamuta, które mogą pochodzić z upolowanego i zapewne częściowo poćwiartowanego zwierzęcia.

W paleolicie, mezolicie i w neolicie, a więc w okresach, kiedy krzemień i kamień były podstawowymi surowcami do produkcji broni oraz do wykonywania narzędzi pracy, ludzie wędrowali za tym surowcem z dość odległych terenów pozbawionych surowców nadających się do obróbki. Dlatego w zależności od swoich potrzeb, co jakiś czas udawali się na obszary krzemienionośne i zapewne stąd zabierali go do rejonów stałego pobytu. Zbierano go bezpośrednio z powierzchni terenu, ze zwiertzałego rumoszu wapiennego pokrywającego powierzchnię wzniesień jurajskich, ewentualnie wykonując niewielkie odkrytki górnicze. Ten sposób pozyskiwania surowca był charakterystyczny dla starszej i środkowej epoki kamienia, natomiast w młodszej epoce dla pozyskania materiałów drążono także szyby o kilkumetrowej głębokości. Na obszarze gminy Zabierzów zabytki paleolityczne pochodzą głównie ze środkowego i schyłkowego okresu (tj. z czasów pomiędzy 120 tys. a 10 tys. lat temu). Zarejestrowano je tylko na 10 stanowiskach. Są one przede wszystkim pozostałością po pracowniach funkcjonujących w miejscu wydobywania i wstępnej obróbki krzemienia (Brzoskwini), ale też śladem po obozowiskach zakładanych na terenach otwartych (Aleksandrowice, Młynka, Rudawa) i po pobycie grup ludzkich w jaskiniach (Kobylany).

Po ustąpieniu lodowców na ziemiach południowej Polski nastąpiło dość wyraźne ocieplenie klimatu. Towarzyszyły temu zarówno zmiany przyrodnicze – których cechą zasadniczą było pojawianie się zwartych kompleksów leśnych z charakterystyczną dla nich zwierzyną (sarny, jelenie, dziki, zające, wilki) – przemiany w ukształtowaniu nowej sieci rzecznej z ogromną ilością pectwa wodnego (m.in. gęsi, kaczkę), jak też zmiany demograficzne. Objawem tych ostatnich jest obecność nowych grup ludzkich, zakładających swe osiedla najczęściej na wydmach nadrzecznych i żyjących z myślistwa, zbieractwa (m.in. płodów leśnych) oraz rybołówstwa. Bardzo nikłe ślady penetracji osadniczej terenów dzisiejszej gminy Zabierzów zaobserwowano na 6 stanowiskach archeologicznych z Pissar, Radwanowic i Rudawy.

Były to prawdopodobnie pozostałości krótkotrwałych obozowisk związanych albo z pozyskiwaniem krzemienia, albo też z wyprawami mezolitycznych myśliwych wzdłuż doliny rzeki Rudawy w głąb Jury. Mogli tu zawędrować z osad znajdujących się wówczas na piaszczystych wydmach w rejonie Borku Fałęckiego, Kobierzyna, Tyńca, Skotnik lub Ściejowic.

Prawdziwa kolonizacja terenów Płaskowyżu Ojcowskiego i Garbu Tenczyńskiego zlokalizowanych w rejonie Zabierzowa, po obu stronach rzeki Rudawy, miała bezpośredni związek z pojawieniem się w neolicie na terenie Małopolski ludności rolniczej zajmującej się uprawą ziemi oraz hodowlą. Pierwsze grupy rolników zasiedliły obszary żyznych gleb lessowych w okolicy Krakowa. Nowi osadnicy zakładali tu osiedla z charakterystycznymi domami o konstrukcji słupowej, lepili naczynia z gliny, z kamienia i krzemienia wykonywali siekiery niezbędne do wycięcia drzew i przygotowania terenów pod uprawę ziemi, a także ostrza do innych narzędzi rolniczych i gospodarskich, z kamienia produkowali toporki niezbędne do obrony swoich terytoriów i domostw. Do podstawowych zajęć ludności należała również obróbka drewna (m.in. na potrzeby budownictwa) i kości, tkactwo, uprawa warzyw i ogrodnictwo, a także rybołówstwo, zbieractwo i myślistwo. Swoich zmarłych grzebali najpierw bezpośrednio w osadach, w sąsiedztwie zabudowań mieszkalnych, a później w wyodrębnionych nekropolach. Pierwsze grupy rolników pojawiły się ok. 5500 r. p.n.e. i zbudowały osady na nowohuckich lessach, na południowym obrzeżu Wyżyny Krakowskiej w rejonie Witkowic i Gór-

ki Narodowej oraz na położonych w dorzeczu Rudawy terenach Chełmu, Olszanicy, Modlnicy i Tomaszowic.

Przypuszczalnie ludzie z podkrakowskich osad zaczęli w sposób naturalny penetrować tereny Rowu Krzeszowickiego oraz sąsiadujące z nim obszary Garbu Tenczyńskiego i Płaskowyżu Ojcowskiego. Przychodzili tu głównie po krzemień jurajski, ale zapewne także w poszukiwaniu drewna na potrzeby budownictwa, dla zdobycia zwierzyny łownej oraz płodów leśnych, którymi uzupełniany był ich jadłospis. Tutejsze wzniesienia pokryte lasami mieszanymi lub liściastymi oraz nadrzeczne łągi i łąki mogły także stanowić naturalny rezerwuuar paszowy dla stad zwierząt hodowlanych (zwłaszcza w zimie i na przedwiośnie). Znajdująca się tu lokalna kotlinka, utworzona w dolinie Rudawy między Zabierzowem a Pisarami, zamknięta od północy i południa wzgórzami jurajskimi, posiadała zapewne korzystny mikroklimat chroniący ludzi i stada zwierząt przed trudnymi zimami, a jednocześnie dawała naturalne schronienie w przypadku najazdów ze strony wrogich sąsiadów lub nieprzyjacielskich grup ludów koczowniczych. Powyższe uwarunkowania prawdopodobnie sprawiły, że od początku neolitu, a więc już w okresie istnienia tzw. kultury ceramiki wstęgowej rytej, wykorzystywano jaskinie i schroniska. Obecność zabytków wykonanych przez tę ludność odnotowano niemal we wszystkich tutejszych jaskiniach, a także na 11 innych stanowiskach w Aleksandrowicach, Brzezince, Bolechowicach, Kobylanach i w Zelkowie. W Bolechowicach natrafiono także na ślady dużych domów

Dolina Kobylańska,
fot. K. J. Pucek



o konstrukcji słupowej, natomiast w Zelkowie na kopalnię krzemienia użytą przez tych osadników, zaś w Aleksandrowicach na ślady 4 pochówków należących do najstarszej kultury rolniczej na naszych ziemiach (tj. do ludności kultury ceramiki wstęgowej rytej).

Z neolitem, a więc z okresem pomiędzy 5500 a 2300 r. p.n.e., można z okolic Zabierzowa łączyć 137 stanowisk zawierających zabytki ceramiczne i kamienne charakterystyczne dla tego czasu, a także zdecydowaną większość spośród 118 stanowisk nieokreślonych chronologicznie, które zawierały niecharakterystyczne zabytki krzemienne datowane ogólnie na epokę kamienia. W opracowanych materiałach pochodzących z jaskiń oraz z dobrze rozpoznanych stanowisk otwartych wyróżniono zabytki charakterystyczne dla młodszych kultur rolniczych, a więc dla kultur należących do tzw. kręgu lendzielsko-polgarskiego (15 stanowisk), do kultury ceramiki promienistej (2 stanowiska) i kultury pucharów lejowatych (3 stanowiska). Ponadto podczas badań prowadzonych na trasie budowy autostrady w Aleksandrowicach odkryto cmentarzysko należące do kręgu lendzielsko-polgarskiego, a także ślady osadnictwa i podkurhanowy grób tzw. kultury ceramiki sznurowej, wiązanej z ludami pasterskimi, które prawdopodobnie prowadziły koczowniczy tryb życia, hodując i wypasając stada bydła na wyżynach i na szczytach wzniesień. Z nieokreślonymi kulturami neolitycznymi powiązane są również znaleziska siekier oraz toporów krzemiennych i kamiennych z Rząski, Radwanowic i Kobylan, które prawdopodobnie wykorzystywane były do wycinki drzew i odlesiania terenu pod uprawy rolnicze, a także kopalnie krzemienia i pracownie nakopalniane z Brzoskwini oraz pracownie krzemieniarskie powiązane z produkcją siekier z Kobylan i sąsiednich Będkowic. Kultury neolityczne funkcjonowały jeszcze we wczesnym okresie epoki brązu, do około 1300 r. p.n.e. Ludność nadal zajmowała się rolnictwem i hodowlą, a głównym surowcem do produkcji narzędzi pracy i broni był krzemień i kamień. Nowy surowiec – brąz – pochodził z importu, a wykorzystywano go głównie do wyrobu ozdób. Na omawianym terenie odkryto tylko drobne ułamki naczyń glinianych oraz wyroby krzemienne, na które natrafiono na 11 stanowiskach w Aleksandrowicach, Bolechowicach, Kobylanach, Radwanowicach i Zelkowie.

Poważniejsze przemiany osadnicze, powiązane zapewne ze zmianami w kulturze, zwyczajach, a przede wszystkim w wierzeniach, nastąpiły dopiero około 1600 lat p.n.e. w epoce brązu i trwały do około 500 r. p.n.e., do wczesnej epoki żelaza. Wówczas to na ogromnych obszarach Europy środkowej pojawiła się tzw. kultura łużycka, w której dominował zwyczaj kremacji zmarłych. Ludność miejscowa opanowała umiejętność produkcji oraz obróbki brązu i żelaza, z których wykonywano większość przedmiotów związanych

z uzbrojeniem, ozdobą i częścią stroju, a także niektóre narzędzia pracy. Upowszechnienie brązu, a później żelaza spowodowało, że w gospodarstwie domowym tylko w niewielkim stopniu nadal wykorzystywany był kamień i krzemień. Z tego powodu zmniejszyło się również zainteresowanie terenami obfitującymi w ten surowiec. Znalazło to odzwierciedlenie w intensywności śladów osadniczych związanych z nową kulturą. W rejonie Zabierzowa relikty kultury łużyckiej zarejestrowano tylko na 34 stanowiskach. Większość z nich to ślady penetracji gospodarczej czytelne w postaci pojedynczych ułamków naczyń glinianych. W odniesieniu do kilku pojedynczych stanowisk (w Aleksandrowicach, Brzeziu, Brzoskwini i Radwanowicach) można sądzić, że natrafiono na pozostałości niewielkich osad otwartych funkcjonujących u schyłku epoki brązu oraz we wczesnym okresie epoki żelaza. O istnieniu stałego osadnictwa w rejonie Zabierzowa świadczą też znaleziska grobów ciałopalnych (Brzezie, Brzoskwini) i szkieletowych (Rudawa). W ich wyposażeniu znajdowały się pojedyncze naczynia gliniane (zawierające zapewne dary grobowe z żywnością) oraz części stroju (szpila), ozdoby (bransolety) i różnorodne przedmioty (m.in. sierp) wykonane z brązu, żelaza lub kamienia.

Ludność wykorzystywała też jaskinie w Bolechowicach (jaskinia Bezimienna i Bolechowicka), w Kobylanach (jaskinia Pod Słupami, Przechodnia i Wielka Strąka) oraz w Karniowicach (jaskinia Na Kawce). Świadczą o tym odkryte w ich namuliskach ułamki naczyń glinianych, a także pojedyncze przedmioty brązowe (siekierka, fragment naszyjnika). Ponadto w jednej z osad z Aleksandrowic znaleziono skarb – kilkanaście wyrobów brązowych i żelaznych, które pochodziły prawdopodobnie z importu i zostały tu przywiezione pod koniec epoki brązu lub w początku epoki żelaza. W świetle dotychczasowych znalezisk kultury łużyckiej można stwierdzić, że tereny w rejonie Zabierzowa wykorzystywane były w charakterze zaplecza gospodarczego dla głównych ośrodków osadniczych rozwijających się w okolicy Krakowa. Ich wyznacznikiem były bardzo rozległe osady rolnicze istniejące w rejonie obecnej Nowej Huty, a także dość liczne osady o charakterze obronnym. Przypuszczalnie po raz pierwszy zbudowano wówczas gród na Wzgórzu Wawelskim, otoczono umocnieniami drewniano-ziemnymi górę Grodzisko w Tyńcu, a także ufortyfikowano niewielkie wzgórze z ostańcami wapiennymi w Mnikowie i w Będkowicach. W ten sposób uformowany został zespół grodowy, który bronił dostępu do ówczesnej „krakowskiej” aglomeracji osadniczej i jednocześnie dawał tutejszym osadnikom możliwość ukrycia siebie i swoich dóbr (włącznie ze stadami zwierząt) w przypadku zagrożenia militarnego.

Osady kultury łużyckiej zanikają w Małopolsce około 500 r. p.n.e. Być może miało to bez-

pośrednio związek z przemianami osadniczymi towarzyszącymi napływowi niewielkich grup ludności reprezentującej tzw. kulturę pomorską, ewentualnie z najazdem koczowników określanych mianem Scytów. Ślady nowej kultury odkryto w kilku osadach oraz w jaskini Pod Słupami w Kobylanach, natomiast jedynymi relikcjami, które można odnosić do ludności scytyjskiej są charakterystyczne trójgraniaste grociki brązowe (ostrza strzał do łuku). Znalaziono je w jaskini Pod Rękawką w Ojcowie. Niezależnie od interpretacji przyczyn upadku kultury łużyckiej należy stwierdzić, że na okres około 200–300 lat obszary położone w rejonie Aleksandrowic, Brzoskwini i Zabierzowa zostały niemal całkowicie wyludnione, a więc pozbawione stałego osadnictwa. O bardzo ograniczonej penetracji tych rejonów świadczą też pojedyncze materiały ceramiczne z okresu lateńskiego, które wyróżniono podczas badań powierzchniowych w Aleksandrowicach i Zelkowie, a także 2 pochówki ciałopalne znalezione w trakcie szerokopłaszczyznowych badań wykopaliskowych prowadzonych na trasie autostrady A–4 w Aleksandrowicach. Spalone szczątki jednego z pochowanych tu zmarłych, złożone zostały do grobu wraz z żelaznym mieczem schowanym do skórzanego pochwy z metalowymi okuciami, włócznią z żelaznym grotem oraz z żelazną zapinką służącą za życia do spinania szat. Warto w tym miejscu wspomnieć, że główne centra osadnicze były wówczas dość znacznie oddalone od Rowu Krzeszowickiego oraz sąsiadujących z nim wzgórz jurajskich i znajdowały się w rejonie Tyńca, Pychowic oraz Nowej Huty. Tam mieszkaly grupy będące prawdopodobnie bezpośrednimi kontynuatorami ludności celtyckiej przybyłej na obszary Małopolski z Czech i Moraw.

Kolejny okres określany mianem wpływów rzymskich i obejmujący ostatnie dwa stulecia przed nową erą oraz kolejne pięć wieków naszej ery wykazuje dość wyraźną intensyfikację osadnictwa, które pojawia się zwłaszcza na południowych stokach Garbu Tenczyńskiego. Podczas dotychczasowych badań archeologicznych zadokumentowano z rejonu gminy Zabierzów 28 stanowisk związanych z trwającą w tym okresie tzw. kulturą przeworską. Są wśród nich pojedyncze ułamki naczyń glinianych i przedmiotów brązowych, wskazujące na obozowanie ludzi w jaskiniach w Bolechowicach i Kobylanach, drobne ułamki ceramiki świadczące o penetracji stoków wzniesień po obu stronach doliny Rudawy (Brzezie, Brzezinka, Bolechowice, Karniowice, Kochanów, Niegoszowice, Radwanowice, Zabierzów, Ujazd) oraz pozostałości większych skupisk osadniczych rozlokowanych na wzniesieniach po południowej stronie Rowu Krzeszowickiego (Aleksandrowice, Balice). Podczas wykopalisk prowadzonych na trasie autostrady A–4 na jednym ze stanowisk w Aleksandrowicach przebadano teren o powierzchni

ponad 400 arów. Odkryto tu relikty rozległej osady istniejącej prawdopodobnie do początku VI w. n.e. Zachowały się z niej różnorodne obiekty ziemne będące śladem naziemnych budynków mieszkalnych i gospodarczych, a także jamy gospodarcze, resztki pieców glinianych, pozostałości zagłębionych w ziemi palenisk o charakterze produkcyjnym oraz kilkadziesiąt tysięcy zabytków ruchomych z różnych surowców. Były wśród nich brązowe i żelazne zapinki do spinania szat, ostrogi jeździeckie, sprzączki i klamry do pasów, paciorki szklane, gliniane i z fajansu egipskiego, przedmioty codziennego użytku, a także gliniana figurka przedstawiająca postać ludzką. Interpretacja osady w Aleksandrowicach jest trudna. Możliwe, iż było to jedno z wielu podobnych osiedli, które znajdowały się w różnych częściach Garbu Tenczyńskiego. W odróżnieniu od innych miała – dzięki rozbudowie autostrady – szansę ujawnienia tajemnic skrywanych dotychczas pod ziemią. Podobne, bardzo bogate osady nadal mogą się znajdować pod stanowiskami, z których do tej pory zebrano tylko drobne, zazwyczaj niezbyt charakterystyczne ułamki naczyń glinianych łączonych z kulturą przeworską.

Po zaniku osadnictwa związanego z kulturą przeworską i okresem wpływów rzymskich, tereny położone po obu stronach Rowu Krzeszowickiego uległy prawdopodobnie całkowitemu wyludnieniu i zostały pozbawione stałych osad. Ludność słowiańska, która najwcześniej opanowała lessy podkrakowskie w rejonie Nowej Huty, na obszar dzisiejszej gminy Zabierzów zaczęła prawdopodobnie docierać dopiero u schyłku VIII lub w początku IX w. Pojedyncze ułamki naczyń glinianych pochodzących z tego czasu, a więc z okresu wiślańskiego, odnotowano dotychczas tylko na jednym ze stanowisk w Aleksandrowicach. Pomimo tego wydaje się, że mieszkańcy osad wchodzących w skład krakowskiego zespołu grodowego, mogli bardzo intensywnie wykorzystywać te obszary, traktując je jako zaplecze produkcyjne dostarczające rud darniowych (z dna doliny Rudawy) i drewna (m.in. po zmiełkowaniu w postaci węgla drzewnego) jako surowców niezbędnych do wytopu żelaza. Mogło się tu znajdować także zaplecze rolnicze i hodowlane umożliwiające wypas i przetrzymywanie większych stad zwierząt domowych. W rejon Zabierzowa docierali zapewne mieszkańcy osady grodowej na Wawelu i podgrodzia Okół, jak i mieszkańcy innych wczesnośredniowiecznych osad znajdujących się na obrzeżu ówczesnej krakowskiej aglomeracji osadniczej. Intensywną eksploatację tego rejonu mogli prowadzić też mieszkańcy osad położonych bezpośrednio nad rzeką Rudawą, a zwłaszcza ludzie żyjący w osadzie w Mydlnikach, istniejącej już w VIII–IX w. Możliwe, że na tych terenach wyprodukowano część żelaznych grzywnien siekieropodobnych, które przed 30 laty znalaziono w ogromnym

skarbie (4212 okazów o łącznej wadze 3600 kg) przy ul. Kanoniczej w Krakowie. Badania metaloznawcze tych przedmiotów wykazały, że wykonano je z bardzo zasiarzonych rud darniowych, które występują w dolinie Rudawy.

Dotychczasowe badania archeologiczne pozwalają stwierdzić, że o rzeczywistej kolonizacji i zasiedleniu omawianego obszaru można mówić dopiero po XI stuleciu. Ze schyłku wczesnego średniowiecza pochodzi 17 stanowisk archeologicznych. Są wśród nich ślady osadnictwa w postaci pojedynczych ułamków naczyń glinianych (Brzezie, Brzezinka, Brzoskwinia, Karniowice, Kochanów, Pisary, Szczyglice) oraz relikty niewielkich osad (Aleksandrowice, Brzezie, Zabierzów, Rząska, Radwanowice). Uzupełnia je niecodzienny skarb składający się z częściowo pociętych monet i ozdób srebrnych oraz z „placzków” odlanych z przetopionego srebra, na który natrafiono przypadkiem w 1905 r. w przysiółku Zielona w Bolechowicach. Przypuszczalnie ukryto go w XI w. Mógł on stanowić własność kupca lub bogatego mieszkańca jednej z osad położonych w okolicy Zabierzowa.

Koło połowy XIII stulecia znaczna część wiejskich osad znajdujących się w gminie Zabierzów została już odnotowana w źródłach historycznych. Najstarsze informacje o nich pochodzą z końca XII w. (Rudawa – 1185) i z lat dwudziestych XIII w. (Balice – 1229), najczęściej wzmiankowane były koło połowy i w II poł. tego stulecia (Bolechowice – 1243, Zabierzów – 1254, Brzezie – 1260, Karniowice – 1283), a także w XIV stuleciu (Pisary – 1319, Radwanowice – 1329, Niegoszowice – 1373, Szczyglice – 1374, Rząska i Ujazd – 1388, Kobylany – 1399). Osady odnotowane w źródłach pisanych znajdowały się prawdopodobnie w miejscu obecnej zabudowy wsi i z tego względu są bardzo trudne do zlokalizowania podczas poszukiwań terenowych.

Przypuszczalnie tym można tłumaczyć fakt, że zabytki późnośredniowieczne pojawiają się na stanowiskach archeologicznych stosunkowo rzadko. Podczas dotychczasowych badań archeologicznych odnotowywano zazwyczaj tylko ślady osadnicze w postaci kilku bądź kilkunastu ułamków naczyń glinianych, natomiast nie udało się rozpoznać pozostałości większych osad z późnego średniowiecza. Łącznie różnorodne relikty osadnictwa z XIII–XV stulecia zarejestrowano na 54 stanowiskach. Jest wśród nich murowany dwór Toporczyków w Balicach z XIII–XIV w., badany wykopaliskowo przez Mariana Myszkę od 1978 r., a także schronisko w Skale Kmity koło Zabierzowa, z którego w 1875 r. Gotfryd Ossowski zebrał 34 żelazne groty strzał i bełty do kusz oraz nóż i wędzidło do uprzęży końskiej. Zabytki te datowane są na okres pomiędzy XIII a XVI w. Wydaje się, że na Skale Kmity mógł się znajdować niewielki gródek rycerski, podobny do obiektu funkcjonującego na Sokolej Skale w Będkovicach.

Na koniec warto przypomnieć, że do niedawna archeolodzy pomijali w czasie badań zabytki archeologiczne pochodzące z czasów nowożytnych. W rzeczywistości dopiero w trakcie badań powierzchniowych realizowanych w ramach programu Archeologicznego Zdjęcia Polski zaczęto katalogować zabytki z okresu pomiędzy XVII a XIX w. Z interesujących nas terenów ceramikę, kafle, dachówki oraz monety nowożytne zebrano tylko z 15 stanowisk archeologicznych. Na kilku z nich pojawiły się też skałki krzemienne, które produkowano na terenach jurajskich na potrzeby broni palnej. Powyższe materiały nowożytne w żaden sposób nie odzwierciedlają jednak ani sieci osadniczej z renesansu i baroku, ani też przemian zachodzących w jej rozwoju w czasach współczesnych.

Zabudowania kościoła
pw. Wszystkich Świętych
w Rudawie,
fot. W. Kowalczyk



Okres staropolski

Jacek
Laberschek

Współczesne gminy, w tym także gmina Zabierzów, są jednostkami terytorialnymi o stosunkowo krótkim rodowodzie historycznym, niesięgającym czasów staropolskich, o statusie, funkcjach i cechach ukształtowanych dopiero w XX w. Co istotne, te samorządowe organizmy nie mają odpowiedników w strukturze organizacyjnej Polski przedrozbiorowej, która – jak wiadomo – podzielona była na ziemie i województwa, tj. okręgi wyższego rzędu, oraz na powiaty i parafie, czyli okręgi niższej rangi. Obecna gmina Zabierzów nie ma więc wzorca staropolskiego, do którego mogłaby nawiązywać kulturowo i z którego tradycji mogłaby czerpać.

Tereny zajmowane przez dzisiejszą gminę Zabierzów wchodziły we wczesnym średniowieczu, tj. do połowy XIII stulecia, w skład kasztelanii krakowskiej, a w okresie pełnego średniowiecza i w czasach nowożytnych – w skład powiatu krakowskiego. Obszar obecnej gminy jest w rzeczywistości zlepkiem różnych fragmentów dawnych średniowiecznych i nowożytnych parafii znajdujących się na tym terytorium. Na przykład do dawnej parafii Rudawa należały następujące osady z obszaru obecnej gminy: Brzezinka, Młynka, Niegoszowice, Nielepice, Podchełmie (obecnie Kochanów), Radwanowice i Rudawa. Do parafii Bolechowice zaliczały się: Bolechowice, Brzezcie, Karniowice, Kobylany, Ujazd, Wola Bolechowska i Zelków. W skład parafii Morawica, mającej swą siedzibę już poza granicami obecnej gminy, wchodziły: Aleksandrowice, Balice, Brzoskwina, Burów, Kleszczów i Szczyglice. Główny ośrodek administracyjny obecnej gminy Zabierzów przynależał do parafii w Modlnicy, a więc do kościoła poza obecną gminą, a położona na wschodnim krańcu gminy Rząska należała do miejskiej parafii św. Szczepana w Krakowie.

Do rozbiórów teren zajmowany przez obecną gminę nie posiadał jakiegś wyróżniającej się znaczeniem miejscowości, chociażby miasta skupiającego okoliczny handel czy lokalnego ośrodka władzy i klucza dóbr w postaci obronnego zamku, czy wreszcie obiektu promieniującego kulturą na okolicę, na przykład klasztoru. Nie istnieje zatem historyczny, nadzwyczajny element lub zabytek, z którym społeczność dzisiejszej gminy mogłaby się identyfikować, wokół którego integrować, do którego tradycji cała gmina mogłaby sięgać. Dzisiejszy ośrodek administracyjny gminy – Zabierzów – w okresie staropolskim nie posiadał praktycznie większego znaczenia, w omawianym tu czasie był tylko wsią, na dodatek zaliczającą się

do osad małych, zaledwie kilkułanowych i – co wymowne – słabo zaludnionych i zagospodarowanych. Awans i swoją obecną pozycję, głównego ośrodka administracji terenowej, zawdzięcza Zabierzów czasom późniejszym, a zwłaszcza takim czynnikom jak: powstanie linii kolejowej z własną stacją w XIX w., otwarcie się rynku pracy w Krakowie dla mieszkańców tej wsi oraz przekształcenie się osady w ośrodek rekreacyjny i turystyczny dla Krakowian.

Gmina również nie prezentuje się spójnie i jednorodnie pod względem geograficznym, bo choć przynależy w całości do Wyżyny Krakowsko-Częstochowskiej, to w rzeczywistości obejmuje na północy i południu pofałdowane tereny wyżynne Płaskowyżu Ojcowskiego i Garbu Tenczyńskiego, a pośrodku pasmo wąskiej doliny rzeki Rudawy zwanej Rowem Krzeszowickim, ma więc rzeźbę powierzchni dość zróżnicowaną.

Na łagodnych wyniosłościach przylegających od północy i miejscami od południa do doliny Rudawy, w terenie zalegania urodzajnych gleb lesowych panowały od dawna sprzyjające warunki do uprawy roli i zakładania osad, jest więc rzeczą zrozumiałą, że już u zarania polskiej państwowości wyrastały tu stałe siedziby ludzkie, zwane potocznie siołami (siodłami), składające się z pojedynczych dworzyszcz i źrebów, o chaotycznej, nieuporządkowanej zabudowie i szachownicowym układzie ról, z których – jak można sądzić – zdecydowana większość nosiła po prostu nazwę Rudawa, analogicznie do wielu osad podkrakowskich rozlokowanych wzdłuż rzek Prądnika i Dłubni, noszących odpowiednio jedną, charakterystyczną nazwę Prądnik albo Dłubnia. Że tak właśnie było, świadczy chociażby istnienie nad rzeką Rudawą dużej osady parafialnej Rudawa, należącej do kapituły krakowskiej, innej osady Rudawa w pobliżu Krakowa, stanowiącej własność klasztoru Norbertanek na Zwierzyńcu, poświadczonej w latach 1254–1287, czy niezidentyfikowanej i niezlokalizowanej osady nad Rudawą rycerza Fałka syna Dzierżka, wzmiankowanej w 1254 r. W dłuższym przedziale czasowym (XI–XIII w.) osady te rozrastały się, łączyły w skupiska dworzyszcz zwane wsiami i przybierały rozmaite nazwy – albo od potomków jednego właściciela, a więc patronimiczne (na przykład Radwanowice, oznaczające dziedzinę potomków Radwana, Niegoszowice, oznaczające posiadłość potomków Niegosza, Balice – wieś potomków Bala czy Szczyglice – wieś potomków Szczygła), albo od ukształtowania terenu i szaty roślinnej,

czyli topograficzne (na przykład przywołana już Rudawa czy Rogoźnik, czyli Zabierzów), albo od świadczonych przez ludność usług i robocizn, czyli służebne (na przykład Pisary).

Najstarsze osady omawianego obszaru bez wątpienia sięgają swą metryką XI i XII w. W grupie tej znajdują się osady wyróżniające się znacznym arealem, wsie parafialne dysponujące wielowioskowym okręgiem parafialnym, uformowanym w okresie tworzenia się najstarszych parafii w Polsce oraz miejscowości sięgające korzeniami epoki wczesnego średniowiecza i posiadające bardzo wczesną dokumentację źródłową albo archeologiczną, a zatem poświadczone bardzo wcześnie w źródłach pisanych, względnie mające na swym terenie pozostałości wczesnośredniowiecznego osadnictwa, co zostało potwierdzone specjalistycznymi wykopaliskami.

Zabierzów – obecnie główny ośrodek gminy – tylko częściowo spełnia wymienione powyżej kryteria, przesądzające o przynależności do osad najstarszych, jednak ze względu na bardzo wczesne zapisy źródłowe potwierdzające jego istnienie, może być zakwalifikowany do tej właśnie grupy wsi, a także z uwagi na pierwotną nazwę Rogoźnik (lub Rogosan), zapożyczoną od nazwy rosnącego powszechnie w rozlewiskach Rudawy tataraku. W świetle *Księgi uposażeń diecezji krakowskiej*, czyli *Liber beneficiorum* Jana Długosza, wielmoża średniowieczny Jaksa z Miechowa w 1191 r. uposażył tą osadą, założony przez siebie klasztor Norbertanek na Zwierzyńcu. Badacz klasztoru Jerzy Rajman słusznie zakwestionował tę datę, przyjmując, że nadanie osady, a raczej zamieszkujących ją przypisańców, miało miejsce dużo wcześniej, skoro śmierć Jaksy nastąpiła w 1176 r. Można zatem śmiało przyjąć, że Zabierzów liczy sobie ponad 830 lat. Kolejne wzmianki, potwierdzające wczesnośredniowieczną metrykę tej osady, pochodzą z dokumentu księcia Bolesława Wstydliego z 1254 r. i z dokumentu księcia Leszka Czarnego z 1287 r. Dowiadujemy się z nich, że w skład uposażenia wymienionego klasztoru wchodziła m.in. osada Rogoźnik z przypisańcami, a więc późniejszy Zabierzów.

Równie odległą metryką historyczną, sięgającą XI lub XII w., może się poszczycić osada Rudawa. W okresie formowania się pierwotnego uposażenia krakowskiej kapituły katedralnej, jeszcze przed rokiem 1186, osada ta przeszła drogą nadania z rąk rycerza Jana Gniewomirowica w posiadanie kapituły. O istnieniu Rudawy u zarania państwowości polskiej świadczą także inne elementy, jak na przykład posiadany przez nią areal gruntów (ponad 14 łanów kmiecych w XV stuleciu) i status wielowioskowej wsi parafialnej, a zatem przynależność aż 12 wsi do miejscowego kościoła, poświadczonego już w 1326 r. Warto również zauważyć, że okręg parafialny Rudawy nieomal pokrywał się z okręgiem dziesięcinnym miejscowego kościoła (8 wsi), co również wskazuje na odległą historię samej parafii, ustanowio-

nej w okresie powstawania najwcześniejszych parafii w Polsce.

Następną w kolejności chronologicznej osadą są Balice. W 1229 r., jak świadczy bulla papieża Grzegorza IX, wieś ta znajdowała się w dobrach klasztoru Benedyktynów w Tyńcu, natomiast już przed 1286 rokiem stanowiła własność rycerską, a konkretnie Grzegorza syna Żegoty z rodu Toporczyków, który za udział w buncie przeciwko Leszkowi Czarnemu został skazany na śmierć.

Do najstarszych osad na badanym obszarze należy zaliczyć również Bolechowice, nie tylko z uwagi na patronimiczną nazwę, pochodną od imienia Bolech, posiadanie przez tę wieś znacznego arealu, tj. aż 15 łanów kmiecych w XV w., przynależność aż 9 wsi do kościoła parafialnego w Bolechowicach, ale także ze względu na wczesne wzmianki źródłowe, a zwłaszcza zapis o nadaniu przez księcia Bolesława Wstydliego w 1243 r. części Bolechowic biskupowi krakowskiemu Prandocie oraz z uwagi na informację z 1326 r. o kościele parafialnym w tejże wsi, zarządzanym przez plebana Bogusława.

Wśród osad powstałych we wczesnym średniowieczu znajdowało się też Brzezcie Przed rokiem 1258 kapituła krakowska pozyskała dla siebie pewne części żrebowe w tej osadzie, w tym jedną od zmarłej Judyty, drugą od Bertolda Scolteisa, a w 1261 r. jeszcze inną od samego księcia Bolesława Wstydliego, zamieszkałą przez Zdzimira i innych ludzi książęcych. Mimo tych zaplanowanych działań, kapitule nie udało się przejść na własność całej wsi. Pewien fragment osady pozostał w rękach rycerstwa, o czym świadczy chociażby wzmianka z 1289 r. o Dobrosławie wdowie po Tomaszu komesie z Brzezia i późniejsze zarówno XIV-wieczne, jak też XV-wieczne źródła.

Niezwykle starą, początkowo książęcą posiadłością była niewielka osada Karniowice, o nazwie patronimicznej pochodnej od staropolskiego imienia Karń. W 1286 r. książę Leszek Czarny nadał ją w dziedziczne i wieczyste posiadanie kasztelanowi krakowskiemu Sułkowi z Niedźwiedzia, przyznając mu równocześnie częściowy immunitet ekonomiczny i sądowy, a więc uwolnił od wielu ciężarów prawa książęcego.

Następna w kolejności wieś o metryce wczesnośredniowiecznej – Pisary – posiada najwcześniejszą wzmiankę źródłową dopiero z XIV stulecia, ale za jej XI-wieczną metryką przemawia nazwa służebna miejscowości, pochodna od służebników książęcych zwanych psarami, którzy ją w tym czasie zamieszkiwali, jak też stosunkowo znaczny areal gruntów, a mianowicie 8 łanów uprawnych i 2 folwarki funkcjonujące tu w XV w. Nieznany jest moment nadania tej osady przez księcia rycerstwu herbu Topór. Fakt ten miał miejsce na długo przed 1319 r., kiedy to występuje Grzegorz dziedzic Pisar, świadkujący na dokumencie swego krewniaka Nawoja wojewody sandomierskiego, zezwalającego na lokację wsi Tenczynek na miejscu lasu Przeginia.

Ślady osadnictwa z XII–XIV w., znajdujące się na obszarze Brzoskwini, potwierdzone badaniami powierzchniowymi, świadczą wymownie, że ta niewielka osada, licząca nieco ponad 1 łan powierzchni rolnej, korzeniami swymi sięga również wczesnego średniowiecza, mimo tego że pierwsza źródłowa wiadomość o niej pochodzi z 1325 r., jako o wsi sąsiadującej z lokowaną wówczas na prawie niemieckim wsią Zalas.

Tylko kwestią przypadku jest, że tak stara wieś jak Radwanowice, została poświęcona po raz pierwszy dopiero w 1329 r. razem z Będkowicami i Sokolcem (Siedlcem?), jako wieś granicząca z nowo lokowaną na prawie średzkim, przez króla Władysława Łokietka, wsią Szklary. Nazwa patronimiczna tej wsi, pochodna od imienia Radwan i zamieszkiwanie tej osady przez zagrodową szlachtę bezkmięcą już w XIV stuleciu, świadczy, że wieś swymi korzeniami sięga XI lub XII w.

Do najstarszych osad należą i Szczyglice, wzmiankowane – co prawda – dopiero w 1374 r., jako własność m.in. rycerza Wyszka, ale funkcjonujące nieprzerwanie od XI w., co z kolei potwierdzają badania archeologiczne. Na wczesną metrykę osady wskazuje też jej nazwa patronimiczna od imienia Szczygieł i istnienie w tej wsi w II poł. XIV stulecia licznych części szlacheckich i jednej kapitulnej, a zatem widoczne rozdrobnienie własności, do której doszło w dłuższym czasie.

Rodowód wczesnośredniowieczny ma też wieś Aleksandrowice, położona u wylotu Doliny Aleksandrowskiej na Garbie Tenczyńskim, nosząca – jak już wspomniałem – nazwę patronimiczną od nazwy osobowej Leksander. Choć poświęcona jest dopiero w 1401 r., jako wieś granicząca z Morawicą, to fakt, że na jej terenie znaleziono pozostałości osadnictwa z XI–XIII stulecia, przesądza o jej odległej metryce.

Istnieje duże prawdopodobieństwo, że na omawianym obszarze, przed rokiem 1250 istniały jeszcze cztery wsie, a mianowicie: 1) Kobylany – poświęcone wprawdzie dopiero w 1399 r., jako wieś leżąca przy drodze do Radwanowic, ale licząca już wówczas 21 łanów uprawnych, a zatem największa osada na tym terenie, zamieszkiwana pierwotnie przez służebników książęcych, zajmujących się hodowlą koni, a dokładnie obsługą książęcych stadnin; 2) Niegoszowice – wzmiankowane w 1373 r., jako wieś z rolami należącymi do pani Katarzyny Walterowej, ale noszące nazwę patronimiczną od staropolskiego imienia Niegosz i leżące w paśmie najstarszego osadnictwa tuż nad rzeką Rudawą; 3) Nielepice – wieś o nazwie patronimicznej, poświęcona najwcześniej w 1402 r., ale zamieszkiwana od dawna przez rycerzy Nielepców, notowanych już od 1394 r. oraz 4) Więckowice – wymienione po raz pierwszy dopiero w 1426 r. w związku ze sprawą sądową Grzegorza sługi Jana Kokota kmiecia z Karniowic z Mikołajem karczmarzem z Więckowic o napaść na wolnej drodze królewskiej,

noszące patronimiczną nazwę od staropolskiego imienia Więcek i leżące w terenie najstarszego osadnictwa w pobliżu rzeki Rudawy.

Odmienny pogląd na powstanie Nielepic przedstawił Janusz Kurtyka, wiążąc początki tej wsi z działalnością kolonizacyjną rodu Toporczyków, do którego wieś ta w większej części bezsprzecznie należała z początkiem XV w. i później. Zdaniem Kurtyki przypuszczalnym założycielem Nielepic był przed 1319 rokiem Toporczyk Nawój z Morawicy, prowadzący wraz z innymi współrodowcami ekspansję osadniczą na północ i północny zachód od ich rodowego gniazda w Morawicy. Badacz ten nie wziął jednak pod uwagę faktu, że Nielepice zamieszkałe były już w XIV w. przez rodzinę rycerską Nielepców, której reprezentantem był występujący w 1394 r. Mikołaj z Radwanowic, zwany Nielepcem, oraz inni Nielepcowie i to oni byli założycielami wsi, zwanej – co przecież wymowne – Nielepicami, a wspomnianych Toporczyków należałoby uznać raczej za przedsiębiorczych przybyszów, dzięki którym wieś powiększyła swój areal i rozwinęła się gospodarczo.

Od połowy XIII w. miały miejsce przełomowe zmiany w osadnictwie, zwane kolonizacją na prawie niemieckim lub czynszowym. Ich istotą było zastępowanie dotychczasowego rozproszonego, żrebowego układu ról i chaotycznej zabudowy w istniejących osadach niwowym względnie łanowym układem ról oraz regularną zabudową, a więc zaprowadzanie ładu i porządku w krajobrazie wsi. Przeobrażenia te następowały zarówno w trakcie reorganizowania dotychczas istniejących osad, jak też podczas zakładania zupełnie nowych wsi na tzw. surowym korzeniu. Zasadniczym zmianom ulegała też sytuacja prawna mieszkańców reorganizowanych miejscowości, jak też osadników sprowadzanych do nowych wsi, których uwalniano od ciężarów prawa książęcego i sądownictwa urzędników książęcych. Na obszarze Jury znalazły zastosowanie dwie odmiany prawa niemieckiego: magdeburska, wzorowana na zbiorze zwyczajów i przepisów obowiązujących w Magdeburgu i średzka, wzorowana na prawie obowiązującym w Środzie Śląskiej.

Na terenach, o których mowa, praktykowano zarówno przenoszenie dotychczas istniejących osad na prawo niemieckie, jak też lokowanie zupełnie nowych wsi, co skutkowało znacznym zagęszczeniem sieci osadniczej i wzrostem liczby ludności. Niestety z interesującego nas terenu nie zachował się żaden właściwy dokument lokacyjny (przywilej książęcy lub monarszy, zezwalający na lokację konkretnej miejscowości), natomiast ocalał tylko jeden kontrakt lokacyjny, czyli tekst umowy właściciela gruntu z zasadźcą, określający warunki przeprowadzenia lokacji oraz ustalający kompetencje i uprawnienia zasadźcy oraz osadników. Chodzi tu o mało precyzyjny pod tym względem dokument Romana prepozyta klasztoru zwierzynieckiego z 1293 r., zatwierdzający sprzedaż za 15 grzywien przez poprzedniego

prepozyta Arnolda Piotrowi, synowi Maurycego (ok. 1279 r.), folwarku klasztornego Rogosan (Rogoźnik), obejmującego 5 łanów, położonego w pobliżu Olszanicy z prawem lokowania go na prawie niemieckim. Roman przyznał Piotrowi i osadnikom jeszcze 2 lata wolnizny na zagospodarowanie się, po której mieli płacić prepozytowi z każdego łanu 1 wiardunek srebra czynszu rocznie i mieli mu oddawać dziesięcinę snopową, z wyjątkiem zasiewów maku, konopi, lnu i rzepy. Lokacja Rogasanu przeciągnęła się w czasie. Wydaje się, że Piotr Moryc, mieszczanin krakowski zmarły po 1320 r., nie zdołał jej sfinalizować lub zrezygnował z przedsięwzięcia zrażony jakimiś przeciwnościami. Udało się to zapewne dopiero kolejnemu zasadzcy (sołtysowi) Zabierzowi, od którego nowo lokowana wieś wzięła swą nazwę. I też jako Zabierzów miejscowość ta występuje w źródłach systematycznie od 1368 r. Po lokacji Zabierzowa pozostał trwały ślad w terenie w postaci nazwy – Nawsie, oznaczającej wiejski plac. Identyfikacja Rogoźnika z Zabierzowem nie ulega wątpliwości, gdyż w 1504 r. pojawia się w dokumencie klasztornym sformułowanie „villa ex antiquitate dicta Rogosnyk alias Zabyerzow”.

Widomym świadectwem prowadzonej efektywnie od dłuższego czasu akcji lokacyjnej są dokumenty monarsze z XV w., zawierające formalną zgodę panującego na przeniesienie konkretnych dóbr, czy to kościelnych, czy prywatnych, na prawo niemieckie, a w istocie rzeczy jedynie potwierdzające ich funkcjonowanie od dłuższego już czasu na tym prawie. Do dyplomów tych należy zaliczyć dokument króla Władysława III (Warnieńczyka) z 1436 r. przenoszący z prawa polskiego na magdeburskie wsie kapitulne Rudawa i Nadzów w powiecie krakowskim, akt tego monarchy z 1440 r. dotyczący przeniesienia z prawa polskiego na magdeburskie wsie katedry krakowskiej Więckowice i Witkowice, inny dokument z r. 1440 zawierający postanowienie o przeniesieniu na prawo magdeburskie dóbr Katarzyny z Melsztyna, wdowy po Mikołaju Białusze z Michałowa, m.in. Karniowic, czy wreszcie dyplom wydany przez Władysława Warnieńczyka z 1441 r., zawierający decyzję o przeniesieniu z prawa polskiego na niemieckie wsie dziekanii krakowskiej Kobylany i Brzezinka. Tego typu dokumentem jest też akt wystawiony przez króla Kazimierza Jagiellończyka w 1464 r., przenoszący wsie kapituły krakowskiej w ziemi krakowskiej i sandomierskiej, w tym Brzezinkę i Kobylany z prawa polskiego na magdeburskie. Reliktem z czasów lokacji Rudawy są miejscowe nazwy: Łany Małe, Łany Wielkie i Przymiarki.

Odbiciem zachodzących przemian w osadnictwie, a zwłaszcza upowszechniania się prawa niemieckiego, są liczne wzmianki źródłowe o rozmaitych instytucjach tego prawa, jak chociażby zapisy o Mikołaju Balickim sołtysie z Balic w latach 1391–1405, wzmianki o przysiężnych i ławnikach z Niegoszowic i Brzoskwini z 1418 r.,

informacje o wójcie z Młynek z 1418 r. czy wiadomości z 1403 r. o sołectwie we wsi Zelków, dowodzące o przeniesieniu na prawo niemieckie Balic przed 1391 rokiem, a Brzoskwini i Niegoszowic przed 1418 rokiem oraz o założeniu nowych osad, a mianowicie Zelkowa przed 1403 rokiem i Młynek przed 1418 rokiem.

W przypadku innych wsi średniowiecznych, przynależnych do obecnej gminy Zabierzów, takich jak: Bolechowice, Radwanowice, Rudawa i Rząska istotne są informacje o reliktach, pozostałościach tego prawa tkwiących w miejscowym nazewnictwie terenowym. I tak w Bolechowicach zachowała się nazwa Wola, będąca śladem po reorganizacji Bolechowic na prawie niemieckim w XIV stuleciu, a w Radwanowicach i w Rząsce przetrwała do dziś nazwa Skotnica, oznaczająca drogę gromadzką do przepędzania bydła lub wspólne pastwisko dla bydła, co dowodzi, że obydwie wymienione wsie też przechodziły tę zasadniczą transformację ustrojową, w Rudawie z kolei nazwa Przymiarki stanowi świadectwo pozostawienia części gruntu poza wymierzonymi w trakcie lokacji łanami.

Ze względu na skromny zasób źródeł historycznych, niemożliwe jest odtworzenie przebiegu procesów osadniczych na terenie gminy po 1250 r., a zwłaszcza ustalenie kolejności dokonywanych lokacji wsi na prawie niemieckim, zarówno na obszarach już zasiedlonych, czyli pokrytych pierwotną siecią osad, jak też na terenach nietkniętych stopą osadnika, czyli niezagospodarowanych i niezamieszkałych. W ustaleniu dokładnej metryki historycznej danej osady, czasu jej powstania, niewątpliwie pomaga pierwsza wiadomość źródłowa o danej osadzie.

Z grupy osad powstałych po 1250 r., najwcześniejszej bo w 1366 r. poświadczona jest sąsiadująca z Brzoskwinią wieś Kleszczów. Jej dziedzicem był wówczas rycerz Spytek. Położenie śródleśne tej wsi dowodzi, że miejscowość powstała na terenach leśnych, specjalnie wcześniej wykarczowanych.

Z roku 1388 pochodzą najstarsze wiadomości o 2 wsiach: Rząsce i Ujeździe. Dotyczą one najstarszych dziedziców Rząski rycerzy Sułka, Nawoja i nabywcy części tej wsi Mikołaja syna Salomona z Krakowa oraz właścicieli Ujazdu rycerzy Mikołaja z Garlicy i Jaszka syna Jakusza. Wieś Rząska występuje w średniowieczu z oboczną nazwą Wróżna [1429], co świadczy o tym, że tereny tej wsi, podobnie jak pewne wzgórza w Bronowicach Wielkich i Modlniczce o tej samej nazwie, były w okresie plemiennym, a więc przedpaństwowym, ośrodkami kultu pogańskiego. Nazwa Ujazd, pochodzi od terytorium, którego granice wytyczono przez konny objazd, w chwili kiedy nowy właściciel obejmował tę posiadłość.

W 1402 r. pojawia się w źródłach Grzegorz z Zelkowa procesujący się przed sądem ziemskim krakowskim z Mikołajem z Rzeplina o zadanie mu 5 ran krwawych, 2 sinych i wyzwicka. Warto

zauważyć, że jest to najwcześniejsza informacja o Zelkowie. Wieś została założona na surowym korzeniu w XIV stuleciu na dość znacznym obszarze, z którego wymierzono wówczas 6 łanów kmiecych i rozległe sołectwo. Po likwidacji sołectwa w XVI stuleciu areał rolny wsi wzrósł do ponad 12 łanów. O dokonanej lokacji Zelkowa świadczą wymownie zachowane w terenie nazwy: Nawsie, Domiarki i Półłanki, a także odnotowane w źródłach w 1403 r. sołectwo.

W następnej kolejności notowane są w źródłach wsie: Burów, Młynka, Brzezinka i Wola Bolechowska. Najstarsza wzmianka o Burowie zawarta jest w zapisce sądowej wspomnianego sądu z 1415 r., informującej o zastawieniu przez braci Jana i Mikołaja z Ossolina Kunradowi (Konradowi) Frankenbergowi z Komorzna na Śląsku części w Balicach, Szczyglicach i Burowie.

Bardzo wymowna jest też zapiska sądu najwyższego prawa niemieckiego z 1418 r. o Mikołaju ławniku z Brzoskwini i Niegoszowic oraz inna, tego samego sądu, mówiąca o Andrzeju Rupie z Brzoskwini zobowiązanym do przedstawienia przywileju, z którego wynikałoby, że jego ludzie, tj. wójt z Młynek oraz przysięgli ławnicy z Niegoszowic i z Brzoskwini, nie posiadają prawa do stawania przed sądem prawa niemieckiego w Krakowie, lecz powinni stawać przed sądem pańskim, czyli sądem wspomnianego Andrzeja Rupa w Brzoskwini. Choć z materiału źródłowego nie dowiadujemy się, czy wspomniany Andrzej taki dokument posiadał, to możemy być pewni, iż Brzoskwinią została przez dziedziców zwanych Rupami przeniesiona już wcześniej na prawo niemieckie oraz że wymienione w tekście tej zapiski Młyńki, posiadające wówczas swego wójta, to dzisiejsza wieś Młynka granicząca z Rudawą, leżąca w pobliżu Niegoszowic i Brzoskwini. W późnym średniowieczu w skład Młyńki wchodziła karczma i młyn, w roku 1577 młyn doroczny zwany Kowalowy, młyn dziedziczny zwany Jonaszów i karczma, która od 1587 r. wymieniana była z nazwą Pod Borem, Podbornia i ostatecznie Podborze.

Na szczególną uwagę zasługuje wieś dziekanii krakowskiej – Brzezinka, odnotowana po raz pierwszy w zapisce sądu ziemskiego krakowskiego z 1427 r. Wspomniane źródło wymienia jako strony sporu braci Mikołaja Lojkowica i Pawła Kusza kmieci z tej wsi oraz Andrzeja Krezę z Zawady. Wydaje się, że ta duża wieś, licząca aż 12 łanów powierzchni rolnej, powstała na gruncie wsi Kobylany, także należącej do dziekanii krakowskiej. Wyłoniła się jako rezultat reorganizacji Kobylan na prawie niemieckim, przy czym dotychczasowa wieś Kobylany zachowała w toku tego procesu swą nazwę i dawną zabudowę. Natomiast nazwa nowej wsi może sugerować, że pod lokację przeznaczono nie tylko grunty uprawne dotychczasowej wsi, ale też teren pierwotnie zalesiony brzeziną i pokryty zaroślami, rozciągający się na prawym brzegu rzeki Będ-

kówki, wymagający długotrwałego karczunku. Pozostałością po lokacji Brzezinki są dziś miejscowe nazwy polne Łany i Półłanki.

Wielce skomplikowane są losy kolejnej wsi z tego terenu, zwanej Wolą Bolechowską. Jej początki należy łączyć z akcją przeniesienia na prawo niemieckie wsi Bolechowice, dokonaną na przełomie XIII i XIV w. z inicjatywy biskupa krakowskiego. W wyniku tego procesu obok starej wsi Bolechowice pojawiła się nowa wieś zwana Wolą Bolechowską. Można mniemać, że osada ta po krótkim okresie funkcjonowania z pewnych względów, może niesprzyjających warunków, przestała istnieć, skoro źródła średniowieczne w ogóle jej nie notują. Pojawiła się na nowo dopiero na początku XVI w., a konkretnie w 1529 r., już jako folwark przynależny do Bolechowic i występujący w stałej łączności z Bolechowicami.

Już w średniowieczu na badanym obszarze zaczęły powstawać w rezultacie tzw. kolonizacji wewnętrznej, czyli w efekcie osadniczych przedsięwzięć w obrębie istniejącej sieci osad, pewne wyspecjalizowane gospodarczo obiekty z własnymi nazwami, usytuowane z dala od zabudowań wiejskich, odznaczające się pewną odrębnością, które niejednokrotnie stawały się zalążkami odrębnych organizmów wiejskich. Mam tu na myśli karczmę pod górą Chełm, znajdującą się na gruncie Kleszczowa, wzmiankowaną po raz pierwszy w 1476 r. jako współwłasność Marcisza dziedzica z Aleksandrowic i Kleszczowa. Z czasem karczma ta przekształciła się w odrębną osadę zwaną Chrosty albo Podchełmie, obejmującą już karczmę, młyn i kuźnię [1576], a nawet folwark [1624] i papiernię [1629]. Od 1783 r. do dziś nosi nazwę Kochanów.

Innym tego typu obiektem, powstałym znacznie wcześniej, było Chechło pod Radwanowicami, obejmujące początkowo karczmę, wzmiankowaną już w 1398 r. i młyn, poświęcony w 1404 r. Z czasem ta specjalistyczna gospodarcza osada, usytuowana w górnym biegu Rudawy, ówczesnie zwanym Chechłem, rozwinęła się i zyskała rangę wsi, co poświadcza źródło z 1613 r. Niestety osada ta, wzmiankowana jeszcze w 1915 r. z nazwą Czechło, nie dotrwała do naszych czasów. Dziś jedyną pozostałością po niej jest nazwa pola – Chechło – w Radwanowicach.

Statusu osobnej wsi nigdy nie uzyskał obiekt o nazwie Lipka. Pierwotnie nazwę tę nosiła karczma kapitulna, należąca do Kobylan, położona na wschód od Więckowic, poświęcona po raz pierwszy przed 1481 rokiem. To od niej nazwano też drogę publiczną prowadzącą z Krakowa do Więckowic i Kobylan, wzmiankowaną w 1509 r. Wokół tej karczmy po 1783 r. wyrosła mała osada Lipka, która z czasem stała się częścią Więckowic.

W okresie nowożytnym powstawały kolejne obiekty gospodarcze z własnymi nazwami, a zwłaszcza tak charakterystyczne dla gospodarki pańszczyźnianej folwarki, jak: folwark Dąbrowa na terenie Brzoskwini należący do Tęczyńskich,

poświadczony w 1783 r., inny folwark szlachecki w Brzoskwini zwany Koziary, odnotowany w 1790 r., czy folwark szlachecki o nazwie Werychów, należący do Balic, wzmiankowany w 1790 r. Warto odnotować też powstanie w Aleksandrowicach, na terenie wzmiankowanej w 1476 r. góry Pękarcz, przysiółka o nazwie Pękacz poświadczonego w 1790 r. i później.

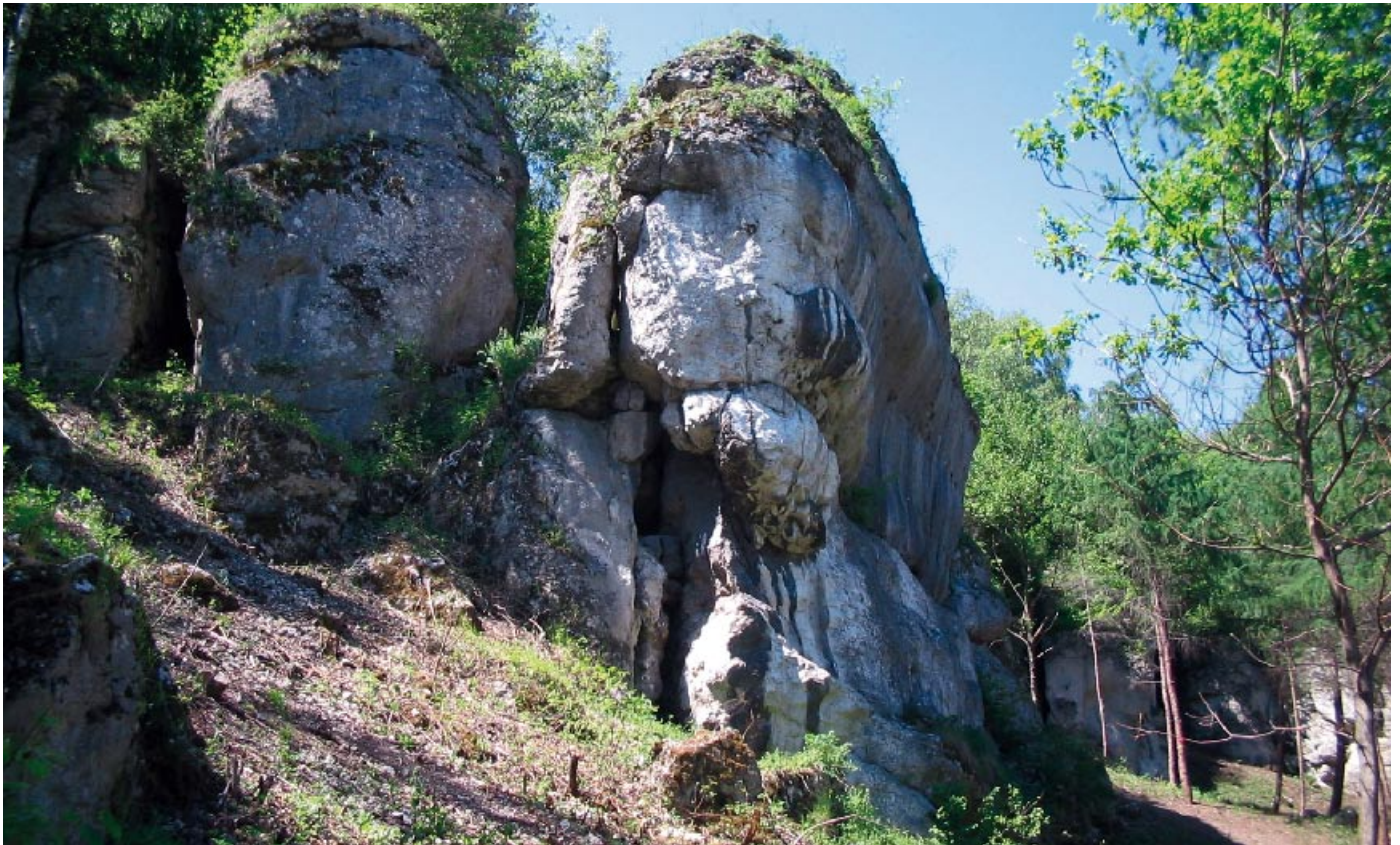
Nowożytną metrykę mają też niektóre miejscowe karczmy, jak zabierzowska karczma Kulka poświadczona w 1616 r., która stała się załążkiem przysiółka o nazwie Kulka, obecnie należącego do Brzezia, czy kapitulna karczma o nazwie Zielona na terenie Bolechowic, wymieniona w źródłach w 1783 r., która dała początek przysiółkom Zielona Duża i Zielona Mała wchodzącym w skład dzisiejszych Bolechowic. Innym obiektem gospodarczym, z którego rozwinęła się mała osada, był browar szlachecki Sowiarka, prowadzony przez Żydów, notowany w 1783 r. Dziś Sowiarka w jednej części wchodzi w skład Rudawy, a w drugiej części w skład Niegoszowic.

Na badanym obszarze dochodziło nie tylko do istotnych przeobrażeń osadniczych, czyli do wzrostu liczby osad i w efekcie zagęszczenia sieci osadniczej, ale także do zasadniczych zmian w strukturze własności. Zmiany te następowały z różnym natężeniem, niemniej ich największe nasilenie przypada na pierwsze wieki funkcjonowania państwowości, a więc na monarchię piastowską. W początkowym okresie istnienia monarchii dominowała na omawianym terytorium własność panującego i własność rycerska. Własność książęca obejmowała osady zamieszkałe przez niewolną ludność książęcą, czyli Ko-

bylany, Pisary i część Brzezia, a także wsie z ludnością wolną, tj. Karniowice i część Bolechowic, oraz tereny niezasiedlone, które dopiero w XIII i XIV stuleciu zostały objęte akcją kolonizacyjną, a mianowicie fragmenty Płaskowyzu Ojcowskiego z gruntem przyszłej wsi Zelków i zapewne zalesione tereny Garbu Tenczyńskiego, które stały się przedmiotem nadań na rzecz rycerstwa, a więc grunty późniejszych wsi: Brzoskwinia i Kleszczów. Z upływem czasu własność panującego topniała z powodu licznych nadań na rzecz różnych instytucji kościelnych i rycerstwa, przy czym duchowieństwo pozyskało Bolechowice, Brzezie i Kobylany, a rycerstwo, głównie Toporczyca, weszło w posiadanie Karniowic, Pisar i wspomnianych terenów leśnych na Garbie Tenczyńskim. Z tego rozległego kompleksu dóbr pozostały monarsze w XIV stuleciu już tylko pewne lasy, które stały się terenem lokacji na prawie niemieckim wsi Zelków. Wprawdzie początków Zelkowa nie da się dokładnie uchwycić i określić, można jednak założyć, że wieś ta powstała około połowy XIV stulecia, skoro w latach 1402–1403 była już organizmem dobrze rozwiniętym z dużym kilkułanowym sołectwem. Na przełomie XIV i XV w. Zelków, na mocy decyzji monarchy, wszedł w skład nowo powstałego starostwa niegrodowego ojcowskiego i pozostawał w nim aż do 1635 r., tj. do momentu ustanowienia nowego starostwa niegrodowego bodaczowskiego z wsiami: Bodaczów, Zelków, Szklary i Wierchowice. W tej nowej strukturze Zelków przetrwał aż do III rozbioru Polski.

Niewątpliwym potentatem majątkowym w początkowym okresie funkcjonowania pań-

Dolina Brzoskwinki,
fot. K. J. Pucek



stwa polskiego było rycerstwo. Ówczesne dobra rycerskie w niczym nie przypominały jednak posiadłości szlacheckich w późnym średniowieczu i w czasach nowożytnych, gdyż tworzyły niewielkie majątki, składające się z jednego lub, co najwyżej, kilku dworzyszcz i żrebów, a ponadto posiadały charakterystyczną, rozproszoną i rozdrobnioną strukturę. Na własność rycerską składały się więc: pewne żreby niewolnych przypisańców w Rogoźniku posiadane przez Jakcę z Miechowa, pewne żreby zwane Rudawą należące do Jana Gniewomirowica i jakieś żreby w Brzeziu przynależne do Judyty oraz Bertolda Scolteisa. Inne żreby nad Rudawą i jej dopływami były własnością potomków Bala (stąd Balice), potomków Szczygła (stąd Szczyglice), potomków Bolecha (stąd Bolechowice), potomków Niegosza (stąd Niegoszowice), potomków Więcka (stąd Więckowice), potomków Nielepca (stąd Nielepice), jeszcze inne potomków Radwana (stąd Radwanowice). Jeszcze w innym miejscu miał swe dziedziny rycerz o obcym, niesłowiańskim imieniu Leksander, od którego pochodzi nazwa wsi Aleksandrowice.

W okresie od XII–XIV w. rycerstwo miejscowe w rezultacie czynionych nadań na rzecz różnych instytucji kościelnych utraciło Rogoźnik, Rudawę, Bolechowice, Więckowice i częściowo Brzezie, ale jednocześnie dzięki hojnym darowiznom władców, prowadzonym transakcjom i własnej akcji kolonizacyjnej, rekompensowało sobie straty, tak że jeszcze w średniowieczu własność rycerska powiększyła się o: Brzoskwinię, Burów, Karniowice, Kleszczów, Pisary, Rząskę i Ujazd. Do XIII w. włącznie na badanym terytorium nie było wielkiej własności rycerskiej. W skład ówczesnych majątków prywatnych wchodziły albo całe pojedyncze wsie, albo tylko pewne ich części, co świadczy o małym potencjale gospodarczym tych dóbr i niskiej kondycji materialnej ich właścicieli. Dopiero od schyłku XIV stulecia zaczęły się tworzyć rozległe szlacheckie klucze majątkowe, obejmujące większą liczbę wsi, przy czym na omawianym obszarze uformowały się dwa średniej wielkości kompleksy dóbr. Warto też zauważyć, że pewne miejscowości z terenu gminy zabierzowskiej wchodziły w skład innych, obcych kluczy majątkowych.

Twórcami jednego z miejscowych kluczy byli Toporczycy z Balic nad Rudawą. Z końcem XIV w. włączyli do majątku wieś Burów, a w latach 1402–1405 kolejną wieś – Szczyglice, którą pozyskali od miejscowej cząstkowej szlachty. W XV w. kompleksem tym władały dwie rodziny Balickich i Ossolińskich, wywodzące się od dwóch rodzonych braci, zamieszkujących Balice jeszcze w XIV stuleciu. Stan ten utrzymał się do 1517 r., kiedy to Ossolińscy sprzedali te dobra Zofii, córce Seweryna Betmana mieszczanina krakowskiego, żonie Seweryna Bonera. W latach 1517–1563 kluczem balickim władali Bonerowie, następnie zaś do początków XVII stulecia – Firlejowie, od

których majątek przejął Stanisław Amenda, a od drugiej połowy XVII w. Szembekowie. Ostatnimi przedrozbiorowymi dziedzicami Balic byli Dymitr Jabłonowski, mąż Katarzyny z Szembeków do 1788 r. i Urszula Darowska od 1790 r.

W sąsiedztwie dóbr balickich wyrósł niewielki kompleks majątkowy, obejmujący początkowo dwie wsie – Aleksandrowice i Kleszczów, a następnie trzy miejscowości, czyli Aleksandrowice, Kleszczów i Podchełmie (dziś Kochanów), należący od początku XV w. do Leksandrowskich herbu Topór, potomków Marcisza Rupa. W 1492 r. Leksandrowscy odstąpili te wsie Górkom z Wielkopolski, którzy wnet, bo w 1499 r., pozbyli się ich na rzecz innego Wielkopolanina, Jana Iwana Karmińskiego z Karmina. W posiadaniu rodziny Karmińskich pozostawały te dobra do 1613 r., tj. do chwili ich sprzedaży przez Agnieszkę, wdowę po Stanisławie Karmińskim, zdeklarowanym wyznawcy kalwinizmu, Piotrowi Gołuchowskiemu herbu Leliwa sekretarzowi królewskiemu. U schyłku XVII stulecia klucz Aleksandrowski przeszedł na krótko od Gołuchowskich w posiadanie Franciszka Korycińskiego, następnie pozostawał we władaniu: Teofila Pawłowskiego, po nim Dembińskich, następnie Franciszka Ksawerego Kochanowskiego, a po nim od 1762 r. dostał się w ręce Potockich, wreszcie w r. 1791 znalazł się w posiadaniu Franciszka Żeleńskiego.

Niektóre wsie rycerskie na badanym obszarze stały się nabytkiem rodziny Tęczyńskich herbu Topór i zostały włączone do odrębnego klucza majątkowego z ośrodkiem w Tęczynie, znajdującym się poza granicami obecnej gminy Zabierzów. Najwcześniej w skład Tęczyńskiego klucza dóbr, może jeszcze z początkiem XIV stulecia, weszła część Nielepic, poświęcona w 1402 r. jako własność kasztelana krakowskiego Jana Tęczyńskiego, przyrzeczona wówczas wraz z innymi posiadłościami synom Jana z pierwszego małżeństwa, tj.: Andrzejowi, Nawojowi i Piotrowi (druga część Nielepic pozostawała przez kilkadziesiąt lat w posiadaniu Nielepców). Znacznie później, bo w 1486 r., pozyskano dla wspomnianego klucza od Jakuba Płazy wieś Brzoskwinię, wcześniej należąca do rodziny Rupów herbu Topór (1387–1438), następnie do Mściwoja z Wyszogrodu (1438–1448), Mikołaja Bielanki z Nowej Wsi (1448–1453) i wreszcie Jakuba Płazy z Sieciechowic herbu Topór (1453–1486). Zapewne w tym samym czasie, czyli w II poł. XV w., klucz Tęczyński powiększył swój stan posiadania o jeszcze jedną osadę, a mianowicie o Młynkę, stanowiącą na początku XV w. własność wspomnianych Rupów z Brzoskwini. W źródłach szesnastowiecznych Młynka jest skrupulatnie i konsekwentnie zapisywana jako własność Tęczyńskich.

Kolejną, pozyskaną przez Tęczyńskich wsią były Karniowice, leżące w pewnej odległości od Tęczyna i wsi przynależnych do tego zamku. Miejscowość ta, stanowiąca swoistą enklawę majątkową, należała w latach 1398–1438 do Mikołaja

Białuchy Kurozwęckiego herbu Poraj, następnie do wdowy po nim Katarzyny Melsztyńskiej (1438–1465), w latach 1465–1470 do Dobiesława Kmity z Wiśnicza herbu Szreniawa, a w 1470 r. kolejno do Jakuba Koniępczolskiego herbu Pobóg i wreszcie do braci Piotra i Imbrama Salomonów mieszczan z Krakowa, którzy niebawem odstąpili ją Janowi z Tęczyna kasztelanowi krakowskiemu.

Przez kilkanaście lat Tęczyńscy byli też posiadaczami pewnych dziedzin we wsiach Brzezcie i Ujazd, które nabyli w 1400 r. od Małgorzaty wdowy po Szczepanie Pęcherzu i jej syna Franczka. Dobra te utracili w 1415 r. na rzecz Szczepana z Pogórzyc herbu Leliwa. W posiadaniu Pogórskich części w tych wsiach pozostawały do początków następnego stulecia, a następnie znalazły się ręką Przerębskich, w 1629 r. i później były własnością Wojciecha Kochańskiego. Przed III rozbiorem część szlachecka Brzezina należała do Tomasza Sariusza Jaklińskiego, a Ujazd do hrabiego Adama Męcińskiego.

Elementem składowym innego klucza Toporczyków była wieś Pisary, należąca w latach 1319–1322 do Grzegorza z Pisar, Balic i Morawicy, a potem do jego potomków reprezentujących dwie rodziny, a mianowicie Ryterskich, władających: Rytresem, częścią Pisar, częścią Dubia i częścią Zakrzowa, oraz Paczółtowskich posiadających: część Pisar, część Dubia i wieś Chrosną. W XVI w. i później, aż do rozbiorów, Pisary i pobliskie Dubie zamieszkiwała miejscowa szlachta zwana Pisarskimi.

Wsią zamieszkałą początkowo przez rycerzy herbu Topór była też Rzaska, pozostająca w 1388 r. we władaniu Sułka i Nawoja. W II poł. XV stulecia należała do Kurozwęckich herbu Poraj, następnie do Sprowskich herbu Odrowąż. W II poł. XVI stulecia część tej wsi była własnością panów Przerębskich, a część była posiadłością prebendarza w kościele św. Idziego w Krakowie. Z początkiem XVII w. część szlachecka należała do Gąsiorowskich, później przejęli ją Kochańscy. Z końcem Rzeczypospolitej Szlacheckiej dziedzicem części szlacheckiej był Józef Ankwicz kasztelan sądecki.

Skomplikowane stosunki własnościowe panowały we wsi Niegoszowice. Pod koniec XIV w. miejscowość tę zamieszkiwało aż 9 rycerzy różnych herbów. W II poł. XV w. dziedzicami wsi byli kolejno: Jan Niegoszowski herbu Baranie Rogi i Błażej herbu Turzyna, Mikołaj Kreza z Zawady i Szklar, a pod koniec tego stulecia Piotr Myszkowski kasztelan wieluński. Równie często zmieniali się właściciele Niegoszowic w XVI w. Początkowo byli to Langjurgowie mieszczanie krakowscy, potem Bonerowie, następnie Tęczyńscy i w końcu Firlejowie, którzy władali Niegoszowicami do końca XVII stulecia. W 1783 r. dziedzicem Niegoszowic był Kasper Gołuchowski, a w latach 1790–1791 książdz Michał Sołtyk, referendarz koronny.

Wśród dóbr szlacheckich szczególnie miejsce zajmowała wieś Radwanowice, zamieszkała przez

cały interesujący nas okres przez liczną szlachtę zagrodową. Autor monografii historycznej Rudawy i okolicy – Feliks Kiryk – doliczył się aż 35 właścicieli licznych niewielkich dziedzin w tej wsi w okresie od 1387 do 1400 r., noszących rozmaite imiona i herby, których nie będziemy tu nawet wymieniać. Jan Długosz w *Księdze uposażeń diecezji krakowskiej* z lat 1470–1480, podał, że wieś nie miała wymierzonych łańów, tylko różnej wielkości role szlacheckie oraz że zamieszkiwali ją wyłącznie rycerze, w tym niektórzy oddający dziesięcinę sposobem kmiecym. W *rejestrze poborowym województwa krakowskiego* z 1530 r. Radwanowice figurują w grupie wsi zamieszkałych przez szlachtę bezkmięcą, płacącą podatek, tak jak kmiecie w innych wsiach. Ten stan rzeczy utrzymał się aż do III rozbioru Polski.

W przeciwieństwie do panujących książąt i monarchów, pozbywających się nierozważnie swych majątków, i do rycerstwa, które w pewnym okresie czasu, skłonne było do czynienia darowizn na rzecz różnych instytucji kościelnych, duchowieństwo z determinacją zabiegało o majątki i skutecznie pomnażało swoją własność. W konsekwencji tych działań, u schyłku średniowiecza, na interesującym nas terenie, własność kościelna obejmowała 6 całych wsi: Bolechowice, Brzezinkę, Kobylany, Rudawę, Więckowice i Zabierzów oraz znaczne części w 3 innych wsiach, w: Brzeziu, Karniowicach i Rząsce. Warto również zaznaczyć, że przez pewien czas posiadłością kościelną były Balice, wymienione jako własność klasztoru tynieckiego w 1229 r., oraz Szczyglice, pozostające własnością kapituły krakowskiej do 1382 r.

Do najważniejszej instytucji kościelnej, czyli do biskupstwa krakowskiego, należały Bolechowice, pozyskane od księcia Bolesława Wstydlivego w 1243 r., obejmujące w XV w. 15 łańów kmiecych. Zapewne dzięki inicjatywie biskupów krakowskich założono w tej wsi drewniany kościół parafialny pod wezwaniem św. Piotra, wzmiankowany po raz pierwszy w 1326 r. U schyłku XIV stulecia, a dokładnie za czasów biskupa Piotra Wysza (1392–1412), przystąpiono do budowy nowej murowanej świątyni, którą ukończono przed 1480 rokiem. Innym przedsięwzięciem biskupim, zasługującym na uwagę było przeniesienie wsi na prawo niemieckie.

Największym potentatem wśród instytucji kościelnych była kapituła krakowska, dysponująca tutaj zarówno prebendami prałackimi i kanonicznymi, stanowiącymi uposażenie pewnych konkretnych prałatów i kanoników, jak też wsiami prestymonialnymi, czyli dobrami wspólnymi kapituły, zarządzanymi przez regentów. Do uposażenia dziekanii krakowskiej należały dwie duże wsie, a mianowicie Kobylany, liczące w XV stuleciu 21 łańów kmiecych i Brzezinka posiadająca 12 łańów kmiecych. W skład prebendy więckowskiej wchodziła wieś Więckowice o areale 8 łańów kmiecych. Dobra prestymonialne kapituły krakowskiej obejmowały wieś Rudawę,

liczącą 14 i ½ łanów kmiecych i część Brzezia o areale 4 łanów kmiecych. Nie ulega wątpliwości, że z inicjatywy kapituły krakowskiej założono w Rudawie częściowo murowany kościół pw. Wszystkich Świętych (wczesnogotyckie prezbiterium), poświęcony po raz pierwszy w 1326 r. Kościół ten w wiekach następnych poddawano stopniowej przebudowie, dzięki której z końcem XVI w. posiadał całą bryłę murowaną.

Dobra klasztorne na badanym terenie nie stanowiły jakiegś znaczącej własności i nie zajmowały odpowiednio dużego arealu gruntów, skoro obejmowały tylko jedną, stosunkowo niewielką wieś Zabierzów, liczącą 2 i ½ łana powierzchni rolnej. Do jeszcze innej instytucji kościelnej, a mianowicie do kustodii w kolegiacie św. Idziego w Krakowie, należała niewielka część Karniowic z folwarkiem, rolami i łąkami. Własnością kościelną była też pewna część Rząski (tzw. Rząska Duchowna), w 1563 r. należąca do prebendy w kolegiacie św. Idziego, w latach 1629–1680 do bliżej nieustalonych altarystów, a w latach 1789–1791 do archiprezbitera Kościoła Mariackiego w Krakowie.

Siedzibą właściciela dóbr, a zarazem ośrodkiem decyzyjnym, jak też niejednokrotnie wizytówką danej wsi był dwór. Źródła średniowieczne i XVI-wieczne rejestrują rezydencje właścicieli w 10 wsiach, w: Aleksandrowicach, Balicach, Brzezince, Brzeziu, Kobylanach, Niegoszowicach, Pisarach, Radwanowicach, Rudawie i Więckowicach. Na szczególną uwagę zasługują dwa obiekty z tego czasu, a mianowicie rezydencja pańska w Niegoszowicach, poświęcona w 1531 r., obejmująca sam dwór oraz wieżę, będącą niewątpliwie reliktem średniowiecznego założenia obronnego, jak też dwór drewniany w Balicach, rozbudowany w przepiękny modrzewiowy pałac możnowładczy, a potem magnacki przez Bonerów i Firlejów, będący miejscem wizyt i krótkich pobytów takich osobistości, jak: arcyksiężniczka austriacka Elżbieta Rakuszancka, pierwsza żona Zygmunta Augusta w 1543, Katarzyna Austriaczka trzecia żona tego monarchy w 1553, Henryk Walezy w 1574 przed koronacją, Anna Austriaczka narzeczona króla Zygmunta III w 1592, kardynał Henryk Gaetano legat papieski w 1596. W ciągu XVII i XVIII w. wybudowano dwory we wsiach: Bolechowice, Karniowice, Nielepice, Rząska, Ujazd i Zabierzów, a ponadto wzniesiono z inicjatywy Jana Szembeka pod koniec XVII w. nowy murowany pałac w Balicach, a za sprawą panów Pisarskich z początkiem XVII stulecia murowany lamus w zespole dworskim w Pisarach. Dwór w Pisarach był nie tylko miejscem zamieszkania miejscowych dziedziców, ale także ściągniętych tutaj pedagogów, zajmujących się edukacją dzieci Pisarskich, jak choćby w latach 1610–1611 Jana z Sienna czy Andrzeja Pierzchały. Warto zauważyć, że miejscem schronienia norbertanek ze Zwierzyńca w czasie potopu szwedzkiego był ze względu na ruinę budynków

klasztornych drewniany dwór w Zabierzowie (X 1657–III 1658). Dwór ten z powodu nieostrożności zarządcy spłonął w 1745 r. wraz ze wszystkimi zabudowaniami, co zmobilizowało księżę klasztorną Brygidę Otfinowską do jego rychłej odbudowy. Nie wszystkie dwory szlacheckie zasługiwały na miano rezydencji pańskich czy ośrodków zarządu dóbr. Na przykład dworki szlachty zagrodowej w Radwanowicach, wymieniane licznie w źródłach nowożytnych, bardziej przypominały prymitywne domy wiejskie.

Dwory posiadały zaplecze gospodarcze w postaci folwarków, czyli prywatnych gospodarstw rolnych i hodowlanych, korzystających z pracy czeladzi dworskiej i chłopów pańszczyźnianych. Liczba tych gospodarstw jeszcze niewielka w XIII i XIV w., w następnych stuleciach wyraźnie rosła. Z końcem XV stulecia folwarki funkcjonowały już w 9 wsiach: Aleksandrowicach, Bolechowicach, Brzeziu, Karniowicach, Kobylanach, Niegoszowicach, Pisarach, Rudawie i Zabierzowie, a z końcem XVIII w. aż w 19 miejscowościach, tj. w wyżej wymienionych wsiach oraz dodatkowo w: Balicach, Brzoskwini, Dąbrowie, Koziarach, Podchełmiu (Kochanowie), Szczyglicach, Ujeździe, Werychowie, Więckowicach i Woli Bolechowskiej.

Ważnym elementem wiejskiego krajobrazu były nie tylko grunty uprawne, a zatem wspomniane role folwarczne i kmiecie, ale także łąki, a przede wszystkim lasy, które zajmowały znaczną część omawianego obszaru, zarówno w okresie tworzenia się państwowości, jak też w czasach późniejszych. Pierwotne zasoby leśne stopniowo się kurczyły z powodu gospodarczej i osadniczej działalności człowieka, zwłaszcza w rezultacie intensywnej akcji kolonizacyjnej w XIII i XIV stuleciu. Lokacje Brzoskwini, Burowa i Kleszczowa spowodowały wycięcie znacznych połaci lasu na obszarze Garbu Tenczyńskiego. Założenie wsi Brzezinki wiązało się z trzebieciem brzozonego lasu, porastającego wcześniej ten teren. Jeszcze w II poł. XV w. pomiędzy Brzezinką a Rudawą rozciągał się gaj dębowy, po którym nie ma dziś śladu. Podobnie bezpowrotnie zniknęła dąbrowa, rozciągająca się między Kobylanami a Karniowicami, poświęcona w latach 1470–1480. Z dużego lasu usytuowanego między Rudawą a Pisarami, jeszcze w początkach XVI stulecia, zachowały się pewne gaje (1527), ale i te wycięto, skoro w źródłach XVIII-wiecznych brak o nich wiadomości. Zapiska sądowa z 1476 r. informuje m.in. o lesie porastającym teren dzisiejszego Moczydła w Zabierzowie. Do jego likwidacji doszło w czasach nowożytnych. Proces trzebiecia lasów miejscowych najlepiej dokumentują źródła dotyczące Kleszczowa, w którym w latach 1435–1557 wzmiankowany jest wielokrotnie wielki las, tzw. Chełm. Na przykład w 1443 r., wódcarz z Balic Maciej Kapusta biorąc w dzierżawę wieś Kleszczów uzyskał prawo wycięcia lasów i wycinania drzew pod budowę domów, a w 1476 r. dziedzice



Ambona w kościele
pw. Świętych Apostołów
Piotra i Pawła
w Bolechowicach,
fot. W. Kowalczyk

tej miejscowości i Aleksandrowic zastrzegli sobie prawo do wyrębu drzew w miejscowych lasach. Dziś teren góry Chełm w Kleszczowie jest prawie całkowicie pozbawiony lasu. Do podobnych procesów dochodziło w północnej części omawianego terytorium. Wycięcie znacznych połaci lasu pociągnęła za sobą lokacja Zelkowa, jak też wsi Szklary na granicy z Radwanowicami i Kobyłanami.

Czynnikiem wpływającym korzystnie na rozwój gospodarczy okolic Zabierzowa była dobrze rozwinięta sieć rzek i potoków. Zdecydowana większość z nich uchodziła do Rudawy, jak wymienione w źródłach średniowiecznych i nowożytnych: Osobnica czyli Będkówka, Kobyłanka zwana też Borynią oraz nienazwane w źródłach średniowiecznych: Bolechówka, Wierzchówka czyli Kluczвода, Wędonka, (Grzybowy Potok) i Balica. W zlewni Sanki znajdowały się odnotowane w źródłach średniowiecznych potoki: Zimny, Zbrza i Głęboki Potok, płynące przez tereny Burowa, Kleszczowa i Aleksandrowic oraz potok Brzoskwinka znany ze źródeł XIX-wiecznych i późniejszych.

Dzięki wysokiemu nasyceniu omawianego terytorium wodami rzeczными możliwe było zakładanie licznych stawów młyńskich i rybnych oraz moczyleń, czyli miejsc do moczenia konopi lub lnu, a także budowanie gęstej sieci młynów wykorzystujących energię spadku wód miejscowych. Na dopływach i odnogach (młynówkach) Rudawy i Sanki powstawały zarówno młyny

mączne, jak też stępne (kaszne), pilne (tartaki) oraz papiernie. W okresie staropolskim młyny funkcjonowały nieomal we wszystkich wsiach z terenu gminy. Nie było ich tylko w Karniowicach i Szczyglicach – wsi usytuowanej paradoksalnie nad samą Rudawą. Za to w niektórych wsiach działało po kilka takich wyspecjalizowanych obiektów, na przykład w Balicach młyn, piła czyli tartak i papiernia (XVI–XVII w.), w Aleksandrowicach, Brzeziu i Rudawie po 2 młyny, w Brzezince młyn i tartak, a w Kochanowie młyn mączny, stępny, tartak i papiernia (1629). Młyn w Zabierzowie powstał na mocy specjalnego przywileju, wystawionego w 1368 r. przez klasztor zwierzyniecki. Warto w tym miejscu wspomnieć o wielkim młynie kamiennym w Rzasce, poświęconym w 1629 r., należącym do mieszczkańskiej rodziny Frezerów i Ważyńskich, mielącym zboże, tłuczącym kaszę i rozdrabniającym korę dębową do garbowania skór.

Przez tereny należące do gminy zabierzowskiej przebiegały ważne drogi publiczne i handlowe ze wschodu na zachód o wyraźnym układzie równoleżnikowym. Jedna z nich łącząca Kraków z Oświęcimiem, poświęcona m.in. w 1564 r., biegła przez Balice, Aleksandrowice i Morawicę, druga prowadząca z Krakowa do Chrzanowa, poświęcona m.in. w 1557 r., biegła przez Rzaszkę, Zabierzów, Rudawę, Pisary i Krzeszowice. Mniejsze znaczenie posiadała równoległa do niej droga biegnąca z Krakowa przez Modlniczkę, Brzezcie, Więckowice, Brzezinkę, Radwanowice, Siedlec, Żbik i Krzeszowice, odnotowana m.in. w 1571 r. Dobrze rozwinięta była sieć dróg lokalnych, łączących rozmaite miejscowości omawianego terytorium, zarówno o układzie równoleżnikowym, jak i południkowym. Okolice Zabierzowa pokryte były gęstą siecią karczem, zarówno tych położonych w obrębie wsi, jak też tych usytuowanych poza wiejską zabudową, przy ważniejszych traktach, często noszących własne nazwy, jak: karczma Grąb między Aleksandrowicami i Kleszczowem, wzmiankowana w latach 1476–1477, karczma Lipka na wschód od Więckowic, wymieniona w latach 1470–1480, 1509, karczma Młynka (Podborze), poświęcona w 1480 r., karczma Rudawa przy drodze z Krakowa do Chrzanowa, odnotowana w 1570 r., czy zabierzowska karczma Kulka zapisana w 1616 r., wreszcie karczma Zielona, usytuowana między Brzeziem a Więckowicami, poświęcona w 1783 r.

I tak, uwagami na temat sieci drożnej można zakończyć te rozważania o przedrozbiorowych dziejach miejscowości należących do gminy zabierzowskiej. Autor dokonał znacznej selekcji materiału źródłowego i zaprezentował zaledwie ułamek wiedzy historycznej na przedstawiony tu temat. Jednak zachowany materiał historyczny dotyczący Zabierzowa i okolic jest na tyle obszerny, że może być w przyszłości wykorzystany do opracowania pełnej monografii tego pięknego zakątka naszej Ojczyzny.

Tereny gminy zabierzowskiej w XIX–XX wieku

Stanisław
Piwowski

W pobliżu obecnej gminy Zabierzów, a częściowo również na jej terenie, rozgrywały się ważne wydarzenia związane z konfederacją barską (1768–1772) – obrona Krakowa, Wawelu, Tyńca i Bielan; insurekcją kościuszkowską (1794) – ogłoszenie aktu powstania w Krakowie, powołanie pospolitego ruszenia; wkroczeniem na ten obszar zaborczych wojsk pruskich (1794) i austriackich (1796), a następnie związane z obecnością tutaj wyzwoleniczych (1809), a później resztek armii Księstwa Warszawskiego (1813) i w ogóle odnoszące się do wojen napoleońskich; napływem po upadku powstania listopadowego uczestników jego walk (1831) czy dziejami Wolnego Miasta Krakowa, jako ważnego ośrodka konspiracji, oraz rewolucją krakowską (1846) i Wiosną Ludów (1848).

Teren dzisiejszej gminy był miejscem organizowania oddziałów bojowych i zaplecza logistycznego dla nich przed przejściem na pola walk w Królestwie Polskim podczas powstania styczniowego (1863–1864). Wychodziły stąd i przechodziły później przez Skałę na swój szlak pierwsze szeregi bojowników Józefa Piłsudskiego – oddziały strzeleckie (1914). Wszystkie te fakty wywierały przemożny wpływ na świadomość mieszkańców i wyrażały się w ich praktycznym udziale w walce o niepodległość podczas I wojny światowej (1914–1918), walkach o granice i starciach polsko-bolszewickich (1920–1921) oraz w życiu wolnego państwa i tutejszej małej ojczyzny w dwudziestoleciu międzywojennym.

Pamięć tej bogatej przeszłości zaowocowała również w latach okupacji niemieckiej, w okresie totalitarnego systemu komunistycznego i w trakcie tworzenia wolnej i demokratycznej Polski oraz podczas obecnego urzędowania lepszego i pełniejszego życia w gminie Zabierzów.

Po proklamowaniu 24 marca 1794 r. w Krakowie insurekcji kościuszkowskiej zostały założone w Krzeszowicach i Skale obozy pospolitego ruszenia, do których trafili również poborowi z terenu dzisiejszej gminy Zabierzów.

Przyznane Austrii, w konwencji podziałowej z 3 stycznia 1795 r., obszary między Pilicą a Wisłą z Krakowem zostały włączone do monarchii austriackiej Habsburgów. W latach 1796–1809 wchodziły one w skład Nowej Galicji (Galicji Zachodniej), przy czym teren obecnej gminy Zabierzów należał do cyrkułu krakowskiego, a ten do gubernium w Krakowie. Pozostawały też w zasięgu sądu kryminalnego w Krakowie. Sprawy administracyjno-policyjne w terenie podlegały urzędnikowi

austriackiemu, noszącemu nazwę mandatariusza, natomiast cywilne – justycjariuszowi, utrzymanemu przez dziedzica i zatwierdzanemu przez cyrkuł.

Rządy austriackie zakończyły się wkroczeniem do Krakowa oraz w jego sąsiedztwo, czyli w granice dzisiejszej gminy Zabierzów, wojsk polskich dowodzonych przez księcia Józefa Poniatowskiego. Podpisany trzy miesiące później, 14 października 1809 r., pokój w Schönbrunnie przyznał Księstwu Warszawskiemu obszar Nowej Galicji. W ten sposób tereny obecnej gminy Zabierzów znalazły się w nowo utworzonym powiecie krakowskim, należącym do krakowskiego departamentu. W ówczesnych warunkach podstawową rolę w organizacji państwowych i miejscowych działań zbiorowych spełniały lokalne parafie w Bolechowicach i Rudawie oraz w Morawicy i Modlnicy położone na obrzeżach dzisiejszej gminy Zabierzów.

Kłęska Napoleona I w 1812 r. w Rosji sprawiła, że w konsekwencji 3 maja 1815 teren obecnej gminy Zabierzów wszedł w skład Wolnego Miasta Krakowa i jego okręgu (Rzeczpospolitej Krakowskiej), by po wydarzeniach rewolucyjnych 1846 r. ponownie dostać się pod panowanie austriackie. Wcześniej, w 1813 r., kwaterowały tutaj różne jednostki polskie przed wymarszem do Saksonii. Należy przyjąć, że okoliczność ta nie pozostawała bez wpływu na tutejszą społeczność, a wśród żołnierzy walczących m.in. pod Lipskiem znaleźli się również mieszkańcy tych okolic.

Teren dzisiejszej gminy Zabierzów znalazł się w gminach okręgowych Wolnego Miasta Krakowa: Nr XIII – z siedzibą wójta w Morawicy a później w Balicach, Nr XVI – z siedzibą wójta w Liszkach i Nr XXV – z siedzibą wójta w Rudawie, a później w Pisarach. Gminy te miały charakter jednostki zbiorowej. Wsie, wchodzące w skład gminy, zachowały ustrój gromad, jaki miały przed 1815 rokiem. Na czele gmin stali wójtowie wybierani na okres 6 lat przez zgromadzenie gminne, ale wykonujący nakazy senatu (rządu Wolnego Miasta Krakowa) i jego wydziałów. Sołtysi wraz z przysiężnymi byli tylko posłusznymi wykonawcami woli wójtów. Do obowiązków wójta należało sprawowanie czynności administracyjnych, sądenie spraw o ciężkie policyjne przestępstwa, dochodzenie istoty czynu i pierwsze inkwizycje w sprawach karnych.

Północna granica Wolnego Miasta Krakowa przebiegająca na linii Nowa Góra – Radwanowice – Modlnica, stała się aż do 1914 r. granicą

państwową między zaborami rosyjskim i austriackim.

Organizacja terenu od 1846 aż po rok 1866 zbliżona była do podziału z okresu Wolnego Miasta Krakowa.

Stosunki własnościowe na terenie obecnej gminy Zabierzów wyrażały trzy podstawowe kategorie własności: kościelną, drobnoszlachecką i latyfundiálną. Struktura tej własności utrzymała się bez zasadniczych zmian aż po rok 1848, to jest do uwłaszczenia. Zachowane inwentarze kościoła w Rudawie pozwalają np. określić, jaka była wysokość wpływów z dziesięciny, którą rudawski pleban ścigał z poszczególnych miejscowości należących do tej parafii. A były one dosyć wysokie, zarówno świadczone przez chłopów w pieniądzu, jak też w płodach rolnych czy w formie pracy pańszczyźnianej na folwarkach duchownych. Poważnym źródłem dochodów plebańskich były również świadczenia z tytułu chrztów, ślubów i pogrzebów.

We własności drobnoszlacheckiej produkcja rolna opierała się na pracy chłopów pańszczyźnianych, którzy także użytkowali niewielkie działki ziemi należące do danego dworu. Charakterystyczne dla tych wsi, gdzie mieszkała szlachta jest występowanie bardzo sporadycznie kmieci, natomiast są w nich liczni zagrodnicy chałupnicy, z których w XIX w. ukształtowali się robotnicy rolni.

Ubożenie pod koniec I Rzeczypospolitej tutejszej drobnej szlachty pociągało za sobą z jednej strony schłopienie, z drugiej – zmniejszenie się aktywności i ruchliwości społecznej w następnych generacjach. Największą osobliwością wsi, gdzie przez wieki mieszkało obok chłopstwa również rycerstwo, a później szlachta, np. w Nielepicach i Radwanowicach, jest zachowanie, aż do współczesności, tradycji pochodzenia obecnych mieszkańców od przodków wyższego stanu. Inaczej rzecz miała się we wsiach kościelnych, gdzie chłopci stanowili zasadniczą, ale jednorodną grupę ich mieszkańców. Ludność tych wiosek cechuje się również większym stopniem zasiedziałości.

Wielką własność reprezentują przede wszystkim wsie należące do kompleksu ekonomicznego rodziny hrabiów galicyjskich Potockich z Krzeszowic, nazywanego „państwem tęczyńskim”, a później – już w XX w. – wsie wchodzące w skład „klucza balickiego” książęcej rodziny Radziwiłłów.

Stosunki między dworem a wsią na obszarze dzisiejszej gminy Zabierzów zasadniczo nie odbiegały w całym XIX stuleciu od form tego współżycia, które obszernie już przedstawiano w literaturze poświęconej Galicji. Po 1809, kiedy tereny te objęły władze polskie i weszły w praktykę postanowienia dekretu z 21 grudnia 1807 r., rozpoczął się proces faktycznego zniesienia poddaństwa i ostateczne uwłaszczenie chłopów. Istotnym elementem tego procesu było

oczynszowanie, którego skutkiem stawały się też niekorzystne dla gromad rugi chłopskie.

Do zauważalnego wzmożenia konfliktu między dworem a wsią doszło z powodu zajęcia części ziem chłopskich i gromadzkich pod budowę linii kolejowej Kraków – Mysłowice oraz z uwagi na spory serwitutowe (np. prawo do wypasu na łąkach czy do zbierania w lasach drewna na opał) indemnizacyjne (np. prawo do wynagradzania szkód i strat). Nieporozumienia między dworami a wsią rozwiązywały w tym czasie na terenie objętym dzisiejszą gminą Zabierzów urzędy cyrkularne (dystryktów) w Krakowie i Krzeszowicach.

W trakcie różnych spięć klasowych i nieporozumień pojawiali się lokalni przywódcy, którzy reprezentowali chłopskie interesy. Jednak podczas rabacji 1846 r. tutejsza ludność nie wystąpiła czynnie przeciw dworom, lecz odwrotnie – stała przeciwko zaborcy.

Dekret z 22 kwietnia 1848 r. o zniesieniu pańszczyzny zapoczątkował formowanie się na wsi nowych stosunków społeczno-gospodarczych. W tym samym roku w Austrii, również w Galicji, ogłoszono wybory do konstytuanty w oparciu o powszechne, proporcjonalne, równe i dwustopniowe prawo wyborcze. Jednak chłopci zachowali wobec tego rozwiązania swoją typową nieufność, przełamowaną dopiero w okresie następnych kilkudziesięciu lat.

Życie tutejszych wsi określały również częste klęski żywiołowe i licznie pojawiające się epidemie chorób. Odbijały się one na przyroście mieszkańców, poziomie życia, gospodarowaniu, odżywianiu, higienie, itp. W dziejach wsi nad Rudawą zapisały się liczne wylewy tej rzeki, np. z 1813, 1816, 1832 i 1845, natomiast w historii wszystkich wsi dzisiejszej gminy Zabierzów epidemie: cholery z 1831, 1836, 1849, 1855, 1873, tyfusu głodowego w 1847 i ospy w 1874 r.

Znaczną rolę w obudzeniu postaw patriotycznych u tutejszych chłopów spełnili uczestnicy rewolucji krakowskiej, m.in. Aleksander i Napoleon Ekielscy, Józef Patelski i Kazimierz Kalinowski, a także w stosunku do najmłodszych generacji tego okresu, nauczyciele ze szkółek w Balicach, Bolechowicach, Kobylanach i Rudawie. Miało to duże znaczenie wtedy, gdy w Królestwie Polskim doszło do wybuchu irredenty 1863 r. Kraków i jego okolice, zwłaszcza leżące w pobliżu granicy rosyjsko-austriackiej, stały się źródłem naboru ochotników do oddziałów powstańczych, miejscem formowania się grup i ich wypraw za granicę, zapleczem zaopatrzeniowym dla walczących i pierwszym oparciem dla pokonanych.

Mimo gęstszego obsadzenia granicy przez Austriaków przetrucano dla formujących się oddziałów ludzi, broń i zaopatrzenie. Jednym z punktów takiego transferu była karczma na skraju Rudawy, nazywana później Werbownią, należąca do Wincentego Muchy z tej wsi. Jednym z pierwszych większych oddziałów powstańczych był utworzony w Ojcowie korpusik

naczelnika wojskowego województwa krakowskiego, pułkownika Apolinarego Kurowskiego, który został rozbity 17 lutego 1863 r. w bitwie o Miechów. Wśród poległych żołnierzy powstańczych znajdują się i chłopci, i oficjaliści dworscy, i studenci, i uczniowie oraz przedstawiciele różnych zawodów z terenu obecnej gminy Zabierzów. Niektórzy z biorących udział w bitwie powrócili w strony rodzinne, inni trafili do korpusu generała Mariana Langiewicza.

Przez wsie leżące w pobliżu granicy austriacko-rosyjskiej przechodziło w latach 1863–1864 jeszcze kilka wypraw powstańczych, zdążających na pole walki w Królestwie, spośród których na uwagę zasługują przeprawy: oddziału Józefa Grewowicza, grupy Anastazego Władysława Mossakowskiego, legii cudzoziemskiej Francesco Nullo (w składzie zgrupowania Józefa Miniewskiego), batalionu Józefa Romockiego, szwadronu jazdy Jana Popiela-Chościakiewicza i partii Aleksandra Krukowieckiego (dowodzonego przez Edwarda i Gustawa Habichów).

Na mocy ustawy gminnej oraz ordynacji wyborczej dla gmin wydanej przez sejm krajowy Królestwa Galicji 12 sierpnia 1866, jeszcze tego roku zostały powołane rady gminne, które wybrały ze swego grona tak zwane zwierzchności, jako organy wykonawcze w gminach. Były wówczas utworzone gminy jednostkowe dla każdej wsi oraz wyłączone z nich obszary dworskie (wielkiej własności), stanowiące odrębne jednostki administracyjno-terytorialne, co wyraźnie obrazują ówczesne przewodniki statystyczno-topograficzne.

Jednocześnie reformy uwłaszczeniowe spowodowały istotne przemiany w sposobie gospodarowania, zarówno w majątkach szlacheckich, jak też w gospodarstwach chłopskich, przy czym w ogólnym obszarze ziemi uprawnej we wsiach rudawskich obszar ziemi chłopskiej znacznie przekraczał obszar folwarków, natomiast we wsiach klucza balickiego ten stosunek był odwrotny. Należy również dodać, że w dobrach duchownych znacznie większy nacisk kładziono na uprawy zbóż niż w dużych majątkach szlacheckich, gdzie preferowano różne uprawy i hodowle, zaś na ziemi chłopskiej, coraz bardziej poddanej rozdrobnieniu, uprawiano i hodowano „wszystkiego po trochu”. Zjawiskiem charakterystycznym dla tutejszej gospodarki folwarcznej (szlacheckiej i duchownej) były dzierżawy i – w skutkach – niska dochodowość majątków.

Duże znaczenie dla poprawy gospodarowania w folwarkach należących do wielkiej własności, innych dobrach i na ziemi chłopskiej miały, podjęte z początkiem 1900 r., prace związane z regulacją Rudawy i drenowaniem gruntów oraz pojawianie się maszyn rolniczych, produkowanych fabrycznie, i lepszych odmian zbóż i (roślin) okopowych. Wiodącą rolę w unowocześnieniu sposobów pracy, a co za tym idzie zwiększeniu produkcji, odgrywała wielka wła-

śność. Jednak zasadniczą rolę w przebudowaniu dotychczasowych sposobów gospodarowania na wielką skalę odegrały stowarzyszenia i organizacje, które rozpoczęły swą działalność na wsi w ostatnich latach XIX wieku. W 1890 r. powstało w Rudawie pierwsze kółko rolnicze, a cztery lata później – kasa oszczędności, mająca zasięg parafialny. W 1904 r. założono Kasę Stefczyka, a przed wybuchem I wojny światowej podjęto próbę utworzenia Ochotniczej Straży Pożarnej w tej miejscowości.

Tymczasem, równoległe do tych działań społeczno-zawodowych, które miejscowego chłopca i innych mieszkańców dzisiejszej gminy Zabierzów, wprowadzały w życie polityczne Galicji, ujawniła się od połowy lat 90. XIX stulecia agitacja społeczno-polityczna, wychodząca od Polskiego Stronnictwa Ludowego i Polskiej Partii Socjalno-Demokratycznej, które w 1911 r. stanęły do walki wyborczej, jednak nie osiągnęły tutaj pozytywnych rezultatów. Niemalą rolę w rozwoju i stworzeniu chłopskiej świadomości odegrali nauczyciele ludowi związani z Towarzystwem Oświaty Ludowej. Towarzystwo to zakładało na wsi swoje czytelnice, krzewiąc czytelnictwo, m.in. powstały one w Rudawie (1889), Brzezince (1908) i Balicach (1910). Nauczyciele ci byli zazwyczaj inicjatorami obchodów rocznic narodowych (związanych np. z uchwaleniem Konstytucji 3 Maja czy też zwycięstwem grunwaldzkim), które przybierały różne formy, oprawę i zasięg, przyczyniając się do budowania wśród miejscowego społeczeństwa poczucia narodowego.

Na tej „glebie” wyrosły, uzależnione wprawdzie od lokalnych warunków, drużyny strzeleckie, które objęły kilka wiosek obecnej gminy Zabierzów, m.in. Rudawę, Brzezinkę, Zabierzów i Radwanowice. Po wybuchu I wojny światowej organizacje te oddały zorganizowane przez siebie aktywa do pierwszych kompanii strzeleckich (późniejszych Legionów Polskich). Wyruszyły one na tę wojnę z Krzeszowic, Paczółtowic i Skały podążając w kierunku Miechowa. Wysiłek ten czeka jednak na szersze opracowanie. Ponadto znaczna część młodych mieszkańców tego terenu znalazła się w szeregach wojsk austriackich.

Jesienią 1914 r. Rosjanie rozpoczęli ofensywę podchodząc pod Kraków. Od 16 do 25 listopada tego roku trwały walki, m.in. w rejonie Skały. Po odparciu Rosjan, aż do końca wojny podkrakowskie tereny pozostawały poza liniami walk. Długotrwała wojna i związane z nią: wcielenie młodych ludzi do wojska, pozbawienie wsi zwierząt pociągowych, obciążenia wojenne (przemarsze, kwatery i rekwizycje), obniżenie poziomu bezpieczeństwa terenu, przyniosły trudności aprowizacyjne i poważne skutki gospodarcze dla bardzo wielu gospodarstw chłopskich.

Przebieg wojny, szeroko nagłośniony czyn bojowy Legionów Polskich, praca zawiązków Polskiej Organizacji Wojskowej w kilku wsiach dzisiejszej gminy Zabierzów, a także zapowiedzi stron tego

konfliktu, manifest dwóch cesarzy z 5 listopada 1916 i skutki obu rosyjskich rewolucji w 1917 r. oraz zorganizowane przeciw decyzjom państw centralnych w Brześciu (sprawa Chełmszczyzny) burzliwe protesty w kilku wsiach przez miejscowe jednostki patriotyczne, stworzyły nastroje ostatecznego rozstania się z Austro-Węgrami i wywołały decyzję obalenia władzy zaborczej, także w wymiarze lokalnym.

Po usunięciu rządów austriackich w Krakowie władzę, również nad terenem należącym do obecnej gminy Zabierzów, objęła Polska Komisja Likwidacyjna, komisarz powiatowy chrzanowski – nad gminą Rudawa i komisarz powiatowy krakowski nad wsiami pozostałymi. Powołano wówczas w gminach strażę obywatelskie i obsadzono posterunki żandarmerii Polakami (Rudawa, Balice).

Z początkiem 1919 r., już po wybraniu sejmiku ustawodawczego i przyjęciu ustawy o połączeniu obszarów dworskich z gminami, nastąpiły wybory do rad gminnych i nowych zwierzchności gmin. Niebawem, w 1920 r., 23 wsie omawianego terenu zmobilizowały do toczącej się wojny polsko-bolszewickiej ostatnie rezerwy ludzkie, w tym wielu młodocianych. Wysięk ten nie znajduje odpowiedniego odbicia w literaturze. Na uwagę zasługuje również tworzenie nowych kółek rolniczych lub aktywizacja już istniejących.

Lata 1922–1927 były okresem walki politycznej między działającymi na tym terenie partiami chłopskimi (Polskim Stronnictwem Ludowym „Piast” a Stronnictwem Chłopskim).

Ważnym momentem dla rozwoju samorządu terytorialnego stała się ustawa z 1933 r., która wprowadziła jednolity jego model w całej Polsce. Podstawą nowego samorządu było wprowadzenie gmin zbiorowych z zachowaniem samorządu gromadzkiego, ale podległego gminie. Wyborów gminnych i gromadzkich miano dokonywać raz na pięć lat. Wybory gminne były wyborami pośrednimi. Radnych gminnych wybierały kolegia złożone z radnych gromadzkich, sołtysów i podsołtysów.

W 1934 r. do gminy zbiorowej Krzeszowice przypisano następujące miejscowości, wchodzące do obecnej gminy Zabierzów: Brzezinkę, Młynkę, Niegoszowice, Nielepice, Pisary, Radwanowice i Rudawę, na ogólną liczbę 15 wsi, które ją tworzyły. Rudawa i wsie powyższe wchodziły w skład powiatu chrzanowskiego. W tym samym czasie utworzono gminy zbiorowe: Zabierzów, Liszki i Mydlniki, w których znalazły się pozostałe wsie dzisiejszej gminy zabierzowskiej. Przypisano je, co było naturalne, do powiatu krakowskiego.

Praca organów samorządowych i gospodarka gminna koncentrowała się zasadniczo wokół spraw szkolnictwa, budowy i utrzymania dróg, usprawnienia gospodarki rolnej, itp. Podejmowano budowę domów ludowych, budynków szkolnych i remiz oraz ich remonty. Zakres tych przedsięwzięć uzależniony był w znacznym

stopniu od możliwości finansowych, a także aktywności społecznej poszczególnych gromad.

Przezwrot majowy spowodował uaktywnienie się na wsi ugrupowań opozycyjnych, jak też zwolenników nowego reżimu. Jednocześnie u części chłopów pojawiło się zjawisko kultu Józefa Piłsudskiego. Ożywiły się również organizacje młodzieżowe, związane ze Związkiem Młodzieży Wiejskiej „Wici”, Centralnym Związkiem Młodzieży „Siew”, jak też Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży Męskiej i Żeńskiej.

Zaostrzając się rywalizację i walkę polityczną w terenie, obserwowaną podczas wyborów sejmowych i samorządowych, odsunęła na plan dalszy groźba zbliżającej się wojny z Niemcami. Mieszkańcy 23 wsi dzisiejszej gminy Zabierzów dali wiosną i latem 1939 r. wyraz swej ofiarności i gotowości do wyrzeczeń. Częściowa (kartkowa) i powszechna mobilizacja powołała do szeregów Wojska Polskiego kolejną rzeszę młodych mieszkańców tego terenu.

5 września 1939 r. Wehrmacht zajął teren obecnej gminy Zabierzów, zapoczątkowując niemal pięć i półroczny okres okupacji. W omawianym rejonie nie doszło do poważniejszych akcji bojowych, jakkolwiek w skutkach nalotów lotniczych i ognia artyleryjskiego spłonęły 22 domy w Rudawie, 29 w Brzezince, 10 w Młynce i Nielepicach oraz budynek stacyjny w Rudawie. Ponadto na terenie Rudawy poległo 10 żołnierzy Wojska Polskiego, a na terenie całej gminy jeszcze kilku. Część poległych leży na cmentarzach parafialnych.

Po krótkotrwałym okresie zarządu wojskowego okupant powołał od 26 października 1939 r. na części zajętych ziem polskich Generalne Gubernatorstwo, w składzie którego w Kreis Krakau Land (Dystrykt krakowski) znalazła się też gmina Zabierzów, obejmująca 14 wsi, tj. Bolechowice, Brzezie, Brzezinkę, Karniowice, Kobylany, Młynkę, Niegoszowice, Nielepice, Radwanowice, Rudawę, Rząskę, Więckowice, Zabierzów i Żelków oraz 5 spoza obecnej gminy: Giebułtów, Modlnicę, Modlniczkę, Tomaszowice (pozostających dzisiaj w gminie Wielka Wieś) i Mydlniki (leżące teraz w Krakowie w Bronowicach – Dzielnica VI), natomiast w gminie zbiorowej Liszki pozostawały dalej Aleksandrowice, Balice, Brzoskwina. Do gminy zbiorowej Kressendorf przypisano wieś Pisary, zaś Burów i Kleszczów przydzielone Aleksandrowicom, Szczyglice – Balicom, Kochanów – Rudawie, a Ujazd – Tomaszowicom, gdyż nie miały one charakteru odrębnych wsi.

Okupant uregulował działalność najniższych szczebli administracji terenowej, gmin i gromad. Istniejący przed rokiem 1939 samorząd terytorialny został zlikwidowany, natomiast jego kompetencje przejął, powołany rozporządzeniem generalnego gubernatora z 27 czerwca 1940 r., Związek Gmin (Gemeinde Verband). Z czasów polskich utrzymano w gminach wójtów i sołtysów. Wójtów powoływał i odwoływał szef dystryktu, zwany od 1941 r. gubernatorem. Na terenie

objętym zasięgiem dzisiejszej gminy Zabierzów znajdował się posterunek żandarmerii w Rudawie, posterunki Policji Polskiej w Balicach i Zabierzowie, jednostka Bahnschutzu w Rudawie i pododdział Luftwaffe w Balicach.

Sporządzone w kwietniu 1940 wykazy osób zmobilizowanych do wojska i przebywających w niewoli niemieckiej i sowieckiej obejmują z terenu dzisiejszej gminy Zabierzów blisko 200 osób, z wyjątkiem tych zmobilizowanych, którzy powrócili do domów po zakończonej kampanii wrześniowej 1939 r.

Zniszczenia wojenne we wrześniu 1939 r., stałe rekwizycje koni, bydła, trzody chlewnej i żywności, wysokie obciążenia kontyngentowe, wywózki znacznej grupy młodych do prac na roli i w przemyśle III Rzeszy, eksploatacja siły roboczej na miejscu oraz ograniczenia w zakresie nauczania i edukacji odbijały się na warunkach życia ludności, zwłaszcza rodzin najbardziej potrzebujących. Prócz tego na terenie objętym zasięgiem obecnej gminy Zabierzów już na samym początku okupacji znalazła się blisko stuosobowa grupa uchodźców ze Śląska, a później od 1940 r. kilka następnych, złożonych z wysiedleńców z Żywiecczyny, Pomorza i Wielkopolski.

W kwietniu 1940 zaczęła się organizować na terenie Kreis Krakau Land struktura, która przybrała ostatecznie nazwę Polski Komitet Opiekuńczy Kraków – Powiat. Jej celem było udzielanie pomocy ludności dotkniętej wypadkami wojny i podlegała, jak wszystkie tego typu komitety, Radzie Głównej Opiekuńczej (RGO). W gminach zorganizowano jej delegatury – lokalne placówki opieki społecznej, opierające się często na członkach Polskiego Czerwonego Krzyża i złożone w zasadzie z trzech członków: księży miejscowych parafii, właścicieli ziemskich i przedstawicieli zarządów gmin. Ich zadaniem było rozdzielanie przydziałów żywnościowych, odzieżowych i subwencji pieniężnych z RGO. Ogromne zadanie stanęło przed tą strukturą po powstaniu warszawskim, kiedy do Kreis Krakau Land przybyło około 30 tysięcy wysiedlonych ze stolicy.

Spółeczeństwo tutejsze, poniżane i zastraszone, ograniczane w swych podstawowych prawach i sprowadzane do roli wydajnych robotników, mających zaledwie czytać i liczyć, było od pierwszych dni okupacji aż do jej ustania świadkiem rozlicznych eksterminacji dokonywanych przez niemiecką policję bezpieczeństwa na miejscowej inteligencji i polskich patriotach, wywodzących się ze wszystkich środowisk społecznych. Stało się też z tego powodu niemym obserwatorem przesiedlenia w 1941 r. do getta w Krakowie swych żydowskich sąsiadów, a potem w latach 1942–1943 kilkunastu zabójstw całych rodzin, ukrywających się w terenie – także z pomocą Polaków – Izraelitów, wykrytych przez różne policje i zamordowanych na miejscu.

Stosunek władz niemieckich do miejscowego społeczeństwa określały: bezwzględna egzekucja

wszystkich zarządzeń i poleceń w sferze polityczno-społecznej; maksymalna eksploatacja gospodarcza terenu (kontyngenty); stała eksterminacja warstw kierowniczych; systematyczna redukcja sił biologicznych tutejszego ludu (prace przymusowe w III Rzeszy i GG); planowa akcja zastraszania terenu poprzez pojedyncze egzekucje i duże pacyfikacje, czyli takie działania, które celowo wywoływano, aby uzyskać pełne posłuszeństwo i zaniechanie wszelkich działań antyniemieckich.

W sposób szczególny zostały dotknięte przez niemiecki terror Radwanowice. Pacyfikacja tej wsi była fragmentem dużego rozpracowania struktur polskiego podziemia, prowadzonego co najmniej od 1941 r., przez ogniwa niemieckiej policji bezpieczeństwa w Kreis Krakau Land, w oparciu o dane przekazywane przez konfidentów, prowokatorów i złamanych członków tajnej organizacji. Rozpracowaniem objęto Kaszów, Liszki, Radwanowice i Zabierzów. Pacyfikacje w tych miejscowościach nastąpiły: 1 lipca – w Kaszowie, 3 lipca – w Zabierzowie, 4 lipca – w Liszkach i 20/21 lipca 1943 r. w Radwanowicach. W rejonie tym wywiad AK zarejestrował pobyt rzekomego kpt. Seweryna Żurowskiego, ps. „Za-

Aleksandrowice,
fot. K. J. Pucek



reba” – „Korbiel”, uważanego za sprawcę pacyfikacji w tych miejscowościach.

W nocy z 20 na 21 lipca 1943 r. oddziały niemieckie podeszły pod Radwanowice od strony Rudawy, Brzezinki i Krzeszowic, wykorzystując silną burzę z gradem i piorunami, co uśpiło czujność mieszkańców. Po szczelnym otoczeniu wsi wyznaczone uprzednio patrole przystąpiły do przeprowadzenia rewizji w poszczególnych domach, poszukując broni i tajnej prasy. Mieszkańców Radwanowic spędzono do ogrodu sołtysa Józefa Walczowskiego, i tam podzielono na grupy: pierwszą – złożoną z 30 osób znajdujących się na liście policyjnej, drugą – obejmującą mężczyzn i trzecią – wspólną dla kobiet i dzieci, po czym wszystkich z listy rozpoczęto przesłuchiwać w stodole sołtysa, co trwało kilkanaście godzin, ponieważ bardzo wielu z nich torturowano i bito do nieprzytomności. Pozostali tymczasem, położeni w ogrodzie twarzami do ziemi, słuchali jęków i krzyków swych najbliższych. Niemcy przybili sołtysa do drzwi jego własnego domu i bili go deską nabitą gwoździami; ukrzyżowali w podobny sposób również Tadeusza Gędlka.

Celem bestialskich tortur i mroźnego krew w żyłach bicia było ze strony niemieckiej policji politycznej wydobyć danych o organizatorach wojskowej konspiracji narodowej w Krakowie, którzy w tej wsi bardzo często kwaterowali oraz o komendancie tej wojskówki Władysławie Gędlku, ps. „Radwan”, który w pacyfikacji stracił żonę Helenę i jej rodziców (swoich teściów) Józefa i Marcjanę Walczowskich.

Wobec braku postępu w przesłuchaniach zakończono je i torturowanie około południa. Obok stodoły sołtysa był już gotowy głęboki rów, który wykopano w trakcie torturowania przesłuchiowanych. Wszystkim z tej grupy nakazano położyć się wzdłuż rowu, a następnie rozstrzelano z broni maszynowej, dobijając niektórych strzałami z pistoletów. Następnie polecono 15 starszym mężczyznom rozebrać zabitych i wrzucić do wykopu, który dodatkowo zasypano wapnem. Egzekucją kierował urzędnik starostwa Krakau Land (b.l.) Ulrich i komendant żandarmerii z Zabierzowa Otto Zeiss.

Ofiary pacyfikacji w Radwanowicach ekshumowano i pochowano na cmentarzu parafialnym w Rudawie 14 marca 1945 r. W tym samym roku 21 lipca na miejscu egzekucji mieszkańcy wsi postawili krzyż, zaś w czwartą rocznicę mordu nastąpiło odsłonięcie pomnika ofiar na cmentarzu. W 1984 r. Radwanowice za swoją postawę w latach okupacji zostały uhonorowane Krzyżem Walecznych.

Niemieckie akcje terrorystyczne, jak ta, która została przeprowadzona w Radwanowicach, były niewątpliwie wymierzone przeciwko polskiej konspiracji wojskowej, ale też wiązały się z planowaną przez władze niemieckie od początku okupacji działalnością wyniszczania narodu polskiego w jego najważniejszych ośrodkach.

Na terenie obecnej gminy Zabierzów działalność konspiracyjna kształtowała się, podobnie jak wszędzie indziej, w dwu płaszczyznach wojskowej i cywilnej. Pierwsze zawiązki konspiracji wojskowej wiążą się ściśle z powstającymi w Krakowie ośrodkami dyspozycyjnymi, które w niedługi czas po zakończonej kampanii wrześniowej rozpoczęły swą działalność, obejmując teren na bazie przedwojennych, osobistych znajomości i powiązań, z biegiem jednak czasu, przenikając coraz szerzej i głębiej wśród społeczeństwa.

Do pierwszych organizatorów podziemia związanego ze Służbą Zwycięstwu Polski i Związkiem Walki Zbrojnej należeli niewątpliwie kpt. KOP Feliks Cebula, ps. n., z Brzezinki, kpt. rez. art. inż. Walenty Wesołowski, ps. „Dołęga”, z Czernichowa, ppor. Józef Rospond, ps. „Roch” z Liszek, por. rez. Stanisław Kościelny, ps. „Piłat”, z Zabierzowa i ppor. Piotr Olek, ps. „Gołąb” z Kobylan.

Początkowo zadaniem dobranych bardzo starannie dowódców i organizatorów było organizowanie trójek lub piątek dla formowania drużyn, plutonów i kompanii, zbieranie, melinowanie i konserwacja broni, pozostającej w terenie po kampanii wrześniowej. Po pewnym czasie utworzono w każdej placówce komórki informacyjną z zadaniem zdobywania danych odnośnie planów okupanta, jego Ordre de Bataille (OdB), jak też przesyłanie tych informacji do Krakowa. Przystąpiono również do organizowania samopomocy, działalności prasowej i akcji sabotażowej.

W pierwszych miesiącach 1940 r. ZWZ intensywnie werbował członków organizacji, tworząc w istniejących placówkach szkieletowe kompanie bojowe, które jednak po klęsce Francji – uświadamiającej czynniki krajowe, że antyniemiecką akcją zbrojną trzeba będzie odsunąć w czasie – rozformowano, aby je ponownie powołać dopiero w II poł. 1942 r.

Praca organizacyjna w omawianym terenie była dobrze prowadzona, ponieważ znajdowało się tutaj sporo oficerów służby stałej i rezerwy, którzy jako fachowcy obsadzili funkcje dowódcze i różne służby w komendach placówek Liszki, Zabierzów, ale masowe aresztowania w Krakowie i w różnych strukturach Obwodu ZWZ Kraków Powiat latem 1941 r. zahamowały rozwój ZWZ, aż do połowy 1942 r., kiedy poszerzyła się formuła tej organizacji, przyjmującej nazwę Armii Krajowej.

Tymczasem na terenie Obwodu Kraków Powiat pojawiły się „wojskówki” związane ze Stronnictwem Narodowym (SN) i Stronnictwem Ludowym. Największy rozmach organizacyjny cechował Narodową Organizację Wojskową (NOW) występującą w ramach Powiatu NOW Krzeszowice, kryptonim „333”, prowadzoną przez Władysława Gędlkę, ps. „Radwan”, z Radwanowic. W ramach tej struktury występowały cztery obwody, w tym Zabierzów (komendant Marian Pogan, ps. „Rzeżucha”), Krzeszowice – Rudawa

(komendant Wiktor Bożyczko, ps. „Brzoza”). W zapleczu NOW powstawała siatka SN kierowana przez Jana Kowalika, ps. „Leśniewski” z Niegoszowic, chemika, absolwenta Uniwersytetu Jagiellońskiego.

Słabo natomiast zaznaczała swoją obecność na terenie dzisiejszej gminy Zabierzów założona tutaj w 1941 Straż Chłopska, organizowana przez Antoniego Sewiołka, ps. „Moluk”, z Czuloła i Stanisława Wojdyła, ps. n., z Brzezia, którą w 1943 roku przemianowano na Bataliony Chłopskie i Ludową Straż Bezpieczeństwa.

Scalenie NOW z AK zbiegło się w czasie z pacyfikacjami, które w lipcu 1943 r. objęły Kaszów, Liszki, Radwanowice i Zabierzów, czyli główne ogniwa konspiracji narodowej. Aresztowani trafiali do więzień krakowskich, zwłaszcza na Montelupich, ale również do Oświęcimia i innych obozów koncentracyjnych.

Wobec zaostrzającej się okupacji w stosunku do Polaków, masowych aresztowań w Krakowie, ogłoszenia przez władze niemieckie branki do kopania okopów i rowów przeciwczołgowych, mało jednoznacznej sytuacji na froncie niemiecko-sowieckim, w krakowskim ośrodku dowódczym przyjęto kierunek na rozwój walki partyzanckiej, na którą w Obwodzie Kraków Powiat nie było warunków.

Warunki te istniały na północ i południe od Krakowa, gdzie w okresie lato 1943–jesień 1944 działały oddziały, w składzie których walczyli pochodzący z terenu dzisiejszej gminy Zabierzów żołnierze AK. Najbardziej głośnym spośród nich był oddział partyzancki AK „Błyskawica”, najstarsza jednostka partyzancka Kierownictwa Dywersji (Kedywu) Okręgu Krakowskiego, powołany w połowie lipca 1943 r. w lesie koło Brzezia.

Wśród konspiratorów Placówki AK w Zabierzowie kryptonim „Smuga” wyróżniała się grupa żołnierzy skupiona wokół braci Poganów: Mariana, ps. „Rzeżucha” (dawny komendant Obwodu NOW Zabierzów) i Mieczysława, ps. „Błyskawica” (później „Błyskawiczny”). Grupa ta latem 1943 r. liczyła już 41 żołnierzy i sześć sanitariuszek oraz była w całości wyposażona i bardzo dobrze na ten okres uzbrojona. Broń pochodziła ze zbrojowni niemieckiej przy ul. Rakowickiej, z której grupa ta wynosiła ją w przemyślny sposób. Niestety 3 lipca w tymże roku Gestapo aresztowało Mieczysława oraz ich ojca – Franciszka, matkę – Stefanię i siostrę – Janinę, a przy próbie ucieczki zginął ówczesny komendant placówki AK w Zabierzowie, por. Piotr Olek, ps. „Gołąb”, z Kobylan, a inni zagrożeni wyruszyli w pole, pod szyldem Kedywu.

Pod koniec roku – po ucieczce z Oświęcimia – dołączył do oddziału partyzanckiego „Błyskawica” również „Błyskawiczny” i objął funkcję zastępcy dowódcy. 31 lipca 1944 r. poległ on wraz z dowódcą por. Władysławem Kordulą, ps. „Roman”, i strzelcem Leonem Kubisiem, ps. „Mściwój”, pod Tymbarkiem (na Zamieściu).

Oddział partyzancki „Błyskawica” posiadał wyhaftowany przez Marię (b. N.), pracownicę apteki w Zabierzowie sztandar o wymiarach 72 × 72 cm, mający na stronie głównej orła a wokół niego napis: „1939 – P. A. K. – 1944”, a później drugi: „Honor i Ojczyzna”, zaś na stronie odwrotnej wizerunek Matki Boskiej Częstochowskiej, otoczony napisem: „Królowo Korony Polskiej miej nas w swej opiece”. W sierpniu 1944 r. sztandar ten, przy zachowaniu najgłębszej konspiracji poświęcono w kościele w Zabierzowie, gdzie też go początkowo przechowywano.

25 listopada 1945 r. złożono do mogiły na cmentarzu parafialnym w Zabierzowie zabitych pod Tymbarkiem „Błyskawicę” i „Mściwoja” oraz Klementynę Zienkiewicz, ps. „Fiołek”, która zginęła 4 listopada 1944 r. pod Pieczonogami w miechowskim. Na mogile tej postawiono pomnik z orłem i tablicami upamiętniającymi tych bohaterskich żołnierzy. W 1992 r. dawną ul. Targową przemianowano na – Rodziny Poganów, natomiast rok później odsłonięto przy niej pomnik upamiętniający żołnierzy placówki AK w Zabierzowie „Smuga” i jej komendanta por. „Gołąba”. Od 1993 r. szkoła podstawowa w Kobylanach nosi imię swego rodaka, a jego portret w szkole jest dziełem artysty malarza Mariana Konarskiego (1909–1998), ps. „Szerszeń”, żołnierza komórki legalizacyjnej AK.

Od wiosny 1944 r. okupant dla celów stabilizacji frontu, który jak zakładano miał cofać się na linię ostatecznego oporu, fortyfikował Dolinę Rudawy, używając do tego przedsięwzięcia ludność miejscową, mieszkańców okolic, a także młodzież z organizacji Hitlerjugend. Przez teren obecnej gminy Zabierzów przebiegała linia umocnień oznaczona jako Stellung B1. Miała ona kilka pozycji złożonych z betonowych schronów do ukrycia artylerii i piechoty, stanowiska dla broni przeciwpancernej i maszynowej oraz okopy i rowy dobiegowe o dużym znaczeniu militarnym (Dolina Będkowska i Łąki Kobylańskie, Rudawa, rygiel Rudawa – Młynka, Nielepice, Góra Chełm), jednak wobec sowieckiego oskrzydlenia Krakowa nie spełniły one swojej roli, dzięki czemu nie ucierpiała okoliczna ludność i nie doszło do zniszczeń.

Jednym z ważniejszych odcinków pracy podziemia była działalność propagandowa, prowadząca się tutaj do organizacji kilku punktów nasłuchu radiowego, m.in. w Zabierzowie, Rudawie, Balicach, oraz kolportażu pojedynczych egzemplarzy prasy wydawanej centralnie („Biuletyn Informacyjny”, „Walka”), nieco większej ilości tytułów przygotowywanych w Krakowie lub okolicach, np. „Małopolski Biuletyn Informacyjny”, „Ziemia”) i ulotek własnych placówek.

Na dostrzeżenie w latach okupacji niemieckiej zasługuje również praca nauczycielska w postaci tajnej oświaty, prowadzona z oddaniem, w okresie całej wojny przez miejscowe i wysiedlone osoby, na kilkunastu kompletach zarówno na

poziomie średnim, jak też wyższym. Referentem szkolnictwa powszechnego w Komisji Oświaty i Kultury Powiatowej Delegatury Rządu był Stanisław Kościelny z Zabierzowa.

Wiosną 1944 r. na terenie wszystkich placówek Obwodu Kraków – Powiat utworzono patrole dywersyjne, które wypowiedziały bezwzględna walkę rodzimym zdrajcom, elementom kryminalnym, służalczym sołtysom, targownikom, policjantom granatowym, niemoralnie prowadzącym się urzędnikom i kobietom oraz przystąpiły do rozbijania bimbrowni, rozbijania patroli rozlicznych policji i formacji wojskowych i prowadzenia sabotażu na szeroką skalę.

Zestawiając anonimowo efekty walki zbrojnej placówek Liszki, Zabierzów, posiadających swe oddziały bojowe i różne ogniwa na terenie dzisiejszej gminy Zabierzów, należy podnieść sprawę „wyciszenia” na tym obszarze wszelkich akcji o charakterze zbrojnym, z uwagi na przewidywane użycie sił własnych w realizacji kluczowych zadań planu powstania powszechnego w obszarze Krakowa, jak również ze względu na czynnik związany z obojętnością terenu przez akcję policyjną w 1943 r.

Pewien wpływ na ograniczenie działalności AK i jej formy wywierał Powiatowy Delegat Rządu. Początkowo był nim Marian Ożóg, rozstrzelany 16 listopada 1943 r., później mecenas Stanisław Grodziński. Obydwaj delegaci przygotowali kadry dla powojennej administracji gminnej oraz zbudowali przyszły aparat bezpieczeństwa, czyli Państwowy Korpus Bezpieczeństwa (policję) i Straż Samorządową (o uprawnieniach porządkowych).

Formacją afiliowaną jeszcze przez ZWZ, a później prowadzoną przez AK, była paramilitarna organizacja ziemiaństwa „Uprawa” („Tarcza”). Posiadała ona w Balicach swego niezwykle oddanego przedstawiciela – Ferdynanda Blaschekowitza, ps. „Arnold”, administratora dóbr.

Oprócz podziemia wojskowego i cywilnego, stanowiącego część Polskiego Państwa Podziemnego, od 1942 ujawniły się i przystąpiły do akcji na omawianym terenie pojedyncze jaczajki Polskiej Partii Robotniczej oraz jej „wojskówki” – Gwardii Ludowej, przekształconej z początkiem 1944 r. w Armię Ludową. Sąsiednie okolice (Dłubie, Paczółtowiec) były 23–24 sierpnia 1944 r. miejscem poważnej walki stoczonej pomiędzy Oddziałem AL im. Ludwika Waryńskiego oraz trzema sowieckimi oddziałami (Nikołaja Giefta, ps. „Zołotnikowa”, Nikołaja Kazina, ps. „Kalinowski”, i Iwana Karawajewa, ps. „Iwana Iwanowicza”) a znacznymi siłami niemieckimi, w wyniku których zginęło 32 żołnierzy sowieckich i poniosła straty również ludność cywilna.

Należy dodać, że w rejonie Rudawy w okresie 10 miesięcy prowadziła działalność wywiadowczą trzyosobowa grupa funkcjonariuszy wywiadu sowieckiego 1 Frontu Ukraińskiego. Po kilku miesiącach pozyskała ona do współpracy szefa Abwehry (wywiadu wojskowego) Kurta Hart-

mana i jego współpracownika Władimira Romachowa, od których otrzymała wiele cennych informacji.

W styczniu 1945 r. ruszyła wielka sowiecka ofensywa z nad Wisły, prowadzona w kierunku Krakowa przez 1 Front Ukraiński marszałka Iwana Koniewa. 16 stycznia miały miejsce walki powietrzne nad Zabierzowem i Rudawą, 17 stycznia nastąpił nalot na stację w Rudawie; zginęło siedem osób. Wieczorem 18 stycznia wkroczyły na teren gminy patrole sowieckie, a w ślad za nimi inne regularne jednostki.

Zaraz po wejściu wojsk sowieckich, pod ich bezpośrednią osłoną, elementy lewicowe Krzeszowic przystąpiły do organizowania nowego aparatu władzy. Brzezinka, Młynka, Niegoszowice, Nielepice, Pisary, Radwanowice i Rudawa ponownie znalazły się w składzie gminy krzeszowickiej.

W 1954 r. zniesiono przedwojenne gminy zbiorowe. Z początkiem następnego r. powstały Gromadzkie Rady Narodowe (GRN). Na terenie dzisiejszej gminy Zabierzów utworzono GRN: Balice (obejmującą gromady Aleksandrowice, Balice, Burów i Szczyglice), Zabierzów (Brzezina, Kleszczów, Kochanów i Zabierzów) i Bolechowice (Bolechowice, Karniowice, Kobylany Ujazd, Więckowice i Zerków), przy czym Mydlniki miały z obszaru obecnej gminy Zabierzów tylko Rząską. Wymienione GRN należały do powiatu krakowskiego. W wyniku reorganizacji 1 stycznia 1969 r. zlikwidowano GRN Balice przyłączając jej gromady do GRN Zabierzów. Do powiatu chrzanowskiego wchodziła natomiast GRN Rudawa, (obejmująca Brzezinkę, Brzoskwinę, Młynkę Niegoszowice, Nielepice, Pisary, Radwanowice i Rudawę).

1 stycznia 1973 r. powołano gminy. W składzie gminy Zabierzów znalazły się wsie wchodzące do GRN Bolechowice i GRN Zabierzów oraz Rząska (wchodząca do GRN Mydlniki). 1 czerwca 1976, istniejącą od 3 lat gminę Rudawa (funkcjonującą do 30 maja 1975 w powiecie chrzanowskim, a od 1 czerwca tegoż roku – po likwidacji powiatów – w województwie miejskim krakowskim), połączono w jeden organizm z Zabierzowem. Stan ten utrzymywał się nie tylko do 31 grudnia 1998 r., kiedy na nowo powołano powiaty, ale trwa do dzisiaj, tworząc spójny organizm polityczny, gospodarczy i kulturalny.

Okres ostatnich 60. lat w dziejach 23 wsi i zbiorowości, określanej dzisiaj jako zabierzowska, stanowi bardzo ważny rozdział w rozwoju społecznym, gospodarczym i kulturalnym, a ponadto przez swój podział na kilka faz historycznych zasługuje na pełną naukową monografię.

Przez ostatnie 20 lat gmina zabierzowska jest miejscem rozlicznych i ambitnych inicjatyw, które promują jej walory przyrodnicze, historyczne, gospodarcze i kulturalne w Małopolsce i kraju, dobrze służąc tutejszym mieszkańcom i gościom.

Zabytki sztuki i architektury na terenie gminy Zabierzów

Irena
Palca

Na terenie gminy Zabierzów usytuowane są liczne zabytki architektury i sztuki, od czasów średniowiecza po wiek XX. Krótkie opisy miejscowości tej gminy znajdujemy w XIX-wiecznych przewodnikach, m.in. Józefa Łepkowskiego z 1863 r. czy Władysława Łuszczkiewicza z 1878 r. Jednak autorzy tych omówień skupiają się głównie na walorach krajobrazowych terenu. Nieco bardziej szczegółowo opisuje Józef Łepkowski kościoły w Rudawie i Bolechowicach w *Przejażdżce po okręgu krakowskim* z 1853 r. Warto zacytować dwa fragmenty dotyczące obydwu kościołów:

...kościół rudawski, bezsprzecznie cechę odległej starożytności na sobie noszący, w stylu gotyckim zbudowany, założony być miał przez szlachcica Radwana, jednego z zabójców św. Stanisława. Fundację tę Radwan, którego ciało nie naruszone dotąd ma spoczywać w kościelnym grobie, uczynił jako ekspiację swojego zbrodniczego czynu i tą samą też powodowany myślą pobożną, umierając poddanych swoich w dziedzicznej wsi Radwanowicach tuż przy Rudawie leżącej, gruntami swymi miał podzielić i do herbu swojego przyjąć, a stąd powstała szlachta radwanowska...

W kościele rudawskim nad chórem wisi, mocno przez czas uszkodzony, portret fundatora. I dalej, Łepkowski pisze o Bolechowicach:

W pięknym położeniu rozciąga się wieś Bolechowice. Murowany jej kościół pod wezwaniem Św. Piotra i Pawła nader odległej sięga starożytności, albowiem Liber Beneficiorum wspomina o nim pod rokiem 1440 jako o zupełnie skończonym, tymczasem część stanowiąca dzisiaj prezbiterium nosi na sobie wybitne cechy dawniejszego pochodzenia, jest więc oczywiście od tej daty wcześniejszą. Zakryścia tylko i chór późniejszej są budowy i fundowane były przez Piotra Wysza, biskupa krakowskiego. Oprócz tego znajduje się tutaj pomnik księdza Andrzeja Wiesiewicza, dra filozofii i proboszcza Olechowskiego, zmarłego 1693 r. 18 lipca, z którego wyczytujemy, iż kapłan ten kościół swej pieczy powierzony odnowił, a nawet rozszerzył; na jednym znów z łuków gotyckiego sklepienia wypisano rok innej restauracji, późniejszej, bo 1770.

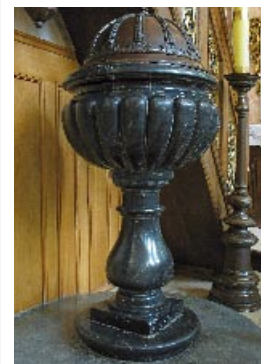
Stanisław Tomkowicz, historyk sztuki i konserwator zabytków, a także inwentaryzator zabytków opisał w tomie drugim *Teki Grona Konserwatorów Galicji Zachodniej*, wydanym w 1906 r., miejscowości w powiecie krakowskim,

w tym m.in. Rudawę. Opisy wzbogacone są fotografiami i rysunkami, stanowiąc dziś skarbnicę wiedzy na temat przywołanych tam zabytków. Prace inwentaryzacyjne na tym terenie były kontynuowane w okresie międzywojennym, podjęto je ponownie po II wojnie światowej. Efektem tych prac był *Katalog Zabytków Sztuki w Polsce dla województwa Krakowskiego* pod redakcją Jerzego Szablowskiego, opublikowany w Warszawie w 1953 r. Pomimo upływu lat jest on do dzisiaj publikacją ważną dla historyków sztuki. Nieocenionym źródłem wiedzy o zabytkach województwa krakowskiego jest też *Sztuka Ziemi Krakowskiej*, autorstwa Tadeusza Chrzanowskiego i Mariana Korneckiego, wydana w Krakowie w 1982 r. Własne opracowania monograficzne posiada Rudawa, opisana już w 1916 r. przez księdza Józefa Łobczowskiego, proboszcza tamtejszej parafii. O tej samej miejscowości pisali: Julian Zinkow w przewodniku *Krzyszowice i okolice* z 1988 r. oraz Feliks Kiryk w publikacji *Rudawa, wieś podkrakowska* z 1986 r. W pracy tej autor omawia także okoliczne wsie.

W „Biuletynie Historii Sztuki” (nr 3–4) Jan Samek przedstawił *Nieznane fragmenty z wieku XIII w Rudawie i w kościele św. Jana Chrzyciela w Krakowie*; o obrazie Matki Boskiej w Rudawie pisała Zofia Knaus w artykule *Nowo odkryty obraz gotycki (w Rudawie)* w „Naszej Przeszłości” w 1972 r. Autorka artykułu była także konserwatorem tego gotyckiego obrazu. W ostatnich latach wydana została monografia Balic, w której autorka Maria Kwaśnik omawia także Aleksandrowice, miejscowość położoną w pobliżu Balic. Należy tu wspomnieć także o kartach ewidencyjnych dla architektury, malarstwa, rzeźby i rzemiosła artystycznego wykonywanych od lat 60. XX w. przez Biuro Dokumentacji Zabytków w Krakowie, zamieszczonych w tomach spisów dla województwa krakowskiego.

Średniowiecze

Średniowieczne proveniencje posiadają kościoły pw. Wszystkich Świętych w Rudawie oraz św. św. Piotra i Pawła w Bolechowicach, datowany na koniec XIV w. Kościół pw. Wszystkich Świętych w Rudawie jest, obok Żębocina w powiecie proszowickim, najstarszym kościołem wiejskim w Małopolsce. Został wzniesiony przed rokiem 1300. Posiada kwadratowe prezbiterium murowane z cegły o układzie wendyjskim, pochodzące niewątpliwie sprzed 1300 r. Pierwotnie drewnia-



Chrzcielnica z 1673 r.
w bolechowickim kościele
pw. Świętych Apostołów
Piotra i Pawła,
fot. W. Kowalczyk

na nawa powstała jeszcze za czasów Jana Długosza. Kościół, już jako w całości murowany, został ukończony przed rokiem 1598. Z pierwotnego detalu zachował się obok narożnych lizen zarys zamurowanego półkoliście zamkniętego okna w ścianie wschodniej, fryz z cegieł ułożonych rębem skośnym oraz kamienny gzyms cokołowy. Cegły dużego rozmiaru pozwalają domyślać się ich pochodzenia z cegielni klasztornych, a wiązanie wykazuje regularny wątek wendyjski. W dolnych partiach muru prezbiterium zwracają uwagę koliste dołki, według tradycji wiercone w czasie poświęcenia mieczy przez rycerstwo przed wyruszeniem na wyprawy wojenne. Tą gotycką budowlą interesowali się historycy sztuki na początku XX w. Pisał o niej Stanisław Tomkowicz oraz ksiądz Józef Łobczowski w monografii poświęconej Rudawie, i to oni dostrzegli w zabytku tym ślady wskazujące na związki z warsztatami klasztornymi. Drugim zabytkiem architektury na terenie gminy Zabierzów sięgającym metryką wieku XIV jest kościół w Bolechowicach, zbudowany z biskupiej fundacji Piotra Wysza z Radolina. Gotycki kościół wzniesiony został w 1393 r. z wysmukłym ceglany prezbiterium wraz z zakrytą, nakrytym sklepieniem gwiazdowym. Z XV wieku pochodzi część murów nawy.

Elementów związanych z wystrojem wnętrza świątyni o średniowiecznej proveniencji zachowało się niewiele. W 1962 r. w prezbiterium kościoła w Bolechowicach, odsłonięto i konserwowano fryz o motywie iluzjonistycznej architektury, mający pewne cechy italianizujące. Specjaliści łączą tę polichromię z powstaniem prezbiterium w 1393 r., wzniesionego z fundacji Piotra Wysza. Związek polichromii z tą fundacją potwierdza obecność herbu Leszczyc (Bróg) we fryzie ponad motywami architektonicznymi, gdzie tarcze herbowe występują na przemian z liściastymi obramieniami zacheuszy. Niejako kulminacją tej dekoracji są dwie kompozycje figuralne na ścianach zamknięcia prezbiterium, przedstawiające Ukrzyżowanie i św. Krzysztofa. Gotycka polichromia zachowała się także we fragmentach na ścianach nawy i prezbiterium w kościele parafialnym w Rudawie, datowana na 1476 r. Zachowana jedynie we fragmentach, z czytelnym wizerunkiem św. Krzysztofa z Dzieciątkiem Jezus, zarysem niezidentyfikowanej postaci w prostokątnej kwaterze oraz fragmentami fryzu z aniołami podtrzymującymi draperię.

W ołtarzu głównym kościoła w Rudawie znajduje się obraz z XV w. przedstawiający Matkę Boską z Dzieciątkiem, nazywaną Matką Boską Rudawską. Jest to typ wizerunku Matki Boskiej z Dzieciątkiem, będącej gotycką wersją bizantyjskiej Hodegetrii. W Małopolsce zachowała się dość duża grupa tego typu przedstawień. Obraz ten pierwotnie znajdował się w ołtarzu bocznym, a przeniesiony został w 1891 r. do ołtarza głównego przez proboszcza księdza Józefa Łobczowskiego, autora monografii Rudawy. W tym

samym roku został poświęcony i ukoronowany przez księdza kardynała Albina Dunajewskiego. W latach 70. XX wieku obraz był poddany konserwacji.

Niezwykle cennym zabytkiem znajdującym się niegdyś w kościele w Bolechowicach, a obecnie przechowywanym w Muzeum Archidiecezjalnym w Krakowie, jest ornat wykonany z wykorzystaniem fragmentu bizantyjskiej tkaniny ornatu z około 1460 r. z herbami kardynała Zbigniewa Oleśnickiego. Tadeusz Chrzanowski i Marian Kornecki zauważają:

Na tle cennych, ale mimo wszystko typowych zabytków, niezwykle interesująco prezentuje się ornat w Bolechowicach, w którym wtórnie użyto wzorzystej tkaniny atlasowej. Pokrywa ją powtarzający się motyw zgeometryzowanego wieńca, w którym na przemian występuje prawosławny krzyż i kartusz z herbem Dębno. Herb ten wypada odnieść najprawdopodobniej do osoby kardynała Zbigniewa Oleśnickiego. Wykonany jest z tkaniny bizantyjskiej, jaką wykonywano bądź na zamówienie, bądź jako dar cesarski dla najwybitniejszych osobistości ówczesnego świata. Najbliższą analogię stanowi materiał, z którego wykonano sakkos dla moskiewskiego metropolity Szymona (w zbiorach kremlowskich). Tak więc do skromnego wiejskiego kościoła zawędrował cenny zabytek z wieku XV o wielkiej wartości i znaczeniu historycznym.

Do dzieł rzemiosła artystycznego z okresu średniowiecza należą okucia kratownicowe drzwi w z początku XV wieku z herbem Leszczyc (Bróg) biskupa Piotra Wysza w kościele w Bolechowicach.

Okres nowożytny – renesans i barok

Na omawianym terenie nie znajdujemy ważniejszych budowli z początku epoki. Wyróżnia się tutaj lamus w Pisarach, który powstał w końcu XVI w. Jest piętrowy, wzniesiony na planie kwadratu i mieści na każdej kondygnacji po jednym pomieszczeniu. Wbrew nazwie nie był to budynek gospodarczy, ale typ małego dworu i zarazem punkt obronny w słabo bronionych zespołach folwarcznych. Jak piszą Tadeusz Chrzanowski i Marian Kornecki:

na co dzień rodzina szlachecka mieszkała zapewne w drewnianym obszernym budynku, tak więc lamus był budynkiem mieszkalnym, ale w bardziej reprezentacyjnym znaczeniu był skarbcem jako najlepiej zabezpieczony przeciwko ludziom i ogniovi element zespołu i oczywiście owym ostatnim punktem oporu w wypadku napadu.

W województwie małopolskim zachowało się kilka tego typu budowli. Bodaj najbardziej znanym jest lamus w Branicach oraz w Garlicy Murowanej.

Zabytkiem architektury z I poł. XVII w. jest kaplica dworska w Karniowicach, sześcioboczna budowla kopułowa z roku 1624, usytuowana w parku podworskim, wzniesiona przez Jerzego Pipana, krakowskiego lekarza i aptekarza, właściciela Karniowic przez krótki okres czasu. W kaplicy zachowały się: ołtarz z marmurowym antepedium o bogatej, wzorzystej dekoracji oraz sześć marmurowych tablic epitafijnych z okresu 1665–1675, gdzie zostali upamiętnieni kolejni właściciele. Jak podkreślają to cytowani autorzy, rodowodu dla tej kaplicy należy szukać w Kalwarii Zebrzydowskiej. Na wiek XVII lub II poł. XVI przypada rozpowszechnianie się wież często wybudowanych w pobliżu starszych świątyń. W Rudawie drewnianą dzwonnice wzniesiono w 1541 r., pisał o niej Franciszek Myński w opracowaniu *Dzwonnica w Rudawie*, wydanym w Krakowie w 1940 r. Charakterystyczne dla epoki baroku było powstawanie małej architektury otoczenia. Jednym z takich malowniczych zespołów jest mur z bramką, wieżą bramną oraz kostnicą w Rudawie z roku 1783. Okres I poł. XVIII w. nie był ciekawy dla architektury rezydencjalnej, bardziej interesująca była II poł. XVIII stulecia. Powstawały w tym czasie rozłożyste zespoły dworsko-parkowe. Przykładem tego jest dwór w Karniowicach, który został zbudowany w końcu III ćwierci XVIII w., a przebudowany w roku 1860 (ganek, lukarny), przez ówczesnego właściciela Stanisława Mieroszewskiego. Jest to wydłużony parterowy budynek z dachem łamanym i narożnymi ośmiobocznymi alkierzami, wyraźnie już późnobarokowymi oraz z herbem Ślepowron w szczycie ganku. Z kolei dwór w Bolechowicach, pochodzący z XVIII stulecia, posiada klasycystyczną formę z kolumnowym gankiem i mansardowym dachem. Wraz z budynkami oficjalistów kontynuuje najprostsze formy i pielęgnuje ów charakterystyczny kształt dachu.

W wiekach XVII i XVIII gotyckie kościoły w Rudawie i Bolechowicach otrzymywały barokowe wyposażenie. Ołtarz główny w Bolechowicach pochodzi z lat 60. XVII w. i jak piszą Tadeusz Chrzanowski i Marian Kornecki:

są to nadal wielkie struktury, przenoszące w nową epokę tradycję manierystycznych ołtarzy-gigantów, suto złożone i niespokojnie spowite w ornamentykę małżowinową. Rzeźby figuralne są coraz liczniejsze, ale wciąż jeszcze nie potrafią się wyłamać z pewnej statuaryczności.

W czasie odnawiania ołtarza w 1899 r. zauważono z tyłu, na retabulum napis:

IA BRAT RACHWAŁ DOMINIKANIN ZŁOCIĘM
TEN OŁTARZ 1688 Z IANEM GWIAZDOW-
SKIM MALARCZIKIEM Z POZNANIA. ORETUR
PRO NOBIS.

Trochę wcześniejszy jest w Rudawie ołtarz główny z XVIII stulecia, z obrazem przedstawiającym św. Annę Samotrzecę, barokowy z II poł.

XVII wieku, nieznanego autora. Znajdował się do II poł. XIX stulecia w barokowym ołtarzu bocznym. Po zastąpieniu tego ołtarza nowym, neogotyckim, obraz umieszczono w kaplicy na cmentarzu. W 1966 r. usunięto neogotycki ołtarz i umieszczono obraz na ścianie, ponad mensą ołtarza. Według Tadeusza Chrzanowskiego obraz mylnie przypisywany był Stankiewiczowi lub Piotrowi Stachiewiczowi. Powstał dzięki staraniom Bractwa św. Anny. W tymże ołtarzu znajduje się także tabernakulum drewniane, wieloboczne, pochodzące z II ćwierci XVII w. (wcześniej w kościołach funkcjonowały sakramentalia ściennie, które pod koniec stulecia wychodziły z użycia). Dwa ołtarze boczne, zapewne z XVII stulecia, umieszczone są w nawie północnej z obrazem Chrystusa Miłosiernego, od strony południowej z obrazami św. Marii Magdaleny i św. Mikołaja. Barokowa jest także ambona oraz chór muzyczny. Organy pochodzą z 1630 r.

Malarstwo w epoce baroku jest przeważnie anonimowe, ale nazwiska, które znamy, dotyczą twórców znaczących w swoim środowisku. Wysoki poziom reprezentują malarze wykształceni za granicą oraz niektórzy twórcy zakonni. Jednak w tamtym czasie powstało najwięcej malarstwa masowego i bez większych ambicji. Na omawianym terenie malarstwo ściennie, według znawców, reprezentowało w zasadzie jednolity poziom.

Tak więc, w ołtarzu głównym w Bolechowicach znajduje się obraz Chrystusa Ukrzyżowanego, dzieło Jana Tretki (zm. w Krakowie w 1692 r.), zwanego Triciusem, malarza Jana Kazimierza, Michała Korybuta Wiśniowieckiego i Jana III Sobieskiego. Pochodził z mieszczańskiej rodziny krakowskiej. Kształcił się za granicą, a był przede wszystkim portrecistą. W obrazie z Bolechowic krzyżują się wpływy włoskie z północnymi.

Na I ćwierć XVII w. datowany jest fryz z kościoła w Rudawie, z festonami roślinno-owocowymi. Dekoracja ta powstała prawdopodobnie z inicjatywy księdza proboszcza Wojciecha Purzyckiego. W latach 70. XX w. przeprowadzono jej konserwację.

W barokowej sztuce Małopolski rozpowszechniło się stosowanie w architekturze, rzadziej w rzeźbie, czarnego marmuru dębnickiego. Eksploatację rozpoczęto w początku XVII w., w 1631 r. złoża dębnickie przeszły na własność klasztoru w Czernej, w którego posiadaniu przetrwały do 1787 r. Z wydobywanego czarnego marmuru wykonywano portale, ołtarze, nisze, balustrady, posadzki, tablice inskrypcyjne, kropleńnice, wielkie świeczniki paschalne. Nieliczne są przedstawienia ryte na płytach marmuru, jednym z niewielu jest antepedium w kaplicy dworskiej w Karniowicach. Pokryte jest gęstą, tekstylną ornamentyką, dzięki której uzyskano efekt tkaniny lub haftu.

Typowe dla masowej produkcji warsztatów dębnickich były chrzcielnice. Wykonane przez Wojciecha i Jacka Zielaskich (działających pod

kierunkiem Adama Negowicza do 1681 r.), znajduje się taka w Bolechowicach (1673), a nieco późniejsza w Rudawie (1707).

O pewnej rutynie dębnickich kamieniarzy świadczyć może fakt, że przez sto lat wykonywane one były właściwie w identycznym kształcie: z puklowaną czarą, na dość smukłej tralkowej podstawie, z szerokim, niskim cokołem.

Rzeźba w tym czasie najpełniej wypowiada się w płytach epitafijnych z portretem zmarłego oraz tablicą inskrypcyjną zawierającą prośbę o modlitwę i pamięć. Z końca XVI w. pochodzi płyta nagrobna Elżbiety z Giebułtowskich Pisarskiej (zm. 1578 r.). Zmarła została przedstawiana w półpostaci, z dolną częścią przesłoniętą tablicą z długą, polską inskrypcją, tablica – wmurowana w prawą ścianę nawy. Według literatury wzorów takich należy szukać na Śląsku. W kościele w Bolechowicach znajduje się barokowa płyta epitafijna Anny Tchórzewskiej z Reklewa (zm. 1664) wykonana w 1682 r. w tym samym warsztacie oraz barokowe epitafium księdza Bartłomieja Wiesiewicza (zm. 1693) umieszczone w łuku tęczy kościoła.

W I poł. XVII w. nasila się rozwój malarstwa epitafijnego i wotywnego. Należy to wiązać z rozwojem malarstwa portretowego, które w niewielkim stopniu zachowało się do naszych czasów. Przykładem jest obraz wotywny księdza Wojciecha Purzyckiego z Rudawy z 1624 r. Duchowny przedstawiony jest w pozycji kłęczącej z modelem kościoła w rękach, który za jego czasów został przebudowany i odnowiony.

W połowie i w końcu XVIII stulecia złotnictwo osiąga szczyty swego rozwoju. W Bolechowicach znajduje się monstrancja o dużych kwiatach i z figurką Matki Boskiej stanowiącej podstawę glorii. Wymienia ją inwentarz kościoła z 1669 r., jako niedawno fundowaną przez Dorotę Lipczyńską z Więckowic. Monstrancja przechodzi w tym czasie rewolucyjną przemianę, odrzucona została forma architektoniczna na rzecz promienistej glorii.

Na tle rozkwitającego w tym czasie złotnictwa, konwisarstwo, ludwisarstwo, a głównie kowalstwo artystyczne przedstawia się ubogo. W kościele parafialnym w Rudawie zachował się dzwon datowany na rok 1763, przypisywany Baltazarowi Roszkiewiczowi, ludwisarzowi, który działał w latach 60. XVIII w., sygnując swoje dzwony „Baltazar” lub „Polonus”.

Wiek XIX i XX

Przebyte wojny, kataklizmy, przeobrażenia społeczne okresu XVIII–XX w. spowodowały, że wiele obiektów nie zachowało się do naszych czasów lub zostały tak daleko przekształcone, że zatraciły swe pierwotne cechy stylowe.

W Niegoszowicach, w I dziesięcioleciu XIX w. ksiądz Michał Sołtyk, dziekan kapituły krakowskiej, wystawił w pobliżu miasta okazały dwór

o cechach klasycystycznych z portykiem kolumnowym, zwieńczonym trójkątnym przyczółkiem, w tympanonie umieszczony jest herb właścicieli. W latach 1983–1986 został przejęty przez Zjednoczone Zespoły Gospodarcze „Veritas” w Krakowie i poddany pracom remontowym, z adaptacją na restaurację i ośrodek hotelowo-konferencyjny. Otacza go park krajobrazowy. W końcu XVIII w. wygląd dworu zmienił się pod wpływem klasycystycznej architektury pałacowej. Zniknęły alkierze, stosowano ryzality wysunięte z lica elewacji środkowe i skrajne. Elewacje otrzymywały boniowanie, obramienia okien, gzymsy. Najbardziej charakterystycznym elementem był portyk zwieńczony frontonem z herbem właściciela w tympanonie. Tworzył się w tym czasie typ „dworku polskiego”. Był to budynek o bielonych ścianach, z łamanym dachem i gankiem kolumnowym.

Na omawianym obszarze można wyliczyć kilka takich dworów, wśród nich niezachowany klasycystyczny dwór w Kobylanach. Z dawnego zespołu pozostała kaplica podworska pw. św. Marii Magdaleny – barokowo-klasycystyczna z fasadą rozczłonkowaną pilastrami, ze szczytem zwieńczonym przyczółkiem i metalowym krzyżem, z ołtarzykiem barokowo-ludowym. Ponadto kilka budynków gospodarczych oraz resztki parku założonego jeszcze w XVIII w.

W Ujeździe zachowały się częściowo przekształcone pozostałości założenia dworsko-parkowego z końca XVIII lub początków XIX stulecia, rozbudowanego w połowie lub pod koniec XIX w., z rozległym parkiem krajobrazowym, budynkiem oficyny, czworakiem (przekształconym w latach 1986–1987), murowanymi budynkami gospodarczymi: oborą i stodołą (oba budynki murowane).

Nie istnieje dwór w Rząsce z końca XVIII w., kolumnowy z dachem mansardowym, łamanym lub czterospadowym, portyki, facjatki. Zachowały się z niego jedynie piwnice i rzeźby niewielkich lwów. Nowy, zbudowany w 1886 r., obecnie dom zakonny Sióstr Albertynek, został przekształcony po 1950 r.

W Brzeziu, w północnej stronie założenia zachowały się dawne zabudowania gospodarcze z końca XIX stulecia. Najciekawszy jest piętrowy budynek spichlerza kamiennie-ceglano-drewnianego, a także stajnia parterowa, murowana z drewnianymi klepkowymi wrotami. Przy wjeździe dwa słupy dawnej bramy wjazdowej, murowane otynkowane czterograniaste ze współczesną bramą wjazdową. Z układu dawnego ogrodu zachowała się jedynie aleja lipowa biegnąca z zachodu na wschód, wzdłuż drogi dojazdowej, ciąg zwartej zieleni wysokiej wzdłuż granicy ogrodu od strony zachodniej wzdłuż drogi Ujazd – Zabierzów oraz pojedyncze egzemplarze drzew przy budynkach gospodarczych. Całość usytuowana jest w parku krajobrazowym z zachowanym fragmentem muru wapiennego od strony wschodniej.

Liczne zabudowania folwarczne, w ostatnich kilkudziesięciu latach jeszcze szybciej uległy zniszczeniom i modernizacjom.

Ciekawym przykładem jest folwark w Pisarach z I poł. XIX stulecia; budynki zgrupowano tu w podkowę, nie łącząc ich jednak z sobą. „Fasadą” całego założenia był kalenicowo usytuowany do drogi, dwukondygnacyjny, późnoklasycystyczny spichlerz, mieszczący pośrodku bramę wjazdową z kamiennym, boniowanym portalem. Nieco dalej usytuowany był browar złożony z dwóch wydłużonych, murowanych z kamienia, równoległe do siebie wzniesionych, budynków nakrytych kilkakrotnie łamanymi dachami. Znajdują się tu także, w części tylko zachowane, rozebrane w ostatnich latach budynki browaru z I poł. XIX w.

W drugiej połowie tego stulecia w Balicach, na zrębach starego pałacu powstał nowy, zaprojektowany w latach 1887–1894 przez Tadeusza Stryjeńskiego (1849–1943). Jest to najstarszy obiekt z grupy współtworzących „styl narodowy”, nawiązujący do form polskiego baroku. Podczas przebudowy pałacu odkryto pod jego środkową częścią murowane piwnice z późnogotyckimi, renesansowymi i barokowymi portalami kamiennymi. Całość otacza rozległy park krajobrazowy. W XVI w. znajdował się tu dwór drewniany, rozbudowany w pałac modrzewiowy, własność Bonerów i Firlejów. Pod koniec XVII w. z inicjatywy Jana Szembeka wzniesiono nowy, murowany pałac.

W Aleksandrowicach w 1900 r., książę Dominik Radziwiłł wznosił w miejscu dawnego dworu z XVI lub XVII stulecia (dawny zbór kalwiński zniszczony w czasach późniejszych) dwór neoklasycystyczny, obok którego znajduje się nieco późniejsza oficyna, przy drodze zaś zabudowania folwarczne z końca XIX w. Całość otacza park krajobrazowy.

Dawny dwór w Radwanowicach, należący niegdyś do Zofii Tetelowskiej, pochodzący z poł. XIX w., obecny kształt otrzymał po przebudowie przez Austriaków w 1911 r., którzy przeznaczili ten budynek na graniczny odwach. Zmienił jego pierwotny wygląd współcześnie wykonany remont. Wraz z budynkami gospodarczymi, wzniesionym nowym pawilonem oraz kościołem funkcjonuje jako siedziba Fundacji im. św. Brata Alberta. Zofia Tetelowska była współzałożycielką tej fundacji i na ten cel przeznaczyła swój dwór w roku 1998.

W Więckowicach znajduje się neogotycki dwór z II poł. XIX stulecia, w zasadzie parterowy, ale posiadający kondygnację strychową. W tym czasie strych staje się przestrzenią użytkową, która jest wykorzystywana. Zachowały się także spichlerz z I poł. XIX w., dawna wozownia i inne budynki gospodarcze, które zostały zaadaptowane na działający tu od 1953 r. Dom Pomocy Społecznej. Dwór otacza park krajobrazowy. Wraz z wozownią, spichlerzem (z 1849), bramą, dawną wozownią (przebudowaną na kaplicę i pralnię),

obiekty te są przykładem dobrze zachowanego i użytkowanego zespołu dworskiego.

Plebania w Rudawie została zbudowana w 1895 r. przez proboszcza księdza Józefa Łobczowskiego, zabudowania gospodarcze pochodzą z lat 1891–1899. Od strony północnej kościoła znajduje się wikarówka, w której w latach 1864–1865 mieszkał Albin Dunajewski, biskup krakowski i kardynał. Obecnie znajduje się tutaj organistówka i sala katechetyczna.

Z początkiem XX stulecia Rudawa stała się miejscowością letniskową. W pobliżu stacji kolejowej zaczęto wznosić domy letniskowe. Pierwszym był dom Antoniny i Stanisława Domańskich z 1896 r. Jest to tzw. dom z wieżyczką, wzniesiony przy wykorzystaniu projektu znanego architekta Tomasza Prylińskiego. W okresie letnim 1908 r. mieszkał w tym domu Henryk Sienkiewicz. Swoją dom miał tu także Antoni Procajłowicz, malarz i grafik, który gościł tu Stanisława Wyspiańskiego. Było to również miejsce spotkań Włodzimierza Tetmajera, Lucjana Rydla i Stanisława Wyspiańskiego. Dom stylowo nawiązuje do tradycji tzw. stylu dworu staropolskiego. Według tradycji rodzinnej w narożnym pokoju znajdowała się dekoracja malarska w formie fryzu, wykonana przez autora *Wesela*. W obrębie portyku w elewacji umieszczona jest tablica pamiątkowa z inskrypcją: DOM TEN WYSTAWIŁ W 1903 R. I MIESZKAŁ W NIM // ARTYSTA MALARZ ANTONI PROCAJŁOWICZ // 1876–949 // WNĘTRZE OZDOBIŁ WŁASNYM FRYZEM JEGO PRZYJACIEL // STANISŁAW WYSPIAŃSKI.

Na początku XX w. wzniesiono w Zabierzowie w latach 1908–1913 kościół pw. św. Franciszka z Asyżu, w stylu neogotyckim, według projektu Józefa Kryłowskiego.

W latach 30. XX stulecia powstała kaplica w Szczyglicach pod wezwaniem Najświętszego Serca Pana Jezusa.

W Zabierzowie, na terenie należącym w tym czasie do terenów rekreacyjnych, został zbudowany dom murowano-drewniany przy ul. Krakowskiej 149 (dawniej 101), wzniesiony według projektu Jana Sas-Zubrzyckiego (1860–1935), jako dom własny. Drewniano-murowany budynek łączy elementy historyzmu z zastosowaniem form budownictwa drewnianego. Jan Sas-Zubrzycki projektował w duchu historyzmu, m.in. liczne neogotyckie kościoły w Małopolsce, był twórcą tzw. „gotyku nadwiślańskiego”. W tym samym czasie obok kościoła w Zabierzowie zaprojektował także plebanie (1907) oraz stajnię.

Podobnie jak ścienne, również malarstwo sztalugowe przeżywało w I poł. XIX w. głęboki kryzys. Malarze działali najczęściej w ośrodkach uniwersyteckich, w Krakowie, Lwowie, Warszawie. Ale odkrywali również piękno tzw. prowincji. Na I poł. XIX stulecia przypada działalność Michała Stachowicza (1768–1825), artyści ważnego dla obszaru Krakowa i Małopolski. Był au-

torem wielu obrazów, m.in. w kościele w Rudawie, a także według Tadeusza Chrzanowskiego i Mariana Korneckiego, dekoracji w nieistniejącym dawnym dworze w Rząsce (obecnie posesja w Rząsce przy ul. Krakowskiej 12/14), z czego zachowały się w tzw. Tekach Grabowskiego rysunki i akwarele, wykonane przez Jana Kopffa. W kościele w Bolechowicach ciekawym dziełem sztuki jest obraz Matki Boskiej z Dzieciątkiem, zapewne z I poł. XIX w. z sukienkami i koronami z 1897 r., wykonanymi przez Jana Grzegorzycza. W pałacu w Balicach zachował się plafon z dekoracją pompejańską z II poł. XIX stulecia, sztukaterie oraz sgraffito na elewacji zachodniej. Warto tu wspomnieć, że na cmentarzu parafialnym w Rudawie znajduje się rzeźba aniołka, której autorem jest Franciszek Wyspiański, ojciec Stanisława. Z dawnego dworu w Rząsce zachowały się piwnice i rzeźby niewielkich lwów ozdabiające schodki tarasowe.

Budownictwo drewniane i zabytki sztuki ludowej

Dominująca jeszcze do lat 50. XX w. drewniana zabudowa wiejska właściwie nie dotrwała do naszych czasów. A przecież pierwotnie wznoszono drewniane świątynie, dwory, zabudowę wsi i miasteczek. Jeszcze w latach 80. XX w. wykonywana przez służby konserwatorskie ewidencja obiektów zabytkowych na terenie gmin województwa krakowskiego odnotowała wiele chałup i stodół. Wykonane karty ewidencyjne mogą dziś stanowić jedynie materiał ikonograficzny dla historyków czy etnografów.

Przykładem drewnianej architektury uzdrowskiej zbudowanej w stylu „szwajcarskim” jest willa w Kochanowie. Została wzniesiona w roku 1896 przez ówczesnego dziedzica Aleksandrowic, księcia Eugeniusza Lubomirskiego. Według napisu wrytego na belkach stropowych hallu: „wybudowany roku 1896”, za kadencji „wiceprezesa: dr Augusta Kwaśnickiego”, „prezesa Edwar-da Wojnarowicza”, z przeznaczeniem na kolonie dziecięce (po II wojnie światowej funkcjonowała tu szkoła).

Z dawniejszych zabytków architektury drewnianej warto tu jeszcze raz przypomnieć drewnianą dzwonnice przy kościele w Rudawie, wzniesioną w 1541 r., o której pisał Franciszek Mączyński we wzmiankowanej pracy *Dzwonnica w Rudawie*.

W miejscowościach gminy Zabierzów występował typ tzw. „chałupy bronowickiej” z malowniczym zrębem i bogatym detalem ciesielskim, posiadający rzadką na tutejszym terenie konstrukcję przysłupową z mieczami. Takie domy stały niegdyś w Szczyglicach, Zabierzowie, Rząsce... (użytkowane jeszcze w latach 70. i 80. XX w. Ostatnia – z 1883 r. – dobrze utrzymana i zamieszkiwana chałupa w stylu bronowickim w Rząsce została przebudowana po śmierci właścicielki dopiero w roku 2003). Do dziś zacho-

wały się w dobrym stanie chałupy, np. w Brzeziu (nr 45) – niedawno obchodząca 100-lecie oraz w Kleszczowie (nr 68).

Dzisiaj drewniane budynki gospodarcze – stodoły, obory znajdujemy sporadycznie, np. w Zabierzowie, Brzeziu.

Do tej grupy zabytków należy też zaliczyć studnie dworskie i klasztorne albo wspólne, gromadzkie na obszarach nieobfitujących w wodę. Niegdyś były okazałymi dziełami ciesielki i techniki zarazem. W Aleksandrowicach jest to studnia mająca drewnianą obudowę, nakryta daszkiem dwuspadowym wspartym na dwóch słupach, wzmocnionych zastrzałami z oszalowaniem desek. Obecna jest kopia, oryginał przeniesiono do skansenu w Wygiełzowie koło Babic (powiat chrzanowski).

Na pograniczu historii sztuki i etnografii znajdują się zabytki malarstwa i rzeźby ludowej. Tworzone często przez anonimowych twórców stanowią dziś o historii ziem, na których powstały.

W pobliżu kościoła pw. Wszystkich Świętych w Rudawie znajduje się ludowy nagrobek Elżbiety Zagorowskiej z 1708 r. z prymitywnymi rytami figuralnymi, związany z Dębniem koło Krzeszowic.

Niezwykle interesująca jest kapliczka kubaturowa w Brzezince. We wnętrzu umieszczone są trzy ołtarzyki w stylu baroku ludowego. Główny z obrazem Matki Boskiej Szkaplerznej, z przedstawieniem Chrystusa Zbawiciela w zwieńczeniu oraz dwa boczne z wizerunkami Matki Boskiej Bolesnej i Chrystusa Miłosiernego. Napis określa fundatorów: FONDATOROWIE // TOMASZ WIEPRZEK // I TERESA ŻONA // NA CZEŚĆ KRÓLOWY // NIEBA I ZIEMI TĘ PAMIĄTKĘ WYSTA // WILI R. 1816/ PROSZĄ O WESTCHNIENIE DO BOGA ZA // DUSZĘ ICH.

Na terenie Rudawy usytuowana jest kapliczka kubaturowa z XIX w. z wizerunkiem św. Antoniego Padewskiego z Dzieciątkiem Jezus stojącym na ołtarzu.

Kapliczki i figury

W krajobrazie każdej wsi widoczne są kapliczki, które wprawdzie zachowały się w stanie oryginalnym, lecz były wielokrotnie odnawiane. Wznoszone przy drogach lub rozdrożach w celach wotywnych, dziękczynnych i obrzędowych, były dziełem artystów ludowych, najczęściej anonimowych.

Jedną z najstarszych jest kolumna w Pisarach z 1706 r., barokowa, wykonana zapewne przez warsztat dębnicki z czarnego wapienia z Dębника koło Siedlca. Fundowana przez Michała Achacego Pisarskiego i żonę Teofilę z Zapyrza. Została ona odnowiona w 1904 r. z funduszy C.K. Grona Konserwatorów Galicji Zachodniej oraz miejscowego społeczeństwa, przez kamieniarzy Cekierę i Kozłowskich.

Z roku 1755 pochodzi figura św. Jana Nepomucena w Aleksandrowicach, z herbem i napisem na postumencie : 1755. D. 24. OCT. 10 BT.

W XVIII w. kolumnę zastępuje postument, a na nim umieszczone są na ogół dość duże figury świętych. Dobrym przykładem tej przemiany jest barokowa figura przydrożna z przedstawieniem Ecce Homo i Matki Boskiej Bolesnej wzniesiona na terenie dawnej Rząski w XVIII w., odnowiona w II poł. XIX w.

Na początku XVIII wieku popularne były na ziemiach polskich przedstawienia św. Jana Nepomucena, wówczas kanonizowanego, którego kult przyszedł do nas z Czech. W Bolechowicach zachowała się rzeźba św. Jana Nepomucena datowana na rok 1775. (w 1961 r. przeniesiona obok ogrodzenia kościoła, od strony południowej).

W XIX stuleciu pojawiły się figury z przedstawieniem Matki Boskiej Niepokalanego Poczęcia, Serce Jezusa czy Matki Boskiej z Lourdes. Zachowały się: figura przydrożna Matki Boskiej Niepokalanego Poczęcia z 1887 r. w Balicach, z napisem na postumencie: DOLORES // DOMINIK // AN. DMI. // MDCCCLXXXVII. W Bolechowicach figura Matki Boskiej z Lourdes, eklektyczna z 1904 r. z napisem na postumencie: FUNDATOROWIE // KAZIMIERZ MARYANNA // WOJCIECH I MARYANNA // SZELEŹNIKOWIE Z WOLI // KATARZYNA WĘGIEL Z GACEK. Od frontu w płycinie data 1904.

W tej samej miejscowości znajduje się eklektyczna figura przydrożna z przedstawieniem SERCE JEZUSA, datowana na rok 1910. Figura stoi na postumencie z napisem: FUNDATOROWIE // WOJCIECH I BARBARA // KOZEROWIE Z KARNIOWIC // WOJCIECH I MARYANNA SZELEŹNIKOWIE // Z BOLECHOWIC (usytuowana na wzgórzu w gaju akacjowym, nad drogą do Zelkowa). W Więckowicach, przed dworem umieszczona jest figura św. Floriana, również wystawiona przez hrabiego Juliusza Florkiewicza. Kamienna rzeźba świętego w zbroi i rzymskim hełmie stoi na postumencie, na którym jest marmurowa płycina z napisem: ŚWIĘTY // FLORYAN // MÓDL SIĘ ZA NAMI. Na tylnej ścianie cokołu napis: KU CZCI // ŚWIĘTEJ // WYSTAWIŁ // JULIUSZ OZDOBA // HR. FLORKIEWICZ // 1871.

Z XIX w. zachowały się liczne kapliczki kubaturowe o cechach ludowego klasycyzmu. W Burowie z kamienną tablicą fundatorów z rytą inskrypcją: FONDATOROWIE // ANDRZEJ FLORCZYK I // TOMASZ MADEJ NA CZE // ŚĆ // KRÓLOWY NIEBA I ZIEMI // WYSTAWILI 1860 // PROSZĄ O WESTCHNIENIE // DO BOGA. Wewnątrz obraz Matki Boskiej Częstochowskiej z czasów budowy kapliczki. Na obrazie napis: TRZYSTA LAT W JERUZALEM, PIĘĆSET W CAROGRODZIE, SŁYŃĘŁAM WSZELKĄ WŁADZĄ NA ZIEMI I WODZIE // PIĘĆSET NA BEŁZKIM ZAMKU BYŁAM STRAŻNIKOWĄ, PIĘĆSET JASNA GÓRA CZCI MNIE ZA KRÓLOWĄ. Na terenie Rudawy usytu-

owana jest kapliczka kubaturowa z wizerunkiem św. Antoniego Padewskiego z XIX w. oraz napisem na tabliczce: PRZECHODNIU // WSPOMNIJ // KRWAWY ROK // 1914 1915 1816 // ZDROWAŚ MARYA.

Liczne były tzw. kapliczki wnękowe, których kilka zachowało się w Zabierzowie. Wypełniały je rzeźby świętych, często polichromowane.

W Brzezince zachowała się kapliczka skrzynkowa z około 1910 r., ludowa, z malowanym okiem opatrności w zwieńczeniu, z przedstawieniem Matki Boskiej Częstochowskiej w niszy zamkniętej łukiem odcinkowym.

Na naszą uwagę zasługują także proste krzyże drewniane i żeliwne ustawione w różnych intencjach przy drogach, niekiedy na zapomnianych cmentarzach cholerycznych. Na cmentarzu cholerycznym w Radwanowicach żeliwny krzyż na kamiennym postumencie z rytym napisem: Ś+P ZMARŁYM PODCZAS EPIDEMII R. 1855. POBŁOGOSŁAW BOŻE NASZEJ ZIEMI R. 1910.

W Nielepicach znajduje się drewniany krzyż ustawiony na skale. Według przekonań miejscowych stoi na uświęconym miejscu, ale brak jest dokumentów na ten temat. Obecny jest czwartym z kolei, został ustawiony w maju 1971 r. Pierwszy stanął jeszcze w XIX w. W Więckowicach znajduje się krzyż żeliwny z postacią Matki Boskiej, pośrodku arkady, u podstawy krzyża. Umieszczony na kamiennym postumencie, na którym płycina z napisem: BOŻE // BŁOGOSŁAW NASZEJ // ZIEMI. Od strony północnej na cokole wyryty napis: NA CHWAŁĘ // BOŻĄ // POSTAWIŁ // JULIUSZ OZDOBA // HR. FLORKIEWICZ // DZIEDZIC TYCH DÓBR // 1876.

Ponadto krzyż przydrożny w Brzezince, ludowy, z II poł. XIX w., w centrum wsi na skrzyżowaniu dróg lokalnych oraz krzyż przydrożny w Zelkowie, ludowy, z 1898 r., w latach 70. XX stulecia wymieniono drewniany krzyż na cementowy; na cokole ryty napis: FUNDATORY // GMINA ZELKÓW // 1898.

W Brzeziu znajdujemy krzyż żeliwny usytuowany na miejscu dawnego cmentarza, obecnie obok domu nr 7 (zbudowanym w 1927 r.). Jest to przedstawienie z grupą Ukrzyżowania, na kamiennej podstawie wyryty napis: JAN WOJTASZEK // ŻONA JEGO REGINA // FUNDATOROWIE // 1875. Drugi w tej samej miejscowości o identycznej formie, z napisem: FUNDATOROWIE // TEJ FIGURY // TOMASZ I MARYANNA // ZAJĄCOWIE // 1872 R., usytuowany na posesji nr 137.

Jest jeszcze żeliwny krzyż w Rząsce na szczycie wzniesienia górującego nad drogą w kierunku Szczyglic i Balic, uroczyście postawiony w roku 1900 w intencji nadchodzącego nowego stulecia.

Aleksandrowice

Położenie geograficzne

Aleksandrowice są niewielką wsią, liczącą 750 mieszkańców, znajdującą się w południowej części Wyżyny Krakowsko-Częstochowskiej, na krawędzi jej mezoregionu nazwanego Garbem Tenczyńskim, w odległości 12 km na zachód od Krakowa; zajmują południową część gminy Zabierzów, granicząc od wschodu z Balicami, od północy z Burowem, od zachodu z Brzoskwinią i od południa z Morawicą (gmina Liszki) oraz z Międzynarodowym Portem Lotniczym im. Jana Pawła II. Leżą przy autostradzie A-4. Należą do parafii pw. św. Bartłomieja w Morawicy.

Nazwa

Nazwa wsi należy do typu nazw patronimicznych, czyli oznacza pierwotnie tu żyjących potomków lub poddanych jakiegoś człowieka, którego imię tkwi w nazwie, a więc jest genetycznie powiązana z imieniem Aleksandra, Leksandra (mającego pochodzenie chrześcijańskie). Posiada formy uboczne: Leksandrowice (1404), Alexandrowycze (1470–1480), Olexandrowycze (1498), Alexandrowice (1581).

Zarys dziejów

Aleksandrowice mają niezwykle walory przyrodnicze i krajobrazowe oraz bogatą przeszłość. Krajoznawczą atrakcją wsi jest jurajska Dolina Aleksandrowicka (wąwóz Aleksandrowicki), zwana przez ludność miejscową Strumykiem, która rozciąga się na ponad 2,5 km i prowadzi

przez nią malownicza trasa turystyczna, ze znajdującą się przy niej skałą Krzywosąd.

Aleksandrowice, podobnie jak większość osad wchodzących w skład gminy Zabierzów, posiadają niewątpliwie bardzo dawną metrykę, sięgającą odległych epok pradziejowych, ujawnioną podczas badań archeologicznych prowadzących na wielką skalę w latach 1996–1998 obok lotniska w związku z budową autostrady A-4. Realizowane wykopaliska ujawniły wówczas na obszarze 355 arów liczne zabytki osadnictwa (jamy, budynki, piece, paleniska oraz ponad 100 tysięcy innych obiektów z nimi związanych), które kolejno w okresie ostatnich piętnastu tysięcy lat, pojawiły się w tym miejscu.

Na powstanie i rozwój tej osady, poczynając od neolitu przez kolejne wieki, miały wpływ zarówno warunki naturalne sprzyjające rolnictwu i hodowli, jak też przebiegające przez ten teren ważne szlaki komunikacyjne.

Aleksandrowice, zapewne od czasów wczesnopięciowiekowych, pozostawały wsią rycerską, która podobnie jak inne w tej okolicy była ogniwem łańcucha posiadłości rodu Toporczyków (Toporów), wywodzących się z Morawicy, wzmiankowanej po raz pierwszy w 1238 r., ale posiadającej tam już w XII w. warowne dworzyszczce. Wśród co najmniej pięciu Toporczyków, należy wymienić takich, którzy dali początek osadom: Balice (Ballicy), Morawica (Morawicy), Pisary (Pisarscy), Siedlec (Siedleccy) i Tęczyn (Tęczyńscy). Synowie jednego z Toporczyków pod Morawicą założyli wieś, od której ich potomkowie nazywali się Aleksandrowskimi lub Leksandrowskimi (Lexandrowskimi). Dopiero w II poł. XV stulecia przeszły te ich Aleksandrowice w ręce innych rodów.

Cechą charakterystyczną pierwszego historycznego osadnictwa w tym rejonie było jego rozproszenie w postaci pojedynczych źrebów, dosyć mała wielkość poszczególnych osad, ich ruchomość i zmienność co do czasu trwania, nazewnictwa i własności.

Istotnym zjawiskiem procesu osadniczego i gospodarczego w XIII–XIV w., były lokacje na prawie niemieckim. Najwcześniej przeprowadzono je – jak wiemy – w dobrach książęcych (królewskich) i kościelnych. Niestety, w Aleksandrowicach (ale także w pozostałych wsiach rycerskich gminy Zabierzów) nie ma śladów instytucji prawa niemieckiego, poza wytyczonymi łańcami (wymienionymi w źródłach sądowych) oraz zachowane w typowych dla takiego wytyczenia toponimach, jak: Półłanki czy Przymiarki.

Dwór w Aleksandrowicach
z ok. 1900 r., fot. M. Olech



Rycerstwo było zainteresowane wyłącznie immunitetem sądowym i ekonomicznym, ale nie tworzeniem instytucji sołtysa i ławy sądowej. Poprzestawano też zazwyczaj na nowym, chociaż często mało konsekwentnym rozplanowaniu pól. Dopiero w XVI w. rozpoczął się kolejny etap rozwoju osadnictwa, w tym również w Aleksandrowicach.

Dzięki zachowanym krakowskim księgom ziemskim i grodzkim można uzyskać pewne dane o właścicielach, sporach o ziemię, gospodarce, przywilejach i obciążeniach. Już pierwsza wzmianka o Aleksandrowicach, zawarta w zapisie z 1401 r., dotyczy sporu prowadzonego przez Kennę, wdową po Grzegorz z Morawicy i jej synów, ze Śmiłem z Brzoskwini i jego bratem Janem o łąkę i łęg, położone pomiędzy Morawicą, Liszkami i Aleksandrowicami.

Z następnego dokumentu sądowego, pochodzącego z 1404 r. wiadomo, że dziedzicem wsi był Jan, syn Marcisza Rupelnego z Tuchołowa, żonaty z Jadwigą, córką Wincentego z Granowa, który w tym samym roku zapisał jej 1000 grzywien wiana na połowie Aleksandrowic i sąsiedniego Kleszczowa. Tak więc w latach 1404–1429 dziedzicem obu wsi był ów Jan, używający nazwiska Lexandrowski, który w 1418 r. wyznaczył swojej żonie Elżbiecie, córce Michała z Bęczyna (zapewne drugiej) 80 grzywien posagu i wiana na Aleksandrowicach. Kobieta ta żyła jeszcze w 1434 r.

W latach 1464–1490 przywoływane źródła wymieniają w Aleksandrowicach, Kleszczowie i Morawicy jako dziedziców swoich działów: Marcina, Marcisza Aleksandrowskiego i Leksandrowskiego, pieczętujących się herbem Topór, braci: Jana Lexandrowskiego – występującego w dokumentach w latach 1470–1490 i Andrzeja Leksandrowskiego – wzmiankowanego w materiałach archiwalnych lat 1470–1493, posesorów na Aleksandrowicach i Morawicy, również Toporów.

W 1476 r. bracia Jan, Marcisz i Andrzej podzielili się przypadającym im dziedzictwem w Aleksandrowicach.

W latach 1493–1495 Aleksandrowice i Kleszczów były własnością biskupa poznańskiego Uriela Górki, następnie należały do Łukasza Górki, kasztelana spicymirskiego, który w 1499 wymienił posiadane przez siebie dziedziny z Janem Iwanem, starostą lipowieckim, na dwie wsie Karmin i Chełków w Wielkopolsce.

Wcześniej jeszcze, bo w 1498 r. Łukasz Górka, już starosta sieradzki, jako dziedzic Aleksandrowic i Kleszczowa oraz jego ówczesny dzierżawca wsi Jan Iwan z Karmina, zawarli ugodę przed komisarzkim sądem duchownym, z patronami kościoła w Morawicy (Stanisławem Morawickim i Stanisławem Sośnickim) o przynależność dwóch spornych karczem plebańskich, zarośli i 12 stajni ziemi.

Wiadomo też, że w latach 1470–1480 dziesięcinę snopową i konopną oddawano z łąków kmiecych w Aleksandrowicach plebanowi z Morawicy.

W 1504 r. Aleksandrowice znajdowały się już w rękach Jana Iwana, starosty lipowieckiego, herbu Wieniawa, który ze swą matką Anną Tęczyńską był współpatronem kościoła w Morawicy. Jan Iwan trzymał Aleksandrowice do 1534 r., był żonaty z Zofią Kośmierzowską z Kocmyrzowa, której w 1523 r. zapisał 800 florenów posagu i wiana na swojej wsi.

Wieś odziedziczył syn wymienionych, Stanisław Iwan (ok. 1510–1603), piszący się Karnińskim (Karminińskim). Po odbyciu studiów w Niemczech i pobycie na dworze cesarza Karola V osiadł on na stałe w Aleksandrowicach, oprócz których posiadał jeszcze Kleszczów i Podchełmie (czyli Kochanów). Z krajów niemieckich powrócił z rozbudzonymi zainteresowaniami dla religijnych nowinek, stając się jednym z pionierów szlacheckiej reformacji w Małopolsce.

W 1591 stały się Aleksandrowice schronieniem dla wyznawców krakowskiego zboru ewangelickiego, zburzonego 23 maja tego samego roku przez pospólstwo. Aleksandrowice były miejscem chrztów i ślubów oraz różnego rodzaju spotkań i dyskusji protestantów, m.in. w 1615 r. zawarto tu porozumienie między wyznawcami kalwinizmu i kierunku augsburskiego. Po śmierci Stanisława Iwana Karnińskiego patronką tego zboru została Jadwiga, wdowa po nim, ówczesnie żona Mikołaja Frydrychowskiego. Tymczasem 14 kwietnia 1613 r. podburzeni antyreformacyjnie studenci krakowscy dokonali najścia na zbor w Aleksandrowicach, ciężko raniąc ówczesnego konseniora dystryktu – Bartłomieja Bythnera i rabując dwór. Wydarzenie to praktycznie zamknęło historię reformacji w Aleksandrowicach.

Według rejestru poborowego województwa krakowskiego z 1629 r. właścicielem Aleksandrowic był Zygmunt Gołuchowski, natomiast dzierżawcą pozostawał Andrzej Młodzianowski. Z posiadanych przez właściciela siedmiu łąków ziemi oddano pobór po 4 floreny (razem 28), z 5 czynszowych zagród z rolą – 4 floreny i 4 grosze i od 5 zagród bez rol – 2 floreny i 20 groszy.

Zabudowania folwarczne w Aleksandrowicach, fot. M. Olech



W ostatnich latach XVII stulecia właścicielem Aleksandrowic stał się Franciszek Koryciński (zm. 1703), syn Samuela, podczaszego krakowskiego i Heleny z Czermińskich, przedstawiciel rodziny używającej herbu Topór. Członkowie tej rodziny służyli polskim władcom w charakterze sekretarzy królewskich bądź posłów czy dworzan. On sam był posłem na sejm i kasztelanem braclawskim. Należały do niego Szczekociny, Więckowice, Drużykowa, Zaborza i Aleksandrowice.

Następnie Aleksandrowice znalazły się w rękach Teofila Pawłowskiego, o którym brak bliższych danych, następnie Franciszka Ksawerego Kochanowskiego (1720–1782), herbu Korwin, kasztelana wiślickiego, członka pierwszej w Polsce Komisji Kruszcowej, żonatego z Józefą z Dąbskich kasztelanką wojnicką. Od 1762 r. wieś należała do Antoniego Potockiego (1702–1766) herbu Pilawa, wojewody bełskiego, po którym od 1783 r. Aleksandrowice odziedziczył jego krewny Antoni Protazy Potocki (1761–1801), starosta guzowski, wojewoda kijowski, jeden z pionierów kapitalizmu polskiego.

Wizytacja biskupa krakowskiego Andrzeja Stanisława Załuskiego w parafii Morawica w latach 1748–1749 pozostawiła w jej opisie informację, że we dworze aleksandrowickim znajdowało się oratorium, czyli kaplica.

Z opisu tej parafii z 1783 r. wynika, że w Aleksandrowicach działał młyn, wzmiankowany już w 1476 r. W 1787 wieś liczyła 269 dusz, w tym 5 Żydów; w 1789 r. spis ludności przeprowadzony w parafii wskazał na obniżenie się stanu ludności we wsi do 224 osób, przy czym wśród wówczas zapisanych było 114 mężczyzn i 110 kobiet, zaś liczba Żydów – jak na to wskazują taryfy pogłównego i inne spisy – oscylowała od 5 do 8. Aleksandrowice, Kleszczów i Kochanów miały wtedy razem 321 mieszkańców, w tym 172 mężczyzn i 149 kobiet, zasiedlających 44 domy (dwór, 2 karczmy, 37 chałup o jednym gospodarzu i 2 ogrodników).

Źródła z 1790 r. podają, że w Aleksandrowicach stały 34 domy, natomiast we wszystkich trzech wsiach było ich razem 44 z dworem i 2 karczmami, a wśród 161 mężczyzn i 160 kobiet było 2 szlachciców i 8 wyznawców judaizmu.

W 1791 Aleksandrowice, Kleszczów i Kochanów należały do Franciszka Żeleńskiego (1741–1805), herbu Ciołek, dziedzica na Brzeziu z przyległymi wsiami, ostatniego kasztelana bieckiego i starosty niegrodowego w Uściu Solnym, nim w 1773 r. zaborczy rząd austriacki skonfiskował te dobra na rzecz swego skarbu; w 1801 r. uzyskał on od cesarza austriackiego tytuł hrabiego galicyjskiego. Zachowane źródła dla 1791 r. przekazują dane o liczbie domów i mieszkańców w jego dobrach, które są zbliżone do przytoczonych wyżej, czyli wymieniają 32 domy, w tym dwór i karczmę, zasiedlone przez 208 mieszkańców (100 mężczyzn i 108 kobiet), z czego 5 należało do stanu szlacheckiego, a 8 stanowili Izraelici, przynależni do kahału na Kazimierzu.

Po śmierci Franciszka wymienione dobra, w tym Aleksandrowice, Kleszczów i Kochanów, odziedziczył jego syn Wilhelm Żeleński (zm. 1832), właściciel innych jeszcze dóbr w Królestwie Polskim i Rzeczypospolitej Krakowskiej, emigrant po powstaniu listopadowym do Saksonii, gdzie zmarł, fundator we wsi szpitala dla ubogich wysłużonych wojskowych, ich żon lub wdów po poległych. Szpital ten, zgodnie ostatnią wolą ofiarodawcy, wyrażoną jeszcze 25 maja 1831, wybudowała w 1841 r. jego żona Adelajda (Adela) z Białuskich, według projektu znanego budowniczego i urzędnika w Wolnym Mieście Krakowie Ignacego Hercoka. Szpital był budynkiem czteroizbowym, krytym gontem. Jego administratorem został ówczesny proboszcz morawicki ksiądz Antoni Kęcki. Serce fundatora przewieziono z Drezna do Morawicy i tu pochowano 28 grudnia 1836 r.

Adelajda po śmierci męża zatrzymała Aleksandrowice, Dąbrówkę i „Szarą Kamienicę” przy

Staw z wyspą
w Aleksandrowicach,
fot. J. Kwaśnik



krakowskim Rynku, natomiast Brzezcie scedowała na Marcjana Żeleńskiego z Grodkowic i wysłała ponownie za męża za Erazma Skarżyńskiego (1804–1871), herbu Bończa, dawnego ucznia Gimnazjum św. Anny w Krakowie i uczestnika powstania listopadowego w stopniu podporucznika w szeregach 13 Pułku Piechoty, odznaczonego za udział w bitwie warszawskiej 1831 r. Krzyżem Złotym Virtuti Militari.

Na kilkanaście miesięcy przed 1846 rokiem Erazm Skarżyński zaangażował się w przygotowania irredenty krakowskiej, uczestnicząc w najrozmaitszych konspiracyjnych naradach i zebraniach z udziałem głównych postaci przyszłego powstania oraz w tworzeniu zawiązków przyszłej siły zbrojnej. Uczestniczył w różnych wewnętrznych przesileniach i ograniczonych demonstracjach zbrojnych, ostatecznie wraz z utworzonymi przez siebie siłami powstańczymi przekroczył 3 marca 1846 r. granicę pruską w rejonie Bierunia Nowego i udał się do Paryża.

Do majątku żony powrócił dopiero w 1848 r., lecz aż do 1863 r. nie angażował się w działalność spiskową. Dopiero 13 marca tego roku, mimo nie najlepszego zdrowia, złożył akces do powstania i przystąpił do formowania w Krakowie oddziału mającego udać się na pole walki w Królestwie Polskim. Był też organizatorem okręgu krakowskiego, pozostającego na zapleczu podjętej w Królestwie akcji zbrojnej.

Po upadku powstania poświęcił się działalności społeczno-gospodarczej, troszczył się o zbudowaną jeszcze w 1839 r. w Liszkach ochronkę iłożył na jej utrzymanie przez 15 lat. W latach 1866–1870 był członkiem Rady Powiatowej, od 1861 r. należał do Towarzystwa Gospodarczo-Rolniczego. Po śmierci żony Adelajdy (zm. 1869) ożenił się z Karoliną Kruszewską, córką pułkownika Ignacego Kruszewskiego, ale małżeństwo to trwało tylko dwa lata. Na wieczny spoczynek został złożony razem z pierwszą małżonką i Wilhelmem Że-

leńskim we wspólnym grobie o typowej dla tego okresu formie na cmentarzu w Morawicy.

Po jego śmierci Aleksandrowice nabył Eugeniusz Lubomirski (1825–1911), znany działacz polityczny i gospodarczy. W swych licznych dobrach utworzył wzorcowe gospodarstwa i rozwinął działalność charytatywną na rzecz biednych dzieci. Wpłynął wyraźnie na podniesienie warunków życia materialnego i duchowego miejscowego chłopstwa i służby folwarcznej.

W połowie XIX stulecia w centrum Aleksandrowic wykopano studnię, która miała duże znaczenie dla miejscowej społeczności, dostarczając jej czystą wodę, co wywarło korzystny wpływ na poprawę stanu sanitarnego mieszkańców.

W 1870 r. w Aleksandrowicach i Kochanowie mieszkały łącznie 274 osoby. Większa własność liczyła (w morgach): gruntów ornych – 521, łąk – 78, ogrodów – 78, pastwisk – 61 i lasów 708. Mniejsza własność (czyli grunta chłopskie) stanowiła: gruntów ornych – 234, łąk – 6, ogrodów – 26 i pastwisk – 13. Rok wcześniej w Kleszczowie i Kochanowie znajdowało się 38 domów zasiedlonych przez 280 mieszkańców, natomiast w 1880 r. w obu wsiach żyło 271 osób, spośród których 200 należało do Kleszczowa, a 71 żyło w Kochanowie.

Dwadzieścia lat później w Aleksandrowicach znajdowały się 3 karczmy i 2 folwarki. Ogólna powierzchnia gruntów wiejskich wynosiła (w morgach) – 725, z czego 355 – pola uprawne, 27 – łąki, 9 – ogrody, 17 – pastwiska i 313 – lasy. Poczta i Sąd Powiatowy znajdowały się w Liszkach, natomiast Starostwo Powiatowe w Krakowie.

W 1898 r. dobra aleksandrowickie stają się własnością księcia Dominika Radziwiłła (1851–1938), wchodząc w skład kompleksu majątkowego obejmującego jeszcze Balice, Burów i Kleszczów.

Około 1900 r. książę Dominik Radziwiłł ufundował w Aleksandrowicach nowy dwór, mający charakter letniej rezydencji, nieco poniżej dawnego, o którym brak bliższych przekazów,



Figura św. Jana Nepomucena w Aleksandrowicach z 1755 r., fot. W. Kowalczyk



Panorama ze skały Krzywy Sąd w Aleksandrowicach, fot. A. Kwarciak

lecz wiadomo, że z uwagi na zniszczenie i starość rozebrano go w 1895 r. Nowy dwór został wzniesiony w stylu neoklasycystycznym. Całość zabudowy dworskiej została usytuowana pośród rozległego założenia zieleni, z dwoma alejami starodrzewu ciągnącymi się w kierunku Balic, stawami i ogrodem włoskim, łączącym się od północnego-wschodu z winnicą na stokach Winiwej Góry, utworzoną w XVI stuleciu.

Do tego dworu od strony wschodniej przylegał zespół zabudowań dawnego folwarku, wzniesiony w 1880 r., natomiast od południa znajdował się budynek oficyny, pochodzącej z pierwszych lat XX stulecia; inne budynki gospodarcze i czworaki dla służby folwarcznej powstały nad stawami przy drodze przebiegającej Doliną Aleksandrowicką, pochodzą również z końca XIX w.

Rozwój Aleksandrowic w dwudziestolecie międzywojennym był stosunkowo powolny i toczył się tutaj w rytmie podobnym, jak w okolicznych wsiach, leżących w zbliżonej względem Krakowa odległości. Świadczą o tym dane z dwóch spisów powszechnych, przeprowadzonych na 30 września 1921 i 9 grudnia 1931 r. Podają one, że przy pierwszym zarejestrowano 117, a przy drugim 158 domów (czyli przybyło ich 41), natomiast w odniesieniu do ludności zapisano wtedy liczby: 781 i 837 (czyli przybyło 56 osób), przy czym wielkości te uwzględniają dane ze spisanego wtedy łącznie z Aleksandrowicami Kleszczowa.

Życie wsi pod okupacją niemiecką było bardzo ciężkie. Okupant nałożył bowiem na mieszkańców szereg świadczeń rzeczowych, głównie w postaci kontyngentu zbożowego i roślin okopowych, mleka i mięsa. Oprócz tych świadczeń ludność wykonywała prace przymusowe na szosach, kolei i lotnisku. Grupa młodych aleksandrowiczów trafiła na roboty przymusowe do III Rzeszy, druga – do Służby Budowlanej (Baudienst) na terenie Dystryktu Krakowskiego. Niezwykle uciążliwe dla ludności było stacjonowanie wojsk nieprzyjacielskich. Na jego potrzeby rekwirowano konie i wozy. Aleksandrowice poniosły również ofiary podczas tej okupacji w postaci: zamordowanych Polaków i Żydów, wywiezionych do obozu koncentracyjnego w Oświęcimiu (Auschwitz), Bełżcu i więzionych na Montelupich.

Znacznie korzystniej przedstawia się stan udostępnionej wiedzy o Aleksandrowicach w okresie Polski Ludowej, kiedy miejscowość ta przekształciła w tym czasie swe stosunki własnościowe, strukturę, charakter, poziom egzystencji i moduł życia rodzinnego, dość będzie wymienić wprowadzenie takich osiągnięć cywilizacyjnych, jak: elektryfikacja, motoryzacja, radiofonizacja oraz wprowadzenie nowych – zmechanizowanych form – uprawy ziemi czy usług i powszechności kształcenia.

Znacionalizowany majątek Radziwiłłów został przekazany Uniwersytetowi Jagiellońskiemu, a następnie utworzonemu w 1950 r. Instytutowi Zootechniki w Balicach, który po dziś dzień zarządza zespołem dworskim Aleksandrowic.

Niewątpliwie w czasach Polski Ludowej, na niektórych aleksandrowiczów spadły represje polityczne, związane z dawną ich przynależnością do Związku Walki Zbrojnej – Armii Krajowej, Narodowej Organizacji Wojskowej, Straży Chłopskiej (Batalionów Chłopskich i Ludowej Straży Bezpieczeństwa) oraz za postawę antykomunistyczną (opór społeczny). I ta karta historii zasłużyła na szersze omówienie.

Aktualnie teren sołectwa zajmuje powierzchnię 371 ha. Liczba mieszkańców wsi wynosi 750 osób. Na obszarze Aleksandrowic znajduje się blisko 150 posesji; są to domy murowane, w przeważającej większości wybudowane w ostatnim ćwierćwieczu, w tym osiedle bloków mieszkalnych zarządzane przez wspólnoty mieszkaniowe. Chociaż gleby należą do urodzajnych, a rolnicy tutejsi uprawiają i hodują od wieków tradycyjnie „wszystkiego po trosze”, to przecież głównym utrzymaniem ludności nie jest rolnictwo, lecz praca w Krakowie. Miejscowość posiada dość dobre połączenie z Krakowem. Główna droga przebiegająca przez wieś to droga powiatowa. Na południe od Aleksandrowic przebiega autostrada Kraków – Katowice A-4. Do południowych granic wsi przylega Międzynarodowy Port Lotniczy im. Jana Pawła II.

Zabytki

1. Zespół dworski, w którego skład wchodzi: dwór neoklasycystyczny, murowany – ok. 1900 r.; oficyna dworska, murowana – 1880 r.; oficyna dworska, murowana – pocz. XX w.; czworak folwarczny, murowany – k. XIX stulecia; założenie zieleni z dwoma alejami starodrzewu, stawami i ogrodem włoskim.
2. Figura przydrożna św. Jana Nepomucena z 1755 r., usytuowana w środku wsi przy drodze z Aleksandrowic do Balic. Figura prawie naturalnej wielkości stoi na postumencie z wrytymi herbami fundatorów: Korwin – Franciszka Ksawerego Kochanowskiego i Godziemba – jego żony Józefy z Dąbskich oraz sceną zrzucenia w 1393 r. tego czeskiego kapłana, który odmówił ujawnienia tajemnicy spowiedzi królowi, z mostu Karola w Pradze do Wełtawy. Figura Aleksandrowicka nawiązuje do kanonu pomnika praskiego.
3. Szpital dla ubogich, klasycystyczny, murowany, zbudowany w 1841 r., według projektu Ignacego Hercoka, odnowiony po raz pierwszy w 1898 r., na podstawie planu Konrada Kuhla, i gruntownie zrewitalizowany w latach 2001–2003 na potrzeby Ośrodka Zdrowia „Eskulap”.
4. Studnia w centrum Aleksandrowic jest wierną rekonstrukcją dawnego urzędnictwa z połowy XIX w., wykonaną przez Edwarda Wróbla w 2006 r. Drewniana, oryginalna nadbudowa studni została przekazana w 1969 r. do Nadwiślańskiego Parku Etnograficznego w Wygieźlowie.

Balice

Stanisław
Piwowarski

Położenie geograficzne

Podkrakowskie Balice są położone na północny zachód od Krakowa, w odległości 10,5 km od jego centrum, przy autostradzie A-4, biegnącej na pewnych odcinkach wzdłuż starego gościńca Kraków – Morawica. Od wschodu Balic leży wieś Szczyglice, a poniżej zespół stawów hodowlanych w Mydlnikach, od południa Międzynarodowy Port Lotniczy im. Jana Pawła II Kraków-Balice, od zachodu sołectwo Morawica i wieś Aleksandrowice, od północnego-zachodu sołectwo Burów, a od północy Las Zabierzowski (ok. 500 ha) z Doliną Grzybowską, wciętą na 2,5 km w zbocze wschodniej części Garbu Tenczyńskiego.

Mając od północy lesiste wzgórze, a od południa pusty rozległy obszar lotniska, stają się Balice dobrym miejscem rozpoczynania różnorodnych wypraw krajoznawczych po Tenczyńskim Parku Krajobrazowym.

W 1963 r. część lotniska wojskowego w Balicach, posiadającego przedwojenny rodowód taj-

nego lądowiska operacyjnego, a rozbudowanego w latach okupacji przez Luftwaffe i w latach 50. XX w. przez Polskie Wojska Lotnicze, przeznaczono dla lotnictwa cywilnego. Pierwszy rejsowy samolot wylądował na tym lotnisku 29 lutego 1964 r.

Tymczasem lotnisko, na potrzeby którego oddano 10 ha ziemi, trzy lata później miało już budynek dworcowy przystosowany do obsługi 150 tys. pasażerów rocznie. Systematycznie je powiększano i rozbudowywano, wyposażano w niezbędne urządzenia. Na początku 1984 r. teren lotniska cywilnego rozszerzono o kolejne 6 ha ziemi. Do końca lat 80. XX stulecia lotnisko miało charakter krajowego; z rzadka lądowały tutaj samoloty innych państw. Dopiero po postawieniu w 1993 r. większego terminala pasażerskiego oraz przystosowaniu płyty i infrastruktury lotniskowej do zwiększonego ruchu stało się drugim, co do wielkości (po Okęciu), portem lotniczym w Polsce. W 2007 r. obsłużyło ono ponad 3 miliony pasażerów.

Międzynarodowy Port
Lotniczy im. Jana Pawła II
w Balicach, fot. A. Kwarciak





Figura przydrożna Matki Boskiej Niepokalanej
Poczęcia w Balicach z 1887 r.,
fot. W. Kowalczyk

Nazwa

Nazwa miejscowości Balice należy do typu nazw patronimicznych, czyli oznacza pierwotnie tu żyjących potomków lub poddanych jakiegoś Bala. Syn lub człowiek Bala to Balic, natomiast jego potomkowie lub ludzie (słudzy) to Balici (Balice). Pierwszy raz nazwa ta wystąpiła w bulli papieża Grzegorza IX z 1229 r. potwierdzającej klasztorowi benedyktynów tynieckich posiadanie m.in. tej miejscowości. Nazwa posiada formy uboczne: Balicz (1286), Baliz, Balitze (1384), Balicze, Balycze (1470–1480), ale także Palicz, Palitzgi i Palice. Skrót, a może zdrobnienie, Bal lub Bala powstały od chrześcijańskiego imienia Baltazar.

Przynależność administracyjna

Przynależność administracyjna Balic, jako żrebu rycerskiego, wiąże się niewątpliwie z kasztelanią krakowską (okres dzielnicowy), po czym już jako dziedzina Toporczyków – Balickich czy Ossołińskich wchodziła do powiatu krakowskiego, przejściowo proszowickiego, co trwało aż do upadku Rzeczypospolitej szlacheckiej. W latach 1796–1809, czyli podczas zaboru austriackiego,

należały Balice do cyrkułu krakowskiego, potem w okresie przynależności do Księstwa Warszawskiego wchodziły w skład powiatu krakowskiego (departamentu o tej samej nazwie), w czasie istnienia Wolnego Miasta Krakowa należały do XIII gminy okręgowej, z siedzibą początkowo w Morawicy, a następnie w Balicach, i ponownie pod zaborem austriackim w latach 1846–1918 wchodziły do gminy Liszki, a potem gminy Zabierzów w starostwie krakowskim.

Od odzyskania niepodległości w 1918 r. aż do dzisiaj były Balice częścią gminy zbiorowej Zabierzów, za wyjątkiem lat 1954–1969, kiedy wchodziły do Gromadzkiej Rady Narodowej (GRN) w Balicach, a później, aż po 1974 do GRN w Zabierzowie, aby ostatecznie zostać sołectwem w odtworzonej gminie Zabierzów.

Parafią dla Balic była od czasów najdawniejszych aż do 2005 r. Morawica, pozostająca pw. św. Bartłomieja Apostoła. Od trzech lat w Balicach znajduje się parafia pw. Świętej Rodziny, do której oprócz tej miejscowości należą jeszcze Szczyglice i Burów. Parafia należy do dekanatu w Czernichowie.

Zarys dziejów

Najdawniejsze ślady osadnictwa na terenie Balic pochodzą z epoki neolitu, chociaż były tutaj sporadycznie znajdowane również narzędzia krzemienne z epoki paleolitu, związane z eksploatacją sąsiednich jurajskich kopalni krzemienia. Ślady trwałego osadnictwa pochodzą dopiero z V tysiąclecia p.n.e. oraz związane są z kolejnymi falami ludów rolniczych zajmujących te tereny w epoce brązu i epoce żelaza, wśród których na uwagę zasługują obiekty związane z kulturą łużycką, Celtami i kulturą przeworską. Pod koniec IV w. n.e. znajdujące się tutaj osady ludów germańskich opustoszały, gdyż ich mieszkańcy wyemigrowali na zachód, co potwierdziły badania archeologiczne z lat 1996–1998, na ich miejsce napłynęli Słowianie.

U zarania formowania się struktur państwowych plemion polskich, czyli może u Wiślan albo w czasie rządów czeskich na Wawelu czy też dopiero po inkorporacji Krakowa do państwa Mieszka I i Bolesława Chrobrego, miejscowości leżące na zachód od Krakowa zaczęły odgrywać ważną rolę i długo ją utrzymywały, jako baza rekrutacyjna drużynników księcia i różnych innych wojów oraz teren o militarnym bezpośrednim znaczeniu dla bezpieczeństwa grodu władcy. Może o tym świadczyć niewątpliwie obecność wśród pierwszych właścicieli tego i okolicznych żrebow wojewody krakowskiego Żegoty i jego syna komesa Grzegorza za panowania w Krakowie Leszka Czarnego, jak i późniejsza rola Balic i ich właścicieli w życiu i działalności dworu królewskiego.

Wspomniana bulla Grzegorza IX z 1229 r. wymienia Balice wśród innych dóbr, należących

do klasztoru tyńieckiego. Kiedy jednak zakon benedyktynów wymienił je na jakąś inną dziedzinę, brak bliższych na ten temat wskazówek. Balice już w XIII w. należą do rodu rycerskiego Toporczyków z Morawicy, dokumenty średniowieczne wymieniają niektórych jego przedstawicieli. W 1286 r. był nim komes Grzegorz, zwany Żegocicem, skazany przez Leszka Czarnego na śmierć za udział w buncie wojewodów. Książę skonfiskował wszystkie jego dobra, ale ostatecznie pozostały one w rękach rodu posługującego się herbem Topór.

Kolejnym posiadaczem Balic był latach 1366–1396 Jan z Goźlic, dziedzic na Balicach i Ossolinie, syn Nawoja z Tęczyna kasztelan krakowski, kasztelan wiślicki, marszałek wielki koronny, należący do grona oddanych towarzyszy Władysława Jagiełły, nagrodzony przez króla znaczącymi nadaniami ziemskimi i intratnymi stanowiskami w Koronie. Pozostawił on po sobie z dwóch małżeństw pięcioro dzieci, z których syn Jan był głównym dziedzicem zgromadzonej przez niego fortuny.

Jan, syn Jana z Goźlic, kasztelan radomski, po śmierci Władysława Jagiełły w 1434 r. został zarządcą ziemi sandomierskiej w imieniu małoletniego królewicza Władysława. Stojący, podobnie jak jego ojciec, przez cały czas u boku monarchy, bardzo troszczył się o odziedziczone majątki, tworząc podwaliny pod przyszłą fortunę rodu; był też podobnie jak ojciec dwukrotnie żonaty. Po pierwszej żonie pozostawił trzech synów: Jana, Mikołaja i Andrzeja. Ostatni z nich stał się spadkobiercą całego potężnego majątku ziemskiego należącego do rodu, w tym podkrakowskich Balic, Burowa, Szczyglic i części Morawicy.

W tym czasie na uwagę w Balicach zasługuje karczma położoną koło mostu na Rudawie, wymieniona po raz pierwszy w 1465 r., kiedy to Mikołaj z Balic, kasztelan wojnicki, zastawił ją za 70 grzywien mieszczaninowi krakowskiemu Michałowi Gleyvicz i jego żonie Annie i oprócz tej karczmy jeszcze pół łana z przeciwnej strony blisko roli innego właściciela działki – Frenczka. Ten sam Mikołaj trzy lata później zastawił ją również za 70 grzywien złotnikowi Janowi Lubartowi z Krakowa z taką samą rolą, ze stawikiem i mostowym oraz wolnym połowem ryb w Rudawie.

Andrzej był wieloletnim dworzaninem i wierzycielem królewskim, ożenił się z Katarzyną córką Mikołaja z Prawiednik. Umierając przed 1488 r. pozostawił po sobie sześcioro potomstwa (pięciu synów i jedną córkę). Trzech synów: Jan, Prokop i Paweł dali początek trzem gałęziom rodu.

Jan, podkomorzy lubelski i marszałek dworu królewskiego, rezydujący w zamku w Morawicy, żonaty w 1488 r. z Anną Rzeszowską (zm. 1508), był posłem do Mołdawii w 1504 r., udzielał pożyczek panującym, najściślej związał się z Aleksandrem Jagiellończykiem, pomnażał swój majątek na transakcjach finansowych i dokupił do klucza

balickiego część Kleszczowa. Pod koniec życia (zm. 1504 r.) z powodu poręczeń majątkowych i udzielonych pożyczek, których nie odzyskał, popadł w długi i większość majątku, jaki posiadał, została zastawiona.

Synowie Jana: Andrzej, Jan, Stanisław i Jakub byli zmuszeni sprzedać w 1517 r. zastawione przez ojca dobra balickie. Z ogromnego majątku, jakim ten magnat dysponował, uratowali jedynie część Morawicy i Kleszczowa oraz posiadłość poza województwem krakowskim – Bałtów.

Krakowskie księgi sądowe, ziemskie i grodzkie przynoszą ogrom materiału, który objaśnia, jak w całym kluczu balickim toczyły się i były prowadzone sprawy majątkowe: dziedziczenia majątków, wymiany dóbr, sprzedaż ziemi, dzierżawy, „wwiązania” do wsi, poręczenia, udzielanie pożyczek itp.

W 1498 r. Jan, który miał poważne kłopoty finansowe, był winien Andrzejowi Porębskiemu z Poręby 80 florenów węgierskich. Zobowiązał się przeto, że jeśli tego długu nie zwróci w terminie wówczas da swemu wierzycielowi „wwiązanie” do trzech łańów osiadłych w Balicach, na których wtedy gospodarowali kmiecie: Wojciech Giczal, Karczmarz i Kanik oraz do dwóch karczem Stanisława Czoka i Piotruna. Ów Jan zastawił jeszcze za 160 florenów węgierskich Annie, żonie Jakuba Lubomirskiego wsi Balice i Szczyglice oraz za kolejne 400 florenów węgierskich Imbramowi Salomonowi z Krakowa wieś Balice.

W 1506 r. Seweryn Zeyfret Bethman (1420–1515), zamożny kupiec i rajca krakowski uzyskał z powodu niezapłacenia długu przez pożyczkobiorcę „wwiązanie” w dobra Balice, Burów i Szczyglice, które w tymże samym roku już dzierżawił.

Balice, Burów i Szczyglice zakupiła od braci Ossolińskich Zofia, córka Seweryna Zeyfrettha Bethmana, dzierżawiąca te dobra w latach 1515–1517, żona Seweryna Bonera (1486–1549), herbu Bonarowa, bankiera Bony Sforza i Zygmunta Starogo, burgrabiego krakowskiego, starosty bieckiego, oświęcimskiego, zatorskiego, czchowskiego, kasztelana żarnowskiego, bieckiego i sądeckiego, którego poślubiła w 1515 r. On to w 1519 r. pisze się już „heres de Balicze”.

Około 1520 r. w Balicach Seweryn Boner, spokrewniony z pochodzącym z Alzacji Fryderykiem Szylingiem, założył papiernię, zaopatrującą w papier kancelarię monarchy na Wawelu. Jej pierwszym właścicielem był zapewne Jan Kokerman. W 1538 czerpalnię objął księgarz i drukarz krakowski Marek Szarffenberg (zm. 1545), zaś w 1550 r. jego syn Walenty. Początkowo papier pochodzący z Balic był znakowany filigranem z herbem Bonerów, a potem sygnetem z „koźłem” nadanym w 1554 r. przez cesarza Ferdynanda I synom Marka Szarffenberga Walentemu, Janowi i Stanisławowi.

W latach 1563–1564 jako papiernik w Balicach był wzmiankowany Jan Kosiarsz.

W 1592 r. papiernię wykupił nowy właściciel Balic Jan Firlej (zm. 1614), herbu Lewart, podskarbi koronny i kasztelan wojnicki; wychowany w kalwinizmie przeszedł na katolicyzm. Wiadomo też, że w 1600 r. papiernikiem w Balicach był Adam Miarka. Działalność tego zakładu zakończyła się około 1627 r.

Seweryn Boner doprowadził do rozkwitu Balice, na pozostałościach średniowiecznej rezydencji Toporczyków zbudował wielki modrzewiowy dwór w kształcie renesansowej willi włoskiej oraz założył modny w tamtych czasach ogród obsadzony drzewami owocowymi, roślinami ozdobnymi i użytkowymi. Zasadził również winnicę na granicy Balic i Aleksandrowic, której istnienie zachowało się także w nazwie: Winna Góra. Balice, sławne swoim dziedzicem, pałacem, ogrodem i gościnnością stały się bramą do Krakowa, gdzie każdego znakomitego gościa podejmowano nader serdecznie i z rozmachem, nim zawitał na królewski Wawel. W 1535 r. Boner gościł w swej balickiej siedzibie córkę króla Zygmunta Starego Jadwigę i jej małżonka Joachima, elektora brandenburskiego. W 1543 r. podejmował w rezydencji arcyksiężną austriacką Elżbietę, narzeczoną Zygmunta Augusta.

W 1550 r. dobra balickie przypadły synowi Seweryna – Janowi Bonerowi (1517–1562), senatorowi koronnemu, kasztelanowi oświęcimskiemu, chełmskiemu i bieckiemu, staroście rabsztyńskiemu, spiskiemu i bieckiemu. On też idąc śladem ojca, przyjmował w swej wiejskiej siedzibie znamienitych gości Królestwa. W 1553 r. gościł arcyksiężniczkę Katarzynę, przyszłą małżonkę Zygmunta Augusta, i jej brata arcyksięcia Ferdynanda.

Po przedwczesnej śmierci Jana Bonera Balice przeszły w ręce jego siostry Zofii, poślubionej

Janowi Firlejowi (ok. 1521–1574), herbu Lewart, wojewodzie lubelskiemu, krakowskiemu i marszałkowi wielkiemu koronnemu.

Po śmierci Jana Firleja przejął Balice jego syn Mikołaj (zm. 1601), wojewoda krakowski, kasztelan biecki oraz starosta pilzneński, nowokorczyński, wólbromski i lubelski.

Przeniesienie w 1596 r. rezydencji królewskiej do Warszawy odbiło się na położeniu pałacu balickiego i jego gospodarzy. Balice powoli traciły funkcję ważnego ośrodka życia umysłowego i kulturalnego pod Krakowem. W balickim dworze zaczęli rezydować dzierżawcy, spośród których na uwagę zasługuje Piotr Kochanowski (1566–1620), herbu Korwin, bratanek Jana z Czarnolasu, sekretarz królewski i tłumacz poetów włoskich.

W latach 1655–1657 nastąpił okres wyniszczającej wojny ze Szwedami, którzy zdewastowali pałac i ograbili klucz balicki. Z wyraźnego upadku podnieśli go nowi właściciele, rodzina Szembeków, której przedstawiciel Franciszek Szembek (zm. 1693), herbu Szembek, burgrabia krakowski, kasztelan krakowski, kamienicki, starosta biecki, fundator kościoła w Zielenicach wszedł w jego posiadanie przez związek małżeński ojca z rodziną Amenda, dzierżawców obory w Olkuszku oraz dóbr Balice, Burów i Szczyglice. Balice znów nabrały znaczenia i stały się intratnym gospodarstwem. Jan Szembek (zm. 1731) wielki kanclerz koronny, wybudował w miejscu drewnianego pałacu, nową murowaną rezydencję, która stała się jego ulubionym miejscem wypoczynku.

Następnym dziedzicem Balic był brat Aleksander Kazimierz Szembek (zm. 1756) wojewoda siedzki, stolnik koronny, starosta bielski, kowelski i radomski. Jego córka Katarzyna wyszła za mąż za Dymitra Jabłonowskiego (1706–1788), herbu

Pałac w Balicach od frontu,
fot. W. Kowalczyk



Prus, starostę świeckiego, bieckiego, mościckiego, wiszniewskiego, kowelskiego i lubiatowskiego, który objął Balice i pozostałe dobra klucza.

W okresie Sejmu Czteroletniego w 1789 r. na obszarze Balic, Burowa i Szczyglic znajdowało się 116 domów, w tym 2 dwory, karczma, młyn, browar, 11 domów (chałup) o 2 gospodarzach, 84 domy (chałupy) z 1 gospodarzem, w których przeżytkiwało 792 osoby (399 mężczyzn i 393 kobiety). Spis przeprowadzony rok później podaje tylko w Balicach: 80 domów, wśród których były: dwór, folwark, karczma, młyn, browar i 6 domów (chałup) z 2 gospodarzami. W dobrach balickich mieszkało 540 mieszkańców (265 mężczyzn, 275 kobiet), w tym 9 pochodzenia szlacheckiego i tyle samo żydowskiego (obsługujących karczmę). Kolejny spis z 1791 r. rejestruje dane prawie identyczne: domów 79 (dwór, karczma, młyn, browar), mieszkańców 525 (256 mężczyzn, 269 kobiet) w tym 10 osób ze stanu szlacheckiego.

W latach 1790–1808 cały klucz balicki należał do Urszuli z Trzebińskich Darowskiej (ok. 1750–1808), wdowy po Szymonie (ok. 1730–1785), herbu Ślepowron, mieczniku i pisarzu krakowskim. Urszula Darowska przebudowała zniszczony pałac w stylu klasycystycznym i udekorowała go malowidłami szkoły krakowskiej. Przyczyniła się również do unowocześnienia gospodarki folwarcznej w Balicach, Burowie i Szczyglicach. Dobra te po jej śmierci odziedziczył syn Soter Darowski (1778–1815), prezes krakowskiej Rady Powiatowej (1809–1815) i mistrz Łoży Wolnomularskiej „Przesąd Zwyciężony”.

Kolejnymi właścicielami Balic była rodzina hrabiów galicyjskich Sołtyków, herbu Sołtyk: Antoni Tomasz (1777–1830), jego żona Anastazja z Rudnickich (1780–1856), herbu Lis, i ich syn Henryk Sołtyk (1818–1886).

W II poł. XIX stulecia Balice znalazły się w posiadaniu Klementyny ze Sławińskich Homolacsowej (1809–1878), żony Edwarda, przedstawiciela węgierskiej rodziny ziemian i przemysłowców, a potem w rękach Stanisława Homolacsa (1846–1909), uczestnika powstania styczniowego 1863 r. i wiceprezesa Towarzystwa Rolniczego Krakowskiego, który wespół z żoną Karoliną z Gostkowskich zaprowadził w Balicach wzorcowe gospodarstwo.

Według spisu z 1870 r. Balice z przysiółkami liczyły: 100 domów i 753 mieszkańców. Miały jednoklasową szkołę, gorzelnię i wodno-parowy młyn, tzw. amerykański. Obliczany w morgach obszar dworski liczył: gruntów ornych – 707, łąk i ogrodów – 124, pastwisk – 213 i lasów – 490, natomiast obszar mniejszej własności, pozostający w rękach chłopskich, miał: gruntów ornych – 587, łąk i ogrodów – 127, pastwisk – 56 i lasów – 8; razem areał ten wynosił 2 312 mórg.

Pałac z dobrami balickimi nabył w 1887 r. od Stanisława Homolacsa książę Dominik Radziwiłł (1852–1938) z małżonką Dolores de Agramonte (1854–1920), co upamiętnia figura Niepokalanej Najświętszej Marii Panny przy głównej drodze balickiej, obok bramy wjazdowej do rezydencji. W 1889 r. nowi właściciele posiadali duży areał użytków rolnych na terenie Balic, Aleksandrowic i Kleszczowa. Wysokość obciążenia podatkowego wynosiła w złotych reńskich podatku gruntowego – 783 i podatku domowego – 41. W tym samym roku założyli oni w Balicach gorzelnię, prowadzoną przez profesjonalistów. W dobrach Balickich funkcjonowały również trzy karczmy.

Książę Dominik Radziwiłł zlecił dwóm krakowskim architektom, Tadeuszowi Stryeńskiemu i Zygmuntovi Hendlowi, przebudowę pałacu



Pałac w Balicach od strony parku, fot. UG Zabierzów



Zabudowania dworskie
w Balicach, fot. A. Kwarciak

w stylu neobarokowym, której dokonano w latach 1887–1894. Starą rezydencję zamieniono na funkcjonalny i przyjemny obiekt mieszkalny, harmonizując jego wygląd z otaczającym parkiem, również przekształconym według wymogów okresu i potrzeb gospodarzy.

Dzięki różnym kontaktom rodzinnym i towarzyskim księżęcej pary, a także młodszych pokoleń, zaczęły Balice tętnić światowym życiem. Umacniała się polityczna, kulturalna, gospodarcza i towarzyska ranga rezydencji, oddziałując na okolicę i pobliski Kraków. Wizyty różnych osobistości, np. arcyksiężnej Zyty i arcyksięcia Karola Franciszka Józefa (1912), przyszłego ostatniego władcy monarchii austro-węgierskiej, maharadży Dharampuru (1936) czy ceremonie chrztów i zaślubin oraz bardzo liczne i bogate formy kontaktów w ramach własnej sfery, ale też z hierarchiami Kościoła, politykami i przedstawicielami życia gospodarczego oraz miejscowym środowiskiem, budowały w Balicach nieantagonistyczne stosunki między pałacem a wsią. Gośćmi balickiej rezydencji bywali systematycznie sławni artyści, np.: Wojciech Kossak, Józef Mehoffer, Teodor Axentowicz, Bolesław Szańkowski.

W 1926 r. dobra balickie przejął książę Hieronim Radziwiłł (1885–1945). Majątek był przez niego prowadzony wzorcowo. Administratorem gospodarstwa był inżynier Ferdynand Blaschekowicz. Poza pałacem w Balicach i Aleksandrowicach funkcjonował duży zespół zabudowań gospodarczych i folwarcznych, jak wozownie, spichlerze, kuźnia, kurniki, stajnie, stelmachownia, stodoły, młyn turbinowy, rządówka, stróżówka, dom służby folwarcznej, stawy (10 ha), lotnisko z własną awionetką.

Zgromadzony w Balicach zbiór malarstwa i dzieł sztuki był w dużej mierze zasługą księcia

Hieronima Radziwiłła, wielkiego mecenasa artystów i znakomitego konesera dóbr kultury.

Obecność w Balicach wielkiej własności, nowoczesne gospodarowanie na niej z użyciem maszyn rolniczych i siły najemnej, postawienie przez księcia Dominika Radziwiłła dla robotników własnych siedlisk (czworaków) o standardzie nie gorszym niż w zagrodach balickich gospodarzy, dobre relacje między wsią a pałacem, wspieranie w najrozmaitszy sposób gromady wiejskiej i służby folwarcznej w sytuacjach różnych klęsk żywiołowych i epidemii tworzyło w Balicach szczególny model stosunków społecznych, opartych na zasadach solidaryzmu a nie antagonizmu klasowego. W latach 30. pojawiły się w Balicach oddziały Związku Strzeleckiego i Ochotniczej Straży Pożarnej, Kółka Rolniczego i Kasy Oszczędnościowo-Pożyczkowej.

Do elementów struktury społecznej wsi należała od 1817 r. szkoła, która według sprawozdania Dozoru Ogólnego Szkół Początkowych Wolnego Miasta Krakowa z 1820 r. miała odpowiednie pomieszczenie. Obowiązkiem szkoły objęto wtedy dzieci od ukończonego szóstego roku życia do chwili otrzymania od władzy szkolnej świadectwa stwierdzającego, że umieją one biegle czytać, pisać oraz opanowały rachunki.

Po kilkudziesięciu latach od tego czasu miały Balice szkołę ludową jednoklasową, a z początkiem XX w. dwuklasową, w której aż do odzyskania przez Polskę niepodległości był kierownikiem Jan Kański, nauczycielkami: Teresa Kaczkowska, Stanisława Gułkowska i Teodora Kunzówna.

Wprowadzona przez II Rzeczpospolitą nowoczesna organizacja szkolnictwa, staranny dobór kadr pedagogicznych i przełamywanie barier – pozostałych jeszcze z czasów zaboru austriackiego – np. w dostępie do podręczników, przyniosło

w rezultacie pełną likwidację analfabetyzmu, wzrost poziomu wiedzy ogólnej u wszystkich mieszkańców i dało wszystkim generacjom wsi i „czworaków” poczucie pełnego obywatelstwa.

Książę Hieronim Radziwiłł miał w Balicach prywatne lotnisko, które przed wybuchem II wojny światowej stało się lotniskiem polowym, skąd do walki z niemieckim agresorem startowały samoloty 3 Dywizjonu Myśliwskiego kapitana pilota Mieczysława Medweckiego, zestrzelonego przez nieprzyjacielski samolot nad Chrosną. Był to pierwszy polski pilot poległy w kampanii wrześniowej 1939 r. Dwa dni później stały się Balice świadkiem masowych przemieszczeń ludności cywilnej, przemarszów różnych jednostek Wojska Polskiego na wschód, a następnie zajęcia tego terenu przez Wehrmacht.

Okupant niemiecki powołał w Balicach posterunek Policji Polskiej, a miejscowość tę oraz Aleksandrowice, Brzoskwinię, Szczyglicę, Kochanów, Kleszczów i Burów przyłączył do gminy w Liszkach. W okresie pięcioletniej okupacji niemieckiej Balice były poważnie obciążone wysokimi kontyngentami: zbożowym, mięsny, mleczny itp., dostarczyły około 300 osób do robót rolnych i pracy w przemyśle III Rzeszy, poniosły bezpośrednie straty w zabitych podczas działań wojennych i w wyniku represji policyjnych za udział w pracy podziemnej, sabotaż zarządzeń i bez powodu. Majątek księcia Hieronima Radziwiłła otrzymał przymusowy zarząd, tak zwanego Treuhändera, a pałac zajęło wojsko niemieckie, jednak samego właściciela, ani jego rodziny, nie usunięto z Balic; zamieszkał przeto w jednej z oficyn pałacowych.

Majątek balicki stał się zapleczem gospodarczym i finansowym Związku Walki Zbrojnej – Armii Krajowej (ZWZ – AK) poprzez bezpośrednio

zaangażowanie księcia Hieronima Radziwiłła w prace „Uprawy” („Tarczy”), a administratora dóbr, Ferdynanda Blaschekowitza, pseudonim „Arnold”, w działania bezpośrednie tych organizacji (łączność, sabotaż, dywersja, wywiad).

Balice wchodziły w skład Placówki Liszki należącej do Obwodu ZWZ – AK Kraków Powiat, w której latem 1944 r. sformowano 1 kompanię „Kuropatwa” IV batalionu „Ważka” 12 Pułku Piechoty „Nurt”. Pojedyncze osoby z Balic należały do Narodowej Organizacji Wojskowej i Chłopskiej Straży, z której wyłoniły się Bataliony Chłopskie, scalone z AK.

Na terenie Balic aktywnie działała delegatura Rady Głównej Opiekuńczej dla północnej części gminy Liszki, w skład której wchodziła księżna Jadwiga, druga żona księcia Hieronima Radziwiłła, a przewodniczącym był ksiądz Jan Danek, proboszcz morawiecki. Placówka ta wypłacała zapomogi pieniężne, dostarczała odzież i przydzielała żywność potrzebującym takiej pomocy Polakom: miejscowym, wysiedlonym i ściganym. Z prowadzonej kuchni dla najbiedniejszych korzystało stale około 50 osób. Prócz tego w sposób szczególny zajmowano się losami dzieci wysiedleńców, na miejscu w Balicach i w Kochanowie.

Według spisu niemieckiego z 1 kwietnia 1943 r. mieszkało w Balicach, Szczyglicach i Burowie 1713 osób, natomiast w Aleksandrowicach i Kleszczowie – 847; sami Polacy. W Balicach i okolicy nie było już żadnego mieszkańca pochodzenia żydowskiego, ponieważ wszystkich miejscowych Żydów przeniesiono w 1941 do getta w Krakowie, a jesienią 1942 r. wywieziono ich do obozu zagłady w Bełżcu.

Od lata do późnej jesieni 1944 r. bardzo wielu mieszkańców Balic, w tym sporo młodocianych,



Salon w pałacu w Balicach,
fot. W. Kowalczyk



Klatka schodowa w pałacu w Balicach, fot. W. Kowalczyk

zatrudniono przy budowie okolicznych umocnień i lotniska w Balicach.

Po opanowaniu Balic przez wojsko sowieckie, co nastąpiło 17 stycznia 1945 r., rozpoczęła się dewastacja pałacu, rabunek cennych przedmiotów i niszczenie wszystkich pozostałych rzeczy. Kilka dnia później sowiecka grupa organów bezpieczeństwa aresztowała księcia Hieronima Radziwiłła i jego syna Leona, których po miesiącu wywieziono w nieludzkich warunkach do łagru w Alczewskoje, gdzie ksiądz po miesięcznym pobycie w obozie zmarł, natomiast syn – dzięki zabiegom dyplomatycznym – uzyskał wolność, dotarł do Polski i wyjechał za granicę.

Tymczasem majątek w Balicach wraz z gospodarstwem rolnym w Aleksandrowicach i Kleszczowie został przejęty na cele reformy rolnej. 31 sierpnia 1945 r. Ministerstwo Rolnictwa i Reform Rolnych przekazało balickie dobra wraz z nieruchomościami Wydziałowi Rolnemu Uniwersytetu Jagiellońskiego (UJ). Ówczesny rektor UJ profesor Teodor Marchlewski wyodrębnił z tego Wydziału Zootechniczny Zakład Doświadczalny i umieścił go w Balicach. 31 maja 1950 r. – na mocy Rozporządzenia Rady Ministrów – został utworzony Instytut Zootechniki

podporządkowany bezpośrednio (zmieniającemu w czasie swoją nazwę) Ministerstwu Rolnictwa i Rozwoju Wsi. Siedzibą dyrekcji tego Instytutu był przez 40 lat Kraków, po czym przeniesiono ją do Balic, gdzie znajdowały się jego główne zakłady, działy i pracownie. Olbrzymie zasługi dla rozwoju tej naukowo-badawczej placówki położył długoletni dyrektor profesor Jędrzej Krupiński. Przedmiotem działania placówki jest prowadzenie badań naukowych i prac rozwojowych w zakresie produkcji zwierzęcej i kształtowania środowiska rolniczego. Działalność ta jest ukierunkowana na bieżące i perspektywiczne potrzeby produkcji zwierzęcej, taniej i zdrowej, w warunkach przyjaznych dla zwierząt i środowiska, a także wykorzystania zwierząt gospodarskich do celów biomedycznych. Obecnie Instytut Zootechniki należy do największych polskich jednostek naukowo-badawczych o zasięgu ogólnokrajowym.

W latach 1977–1987 Instytut odnowił pałac, za co w 1988 r. otrzymał nagrodę Ministerstwa Kultury i Sztuki dla najlepszego użytkownika zabytkowego obiektu, a trzy lata później dyplom za najlepsze prace w zakresie zabytkowych założeń ogrodowych.

Od 20 lat w pałacu, po jego pełnej restauracji, znajduje się siedziba dyrekcji, a w jego pięknych salach organizowane są sympozja i konferencje, natomiast w bocznym skrzydle mieści się część hotelowa. Dzięki Instytutowi stały się Balice miejscem ożywionych kontaktów międzynarodowych, ogólnokrajowych i regionalnych.

27 stycznia 2005 r. w balickim pałacu odbyło się spotkanie prezydentów Polski, Rosji, Izraela, Francji i innych najwyższych przedstawicieli 30 państw uczestniczących w obchodach 60. rocznicy wyzwolenia obozu koncentracyjnego Auschwitz-Birkenau, odbijając się głośnym echem w polskich i zagranicznych mediach.

Balice ze względu na swe walory przyrodnicze i kulturowe, bliskość Krakowa i dostępność komunikacyjną stają się atrakcyjnym miejscem do osiedlania się i wypoczynku. Wśród osób, które tutaj zamieszkały są ludzie nauki, kultury, dziennikarze i przedstawiciele biznesu. Dawna zabudowa drewniana wsi została całkowicie wyparta przez budownictwo murowane, a nowe sposoby gospodarowania doprowadziły do likwidacji dawnych budynków gospodarczych. Zagadnieniem najważniejszym dla Balic jest stworzenie pełnej i optymalnej infrastruktury osiedlowej, wygodnego mieszkalnictwa i życzliwego klimatu dla przybyszów i gości.

Ważnym wydarzeniem w dziejach najnowszych Balic i kształtującym ich oblicze oraz okolicy było powołanie na mocy dekretu metropolity krakowskiego księdza kardynała Franciszka Macharskiego z 16 stycznia 2005 r. parafii rzymskokatolickiej pw. Świętej Rodziny. Jej pierwszym proboszczem został ksiądz Jerzy Zuber. W tym samym roku Balice liczyły 1207 mieszkańców.

Bolechowice

Piotr
Hapanowicz

Położenie geograficzne

Wieś nad rzeką Bolechówką u stóp stromej krawędzi Płaskowyżu Ojcowskiego. Graniczy od zachodu z Karniowicami, Więckowicami, od północy z Zelkowem, od wschodu z Ujazdem, Brzeziem, od południa z Zabierzowem.

W północnej części Bolechowic otwiera się szeroko majestatyczna skalna Brama Bolechowicka o wysokości ok. 30 m. Jej lewą stronę w okresie międzywojennym taternicy nazwali Filarem Abazego, zaś prawą (zachodnią) rozwiniętą w postrzępioną grań – Filarem Pokutników. Brama prowadzi do jednej z najbardziej malowniczych podkrakowskich dolinek.

Dolina Bolechowicka, zwana także Wąwozem Bolechowickim, liczy ok. 1,5 km długości, została uformowana w górnourajskich wapieniach, na północnym brzegu Rowu Krzeszowickiego. Skalisty wąwóz, o zboczach porośniętych kserotermicznymi murawami i zaroślami, w środkowej części jest przewężony i zalesiony, z niewielkim wodospadem utworzonym na skalnych progach przez płynący dolinką potok Bolechówka. W swej górnej części dolina tworzy kilka odnóg, z których najdłuższa przybiera formę niedostępnego, skalistego i zalesionego jaru.

W miejscowym drzewostanie często występuje brzoza ojcowska. W skałach doliny znajduje się

kilka niewielkich jaskiń. W 1968 r. utworzono na jej terenie rezerwat krajobrazowy o powierzchni 21,31 ha. Przed Bramą Bolechowicką znajduje się krasowe źródło, które uznano za pomnik przyrody. Przez wieś i dolinę przebiega kilka szlaków turystycznych, zarówno pieszych, jak i rowerowych.

Nazwa

Nazwa Bolechowice ma charakter patronimiczny, pochodzi od nazwy osobowej Bolech (Bolesław). W okresie średniowiecza funkcjonowała nazwa wsi w formie Bolechouicze (1243). Później wieś wymieniana jest w źródłach jako Belechowicz, Bvlechowicze, Bolyechowycze (1470–1480), Vola Bolechowska (1529).

Poza opisywaną miejscowością występują w Polsce jeszcze trzy miejscowości o tej nazwie: koło Chęcina w województwie świętokrzyskim, koło Bielska w mazowieckim oraz koło Bobolic w pobliżu Koszalina.

Zarys dziejów

W 1879 r. prace archeologiczne na terenie Bolechowic prowadził Gotfryd Ossowski (1835–1897), jeden z pierwszych polskich archeologów, kustosz Muzeum Starożytności Krajowych Akademii Umiejętności w Krakowie. W pobliskiej



Zdjęcie lotnicze Bolechowic,
ze zbiorów firmy Aspel

Jaskini Bezimiennej odnalazł ślady osadnictwa neolitycznego z młodszej epoki kamienia, należące do kultury ceramiki wstęgowej oraz kultury pucharów lejowatych.

W Bolechowicach istniała osada wczesnośredniowieczna; w miejscowości został odnaleziony skarb srebrnych monet z pierwszej połowy XI w. Wieś należy do najstarszych i największych osad na terenie gminy Zabierzów. Po raz pierwszy Bolechowice wzmiankowane są w 1243 r., kiedy to książę Bolesław V Wstydliwy (1226–1279) nadał część wsi biskupowi krakowskiemu Prandocię z Odrowążów (zm. 1266). Zapewne dzięki staraniom biskupów krakowskich powstał w tej wsi kościół parafialny pw. św. Piotra, wzmiankowany po raz pierwszy w 1326 r. W latach 1325–1327 wymieniany jest w źródłach pleban Bogusław; w 1326 r. parafia jest oceniona na 10 grzywien; w 1375 r. plebanem był Maćko. W Bolechowicach zachowała się nazwa Wola, będąca pozostałością leksykalną po reorganizacji wsi na prawie niemieckim w XIV w. W efekcie tej akcji obok starej wsi Bolechowice pojawiła się nowa osada o nazwie Wola Bolechowska, która nie zdołała się rozwinąć w osobną miejscowość.

W latach 1392–1412 biskup krakowski Piotr Wysz (ok. 1354–1414), zaufany króla Władysława Jagiełły i Jadwigi Andegaweńskiej, wzniósł w Bolechowicach dwór z cegły i zakrył go w kościele parafialnym, nie ukończył jednak nawy z powodu przeniesienia go na stolicę biskupią w Poznaniu. Wśród plebanów bolechowickich XIV i XV w. należy wymienić: Jana (1398), Alberta Otyra (1421–1427), Szczepana (1430).

W 1437 r. biskup krakowski Zbigniew Oleśnicki (1389–1455) nadał na prawie dziedzicznym Stanisławowi Skrechowi karczmę w Bolechowicach

z niwą leżącą w pobliżu drogi brzeskiej. We wsi znajdowały się wówczas dwie karczmy: wspomnianego Stanisława i plebana bolechowickiego. Z tej drugiej karczmy miał otrzymywać biskup trzy grzywny czynszu, a karczmarz był obowiązany świadczyć na rzecz biskupa różne usługi.

W 1454 r. wzmiankowany był Jan Rej z Bolechowic, kanonik krakowski. W 1470 r. plebanem w Bolechowicach był Raczek. W tym czasie wieś – wraz z miejscowościami Krzeszowice, Biskupice, Kawiory, Błonie, część Prądnika – wchodziła w skład krakowskiego klucza dóbr biskupich.

Według przekazu Jana Długosza z lat 1470–1480 Bolechowice należały do biskupa krakowskiego i stanowiła uposażenie Jana z Latoszyna herbu Gryf (zm. 1494), doktora dekretów, kanonika krakowskiego, późniejszego rektora Akademii Krakowskiej. Znajdowało się tu 15 łąnów kmiecych, trzy karczmy, w tym dwie biskupa i jedna plebana – z rolami, sześć zagród oraz folwark. Do uposażenia plebana należała karczma, płacąca dwie grzywny czynszu, zagroda, role, łąki, sadzawki i dobry sad. Dziesięcina snopowa i konopna o wartości 20 grzywien z łąnów kmiecych, karczem, zagród należała do biskupa, dziesięcina wartości trzech grzywien z folwarku biskupa była wypłacana plebanowi w Bolechowicach. Prawo patronatu parafii posiadał biskup krakowski.

W latach 1498–1507 plebanem bolechowickim był Jan Amicinus z Krakowa (zm. 1526), profesor prawa, pięciokrotny rektor Akademii Krakowskiej, od 1503 r. biskup sufragana krakowskiego. W 1529 r. czynsz wieczysty dla biskupa wynosił 17 grzywien i 19,5 groszy oraz czynsz płacony na św. Jana 2,5 grzywny i 16 groszy. Plebanem był Szymon Kalisch z Krakowa, altaryzta kościoła

Dolina Bolechowicka,
fot. J. Ślizowski



Mariackiego w Krakowie i kościoła w Będzinie. W 1531 r. plebanem w Bolechowicach był Piotr. W XVI w. wieś nadal pozostawała własnością biskupa krakowskiego.

Według rejestru poborowego województwa krakowskiego z 1629 r. Bolechowice należały do biskupów krakowskich. We wsi wzmiankowano 15 łąnów kmiecych, było 14 zagród, w tym siedem z rolą, siedem bez roli, ośmiu komorników bez bydła, dwóch z bydłem, młyn z jednym kołem dorocznym. Marcin Bielawski oddał pobór z Bolechowic, który wynosił ogółem 75 florenów i 6 groszy. Ponadto przy wsi funkcjonował folwark Wola Bolechowska.

Podczas wydarzeń potopu szwedzkiego, w 1655 r., wieś została złupiona przez Szwedów, zrabowali oni większość wyposażenia sakralnego kościoła parafialnego, z wyjątkiem srebrnego kielicha, tacy, dwóch koron z obrazu Matki Bożej. W 1668 r. złodzieje zrabowali zakrystię miejscowego kościoła. W tym samym roku pleban Krzysztof Sporkowicz przekazał 1000 zł na odnowienie i pozłocenie ołtarza głównego, rok później Dorota Lipczyzna z Więckowic ufundowała dla świątyni monstrancję srebrną za 445 zł. Zasłużonymi plebanami bolechowickimi w II poł. XVII w., którzy przyczynili się do odnowy kościoła byli: Kazimierz Waxmann, kanonik krakowski oraz doktor Bartłomiej Wiesiewicz (zm. 1693).

W rejestrze poborowym z 1680 r. odnotowano, że we wsi było 15 łąnów kmiecych, 7 zagród z rolami, tyle samo bez ról, 9 komorników i 1 rzemieślnik. W Bolechowicach pracował młyn. Wieś była stosunkowo dobrze zagospodarowana. Od 1687 r. przy kościele funkcjonował szpitalik dla chorych i ubogich. W 1727 r. biskup krakow-

ski Felicjan Konstanty Szaniawski (1668–1732) wydał dokument dotyczący uposażenia sufragana krakowskiego, do którego dodał z mensy biskupiej m.in. wieś Bolechowice ze wszystkimi dochodami.

W II poł. XVIII w. w Bolechowicach lubił przebywać Jan Paweł Woronicz (1757–1829), znany poeta, kaznodzieja, biskup krakowski (1815–1828), następnie prymas Królestwa Polskiego. Tak oto w 1784 r. zachwalał uroki Bolechowic, a także ich okolic w swej sielance *Bolechowice*:

Jakież to piękne miejsce!

Aż popatrzeć miło, Jakby się do pasterskich
zabaw urodziło

Ku zabawie las, góry, strugi i krynice?

Otóż wy macie wszystko Bolechowice

W 1789 r. wieś stanowiła własność kapituły katedralnej krakowskiej. Bolechowice liczyły 427 mieszkańców – 239 kobiet i 188 mężczyzn. Znajdowało się tu 71 budynków, w tym dwór z 2 zabudowaniami, plebania, wikaria z 2 zabudowaniami, 2 karczmy, młyn, 31 chałup o jednym gospodarstwie, 25 chałup z ogrodami, 7 bez ogrodów. W 1791 r. wzmiankowano 74 zabudowań, w tym dwór z folwarkiem i browarem, drugi folwark. We wsi było 395 mieszkańców, działała szkołka parafialna z 7 uczniami, funkcjonował szpital z 5 ubogimi, mieszkało 2 księży. W Bolechowicach żyło 7 przedstawicieli szlachty, w tym 5 w folwarku, 2 w szkółce. Folwark kapitulny nosił nazwę Wola (Wólka), karczma Zielona.

We wsi uprawiano się w końcu XVIII w. pszenicę, żyto, jęczmień, owies, groch, tatarkę, proso, rzepak, gromada wiejska miała pastwisko błotniste, w okolicy występowały lasy różnego



Dwór w Bolechowicach
z k. XVIII w.,
fot. A. Kwarciak



Kościół pw. Świętych
Apostołów Piotra
i Pawła w Bolechowicach,
fot. W. Kowalczyk

rodzaju, od Bolechowic do Zelkowa ciągnął się sosnowy lasek.

W 1792 r. posesorem wsi był biskup sufragana krakowski Józef Olechowski (1735–1806), pobrał on rocznego dochodu 3724 zł 20 gr.

Po III rozbiorze Polski Bolechowice przeszły na własność rządu austriackiego, później stanowią własność prywatną. Własność rządową wykupił pułkownik artylerii wojsk polskich Bohenek, od niego Gołemberski.

W 1815 r. wieś administracyjnie należała do III gminy Wolnego Miasta Krakowa z siedzibą w Modlnicy Wielkiej, liczyła 406 mieszkańców. Bolechowice aż do 1918 r. znajdowały się w pobliżu granicy z Królestwem Polskim (Kongresowym).

21 listopada 1819 r. z postanowienia Głównego Nadzoru Szkół Początkujących Rzeczypospolitej Krakowskiej powstała w Bolechowicach szkoła. W 1874 r. rozpoczęła działalność szkoła ludowa o dwóch oddziałach, w której pracował jeden nauczyciel, zaś uczyło się w niej 161 dzieci

z Bolechowic, Karniowic, Zelkowa, Ujazdu. Zasłużonym, wieloletnim nauczycielem szkoły bolechowickiej był Leonard Willimek (1833–1898).

Znaczący legat w wysokości ponad 5000 zł reńskich zapisał na upiększenie kościoła ksiądz Wojciech Ciszynski, dziekan i proboszcz bolechowicki (zm. 1871). Za pieniądze te proboszcz Walenty Skimina wystawił w świątyni m.in. chór kamienny w stylu neogotyckim, organy i ambonę.

W 1870 r. Bolechowice z przysiółkiem Wola i karczmą Zielona liczyły 706 mieszkańców. Posiadłość większa (dworska) należała do Michaliny Dobrzyckiej. Liczyła ona 281 mórg, w tym 115 gruntów rolnych, 45 łąk i ogrodów, 63 pastwisk, 58 lasów. Posiadłość mniejsza (czyli chłopska) liczyła 843 mórg, w tym 607 gruntów rolnych, 164 łąk i ogrodów, 72 morgi pastwisk. W latach 70. XIX w. majątek w Bolechowicach nabył Franciszek Ożegalski (1816–1875), właściciel ziemski, który pochodził z Wielkopolski. W 1880 r. obszar dworski należał do syna Franciszka Ożegalskiego, Stanisława. W 1890 r. we wsi znajdowały się 2 karczmy, młyn, folwark, murowana kuźnia, posiadłość dworska należała do Jadwigi Ożegalskiej (1865–1935). Ogółem obszar dworski liczył ponad 275 mórg, w tym 175 – gruntów rolnych, 43 – łąk, 5 – ogrodów, 20 – pastwisk, 23 – lasów, 2 – stawów, 3 – nieużytków i 1 parceli budowlanych.

Posiadłość Bolechowice-Mogiłki należała do Stanisława Mieroszewskiego (1827–1900), polityka konserwatywnego, pisarza, marszałka powiatu krakowskiego, posła do Rady Państwa w Wiedniu. Majątek ten liczył 61 mórg, w tym 57 – lasów, 3 – łąk.

Od 1892 r. w Bolechowicach funkcjonowała szkoła ludowa dwuklasowa z dwoma nauczycielami. W 1909 r. szkoła uzyskała status placówki czteroklasowej. W 1913 r. szkoła bolechowicka była czteroklasowa, pracowali w niej: Jan Lubowiecki, Elżbieta Popiel, Zofia Kowalska, Helena Bujak, Franciszek Blecharski, Stanisław Garbacz. W 1920 szkoła była pięcioklasowa, jednak w 1926 r. jej stopień organizacyjny został obniżony do trzyklasowej.

W 1928 r. wieś liczyła 1035 mieszkańców, posiadłość ziemską należała do Michała Ożegalskiego (1872–1937). W tym czasie w Bolechowicach działały Kamieniołomy Gminne, zakład młeczarski „Pod Ojcowem”, młyn Grzegorza i Wojciecha Kruków, kółko rolnicze. We wsi znajdował się wyszynk trunków L. Wojtaszek, pracowali: akuszerka M. Kozerowa, bednarz M. Bzukała, cieśla W. Smotrzyk, kołodziej W. Baran; krawcy: Z. Bielak, M. Sendor, T. Szeleźnik, murarz A. Bialik, W. Kozera, S. Rumian, stolarz F. Mikuś, szewcy: W. Kawalik, S. Sendor, F. Szeleźnik, tapicer K. Iloderek, wyroby tytoniowe sprzedawał L. Sendor, zaś towary różne L. Singer.

W okresie okupacji, w kwietniu 1944 r., w szkole została uruchomiona fabryka powro-

zów. W 1961 r. we wsi utworzono Szkołę Przynależności Rolniczego. W latach 1998–2000 zostało wzniesione nowe skrzydło Szkoły Podstawowej im. księcia Józefa Poniatowskiego, stanowiące nowy kompleks dydaktyczny w Bolechowicach.

Od 2006 r. sołtysem Bolechowic jest Henryk Krawczyk.

Przynależność parafialna

Parafia pw. św. Piotra w Bolechowicach została erygowana przed 1325 r., być może założono ją już w XIII w. Do końca XIII w. patronia, czyli wezwanie św. Piotra należało do grupy najpopularniejszych wezwań parafii w diecezji krakowskiej (14), do tej grupy należały także wezwania: Wniebowzięcia NMP, św. Wojciecha, św. Mikołaja, św. Jana Chrzciciela. W 1325 r. parafia bolechowicka należała do dekanatu Prandocin; następnie w 10 lat później do dekanatu Wysocice. Ok. 1340 r. parafia liczyła 975 mieszkańców. W latach 1470–1480 do parafii należały wsie: Karniowice, Brzezie, Będkowie i Ujazd; plebanem był wówczas Bodzanta. W I poł. XVI w. parafia należała do dekanatu Skała. W latach 90. XVI w. w kościele znajdowały się 3 dzwony i sygnaturka, 3 kielichy srebrne i pozłacane, 1 srebrna monstrancja oraz 1 krzyż srebrny. W 1629 r. w skład parafii bolechowickiej wchodziły wsie: Brzezie, Karniowice, Ujazd, Będkowie, Zerków, Kobyłany, Więckowice, Łazy. W XVII i XVIII w. parafia

bolechowicka należała do dekanatu w Skale. W II poł. XVIII w. w kościele znajdowały się organy dwugłosowe. W 1787 r. parafia liczyła 2081 mieszkańców, na jej terenie mieszkało też 31 Żydów. Spośród 29 parafii dekanatu skalskiego Bolechowice miały największe zaludnienie. Roczny dochód parafii był znaczący i wynosił 800 florenów. Podobny dochód miały parafie w Niedźwiedziu, Goszczy, niższe w Zielonkach, Skale, Białym Kościele, Jerzmanowicach.

W 1880 r. w skład dekanatu bolechowickiego wchodziły parafie: Czulice, Giebułtów, Górka Kościelecka, Modlnica Wielka, Mogiła, Pleszów, Raciborowice, Ruszcza, Zielonki, zaś do parafii bolechowickiej: Brzezie Szlacheckie, Brzezie Narodowe, Karniowice, Kobyłany, Ujazd, Więckowice, Zerków.

Obecnie w skład dekanatu bolechowickiego wchodzi 11 parafii, w tym: Bolechowice, Szklary, Będkowie, Kobyłany, Zabierzów, Brzezie, Biały Kościół, Giebułtów, Modlnica Wielka, Bębło-Czajowice. W skład parafii bolechowickiej pw. Świętych Apostołów Piotra i Pawła wchodzi wsie: Bolechowice, Karniowice, Zerków. Odpust parafialny w Bolechowicach ma miejsce 29 czerwca w święto Świętych Apostołów Piotra i Pawła oraz 7 października podczas uroczystości Matki Bożej Różańcowej.

Zabytki

Kościół bolechowicki pierwotnie był zapewne prywatną kaplicą biskupią. Kościół pw. Świę-



Figura
św. Jana Nepomucena
z 1775 r. w Bolechowicach,
fot. A. Kwarciak



Wnętrze kościoła
pw. Świętych Apostołów
Piotra i Pawła
w Bolechowicach,
fot. W. Kowalczyk



Ołtarz główny z obrazem Chrystusa Ukrzyżowanego z II poł. XVII w. w kościele pw. Świętych Apostołów Piotra i Pawła w Bolechowicach, fot. W. Kowalczyk



Gotycki portal w bolechowickim kościele pw. Świętych Apostołów Piotra i Pawła, fot. W. Kowalczyk

tych Apostołów Piotra i Pawła, po raz pierwszy jest wzmiankowany w latach 1325–1327. Obecny murowany pochodzi z 1393 r., należy do najstarszych budowli w okolicy. Świątynia wznoszona była na zlecenie biskupa Piotr Wysza przez wytrawnych budowniczych, miała być w założeniu budowlą okazałą i ambitną. Jednonawowy kościół posiada gotyckie prezbiterium i zakrystię. Prezbiterium jest wysokie, dwuprzęsłowe, oszkarpowane, sklepione krzyżowo, zamknięte wielobocznie, zachował się w nim ostrołukowy portal gotycki. Do osobliwości kościoła należy cenna polichromia gotycka ścian prezbiterium z lat 1410–1420, którą odkryto w latach 60. XX w. podczas restauracji kościoła. Przedstawia ona m.in. sceny figuralne Ukrzyżowania i św. Krzysztofa z Dzieciątkiem Jezus oraz elementy ornamentalne, w tym herb Leszczyc (Bróg) fundatora świątyni Piotra Wysza. Wszędzie zwraca uwagę staranny wążek ceglany z użyciem kamienia. Gotyckie elementy znajdują się także w korpusie nawy z XV w., która w części środkowej dobudowana została w 1625 r. Gotycka zakrystia ma sklepienie sieciowe z żebrami, spływającymi na wieloboczne, profilowane wsporniki. Okucie żelazne do drzwi zakrystii, z herbami Osorya i Leszczyc. W nawie znajdują się sklepienia kolebkowe z lunetami z XVII w., otwory okienne ostrołukowe. Świątynia została odnowiona w II poł. XVII w.

Wyposażenie świątyni jest w znacznej mierze barokowe. W ołtarzu głównym znajduje się obraz Chrystusa Ukrzyżowanego, wykonany w II poł. XVII w. przez Jana Triciusa (Trycjusza, Tretkę – zm. 1692), nadwornego malarza królów Jana Kazimierza, Michała Korybuta Wiśniowieckiego i Jana III Sobieskiego. Obraz o wygaszonej kolorystyce, odznacza się spokojnym i szlachetnym układem kompozycji. Przed ołtarzem znajduje się balustrada z początku XVIII w. We wnętrzu kościoła znajduje się także barokowa chrzcielnica z czarnego marmuru dębnickiego z 1673, dwa krucyfiksy z XVII w., pacyfikał z II poł. XVII w., monstrancja z 1669 i wcześniejszy dzwon z 1545 r. Wśród wyposażenia kościelnego znajdował się ornat wykonany zapewne w XVIII w. z fragmentów rzadkiej i cennej wzorzystej tkaniny atłasowej, pochodzącej z XV w. Powtarza się na nim motyw zgeometryzowanego wieńca, w którym widnieje herb Dębno i krzyż prawosławny na przemian. Tkanina ta jest pochodzenia bizantyjskiego i być może należała do biskupa Zbigniewa Oleśnickiego, który pieczętował się herbem Dębno, mogła zostać przekazana do tutejszego kościoła z katedry krakowskiej. Obecnie ornat przechowywany jest w Muzeum Archidiecezjalnym w Krakowie.

W świątyni zachowały się epitafia Adriana Skssewskiego (Skaszewskiego – zm. 1555), Anny Tchórzewskiej (zm. 1664), zapewne dzie-

ło Wojciecha i Jacka Zielaskich z Dębnika koło Czernej, Bartomieja Wiesiewicza (zm. 1693), a także fragment płyty nagrobnej renesansowej Pawła von Wathectora. Od południowej strony znajduje się kruchta z kamiennym portalem z 1673 r. W kościele można także zobaczyć obrazy: św. Izydora z początku XIX w. oraz Matki Bożej z Dzieciątkiem z I poł. XIX w. Rzut poziomy świątyni, z wyjątkiem wieży, przypomina kościół parafialny w Szczepanowie koło Bochni. W latach 1912–1913 kościół został rozbudowany, została wówczas wzniesiona zachodnia część nawy i wieża. Konsekracja świątyni miała miejsce w 1963 r.

W archiwum parafialnym znajdują się księgi: chrztów (prowadzona od 1644 r.), ślubów (od 1644 r.), zmarłych (od 1663 r.), a także kronika parafialna od 1892 r. Na terenie parafii mają swój dom zakonny i kaplicę Siostry Służebnice Nawiedzenia. Znajduje się tu także kamienna figura przydrożna przedstawiająca posąg św. Jana Nepomucena na postumencie z 1775 r.

Kościół parafialny z cmentarzem przykościelnym został wpisany 16 sierpnia 1969 r. do rejestru zabytków nieruchomości województwa małopolskiego pod numerem A-146. Na cmentarzu parafialnym z poł. XIX w., położonym na wschodnim skraju wsi, spoczywają m.in. przedstawiciele rodziny Ozegalskich, Chilewskich, płk Ludwik Strugała (1894–1935), kawaler Virtuti Militari, ks. prałat Jakub Rajski (1871–1961), wieloletni dziekan i proboszcz bolechowicki, ks. kanonik Zygmunt Siódmak (1923–1994), wieloletni proboszcz bolechowicki.

W Bolechowicach po biskupach krakowskich pozostał klasycystyczny, murowany dworek wzniesiony w XVIII w. Jest to budynek o dwutraktowym układzie wnętrza, symetrycznym z kolumnowym gankiem i mansardowym dachem. Z miejscem tym związany był biskup Jan Paweł Woronicz. Dworek jest otoczony zabytkowym parkiem. Obecnie dwór stanowi własność rodziny Janusza Roszko (1932–1995) reportera i prozaika, znanego głównie z książek o tematyce historyczno-archeologicznej, który zakupił go w 1974 r. i poddał gruntownej restauracji. Przy dworze pozostał niewielki stary park krajobrazowy. Po dawnych dworskich zabudowaniach gospodarczych zachowały się ruiny stajni i obór z XVIII i XIX w. Zespół dworski jest wpisany od 23 stycznia 1957 r. do rejestru zabytków nieruchomości województwa małopolskiego pod numerem A-193. Drewniany spichlerz dworski bolechowicki z 1763 r. trafił do planowanego skansenu w Krakowie-Krzyszłowicach. Obiekt został wpisany 14 lutego 1957 r. do rejestru zabytków nieruchomości województwa małopolskiego pod nr A-194.

W Bolechowicach znajduje się pomnik wystawiony w 1928 r. w 10-lecie odzyskania przez Polskę niepodległości. Kamienny obelisk został



Bolechowicki pomnik 10-lecia odzyskania przez Polskę niepodległości z 1928 r., fot. A. Kwarciak

wzniesiony dzięki zaangażowaniu nauczycielki Elżbiety Popiel. Na pamiątkowej tablicy widnieje napis:

OBYWATEŁOM BOLECHOWIC,
OFIAROM WOJNY ŚWIATOWEJ
KTÓRA POLSCE WOLNOŚĆ PRZYNIOSŁA
W 10-CIO LETNIĄ ROCZNICĘ JEJ ODZYSKANIA
MIESZKAŃCY TEJ GMINY TABLICĘ TĘ
POŚWIĘCAJĄ NAZWISKA ICH POTOMNYM
PRZEKAZUJĄC
11 XI 1928

Pod tym napisem wryto kilkanaście nazwisk poległych mieszkańców Bolechowic.

W 1960 r. z inicjatywy Tadeusza Szeleźniaka, znanego społecznika, obelisk został odnowiony, a na tablicy dopisano nazwiska kolejnych ofiar walk, żołnierzy, którzy zginęli śmiercią męczeńską w Katyniu. Dzięki zdecydowanej postawie mieszkańców Bolechowic tablica nie została usunięta przez ówczesne władze. W tym czasie został ustawiony na obelisku orzeł wykonany w Krakowie z białego piaskowca. W 1980 r. została umieszczona na głowie orła korona.

Wybitne postacie

W Bolechowicach urodził się 20 listopada 1826 r. ks. Walerian Kalinka, wybitny historyk i publicysta. Zasłynął przede wszystkim jako autor fundamentalnych prac historycznych o upadku Polski w XVIII w. i próbach jej odrodzenia w dobie Sejmu Czteroletniego (*Sejm Czteroletni*, 3 tomy, 1880–1888; *Ostatnie lata panowania Stanisława Augusta*, 2 tomy, 1868). Tworzyły one zręby ważnego nurtu historiografii polskiej, nazwanego krakowską szkołą historyczną. Walerian Kalinka zmarł we Lwowie 1886 r.

Brzezie

Położenie geograficzne

Miejscowość leży w odległości około 18 km na zachód od Krakowa w dolinie rzeki Rudawy u wylotu Potoku Kluczowody – dopływu Rudawy. Położona na terenie krajobrazowego Parku Jurajskiego, w Rowie Krzeszowickim, na wysokości około 300 m n.p.m. Od strony zachodniej przylega bezpośrednio do drogi Ujazd – Zabierzów.

Nazwa

Nazwa Brzezie ma charakter topograficzny, pochodzi od lasu brzozowego – Bresse (1251–1260) Brzeszye, Brzezye (1470–1480) Breze, Brzeze, Brzessye, Brzesze. Przez wieki utrwalił się podział na Brzezie Narodowe, stanowiące niegdyś własność kapituły krakowskiej i Brzezie Szlacheckie: własność szlachecką. Drugie człony nazwy są dzierżawne, określenie „Narodowe” znaczy tu: ludowe, chłopskie.

Zarys dziejów

Brzezie to jedna z najstarszych wsi w gminie Zabierzów, na jej terenie znajduje się 6 stanowisk archeologicznych, które potwierdzają obecność osady neolitycznej oraz cmentarzyska z epoki

brązu i epoki żelaza. Znane są ślady osadnicze kultury łużyckiej, późnych wpływów rzymskich, ślady trzech osad średniowiecznych i nowożytnej. Około 1930 r. na polach zwanych glinkami znaleziono skorupy starych naczyń glinianych. Znaleźnikiem zainteresował się ksiądz Jakub Rajski z Bolechowic, który powiadomił archeologów o tym odkryciu. Przeprowadzono wtedy badania archeologiczne, podczas których znaleziono groby ciałopalne i trzy osady wczesnośredniowieczne. Znalezione przez archeologów przedmioty przekazano do Muzeum Archeologicznego w Krakowie.

Przed rokiem 1258 kapituła krakowska uzyskała dla siebie pewne działy w tej osadzie, w tym jedną od zmarłej Judyty, drugą od Bertolda Scolteisa, a wkrótce potem także część od samego księcia Bolesława Wstydlivego, zamieszkałą przez Zdzimira i innych ludzi książęcych. Większa część wsi przez wieki należała do kapituły krakowskiej, pozostała część znajdowała się w posiadaniu rycerskim, o czym świadczy wzmianka z 1289 r. o Dobrosławie, wdowie po Tomaszu komesie z Brzezia i późniejsze zarówno XIV-, jak też XV-wieczne źródła.

W końcu XIV w. część wsi należała do Szczepana Pęcherza, dziedzica Rzeszotar, a także właściciela kamienicy narożnej w Krakowie przy dzisiejszej

Budynek dawnego
spichlerza w Brzeziu,
fot. T. Kalarus



ul. św. Anny i Jagiellońskiej (obecnie Collegium Maius).

W kwietniu 1400 r. posiadłość tę w Brzeziu oraz pobliskim Ujeździe nabył od Małgorzaty, wdowy po Szczepanie Pęcherzu i jej syna Franczka z Rzeszotar i Krakowa, kasztelan krakowski Jan z Tęczyna, w zamian za 60 grzywien i za swoją część wsi Barwałd Górny w ziemi oświęcimskiej. W latach 1405–1412 dobra odziedziczone po ojcu, kasztelanie krakowskim przejęli synowie Andrzej, Nawoj i Piotr. W grudniu 1408 r. Andrzej, ręcząc za obu swych braci, zastawił za 180 grzywien Stanisławowi z Pogorzyc (Pogórzyc) herbu Leliwa położone na północny zachód od Krakowa, koło Bolechowic, wsie Brzezie i część Ujazdu (część tę w rozporządzeniu z 1402 r. ujęto łącznie z Brzeziem), zaś w latach 1410–1411 wszyscy trzej sprzedali Brzezie temuż Stanisławowi za 295 grzywien. Dóbr tych Tęczynscy nigdy już nie odzyskali. W posiadaniu rodziny Pogórskich części w tych wsiach pozostawały do początków XVI w., a następnie należały do Przerębskich. W 1629 r. stanowiły własność Wojciecha Kochańskiego.

W 1464 r. Kazimierz Jagiellończyk przenosi wieś z prawa polskiego na prawo magdeburskie. Brzezie wchodziło w skład parafii w Bolechowicach. Ze źródeł wiadomo, że w XV w. we wsi znajdował się dwór.

W 1524 r. wieś należąca do kapituły krakowskiej posiadała folwark z rolami, łąkami, ogrodami i dworem, karczmą oraz młynem.

W rejestrze poborowym z 1680 r. znajdujemy wiadomość, że była własnością kapituły krakowskiej. Wzmiankowano 4 i ½ łana, 2 zagrodników z rolami, 1 czynszownika, 1 komorę z bydłem, 2 komory bez bydła. Łączny pobór ze wsi wynosił 205 florenów i 6 groszy.

W końcu XVIII w. Brzezie było własnością krakowskiej kapituły katedralnej oraz Tomasza Saryusza Jaklińskiego, podsędka ziemi krakowskiej. W tym czasie zbudowano budynki gospodarskie, założono folwark z obszernym podwórzem.

W 1791 r. było tu 38 domów, w tym dwór z folwarkiem, kaplica drewniana we dworze i karczma. Koło pastwiska „źródło trochę siarczyste, spod pola bijące, nigdy niewysychające”.

Na przełomie XVIII i XIX w. w Brzeziu działało kilka młynów. W poł. XX w. zachowały się jeszcze dwa. Jeden z nich, należący do Kazimierza Sendora zasilany był wodą doprowadzoną specjalnie wybudowanym kanałem o długości około 1,5 km. Nad tym kanałem niemiecki zarządca majątkiem, o nazwisku Fabick, wybudował sztuczne żeremie dla bobrów. Do dzisiaj we wsi zachował się, mocno przekształcony budynek, przy którym niegdyś działało stawidło.

Na początku XIX w. dwór był własnością Władysława Chwalibogowskiego. Wnioskując z dostępnych źródeł historycznych (kataster



Galicyjski z 1848 r.), znajdował się tu tylko dwór oraz obszerne zabudowania gospodarcze. Sądzić więc można, że pełnił funkcję folwarku jednego z pobliskich majątków. W II poł. XIX wieku dwór otaczał park krajobrazowy, wcześniej był tu jedynie ogród warzywny.

W 1868 r. powstała szkoła jednoklasowa w nieistniejącym dziś budynku w centrum wsi, blisko dworu. Od 1875 r. uczęszczały do niej dzieci z Ujazdu, a w 1936 r. wybudowano budynek szkolny z dwiema klasami szkolnymi i mieszkaniem dla kierownika szkoły. Potem na poddaszu urządzono mieszkanie dla nauczyciela.

We wsi działały dwie kuźnie. Jedna w centrum wsi należała do Jana Kubalego, drugą prowadził Piotr Nęcki (był on także muzykiem grającym na weselach na klawercie, m.in. grał na weselu Lucjana Rydla w Bronowicach).

Do dzisiaj stoi przy głównej drodze budynek dawnej karczmy żydowskiej (lata 30. XX wieku, obecnie nr 13).

Od początku XX w. do 1939 r. właścicielami majątku wraz z dworem i ogrodem była rodzina

Kościół pw. Najświętszej Marii Panny Matki Kościoła w Brzeziu z l. 80. XX w., fot. T. Kalarus

Dwór w Brzeziu w trakcie odbudowy, fot. T. Kalarus



Boguszów. W latach 1940–1945 majątek rolny znajdował się w administracji okupanta niemieckiego jako Liegenschaft. W połowie lipca 1943 r., w lesie koło Brzezia został utworzony Oddział Partyzancki Armii Krajowej „Błyskawica”, była to najstarsza jednostka partyzancka Kierownictwa Dywersji (Kedywu) Okręgu Krakowskiego.

Po 1945 r. dawny majątek dworski pozostawał w administracji Państwowych Nieruchomości Ziemi, a w latach 1946–1955 Ośrodków Zaopatrzenia Robotniczego.

W latach 1956–1979 majątek rolny wraz z obiektem dworsko-ogrodowym był własnością Instytutu Zootechniki w Polsce z siedzibą w Krakowie, jako gospodarstwo Zakładu Naukowo-Badawczego w Balicach. Ogród w 60% wycięto, a na tym miejscu zbudowane zostały budynki mieszkalne dla pracowników Instytutu oraz budynki doświadczalno-hodowlane dla zwierząt.

Obiekt zachował się zasadniczo w granicach ustalonych w 1939 r., jednak z powodu inwestycji prowadzonych przez Instytut Zootechniki, dworski ogród w Brzeziu ukształtowany po

Chałupa drewniana, zrębowa w Brzeziu z ok. 1908 r., fot. T. Kalarus



1848 r. w stylu ogrodu krajobrazowego uległ całkowitemu odkształceniu i dewastacji.

W dawnym dworze znajdują się mieszkania i biura administracji Gospodarstwa Doświadczalnego Instytutu Zootechniki.

Z układu dawnego ogrodu zachowała się jedynie aleja lipowa biegnąca z zachodu na wschód, wzdłuż drogi dojazdowej, ciąg zwartej zieleni wysokiej wzdłuż granicy ogrodu od strony zachodniej wzdłuż drogi Ujazd – Zabierzów oraz pojedyncze egzemplarze drzew przy budynkach gospodarczych.

W północnej części obiektu zachowały się dawne zabudowania gospodarcze, w tym spichlerz (piętrowy) kamiennie-ceglano-drewniany z końca XIX w.

Przy wjeździe widoczne są dwa słupy dawnej bramy wjazdowej, murowane otynkowane czterograniaste, z wmontowaną pomiędzy nimi współczesną bramą wjazdową.

Pamiętką historii z okresu II wojny światowej jest krzyż granitowy na postumencie, współczesny (może ustawiony w miejscu starszego) z następującą inskrypcją: ZA OCALENIE // WSI NASZEJ // W CZASIE // POŻOGI WOJENNEJ // DZIĘKI CI // JEZU CHRYSYSTE // PANIE // PROSIMY CIĘ // CHROŃ NAS OD ZŁA // I WIEDZ NAS KU DOBRU // NASZĄ GROMADĘ // 1948.

W latach 1983–1987 wybudowano kościół pw. Najświętszej Marii Panny Matki Kościoła. Poświęcony został w r. 1987.

W Brzeziu znajdował się cmentarz choleryczny z XIX w., położony na południowym skraju wsi, przy drodze do Modlniczki, w pasie zieleni pomiędzy drogą a polami ornymi. Świadectwem, że znajdował się tu cmentarz jest krzyż żeliwny z grupą Ukrzyżowania, ustawiony na kamiennym postumencie.

We wsi zachowały się dwie chałupy drewniane oraz kilka budynków mieszkalnych z okresu międzywojennego. Są to murowane, parterowe lub piętrowe domy (np. domy nr 7, 45, 23, 52).

Zabytki

1. Pozostałości dawnego założenia dworsko-parkowego z końca XIX w. Są to obiekty murowane z cegły, kamienia i drewna. Wśród nich wyróżniają się dwa: piętrowy spichlerz kamiennie-ceglano-drewniany oraz stajnia parterowa, murowana z drewnianymi klepkowymi wrotami. Zachował się także przekształcony park krajobrazowy z fragmentem muru wapiennego od strony wschodniej, aleją lipową biegnącą z zachodu na wschód wzdłuż



Krzyż granitowy w Brzeziu z 1948 r., fot. T. Kalarus

- drogi dojazdowej, dwa słupy bramy wjazdowej do parku, murowane, otynkowane.
2. Chałupa drewniana, zrębowa – nr 45, ok. 1908 r. Niedawno obchodziła setną rocznicę powstania. Jest jedną z nielicznych, tak dobrze zachowanych i użytkowanych wiejskich chałup na tym terenie.
 3. Chałupa drewniana zrębowa, usytuowana w pobliżu założenia dworsko-parkowego, w znacznie gorszym stanie.
 4. Dawna karczma żydowska (ob. nr 13), murowana, lata 30. XX w.
 5. Krzyż żeliwny usytuowany na miejscu dawnego cmentarza, obecnie obok domu nr 7 (wybudowany w 1927 r.). Na krzyżu znajduje się przedstawienie z grupą Krzyżowania, na kamiennej podstawie wyryty jest napis: JAN WOJTASZEK // ŻONA JEGO REGINA // FUNDATOROWIE // 1875.
 6. Krzyż żeliwny z grupą Ukrzyżowania na kamiennym postumencie z napisem: FUNDATOROWIE // TEJ FIGURY // TOMASZ I MARYANA // ZAJĄCOWIE // 1872 R., usytuowany na posesji nr 137.
 7. Krzyż żeliwny z grupą Ukrzyżowania ustawiony na kamiennym postumencie. Na cokole słabo czytelny ryty wizerunek niezidentyfikowanego świętego, krzyż i palma oraz napis: TU SPOCZYWAJĄ ZWŁOKI NA TY [EUS]... RP. 1878 (lub 1818).

Brzezinka

Położenie geograficzne

Wieś położona w środkowej części Rowu Krzeszowickiego u podnóża krawędzi Płaskowyżu Ojcowskiego, w odległości 16,5 km na północny zachód od Krakowa, 2,5 km na północny wschód od Rudawy, poniżej wylotu Doliny Będkowskiej. Na wschód od wsi płynie potok Będkówka (niegdyś Osobnica a u Jana Długosza Ossobnicza).

Nazwa

Brzezinka – nazwa topograficzna, której znaczenie związane jest z laskiem brzozowym. Pierwotnie występowała w formie Brzezinka (1427), Brzezinki, Brzezinka, Brzesznica, Brzeszynka.

Zarys dziejów

Wieś wzmiankowana jest po raz pierwszy w 1427 r. Od początku istnienia była własnością kapituły katedralnej krakowskiej, czego dowodem jest piętnastowieczny zapis w *Liber beneficiorum* Jana Długosza:

Również wspomniany Dziekan Krakowski ma drugą wieś na utrzymanie, nazwaną Brzeszynką, należącą do parafii Rudawa, w której nie ma żadnego

obszaru dworskiego i dworu, lecz tylko teraz jest 12 łanów kmiecych (...). Jest tam także jedna karczma, mają własną rolę i łąki, nie odrabiają z nich, tylko powabę czyli robociznę za poczęstunek i muzykę. Wspomniana wieś ma młyn, mający rolę i łąki, płaci młynarz trzy marki mniej ferton [dawna moneta polska równa wartością czwartej części grzywny], a wspomniany młyn położony nad rzeką Ossobnicza zwaną. Nie ma we wspomnianej wsi żadnych zagrodników, a tak kmiecie jak karczmarz i młynarz płacą dziesięcinę snopową Dziekanowi i zwożą ją własnymi wozami do stodoły Dziekana (...).

W 1441 r. król Władysław Warneńczyk wydał dyplom, zawierający decyzję o przeniesieniu wsi dziekanii krakowskiej – Brzezinkę i Kobylany z prawa polskiego na niemieckie. W 1464 r. jego następcą król Kazimierz Jagiellończyk, przeniósł Brzezinkę i Kobylany z prawa polskiego na magdeburskie.

W poł. XVI w. w Brzezince istniał już dwór. Pod koniec XIX w. właścicielami wsi byli: kapituła katedralna – użytkowała na tym terenie łąki oraz Kasper Jaroń, który w tzw. Brzezince II posiadał rolę, łąki, ogrody, pastwiska i parcele budowlane. W 1908 r. w Brzezince założono czytelnię Towarzystwa Oświaty Ludowej.

Na terenie Galicji Józef Piłsudski organizował drużyny strzeleckie, które później przeobraziły się w Wojsko Polskie. W 1913 r. utworzono drużyny strzeleckie w Rudawie, a w 1914 r. powstały one w Brzezince.

Podczas kampanii wrześniowej w 1939 r. w wyniku nalotów lotniczych i ognia artyleryjskiego we wsi zostało zniszczonych 29 domostw. Do pierwszych organizatorów podziemia związanego ze Służbą Zwycięstwu Polski i Związkiem Walki Zbrojnej na terenie dzisiejszej gminy Zabierzów należał kpt. Korpusu Ochrony Pogranicza Feliks Cebula z Brzezinki.

Zabytki

Przy drodze z Rudawy do Brzezinki, wśród drzew, stoi metalowy ażurowy krzyż neogotycki z posrebrzaną figurą Chrystusa.

Następnie w miejscu, gdzie droga przecina pola, z jej północnej strony wisi na kamiennym słupie drewniana skrzynkowa kapliczka bogato rzeźbiona i polichromowana. W jej wnętrzu znajduje się wizerunek Matki Boskiej Częstochowskiej w pozłacanej sukience. W przestrzeni utworzonej przez dwuspadowy dach znajduje się namalowane Oko Opatrzności.

Kaplica parafialna
w Brzezince
pw. św. Maksymiliana
Kolbego z l. 90. XX w.,
fot. A. Kwarcia



Dalej pod wielką lipą na kamiennym cokole, z datą 1880, umieszczony jest metalowy krzyż z figurą Chrystusa oraz figurami Matki Boskiej, św. Jana i Marii Magdaleny oplakujących Jego mękę. Figury wielokrotnie przemaalowywano srebrną farbą, a szaty świętych pomalowano w różnych kolorach.

Przy wjeździe do wsi znajduje się krzyż kamienny fundacji Szczepana i Marii Marków z 1898 r. (data na cokole). Ksiądz Józef Łobczowski podaje, że na krzyżu umieszczona była metalowa, połączona figura Chrystusa. Obecnie jest to drewniana rzeźba polichromowana, mocno zniszczona. Nad krzyżem na drewnianej konstrukcji rozpięty jest blaszany zielony daszek. Krzyż ogrodzony jest metalowym płotkiem z czterema betonowymi słupkami.

Dalej, przy głównej drodze przez wieś, wisi na kamiennym słupie kolejna drewniana kapliczka skrzynkowa, bogato rzeźbiona i polichromowana, z dwuspadowym dachem i małą wieżyczką, bardzo podobna do wcześniej omawianej. W trójkątnej przestrzeni pod dachem namalowane jest Oko Opatrzności. Na cokole umieszczone są dwie daty: 1907 i 1948. Wewnątrz kapliczki – obraz Matki Boskiej Częstochowskiej. Kapliczka ogrodzona jest metalowym płotem.

Nieco powyżej kaplicy parafialnej znajduje się drewniany krzyż pomalowany na pomarańczowo z drewnianą, polichromowaną figurą Chrystusa, figura w złym stanie. Nad krzyżem rozpięty blaszany daszek. Krzyż ogrodzony jest siatką.

Nieco z boku drogi, w miejscu gdzie skręca ona na wschód, stoi niewielki kamienny krzyż z metalowym połączonym wizerunkiem Chrystusa. W postumencie krzyża znajduje się wnęka wyposażona w przeszkolone drzwi, a w niej figurka Matki Boskiej Niepokalanie Poczętej oraz dwa aniołki. Kapliczka ufundowana została w 1919 r. przez Piotra i Zofię Jaroniów, o czym świadczy napis na niej umieszczony wraz z prośbą: **BOŻE BŁOGOSŁAW NAM NA TEJ ZIEMI I MIEJ NAS W SWOJEJ OPIECE I CHROŃ NAS OD NIESZCZĘŚĆ.** Kapliczka jest odnowiona pomalowana na srebrno, z dwoma czarnymi pasami wewnątrz krzyża i czarnymi framugami drzwi. Figury są współczesne.

Niedaleko z zakrętem stoi natomiast duża murowana kapliczka z dwuspadowym dachem. Na zewnątrz przy drzwiach, po lewej stronie umieszczona jest wmurowana w ścianę tabliczka z napisem: **FONDATOROWIE // TOMAŻ WIEPRZEK // I TERESA ŻONA // NA CZĘŚ KRÓLOWY // NIEBA I ZIEMI TĘ // PAMIĄTKĘ WYSTA // WILI ROKU 1816 PROSZĄ // O WESTHNIĘ DO BOGA ZA // DUSZE ICH**

W środku znajdują się trzy drewniane ołtarzyki, rzeźbione i malowane na zielono (pierwotnie na niebiesko) ze srebrnymi kolumnami i ornamentami oraz z gzymsami i ramą obrazu w kolorze ugru. W bocznych ołtarzykach umieszczone



Wnętrze kapliczki w Brzezince z 1816 r., fot. A. Kwarciak

są wizerunki: po prawej stronie Najświętszego Serca Jezusa, po lewej natomiast Niepokalanego Serca Najświętszej Maryi Panny. W środkowym ołtarzyku znajduje się przedstawienie Matki Boskiej Szkaplerznej, a powyżej Chrystusa Zbawiciela.

Tuż za mostem na Będkówce, w Brzezince Zarzeczcu, stoi mała murowana kapliczka malowana na biało, z dwuspadowym blaszanym dachem, z wnęką. W jej wnętrzu umieszczona jest współczesna figurka Matki Boskiej z Dzieciątkiem. Wnęka zagrodzona jest malowaną na biało kratą.

Nieco dalej stoi duża murowana kapliczka z dwuspadowym dachem, pod którym w małej niszy umieszczona jest figurka aniołka. Wewnątrz kapliczki, za metalową bramką na podwyższeniu, stoi drewniany krzyż z figurą Chrystusa zdobiony rzeźbionymi kwiatami i girlandą, podtrzymywany przez aniołki i z dwoma kolejnymi aniołkami przy podstawie. Krzyż malowany jest na czarno, figura i elementy zdobiące są posrebrzane. Po obu stronach krzyża stoją dwie gipsowe figury Matki Boskiej z Lourdes. Pod krzyżem umieszczony jest maleńki obrazek z Matką Boską Częstochowską.

W połowie drogi między Brzezinką a Więckowicami stoi metalowy czarny krzyż z metalową posrebrzaną figurą Chrystusa z 1821 r., u stop krzyża umieszczona jest tablica z napisem **PAMIĄTCE USAMOWOLNIENIA WŁOŚCIAN WSIÓW KOBYLANY, BRZEZINKA I RUDAWA 1821.**

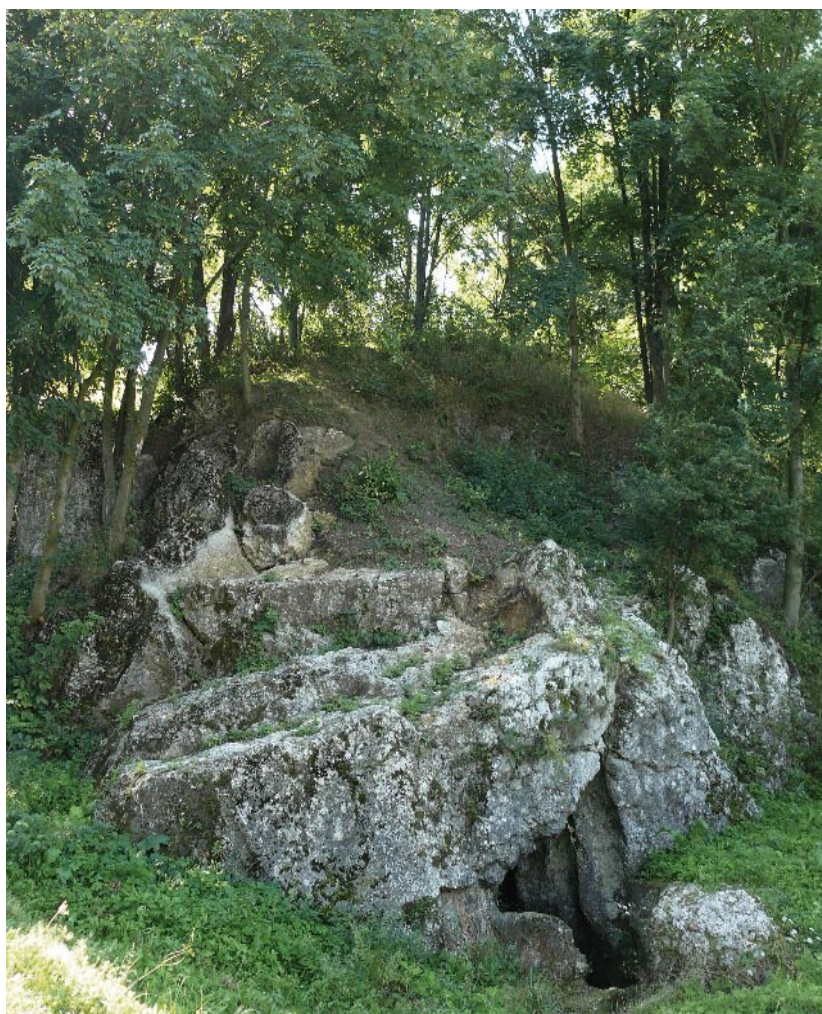
W centrum Brzezinki znajduje się należąca do parafii Rudawa kaplica parafialna pw. św. Maksymiliana Kolbego, poświęcona w 1997 r.

Brzoskwinia

Położenie geograficzne

Miejscowość ta położona jest na Wyżynie Krakowsko-Częstochowskiej w obrębie Garbu Tenczyńskiego. Zajmuje powierzchnię 2,3 km² i liczy około 900 mieszkańców. Najwyższe wzniesienie to wzgórze Popówka (339 m n.p.m.). Na terenie Brzoskwini bije źródło – wywierzyisko – dające początek potokowi Brzoskwinka. Potok zasilony wodami niestałych strug, spływających z sąsiednich wzgórz, oraz potokiem Aleksandrówka wpada do Wisły. Na odcinku 3 km potok wyrzeźbił w skałach Garbu Tenczyńskiego krasową Dolinę Brzoskwinki, zwaną również – choć nieprawidłowo – Doliną Popówki (od leżącego nad nią Wzgórza Popówki) lub też Chrościeńskimi Skałkami (od sąsiadującej z nią miejscowości Chrosna). Teren ten, ze względu na walory krajobrazowe i przyrodnicze, włączono w obręb Tenczyńskiego Parku Krajobrazowego, a wywierzyisko uznano za pomnik przyrody.

Źródło w Brzoskwini,
fot. A. Kwarcia



Nazwa

Pierwotne nazwy wsi brzmiały: Woskyna (1325), Wroskina (1388), Brzoskina (1400), Vrzoskynya (1488), Broskinia (1558), Brzoskwinia (1581). Nazwa ma charakter topograficzny.

Zarys dziejów

Pierwsze ślady obecności człowieka na terenie Brzoskwini pochodzą z okresu późnego paleolitu. Prowadzone w latach 60. i 70. XX w. badania archeologiczne na obszarze przysiółka Krzemionki dostarczyły materiału w postaci odłupków i wiórków radiolarytu, wskazując na istnienie w tym rejonie grupy zabudowań, kopalń krzemienia i pracowni przetwórczych.

Dalszych wiadomości na temat pradziejów Brzoskwini dostarczyło stanowisko archeologiczne ze wzgórza Popówka (Popowa Góra), usytuowanego na granicy wsi: Morawica, Kleszczów, Baczyn i Brzoskwinia. Stanowisko zostało odkryte przypadkowo w 1851 r. przez ówczesnego dzierżawcę folwarku na Koziarach K. Ocetkiewicza. W kolejnych latach zostało przebadane przez krakowskich archeologów z Komisji Archeologicznej Akademii Umiejętności. Plonem tych badań było także odkrycie urn, naczyń i narzędzi z brązu. Na ich podstawie stwierdzono, że w miejscu tym istniało cmentarzysko z późnego okresu epoki brązu i jest ono typowym ciałopalnym cmentarzyskiem grupy górnośląsko-małopolskiej kultury łużyckiej (1200 lat p.n.e.)

W materiałach źródłowych pierwsza wzmianka o wsi Brzoskwinia pojawia się w 1325 r., na dokumencie mówiącym o lokacji wsi Zalas koło „Woskyni”. Wynika z tego, że lokacja Brzoskwini miała miejsce przed rokiem 1325. Potwierdzają to również badania archeologiczne, dostarczając materiału w postaci wczesnośredniowiecznej ceramiki datowanej już na XII w.

Brzoskwinia lokowana była lub też po lokacji została przeniesiona przez właścicieli wsi na prawo niemieckie. Poświadczają to akta sądowe z 1418 r. Zawarta jest w nich bowiem informacja o Mikołaju ławniku z Brzoskwini i Niegoszowic. Jest w nich również dokument zobowiązujący Andrzeja Rupa z Brzoskwini do przedłożenia i udokumentowania, że ławnicy z Brzoskwini i Niegoszowic nie są zobowiązani do stawiania się przed sądem wyższym prawa niemieckiego na zamku krakowskim, lecz przed sądem „in

heraditate” (pańskim czyli przed sądem owego Andrzeja Rupa).

W latach 1387–1389 Brzoskwinia była własnością szlachecką, co potwierdzają materiały źródłowe, a pierwsza wzmianka o jej właścicielu Marcynie (Marciszu) Rupie z Wroskini i Tuchołowa, herbu Topór, udokumentowana jest w 1388 r. Po Marcynie Rupie dziedziczył tę własność Śmiał z Brzoskwini, o czym zaświadcza dokument sądowy z 1401 r. Dotyczy on sporu, jaki toczył on wraz z bratem Janem z wdową Ke[nną] z Morawicy i jej synami o łąki i łąk położone między Morawicą, Liszkami i Aleksandrowicami. Wieś od czasów średniowiecza wchodzi w skład parafii w Morawicy.

W latach 1415–1437 wymieniany jest w dokumentach Andrzej Rup Brzoskiński, (Sbrzoskiński), jako dziedzic Brzoskwini, Niegoszowic, Rachwałowic i Młynki, dysponent patronatu nad parafią w Morawicy. W 1438 r. Andrzej Rup sprzedaje Brzoskwinię wraz z patronatem kościoła Mściwojowi z Wyszogrodu za 600 grzywien i 2 łany w Moczydołach (obecnie część Zabierzowa). W 1448 r. Mściwoj odsprzedaje wieś Mikołajowi Bielance z Nowej Wsi (miejscowość na Słowacji). Po jego śmierci Brzoskwinię dziedziczy Andrzej z Cicavy, który połowę wsi oddaje za długi wuja Mikołaja (1453), a drugą sprzedaje Jakubowi Płazie z Sieciechowic, herbu Topór (1457). W rękach Płazów Brzoskwinia pozostała do roku 1486, kiedy to Jakub Płaza sprzedaje wieś za 800 florenów węgierskich Mikołajowi z Tęczyna. Mikołaj Tęczyński zapisuje Brzoskwinię żonie Olechnie z Chożowa (miejscowość na Litwie), po czym w 1497 r. oddaje ją pod zastaw Szczepanowi Płazie.

Po śmierci Mikołaja (1497), Olechna wszczyna proces przeciw Szczepanowi Płazie o odzyskanie Brzoskwini. Sąd rozstrzyga spór na korzyść wdowy, która najpierw wieś wydzierżawia Jakubowi Płazie z Sieciechowic (1499), a następnie całkowicie się jej zrzekła na rzecz Mikołaja, Jana i Jakuba Płazów (1508).

W 1532 r. Brzoskwinia wraca na powrót do Tęczyńskich. Nabywają ją drogą kupna za 1300 florenów – Andrzej wojewoda krakowski (zm. 1536) i Jan wojewoda bełski (zm. 1541).

W 1553 r. nastąpił podział dóbr Tęczyńskich pomiędzy Andrzejem z Tęczyna i Woli Konińskiej (zm. 1561) i jego bratankiem Stanisławem (1514–1560). W wyniku tego podziału, Brzoskwinia przypadła Stanisławowi, a po jego śmierci (1560) synowi, Janowi Chrzycielowi (zm. 1563). Po bezpotomnej śmierci Jana Tęczyńskiego, dobra po nim przejęli bratankowie Gabriel (1575–1617), Andrzej (1576–1613) i Jan Magnus (1579–1637) – synowie Andrzeja. W imieniu małoletnich spadkobierców majątkiem zarządzał, mąż ich siostry Agnieszki, Mikołaj Firlej – wojewoda krakowski. Po jego śmierci (1600) nastąpił podział majątku. Dobra w ziemi krakowskiej przypadły Janowi Magnusowi Tęczyńskiemu oze-



nionemu z Dorotą Mińską, herbu Prus. W chwili jego śmierci w 1637 r. jedyną jego spadkobierczynią była córka Izabela, która przez małżeństwo z Łukaszem z Bnina Opalińskim herbu Łodzia, na dwa pokolenia związała dobra Tęczyńskie z rodziną Opalińskich.

Brzoskwinia od momentu lokacji aż po lata 30. XVII stulecia, należała wyłącznie do spokrewnionych ze sobą rodzin herbu Topór.

Od połowy XV w. z Brzoskwini przekazywano dziesięcinę snopową parafii w Morawicy. Z dokumentów źródłowych wynika, że we wsi był w 1427 r. młyn, w 1446 karczma, a w 1601 r. istniał tu już folwark. Najprawdopodobniej w Brzoskwini w 1488 r. stał dwór, o czym świadczą przychodzące na jego adres pozwy sądowe.

Od 1637 r. dziedzicami latyfundium Tęczyńskiego, w którego skład wchodziła Brzoskwinia, byli synowie Łukasza Opalińskiego: Jan (zm. 1682), po nim Stanisław (zm. 1704). Po ich śmierci bez sukcesora posiadłości te pozyskała w 1705 r. siostrzenica Jana i Stanisława Opalińskich – Elżbieta Helena Lubomirska, córka Stanisława Herakliusza Lubomirskiego i Zofii z Opalińskich. W wyniku małżeństwa z Adamem Mikołajem Sieniawskim, wojewodą ruskim i hetmanem koronnym, wniosła

Kaplica w Brzoskwini
pw. Imienia Maryi
z l. 80. XX w.,
fot. A. Kwarciak

ona te posiadłości na okres jednego pokolenia Sieniawskim, herbu Leliwa. Dziedzictwo po nich przejmują córka, Maria Zofia Sieniawska *primo voto* Denhoff, herbu Dzik, *secundo voto* zaś Czartoryska, herbu Pogoń. Maria Zofia zmarła w 1771, jej drugi mąż w 1782 r.

W podziale majątku dobra Tęczyńskie przypadły córce Izabeli, od 1753 r. żonie Stanisława Lubomirskiego. Z jej to woli administracja dóbr została przeniesiona z Tęczyna do Krzeszowic. Po jej śmierci w 1816 r. dobra Tęczyńskie odziedziczyli jej wnukowie Artur i Alfred Potoccy, herbu Pilawa, synowie Jana i Julii Potockich. W roku 1822 bracia dokonali podziału majątku w wyniku, którego hrabstwo Tęczyńskie przypadło Arturowi Stanisławowi (1787–1822), ożenionemu z Zofią z Branickich (1790–1879). Majątek pozostał w rękach rodu przez kolejnych 150 lat. Dobra należące do kompleksu ekonomicznego zwanego „państwem Tęczyńskim”, przechodzą następnie na własność potomków Artura Potockiego: Adama Józefa Potockiego (1822–1872), ożenionego z Katarzyną z Branickich (1825–1907) i Andrzeja Kazimierza Potockiego (1861–1908), ożenionego z Krystyną z Tyszkiewiczów (1866–1952).

Wieś wraz z Baczynem, Chrosną, Frywałtem i Nielepicami podlegała pod folwark Dąbrowa założonym na gruntach Brzoskwini. Pierwsza potwierdzona informacja o folwarku znajduje się w dokumencie z 1532 r., określającym sukcesję po śmierci Jana Mikołajowica. Potwierdzona jest ona w 1601 r. w akcie podziałowym przy obejmowaniu sukcesji klucza Tęczyńskiego przez Jana Magnusa z Tęczyna. Pod koniec XIX w. zarządcą majątku był Stanisław Remin. W 1790 r. do folwarku należały trzy domy zasiedlone przez 14 mieszkańców. Według inwentarza pomiarowego z 1836 r. grunty folwarczne na terenie Brzoskwini zajmowały teren 1208 mórg i 1341 sążni (1 sążeń austriacki = 6 stóp = 1,8966 m²), budynki folwarczne otoczone murem, dwór w ogrodzie za murem oraz owczarnię.

W 1846 r. Adam Potocki przeprowadził w swoich majątkach na szeroko zakrojoną skalę akcję zamiany włościanom robocizny na czynsz i wypuszczenia w dzierżawę folwarków. Jednym z pierwszych dzierżawców folwarku w Brzoskwini był K. Ocetkiewicz. Dwa lata później, 22 kwietnia 1848 r., wydano akt o zniesieniu na terenie Galicji pańszczyzny, co zapoczątkowało nowy kształt stosunków ekonomiczno-społecznych na galicyjskiej wsi. Przede wszystkim uległy nieco zmianie stosunki własnościowe, o czym świadczą dane statystyczne z II poł. XIX w. Według spisu inwentarzowego z 1836 r., grunty Potockich w Brzoskwini zajmowały 1208 mórg i 1341 sążni. W 1870 r. w Brzoskwini obszar dworski liczył 578 mórg, w tym 404 roli, 1 łąk, 119 pastwisk, 54 lasów. Obszar mniejszej własności liczył 440 mórg, w tym 341 roli, 2 łąk, 91 pastwisk, 6 lasów. Wieś zasiedlało 416 mieszkańców. W 1890 r. posiadłość dworska należąca do hrabiego Adama

Potockiego liczyła: 1 folwark, role – 434 morgi i 943 sążni, łąki – 217 sążni, lasy – 53 mórg i 1464 sążni, parcele budowlane – 2 morgi i 159 sążni. Ogółem 595 mórg i 1195 sążni.

Z początkiem lat XX w. na terenie Brzoskwini-Koziary istniała już szkoła jednoklasowa. Mieściła się w przystosowanym do tego celu lamusie, pozostałości po zabudowaniach folwarcznych. W 1956 r. otrzymała nowy budynek, w którym funkcjonuje do dzisiaj jako Szkoła Podstawowa im. Marii Konopnickiej.

Na terenie wsi istnieje Ochotnicza Straż Pożarna, która reaktywowała swoją działalność w 1963 r. (założona w latach 30. XX w. przerwała swoją działalność z chwilą wybuchu II wojny światowej).

W 1984 r. wybudowano dla mieszkańców Brzoskwini, w centrum wsi, kaplicę pw. Imienia Maryi, przynależną do parafii w Morawicy.

Zabytki

Z krajobrazu wsi w ostatnich latach zniknęła charakterystyczna dla tych terenów zabudowa drewniana, zastąpiona przez nowe murowane domy, stopniowo też zlikwidowano budynki gospodarcze. Na terenie wsi pozostały jedynie relikty, jak murowano-drewniany dom na Koziarach z przełomu XIX/XX w. (Brzoskwini, posesja nr 23). Na Koziarach również znajduje się folwarczy lamus z przełomu XIX/XX w. (z dobudowaniami z lat 70. XX w.), otoczony murem wapienno-kamiennym. Z tego samego czasu pochodzi również wapienno-kamienny budynek gospodarczy, pozostałość po zabudowaniach dworskich (Brzoskwini-Dwór, posesja nr 60).

W krajobraz wsi wpisane są dwie kapliczki, w formie żeliwnego krzyża osadzonego na murowanym cokole, charakterystyczne dla lat 80. i 90. XX w.

Wybitne postacie

W roku 1974 w Brzoskwini zamieszkali Helena i Stefan Gałkowscy, małżeństwo artystów plastyków, pracujące w zakresie tkactwa artystycznego.

Helena Gałkowska (1911–1992), plastyczka, twórczyni gobelinów, współzałożycielka krakowskiego ośrodka tkactwa artystycznego. W Brzoskwini stworzyła gobeliny: *Chopin* dla Filharmonii w Bydgoszczy i *Czasy stanisławowskie* dla Ministerstwa Kultury i Sztuki w Warszawie.

Stefan Gałkowski (1912–1984), profesor Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie. Autor tkanin i kilimów nawiązujących do legend Krakowa, a także do świata przyrody.

Artystów tych można było spotkać malujących plenery w Dolinie Brzoskwini. Ulubione ich miejsce pod jedną ze skał na szlaku Dolinki nazwano Skałą Artystów.

Położenie geograficzne

Wieś Burów wciśnięta między Balice i Aleksandrowice, z którymi graniczy od południowo-wschodu, od północnego-wschodu styka się z Zabierzowem, a od północnego zachodu z Kleszczowem. Leży 12,5 km na północny zachód od centrum Krakowa przy drodze powiatowej Balice – Kleszczów i położona jest na południowym skraju Tenczyńskiego Parku Krajobrazowego, mając od północy duży kompleks leśny, a od ostatnich zabudowań w zachodniej swej części wąwóz, tak zwaną Dolinę Burowską, ciągnący się południkowo i łączący się z Doliną Aleksandrowicką; po jej wschodniej stronie znajduje się wzgórze Winna Góra, a dnem płynie niewielka rzeczka Balica, zwana Burowym Potokiem.

Przynależność administracyjna

Burów na przestrzeni swych dawnych dziejów aż do końca I Rzeczypospolitej należał do powiatu krakowskiego (XV w.), proszowickiego (XVI w.) i krakowskiego (XVII–XVIII), w okresie rządów austriackich znajdował się w cyrkule krakowskim (1796–1809), następnie w starostwie krakowskim w czasach Wielkiego Księstwa Warszawskiego.

W czasach jurysdykcji Księstwa Warszawskiego wchodził do powiatu krakowskiego, należącego do departamentu o takiej samej nazwie. W okresie istnienia Wolnego Miasta Krakowa był przypisany do gminy XIII (siedziba wójta początkowo w Morawicy, a później w Balicach). W latach 1846–1918, czyli ponownego zaboru austriackiego, należał do gminy Liszki, a potem do gminy Zabierzów w starostwie krakowskim.

Od odzyskania niepodległości aż do 1945, z okresem okupacji niemieckiej włącznie, przynależał do gminy Zabierzów, później na krótko wchodził do Gromadzkiej Rady Narodowej (GRN) w Balicach (1955–1969) i GRN Zabierzów (1969–1974), aby ostatecznie znaleźć się w składzie sołectw powołanej gminy Zabierzów, województwa miejskiego krakowskiego (złożonego wyłącznie z gmin), a przekształconego w 1999 r. w województwo małopolskie i podzielonego ponownie na powiaty. Wieś cały czas należała również do parafii pw. św. Bartłomieja w Morawicy, a od 2005 r. do parafii pw. Świętej Rodziny w Balicach, dekanatu Czernichów.

Nazwa

Nazwa Burów należy do nazw osobowych typu dzierżawczego, czyli oznacza miejscowość posiadającą dwór czy gród człowieka, jakiegoś woja (rycerza) Burego, od którego imienia, a może przezwiska, nazwa ta została utworzona. Nazwa ta posiada formy uboczne: Burov (1429), Borow (1493), Burow (1787), Borów (1880) i ostatecznie przyjęła formę dzisiejszej nazwy Burów dopiero w r. 1900. Już XV- i XVI-wieczne księgi sądowe krakowskie pozwalają na pewne przybliżenie granic tej wsi. W 1551 r. granica między Balicami i Aleksandrowicami a Burowem prowadziła od kopców narożnych w tych miejscowościach, stojących przy drodze wiodącej z Morawicy do Olszanicy, wytyczając jej położenie na północ w taki sposób, że pola i role na zachód należały do Aleksandrowic, a na wschód wchodziły do dziedziny Balic. Ukształtowanie terenu wsi Burów nie uległo w ciągu kilkuset lat żadnym większym zmianom, natomiast zmieniał się tutejsza szata roślinna, układ dróg, nazewnictwo i zabudowa przestrzeni, a także charakter gospodarki.

Zarys dziejów

Burów był własnością rycerską, a później szlachecką, należąca do rodu pieczętującego się herbem Topór. Jego dzieje sprzężone są nierozdzielnie z historią Aleksandrowic, Morawicy, Balic i Kleszczowa. I tak w 1415 r. bracia Jan i Mikołaj z Ossolina (powiat sandomierski) zastawiają go za 600 grzywien Kunradowi (Konradowi) Frankenbergowi z Komorzna (Śląsk). W tymże

Okolice Burowa,
fot. A. Kwarciak



roku Zaklika z Balic, jego brat Żegota i siostra Dobrochna pozwali owego Kunrada o połowę swego dziedzictwa z Burowa, Balic i Szczyglic, które ten trzymał w zastawie. Rok później Jan i Mikołaj z Ossolina ugadzają się z Zakliką z Balic w sprawie wykupu za 600 grzywien od rzeczono- go Kunrada tych trzech dóbr. W 1427 r. Anna, wdowa po Kunradzie, a żona Jakusza z Białołęki, ma w zastawie po zmarłym części w Burowie, Balicach i Szczyglicach, które to dobra dwa lata później Jan z Goźlic, kasztelan radomski, z bratem Mikołajem z Ossolina ustępują swym bratankom Janowi i Prokopowi z Balic. Jeszcze w 1437 r. Anna żona Mikołaja z Paśmiechów, córka Zakliki z Balic sprzedaje za 300 grzywien Mikołajowi, kasztelanowi radomskiemu, części w Burowie, Balicach i Szczyglicach.

W 1451 r. Mikołaj z bratankiem Andrzejem, synem Jana z Ossolina (zm. 1459), kasztelana radomskiego, zastawia za 300 florenów węgierskich Stanisławowi Jelitce z Podstolic części w Burowie, Balicach i Szczyglicach. Następnie Andrzej zastawia za 300 florenów węgierskich owemu Stanisławowi całą swoją część w tych trzech dobrach, pięć lat później Mikołaj z Balic pożyczka od Stanisława Jelitki z Podstolic 3000 florenów węgierskich pod zastaw Burowa, tak że wierzyciel oznajmia, że kasztelan wojnicki spłacił mu dług 500 florenów zastawiony na mieście Maschowcze na Węgrzech. Wymieniony wyżej Andrzej Ossoliński to wieloletni dworzanin i nauczyciel królewski, żonaty z Katarzyną córką Mikołaja z Prawiednik, który po śmierci Jana i swej macochy Piechy stał się spadkobiercą całego majątku ziemskiego należącego do Ossolińskich (19 wsi i jedna część wsi). Po jego śmierci w 1488 r., przy podziale dóbr między spadkobiercami, najstarszy Jan, podkomorzy lubelski i marszałek dworu, odziedziczył Burów, Balice, Szczyglice i część Morawicy (gdzie rezydował). Dokupił też do „klucza balickiego” część Kleszczowa.

Dom ludowy w Burowie,
fot. A. Kwarcia



Jan ożenił się w 1488 r. z Anną Rzeszowską, z którą miał synów: Andrzeja, Jana, Stanisława i Jakuba. Synowie ci byli zmuszeni sprzedać w 1517 r. zastawione przez ojca Burów, Balice i Szczyglice. Jan (zm. 1504) z powodu poręczeń majątkowych i udzielonych pożyczek, których nie odzyskał popadł w długi tak, że w ciągu jednego pokolenia rodzina ta straciła prawie cały swój majątek. Losy Andrzeja, Jana i Jakuba nie są znane, natomiast Stanisław pozostawił po sobie synów Samuela i Andrzeja, o których życiu także nic nie wiemy. Prawdopodobnie osiedli oni w Morawicy i Kleszczowie.

W latach 1470–1480 dziesięcinę snopową i kopną z łąnów kmiecych w Burowie oddawano plebanowi z Morawicy. W 1529 r. wysokość dziesięciny snopowej z całej wsi określono na pięć i pół grzywny. Rok później pobór z Burowa, Balic i Szczyglic obejmował łącznie 10 łąnów, karczmę dziedziczną, karczmę doroczną i młyn doroczny o jednym kole.

W 1493 r. nastąpiło zawładnięcie Burowem, Balicami i Szczyglicami za niezwrócony dług Jana Ossolińskiego przez Seweryna Bethmana (1420–1515), zamożnego kupca i rajcę krakowskiego, bachmistrza wielickiego, przedstawionego na obrazie Jana Matejki *Zjazd górmistrza Seweryna Bethmana do kopalni podczas pożaru w 1510 r.* (1879) i rajcę krakowskiego. Od 1506 r. ów Seweryn uzyskał „wwiązanie” w dobra powyższe stając się ich dzierżawcą; potem dzierżawiła je jego córka Zofia (zm. 1532), żona Seweryna Bonera (zm. 1549), herbu Bonarowa. W 1517 r. wspomniani już Andrzej, Jan, Stanisław i Jakub Ossoliński sprzedali jej Burów, Balice i Szczyglice, tracąc je bezpowrotnie.

Dobra te w rękach Bonerów pozostawały do 1563 r., kiedy przeszły w ręce Jana Firleja z Dąbrowicy (ok. 1521–1574), herbu Lewart, który poślubił Zofię, siostrę Jana Bonera (zm. 1562), senatora kasztelana oświęcimskiego, chełmskiego i bieckiego, starosty rabsztyńskiego, spiskiego i bieckiego.

Po 1610 r. Burów, Balice i Szczyglice i Niegoszowice zostały wydzierżawione przez właścicieli Piotrowi Kochanowskiemu, herbu Korwin (1566–1620), sekretarzowi królewskiemu i bratankowi Jana z Czarnolasu. Kolejnym dzierżawcą tych dóbr został Stanisław Amenda (zm. 1624), mieszczanin i rajca krakowski oraz dzierżawca obory w Olkuszcu. Zapewne jego syn Jan Amenda w 1629 r. oddał z Burowa, Balic i Szczyglic pobór od 12 i połowy łąna w wysokości 50 florenów, od 3 zagród z rolą i 8 zagród bez roli – 6 florenów i 20 groszy, od 1 papiernika (papierni w Balicach), 1 towarzysza, 1 czynszownika – 6 florenów i 11 groszy, za 1 rybitwę, 4 komorników bez bydła – 2 floreny i 4 grosze i za 2 rzemieślników – 2 floreny i 4 grosze.

Do 1652 r. gospodarzem Burowa i innych dóbr balickich był Jan Karol Biderman, później w posiadanie Burowa, Balic i Szczyglic weszła rodzi-

na Szembeków, dzięki Franciszkowi (zm. 1693), synowi Stanisława Szembeka i Anny Amenda, burgrabiemu krakowskiemu, kasztelanowi sarnockiemu, kamienieckiemu.

W 1680 r. Stanisław Szembek, syn Aleksandra burgrabiego krakowskiego, oddał z Burowa, Balic i Szczyglic pobór w wysokości 609 florenów i 18 groszy, który układał się następująco: od 12 i połowy łana – 450 florenów, od 1 czynszownika – 14 florenów i 12 groszy, od 3 zagrodników z rolami – 21 florenów i 18 groszy, od 8 zagrodników bez ról – 38 florenów i 12 groszy, od 2 kół dorocznych – 28 florenów i 24 groszy, od 1 koła stępnego – 15 florenów, od 1 rybitwy i 3 rzemieślników – 28 florenów i 24 grosze, od 1 papiernika, 1 towarzysza i 4 komorników bez bydła – 9 florenów i 18 groszy.

Dobra balickie z Burowem przejął Jan Szembek (zm. 1734) syn Franciszka i Barbary Anny Rupniewskiej, kanclerz wielki koronny, potem jego brat Aleksander Kazimierz (zm. 1756), stolnik koronny, wojewoda sieradzki, starosta bielski, kowelski i radomski. Jego jedyna córka Katarzyna została żoną Dymitra Jabłonowskiego (1706–1788), herbu Prus, starosty bieckiego, mościckiego, kowelskiego i lubiatowskiego, który po śmierci teścia objął Burów, Balice i Szczyglice.

Według opublikowanych spisów w 1787 r. w Burowie żyło 152 ludzi, natomiast dwa lata później we wszystkich dobrach balickich znajdowało się 116 domów, w tym 3 dwory, karczma, młyn, browar, 11 chałup o dwóch gospodarzach i 84 chałupy z jednym gospodarzem; razem we wsiach klucza balickiego mieszkało 792 osoby – 399 mężczyzn i 393 kobiety. W 1790 r. tylko w Burowie było: według jednego źródła – 25 domów, a według innego zapisu – 18 chałup, na ogólną liczbę 109 mieszkańców (53 mężczyzn i 56 kobiet), w tym 2 Żydów należących do kahału w Olkusz, a rok później też 18 domów i 111 ludzi (55 mężczyzn i 56 kobiet).

W latach 1790–1791 Burów, Balice i Szczyglice należały do Urszuli z Trzebińskich Darowskiej (1750–1808), wdowy po Szymonie Darowskim (ok. 1730–1785), herbu Ślepowron, mieczniku i pisarzu krakowskim. Dobra te należały do niej w latach następnych, ponieważ w 1808 r. odziedziczył je ich syn Soter Darowski (1778–1816), prezes krakowskiej Rady Powiatowej w latach 1809–1815 i mistrz Łoży Wolnomularskiej „Przesąd Zwycięzony”.

W okresie Rzeczypospolitej Krakowskiej Burów i inne dobra Balickie należały do Anastazji z Rudnickich Sołtykowej (zm. 1856), wdowy po Antonim Tomaszu Sołtyku, dziedzicu Kurozwęk, później do jej syna Henryka Sołtyka (zm. 1886), aby przejść w ręce Klementyny ze Sławińskich Homolacsowej (zm. 1876), zamężnej z Edwardem, ziemianinem i przemysłowcem, a potem we władanie jej syna Stanisława Homolacsa (zm. 1909), uczestnika powstania styczniowego i wiceprezesa Towarzystwa Rolniczego Krakowskiego, który wespół z żoną Karoliną z Gostkowskich



Kapliczka w Burowie z 1860 r., fot. A. Kwarciak

zaprowadził w swych dobrach wzorowe gospodarstwo rolnicze.

W 1898 r. właścicielem posiadłości dworskich w Burowie, Balicach, Aleksandrowicach i Kleszczowie został książę Dominik Radziwiłł (1852–1938), który zainwestował w swe dobra, budując nowe dwory oraz zabudowania folwarczne, m.in. w Burowie, i urządził nowoczesne gospodarstwo rolne. Wywarło to wpływ na unowocześnienie gospodarki w gospodarstwach chłopskich, które nadwyżki swej siły roboczej kierowały do sezonowych zajęć wielkiej własności. Na przełomie XIX i XX w. pewna ilość mieszkańców Burowa i innych okolicznych miejscowości szukała również zatrudnienia w pobliskim Krakowie, co wpływało korzystnie na rozwój życia społecznego i gospodarczego. Prócz tego odwiedzając często Kraków, czy to z powodów zarobkowych, podróży na targi lub ze względów na różne święta narodowe i religijne, następowało pobudzenie mieszkańców wsi w kierunku patriotycznym i klasowym.

Burów obejmował swoją powierzchnią 1,14 km². W 1921 r. liczył 54 domy i 305 mieszkańców, dziesięć lat później było 69 domów i 318 mieszkańców.

W 2004 r. Burów liczył 383 mieszkańców, 103 domy i 315 hektarów. We wsi od 2002 r. znajduje się zbudowany z dużym rozmachem Dom Ludowy.

Zabytki

W Burowie zachowały się charakterystyczne dla XIX w.: chata krakowska, kapliczka domkowa ufundowana w 1850. Przy drodze do Kleszczowa znajduje się krzyż umieszczony na 600-letnim dębie, upamiętniający miejsce pochówku zmarłych na cholere mieszkańców Burowa i Kleszczowa w 1873 r.

Karniowice

Położenie geograficzne

Wieś powstała na wzniesieniu. Graniczy od zachodu z Kobylanami, od północy z Będkowicami, Bębłem, od wschodu z Zelkowem, Bolechowicami, od południa z Więckowicami. Na północ od centrum wsi znajdują się lasy oraz najwyższy punkt – Krzemionka (447 m n.p.m.). Przez wieś i dolinę przebiegają szlaki turystyczne, zarówno piesze jak i rowerowe, m.in. żółty szlak Dolenek Jurajskich.

Nazwa

Nazwa Karniowice ma charakter patronimiczny, pochodzi od staropolskiej nazwy osobowej Karń. W Polsce jest tylko jeszcze jedna miejscowość o tej nazwie koło Trzebini, także w województwie małopolskim.

W okresie średniowiecza funkcjonowała nazwa wsi w formie Karnowicze (1286). Później wieś wymieniana jest w źródłach jako de Karnowicz (1377), Karnow (1400), Carncow, Karniowycze (1406), Carnyeuicze (1421), Czarnowicze (1440), Carnyowycze (1470), Carnkowicze (1485).

Zarys dziejów

W 1879 r. prace archeologiczne na terenie Bolechowic prowadził Gotfryd Ossowski (1835–1897), jeden z pierwszych polskich archeologów, kustosz Muzeum Starożytności Krajowych Akademii Umiejętności w Krakowie. W pobliskiej jaskini na Kawcu znaleziono wówczas zabytki należące do kultury ceramiki wstęgowej i kultury pucharów lejowatych.

Ta niewielka osada stanowiła początkowo własność księżęcą. Miejscowość po raz pierwszy wzmiankowana w 1286 r. Wówczas to książę Leszek Czarny nadał Sułkowi z Niedźwiedzia herbu Stary Koń, kasztelanowi krakowskiemu wieś księżęcą Karniowice w dziedziczne wieczyste posiadanie. Wieś otrzymała zwolnienie od wielu ciężarów, w tym stróży, z wyjątkiem przewodu rycerskiego. W wypadku zatrzymania się księcia w Karniowicach wieś była obowiązana, dawnym zwyczajem, dać mu stację, wóz i stróża. Wieś dość często na przestrzeni swych dziejów zmieniła dziedziców.

W 1398 r. wieś stanowiła własność Mikołaja z Michałowa i Kurozwęk, zwanego Białucha (ok.

Dwór w Karniowicach z poł. XVIII w., fot. W. Kowalczyk



1370–1438), kasztelana wojnickiego, wojewody sandomierskiego, starosty i kasztelana krakowskiego. Należał on do najwybitniejszych przedstawicieli możnowładztwa małopolskiego w I poł. XV w., zaufanego króla Władysława Jagiełły. Dziesięciny ze wsi Karniowice stanowiły nadanie Henryka z Kurozwęk plebana w Radomsku oraz Mikołaja z Kurozwęk altarii Oczyszczenia Panny Marii oraz altarii Trzech Króli w swojej kaplicy Różyców w katedrze krakowskiej. W 1423 r. król Władysław Jagiełło zaświadczył, że Mikołaj z Michałowa wojewoda sandomierski i starosta krakowski zapisał swej żonie Katarzynie, córce Spytka z Melsztyna, 4000 grzywien wiana i posagu, w tym m.in. Karniowice. W latach 1428–1429 Stanek zwany Konieczek lub Konczek, kmięć z Karniowic, procesował się z Wojciechem plebanem z Bolechowic. W 1431 r. we wsi wzmiankowani byli kmięcie: Pilcza, Junak, Piotr Mróz oraz władarz Klemens.

W 1440 r. król Władysław Warneńczyk na prośbę Katarzyny z Melsztyna, wdowy po Mikołaju z Michałowa, przeniósł jej wsie, m.in. Karniowice, na prawo niemieckie magdeburskie. W 1456 r. ta sama wdowa pozwała przed sąd grodzki krakowski Świętosława Skwarę, karczmarza w Giebułtowiu, za podpalenie winnicy i sadu w Karniowicach na szkodę 100 grzywien.

Później wieś należała do Małgorzaty z Michałowa, córki Mikołaja, która wyszła za Mikołaja Kmitę z Wiśnicza, kasztelana przemyskiego. Po nich Karniowice odziedziczył Dobiesław Kmita (zm. 1479) z Wiśnicza, kasztelan lubelski, wojewoda lubelski, sandomierski, jedna z czołowych

osobistości życia publicznego za czasów króla Kazimierza Jagiellończyka. W 1470 r. Dobiesław zamienił z Jakubem z Koniecpola (zm. 1481), prepozytem kolegiaty św. Floriana na Kleparzu, kanonikiem krakowskim, wieś Karniowice z dopłatą 1300 florenów węgierskich za wsie w ziemi przemyskiej: Rządczyna, Tuligłowy i Zagórze.

Następnie znajdujemy wiadomość, że Jakub z Koniecpola sprzedał za 1000 grzywien wieś przedstawicielom bogatej mieszczańskiej rodziny Salomonom z Krakowa, braciom Piotrowi (zm. 1515) i Imbramowi (zm. 1504), którzy wkrótce odstąpili ją kasztelanowi krakowskiemu Janowi z Tęczyna (zm. 1470).

Według relacji Jana Długosza z lat 1470–1480 wieś liczyła 6 łąnów kmięcych, znajdowała się tu folwark szlachecki, karczma z rolami, mieszkało 6 zagrodników z rolami. Dziesięcina snopowa i konopna o wartości 10 grzywien z łąnów kmięcych, z karczmy z rolami i od zagrodników należała do wikarii prebendy krzeszowskiej w katedrze krakowskiej, dziesięcina snopowa wartości 3 grzywien z folwarku do altarii Oczyszczenia Panny Marii i Trzech Króli w kaplicy Różyców w katedrze krakowskiej, ufundowanych przez Mikołaja z Michałowa. Część wsi należała do kustosa kolegiaty św. Idziego w Krakowie, dziesięcina snopowa z tego folwarku należała do tegoż kustosa. Od czasów średniowiecza Karniowice przynależą do parafii w Bolechowicach.

W 1485 r. wieś należała do Zbigniewa z Tęczyna (zm. 1498), podkomorzego krakowskiego, starosty malborskiego, syna Jana, kasztelana krakowskiego. W 1504 r. syn Zbigniewa, Jan



Kaplica w Karniowicach
pw. św. Marii Magdaleny
z I ćw. XVII w.,
fot. W. Kowalczyk



Ołtarz z marmurowym antepedium w kaplicy pw. św. Marii Magdaleny w Karniowicach, fot. W. Kowalczyk

(zm. 1532), dworzanin królewski, podkomorzy krakowski, sprzedał Karniowice z łąkami leżącymi w Modlnicy za 1000 florenów swojej kuzynce Agnieszce Beacie z Tęczyna, córce Stanisława (zm. 1497), wojewody bełskiego, żonie Jakuba z Siekluki, kasztelana wojnickiego. W 1529 r. część wsi należąca do Jakuba Groff, kustosa kolegiaty św. Idziego, dostarczała dziesięcinę snopową o wartości jednej grzywny. Dziesięcina snopowa o wartości 3 grzywien z ról folwarcznych w części szlacheckiej należała do altarii Trzech Króli w katedrze krakowskiej, zaś dziesięcina snopowa o wartości 5 grzywien z ról kmiecych do wikarii prebendy krzeszowskiej. W 1535 r. Dorota Ossolińska z Tęczyna, córka Stanisława Tęczyńskiego, żona zmarłego Prokopa z Ossolina (zm. po 1533 r.), chorążego lubelskiego, darowała wieczyście Stanisławowi Czuryle, staroście niepołomickiemu część dóbr dziedzicznych w Karniowicach.

Na początku XVII w. wieś należała do Jerzego Pipana (1568–1648), doktora medycyny, aptekarza, właściciela apteki „Pod Żółtą Głową”, rajcy krakowskiego, wójta wyższego prawa magdeburskiego na zamku krakowskim. W 1599 r. patronat nad kustodią kolegiaty św. Idziego należał do dominikanów krakowskich, do ich uposażenia na-

leżał m.in. folwark w Karniowicach. W rejestrze poborowym województwa krakowskiego z 1629 r. znajdujemy kolejne cenne informacje. Wieś należała do Jerzego Pipana, miała 3 i $\frac{3}{4}$ łana, dwie zagrody z rolą i dwie zagrody na czynszu. Ogółem pobór ze wsi wyniósł 19 florenów i 24 grosze. Karniowice były niewielką wsią, w której w okresie od 1470 do 1629 r. dodatkowo nastąpił znaczący ubytek łąnów kmiecyh. Wieś odziedziczył syn Jerzego Pipana, także Jerzy (1612–po 1693), aptekarz, radny krakowski. W latach 1665–1675 wieś posiadał jako beneficjum kapituły krakowskiej ksiądz Stanisław z Brzezia Wojeński, kanonik krakowski, który odnowił kaplicę.

W 1783 r. Karniowice stanowiły własność Jana Bzowskiego, burgrabiego krakowskiego. W 1789 r. we wsi wzmiankowano 38 budynków, w tym dwór, karczmę, browar, 4 chałupy o dwóch gospodarzach, 20 chałup o jednym gospodarzu, 1 chałupę z ogrodem i 8 chałup bez ogrodów. Wieś liczyła 209 mieszkańców – 102 kobiety, 107 mężczyzn, 2 rzemieślników (kował i szewc). W Karniowicach mieszkało 11 Żydów, którzy należeli do kahału w Olkuszu. W 1790 r. wieś była własnością Joachima na Raciborsku Morsztyna, starosty skotnickiego, a w I poł. XIX w. – w posiadaniu Maksymiliana Bartynowskiego (1800–1839), prawnika, sędziego Trybunału Wolnego Miasta Krakowa, numizmatyka.

W 1856 r. Karniowice nabył od dotychczasowego właściciela Lewickiego Stanisław Mieroszewski (1827–1900), polityk konserwatywny, pisarz, radny krakowski, marszałek powiatu krakowskiego, poseł do Rady Państwa w Wiedniu. W 1870 r. wieś miała 210 mieszkańców. Właścicielem obszaru dworskiego był Stanisław Mieroszewski. Posiadłość dworska liczyła 557 mórg, w tym: 227 – gruntów rolnych, 13 – łąk i ogrodów, 37 – pastwisk, 280 – lasów. Posiadłość mniejsza (chłopska) liczyła: 80 mórg, w tym 70 – gruntów rolnych, 7 – łąk i ogrodów, 3 – pastwisk. W 1890 r. posiadłość dworska należała do hrabiego Sobiesława Mieroszewskiego (1856–1899), posła na Sejm Krajowy we Lwowie i liczyła ona 507 mórg i 917 sążni, w tym: 210 – gruntów rolnych, 3 – łąk, 6 – ogrodów, 4 – pastwisk, 280 – lasów. We wsi znajdowały się 2 karczmy i 1 folwark. Na północ od zabudowań dworskich, na folwarku Góry, wśród pola, na płaskowzgórzu, znajdował się stożkowaty kopiec ziemny. W 1903 r. obszar dworski w Karniowicach należał do Stefana Skrzyńskiego. W 1928 r. wieś liczyła 229 mieszkańców, posiadłość ziemna należała do Mariana Skrzyńskiego.

W Karniowicach od listopada 1993 r. działa nowoczesny Dom Pomocy Społecznej. Od 2006 r. sołtysem wsi jest Jacek Kozera.

Zabytki

W Karniowicach zachował się obszerny, murywany, parterowy późnobarokowy dwór, zapew-

ne z połowy XVIII w. Być może powstał on na miejscu starszego jeszcze dworu obronnego. Budynek jest podpiwniczony, pięcioosiowy, nakryty łamanym mansardowym dachem. Rokokową fasadę frontową dworu zamykają na narożnikach ośmioboczne alkierze w kształcie wieżyczek. W 1860 r., w toku przebudowy dokonanej przez Stanisława Mieroszewskiego, dwór zyskał lukarny i ganek z oryginalnym przyczółkiem ozdobionym – Ślepowronem, herbem Mieroszewskich, i łacińską sentencją: „Miłość ojczyzny naszym obowiązkiem”. Przy dworze zachował się krajobrazowy park ze śladami tarasowego założenia. Zespół dworski jest wpisany od 15 listopada 1971 r. do rejestru zabytków nieruchomości województwa małopolskiego pod numerem A-324.

W Karniowicach można zobaczyć także wolno stojącą wczesnobarokową kaplicę dworską pw. św. Marii Magdaleny, która została wybudowana przed 1624 r. staraniem Jerzego Pipana. Budynek centralny z cegły, tynkowany, został wzniesiony na sześcioboku regularnym o długości boku 4,35 m. Kopuła sześcioboczna kaplicy kształtu dzwonowatego, zakończona jest latarnią sześcioboczną, nakryta baniastym daszkiem zwieńczonym krzyżem. Z polecenia biskupa krakowskiego Marcina Szyszkowskiego (1554–1630) kaplicę poświęcił 12 maja 1624 r. o. Mikołaj Mościcki (1559–1632), dominikanin, profesor teologii, logik, który przyczynił się do osadzenia siostr dominikanek na Gródku w Krakowie, twórcy popularnego podręcznika logiki formalnej, wydane go po łacinie, autor wielu traktatów z zakresu ascezy chrześcijańskiej, wydawanych w języku polskim. W II poł. XVII w. kaplicę odnowił ksiądz Stanisław Wojeński. W 18 listopada 1665 r. miała miejsce w Karniowicach wielka uroczystość. Biskup sufragana krakowski Mikołaj Oborski (1611–1689) złożył relikwie św. Antonina, św. Grzegorza, św. Cyrjaka do kaplicy św. Marii Magdaleny. W 1860 r. Stanisław Mieroszewski odnowił kaplicę i ufundował dla niej posąg ewangelistów oraz obraz Matki Boskiej Częstochowskiej. W tym roku uzyskał pozwolenie na odprawianie w kaplicy Mszy św. W 1878 r. hrabia Sobiesław Mieroszewski postarał się o odnowienie odpustu, który corocznie przez długie lata odbywał się 18 listopada.

W kaplicy zachował się ołtarz z marmurowym antepedium o bogatej, wzorzystej rytej dekoracji, naśladowującej tkaninę. Scena środkowa przedstawia kartusz ze Zwiastowaniem NMP, dookoła niej znajdują się stylizowane ornamenty kaligraficzne i roślinne. Jest to zapewne dzieło warsztatu Wojciecha i Jacka Zielaskich z Dębника koło Czernej z III ćwierci XVII w. Według tradycji miejscowej Jerzy Pipan przywiózł je z Florencji. We wnętrzu kaplicy znajduje się sześć marmurowych tablic epitafijnych z lat 1665–1675, ufundowanych przez księdza Stanisława Wojeńskiego. Poświęcone są biskupowi Marcinowi Szyszkow-



Płyty nagrobne Emilii Mieroszewskiej i Maksymiliana Bartynowskiego z XIX w. w kaplicy pw. św. Marii Magdaleny w Karniowicach, fot. W. Kowalczyk

skiemu na pamiątkę konsekracji w 1624 r., Jakubowi Chrostkowskiemu (zm. 1655) sekretarzowi królewskiemu, biskupowi Mikołajowi Oborskiemu na pamiątkę poświęcenia ołtarza, Piotrowi Paczanowskiemu (zm. 1667), prowincjałowi jezuitów, Achacemu Piskorskiemu (zm. 1673), staroście woblromskiemu, uczestnikowi wojen z Kozakami, Szwedami, Siedmiogrodzianami, Turkami, Jerzemu Sebastianowi Lubomirskiemu (1616–1667), marszałkowi wielkiemu koronne. W kaplicy znajdują się także nowsze tablice poświęcone Maksymilianowi Bartynowskiemu, właścicielowi Karniowic, oraz Emilii Oesterle (1827–1877) żonie hrabiego Stanisława Mieroszewskiego, a także tablica wmurowana na pamiątkę restauracji w 1859 r. Wymagająca renowacji kaplica dworska jest wpisana od 15 listopada 1971 r. do rejestru zabytków nieruchomości województwa małopolskiego pod numerem A-325. Podobna kaplica dworska pw. św. Marii Magdaleny znajduje się w Witkowicach.

We współczesnej historii wsi zapisał się Krakowski Ośrodek Postępu Rolniczego (obecnie Małopolski Ośrodek Doradztwa Rolniczego), który w latach 1978–1982 wznosił zespół bloków użytkowo-mieszkalnych o charakterze miejskiego osiedla. W 1988 r. ośrodek ten podjął renowację dworu karniowickiego, który w 1997 r. sprzedano właścicielowi prywatnemu. Obecnie dwór jest ogrodzony i niedostępny dla zwiedzających.

Wędrując przez Karniowice, warto podejść pod krzyż usytuowany na grani progu tektonicznego. Roztacza się stąd panorama na Rów Krzeszowicki, Garb Tenczyński, Kraków, a w oddali Pogórze Wielickie i Beskidy.

Kleszczów

Położenie geograficzne

Wieś Kleszczów rozłożyła się w odległości 14,5 km na północny zachód od centrum Krakowa. Za sąsiadów ma: od północy Kochanów, od południa Aleksandrowice, od południowego-zachodu Brzostkwinie, od zachodu Nielepice, od południowego-wschodu Burów, a od północnego-wschodu Zabierzów. Kleszczów, wieś licząca 310 mieszkańców, leży na południowym skraju Tenczyńskiego Parku Krajobrazowego, na górującej nad okolicą wyniosłości, wyróżnia się malowniczym i korzystnym położeniem wśród lasów i pól, przez wieś przebiegają znakowane szlaki turystyczne. Na północny wschód od Kleszczowa, na lewym brzegu potoku o nazwie Kleszczówka wznosi się wzgórze Stadła – 373 m n.p.m.

Nazwa

Nazwa Kleszczów należy do nazw osobowych dzierżawnych, czyli oznacza miejscowość posiadającą dwór czy gród człowieka, jakiegoś Kleszcza, od którego imienia, przezwiska nazwa ta została utworzona. Nazwa ta posiada formy uboczne: Klessczoua (1366), Oleszczowa (1404), Cleszczow (1419, 1442), Clescowa (1468) Clescowicze (1489, 1493), Kleszczowa (1653), do ostatniej wersji – Kleszczów (1787).

Zarys dziejów

Przynależność Kleszczowa jako osady, przysiółka Aleksandrowic i części dóbr balickich, jest przez całe dzieje taka sama, jak Aleksandrowic i Balic. Podobnie rzecz ma się z przynależnością parafialną – pw. św. Bartłomieja Apostoła w Morawicy. Od 1995 r. Kleszczów posiada kaplicę pw. Matki Bożej Nieustającej Pomocy.

Najstarsze dzieje człowieka na terenie Kleszczowa sięgają epoki kamienia łupanego, potem związane są z kulturami neolitu i brązu (łużycka, przeworska), aby ostatecznie wyrazić się w rejestrowanej przez archeologów ciągłości osadniczej tego terenu, zapoczątkowanej przybyciem Słowian, formowaniem się krakowskiego ośrodka państwowości polskiej i pojawieniem się pierwszych średniowiecznych świadectw pisanych o miejscowościach leżących na zachód od Krakowa.

Kleszczów jest wzmiankowany po raz pierwszy w 1366 r., kiedy był własnością rycerską Spytka, zapewne z rodu Toporów zwanych Aleksandrowskimi, stąd też pozostawał w ich dziedzinie, będąc podobnie jak inne ich posiadłości przedmiotem intensywnej gospodarki, częstych ruchów spadkowych, przeróżnych transakcji w ramach rodu i poza nim. Oddają to znakomicie zapiski w zachowanych księgach ziemskich krakowskich.

Chałupa wiejska
typu bronowickiego
z Kleszczowa,
fot. ze zbiorów
UG Zabierzów



Wynika z nich, że w 1404 roku Jadwiga, córka Elżbiety z Pilicy Granowskiej (późniejszej żony króla Władysława Jagiełły), otrzymała również kontraktem przedmażeńskim 1000 grzywien posagu na połowie wsi Kleszczów i Aleksandrowice. Jej mąż Jan Leksandrowski, syn Marcina Rupelnego z Tuchołowa, herbu Topór, na pewno władał Kleszczowem w latach 1404–1429.

W 1441 r. Ota z Plechowa zastawił Kleszczów za 120 grzywien groszy polskich Maciejowi Kapuście, wóldarzowi z Balic, w taki sposób, aby ten corocznie w okresie trwania zastawu wsi odliczał od wymienionej sumy siedem i pół grzywny. Ów Ota – jak zeznała rok później Katarzyna, żona Mieczysława z Nowej Wsi – wykupił od niej za 85 grzywien dziedzinę Kleszczowa, którą trzymała w zastawie z tytułu posagu i wiana. W 1443 r. Ota wydzierżawił wieś na sześć lat wymienionemu wóldarzowi Maciejowi z prawem ścinania drzewa i jego sprzedaży, a nawet wznoszenia budynków. Po upływie wymienionych lat dzierżawca ten oddał Otcie wieś z zasiewami ozimymi.

W latach 1464–1492 dziedzicami Kleszczowa, Aleksandrowic i Morawicy byli Marcisz i Marcin Aleksandrowscy, Leksandrowscy, herbu Topór, a w okresie 1470–1480 część wsi należała do Piotra Frykacza, herbu Jastrzębiec, z Mnikowa, natomiast część do Marcisza, Andrzeja i Jana Aleksandrowskich, herbu Topór. We wsi znajdowały się zapewne cztery łąny i dwie karczmy z rolami. W 1468 r. jeden łąn osiadły w Kleszczowie zwany Kossowkim z kmieciem Gwizdałką, przejęła w wyniku zamiany za inne dobra Elżbieta, wdowa po Janie Wielkanockim. Aleksandrowscy dokonują podziału dóbr w taki sposób, że Janowi i Andrzejowi przypadły w Kleszczowie 4 łąny (Nabiałkowski, Młoszowski, Kossowski i Jakubowski), karczma pod Grąbem z rolami i zagrody oraz część dóbr w Aleksandrowicach i Moczydla (dzisiaj pola i pastwiska w Zabierzowie), czyli razem dwie trzecie działu, zaś Marciszowi dostało się w Kleszczowie 3 łąny (jeden z kmieciem Stantką, drugi z kmieciem Szewczykiem i trzeci Gwizdaliński), połowa karczmy pod Chełmem, jedna trzecia rol dworskich, zarośli, łąk, łęgów (lasów) i wyrębów oraz część obiektów i łąnów w Aleksandrowicach. W podziale powyższym znalazły się również 2 łąny w Moczydla, z których pewna część przypadła skonfliktowanemu z braćmi Otcie z Plechowa, sędziemu sandomierskiemu. Bracia ustalili, że w przypadku jakichś szkód poczynionych przez Ota w ich części w Kleszczowie przypadnie im braterskie zabezpieczenie ze strony Marcisza.

W 1481 r. Mikołaj, dziedzic z Plechowa, otrzymał jako jeden z pięciu braci całą część wsi Kleszczów. Dwa lata później Piotr Frykacz z Mnikowa wyznaczył swojej żonie Katarzynie, córce Żegoty z Rytra, 400 florenów węgierskich posagu na połowie dóbr w Kleszczowie, ale ta zrezygnowała z dóbr dziedziczonych na rzecz ojca. W 1490 r.



Dąb – pomnik przyrody z zabytkowym krzyżem, fot. A. Kwarciak

Katarzyna Laczkowa zapisała Annie, żonie Jana dawniej wójta krośnieńskiego i dzieciom zmarłej Katarzyny (swoim wnukom) całą część w Kleszczowie i Aleksandrowicach.

Wymienieni uprzednio bracia Jan, Andrzej i Marcisz z Aleksandrowic sprzedali Janowi, synowi Andrzeja z Zawady, trzymaną w zastawie przez jego ojca część wsi za 610 grzywien oraz las Chełm (wydzielony z dziedzictwa w Kleszczowie), stawy koło Rudawy i łąkę na Gronoszczu.

W 1491 r. Mikołaj z Plechowa sprzedał za 220 florenów węgierskich Janowi Ossolińskiemu (zm. 1504), herbu Topór, z Balic, dworzaninowi, marszałkowi dworu królewskiego, podkomorzemu lubelskiemu połowę Kleszczowa, aby ostatecznie rok później dokonać zmiany tego aktu na zamianę dóbr. W tym samym czasie Mikołaj Laskowski z Mościsk (ziemia przemyska) zeznał, że uzyskał od swych bezdzietnych wujów Andrzeja i Marcisza z Aleksandrowic, pełną spłatę z tytułu praw bliskości i sukcesji po nich jako krewnych. W 1499 r. kolejny właściciel Kleszczowa, Łukasz Górka, dał staroście biskupiemu Iwanowi Karnińskiemu (Karmińskiemu) wsie dziedziczne Kleszczów i Aleksandrowice w zamian za Karmin i Chełkowo (powiat kościański).

W 1524 r. Jan Iwan Karniński z Aleksandrowic zapisał swym dzieciom urodzonym z Elżbiety: Janowi, Justynie, Annie i Elżbiecie 500 florenów węgierskich na całej wsi Kleszczów. Elżbieta poślubiła Stanisława Rębieskiego z Żelisławic, któremu jej brat Jan Iwan dał połowę Kleszczowa, a drugą połowę sprzedał za 1000 florenów. Temuż Stanisławowi i jego bratu Wawrzyńcowi Rębieskiemu król Zygmunt Stary zezwolił sprze-



Kaplica w Kleszczowie
pw. Matki Bożej
Nieustającej Pomocy,
fot. A. Kwarciak

dać za 400 florenów czynsz wykupny w Kleszczowie jakiemuś beneficjum kościelnemu, którym ostatecznie okazała się altaria Najświętszej Marii Panny w kaplicy św. Katarzyny w katedrze krakowskiej i doktorzy Kolegium Jurystycznego w Akademii Krakowskiej. W 1536 r. Stanisław Rębierski zrezygnował na rzecz Wawrzyńca z praw do Kleszczowa, potem „wwiązał” brata do wsi i ostatecznie wraz z żoną Elżbietą i jej bratem Janem Iwanem przekazał mu te dobra.

W 1557 r. Jan Boner (zm. 1562), herbu Bone-
rowa, z Balic, kasztelan biecki, wielkorządca krakowski, starosta spiski i rabsztyński zezwolił Stanisławowi Iwanowi Karnińskiemu (około 1510–1603) pobierać wodę z Rudawy koło Niegoszowic, zbudować w razie potrzeby jaz, a także przeprowadzić wodę rowem z tej rzeki przez jego łąki do stawów w Kleszczowie; podał także dla korzystającego z tego udogodnienia warunki, jak powinien wyglądać rów dostarczający wodę i wskazał na obowiązek wyrównywania szkód powstałych w Rudawie jej właścicielowi, czyli kapitule krakowskiej.

Tego samego roku został zapisany po raz pierwszy przebieg granic Kleszczowa, chociaż już w 1475 r. Kazimierz Jagiellończyk nakazał

klasztorowi Panien Norbertanek na Zwierzyńcu, jako dziedzicowi Zabierzowa i uzurpującemu sobie prawa do części Kleszczowa, odnowić granice i usypać kopce między Kleszczowem i Zabierzowem, od czego klasztor uchylał się.

Stosunki własnościowe w Kleszczowie, zarejestrowane w średniowiecznych krakowskich księgach ziemskich, pozwalają określić charakter układu wsi, jako rozproszonej, wielodworczej, o nieregularnym schemacie rozłogów pól. Zapiski z ksiąg przynoszą informacje o nazwiskach kmieci w Kleszczowie: Stanisław i Maciej (1423), Jan Michalec (1428), Korda (1462), Gwizdałka (1468), Stantka i Szewczyk (1476), Jan Orzeł (1516).

Dziesięciny z Kleszczowa pobierał pleban z Morawicy. W 1469 r. pleban Piotr Zagórzeński sprzedał dziesięciny z tej wsi Pielszowi z Brodeł. W latach 1470–1480 dziesięcinę zbierał bezpośrednio sam pleban. W 1529 r. była ona warta trzy i pół grzywny.

W posiadaniu rodziny Karnińskich Kleszczów pozostawał do 1613 r., tj. do chwili sprzedaży go przez Agnieszkę, wdowę po Stanisławie Karnińskim, Piotrowi Gołuchowskiemu, herbu Leliwa, posłowi sejmowemu i sekretarzowi królewskiemu, czołowemu działaczowi różnowierczego w Małopolsce, patronowi zboru protestanckiego w Aleksandrowicach. Po jego śmierci syn Samuel Gołuchowski, rotmistrz województwa krakowskiego, przeszedł na katolicyzm i około 1620 r. usunął ze swych włości wzmiankowany zbór. W 1629 r. Kleszczów i Aleksandrowice należały do młodszego brata Zygmunta Gołuchowskiego, ale włości dworskie dzierżawił Andrzej Młodzianowski, który z tych dóbr oddał pobór w wysokości florenów 42 i groszy 20. O oddawanym poborze z Kleszczowa brak ścisłych danych. Wiadomo, że płacono go w 1489 r. z 4 łanów, w latach 1490–1493 już tylko z 3 łanów, a w latach 1494–1499 tylko z 2, przy czym aż 10 łanów było opuszczonych. I znowu w 1539 r. pobór oddawano z 2 łanów.

U schyłku XVII stulecia klucz aleksandrowski, w tym Kleszczów, przeszedł na krótko od Gołuchowskich w posiadanie Franciszka Korycińskiego, następnie pozostawał we władaniu Teofila Pawłowskiego, po nim Dembińskich, z kolei Franciszka Ksawerego Kochanowskiego, a po nim od 1762 r. znalazł się w ręku Potockich. W 1783 r. właścicielem Kleszczowa był Antoni Potocki (1761–1801), starosta guzowski, który przejął te dobra po Antonim Potockim (1702–1766) wojewodzie bełskim, właścicielu wielu dóbr. W dobie Sejmu Czteroletniego Kleszczów liczył 118 ludzi; w 1789 r. razem z Aleksandrowicami i Kochanowem miał 44 domy (dwór, 2 karczmy, 2 młyny, 37 chałup o jednym gospodarzu i z dwoma ogrodnikami.); w 1790 r. Kleszczów razem z osadą na Pękaczu liczył 125 osób – 68 mężczyzn i 57 kobiet, a cztery lata później w samym tylko Kleszczowie znajdowało się 15 domów, w tym folwark i jeden dom o dwóch gospodarzach, zaś

we wsi żyło 101 mieszkańców – 54 mężczyzn i 47 kobiet.

Od 1793 do 1832 r. Kleszczów znajdował się w rękach rodziny galicyjskich hrabiów Żeleńskich, po czym przejął go Erazm Skarżyński (1804–1871), herbu Bończa, uczestnik powstania listopadowego i irredenty krakowskiej 1846 r., emigrant polityczny we Francji, organizator partii (oddziałów) wysyłanych z Krakowa i Galicji na pola walki powstania styczniowego w Królestwie Polskim.

Chłopi uprawiający ziemię w dobrach balickich, świadczyli pańszczyznę aż do roku 1848, jednak często dawniejsze powinności wobec dworu zamieniono im na świadczenia pieniężne tak, że płacili oni zarówno czynsz za najem, jak też zobowiązania w robociźnie.

Wśród chłopstwa Kleszczowa, Aleksandrowic i Balic przeważali chłopi wielorolni (kmiecie), średniorolni (zagrodnicy piesi) i małorolni lub bezrolni (chałupnicy i komornicy). Pojęcie chłopa wielorolnego, tj. kmiecia, nie zawsze oddawało zamożność, natomiast synonimem chłopa zamożniejszego był z zasady taki, który poza uprawą roli trudnił się garncarstwem, młynarstwem, kowalstwem, szewstwem itp. Dlatego np. Katarzyna Kareluska, kmiotka z Kleszczowa, zmarła jesienią 1820 r., pozostawiła majątek wynoszący w stanie czynnym 181 złotych polskich, a w biernym 186, gdy zmarły w tym samym czasie Stanisław Bulka, szewc chałupnik z Balic pozostawił majątku czystego 616 złotych polskich.

Praca na roli we dworze pochłaniała u znacznego odsetka chłopów tak wielką liczbę dni, że na uprawę ich własnych gruntów już im nie starczało czasu. Dlatego też była ona mniej lub więcej dorywcza, niestaranna. Lichej uprawie odpowiadały liche plony. Dlatego we wsi często panował głód. Nie najlepsza była również zdrowotność. Dopiero ostatnie ćwierćwiecze XIX w. przyniosło zasadniczą odmianę w losie gromady.

W Kleszczowie wraz z przysiółkiem Kochanów, według danych z 1869 r., znajdowało się 38 domów i żyło 280 osób, dziesięć lat później było 271 mieszkańców, z czego na Kleszczów przypadało ich 200.

Następnie przez prawie 30 lat Kleszczów należał do księcia Eugeniusza Lubomirskiego (1825–1911), aby w 1898 r. przejść we władanie Dominika (1852–1938) i jego syna Hieronima (1885–1945) Radziwiłłów, którzy we włościach balickich, a więc i w Kleszczowie, wprowadzili postępowy sposób gospodarowania i przyczynili się w okresie bez mała 50-letniej swej obecności, do rozwoju gospodarczego całej okolicy. W Kleszczowie wzniesiono nowe budynki folwarku w tym parterowe, dwutraktowe czworaki i uporządkowano park dworski.



Warunkiem awansu dla młodzieży wiejskiej była niewątpliwie szkoła. Dzieci z Kleszczowa od 1817 r. chodziły do jednoklasowej szkółki w Balicach, w której uczyły się czytania i rachunków, religii i umiejętności praktycznych; od końca XIX stulecia szkółkę tę przemianowano na szkołę dwuklasową.

Latyfundium balickie stanowiło podstawowe miejsce pracy dla mieszkańców Kleszczowa, natomiast wielkomiejski Kraków stawał się dobrą okazją do zbywania nadwyżek rolnych i ogrodniczych oraz atrakcyjnym rynkiem prostych prac ziemnych, budowlanych i transportowych. Uzyskanie stałego zatrudnienia w przemyśle, handlu lub administracji wiązało się z dużym awansem społecznym i bardzo długo (aż do lat 50. XX w.) było szansą tego awansu, ale wciąż dla niewielu.

Przy drodze z Kleszczowa do Burowa znajduje się krzyż umieszczony na 600-letnim dębie, upamiętniający miejsce pochówku zmarłych na cholerę mieszkańców Burowa i Kleszczowa w 1873 r.

Wąwóz Zbrza
w Kleszczowie,
fot. A. Kwarciak

Kobylany

Położenie geograficzne

Wieś położona jest u stóp stromej, częściowo skalnej południowej krawędzi Płaskowyżu Ojcowskiego, przez środek wsi przepływa potok Kobylanka, zwany dawniej Brynią. Leży ona również w granicach Parku Krajobrazowego Dolinki Krakowskie i graniczy z jego otuliną. Przez wieś i dolinę przebiegają szlaki turystyczne, zarówno piesze, jak i rowerowe, m.in. żółty szlak Dolinek Jurajskich. Wieś graniczy od północy z Będkowicami, od wschodu z Karniowicami, na południu z Więckowicami, na zachodzie z Brzezinką, Radwanowicami. Północno-zachodnią granicę wsi tworzy las Grzybowa. Na granicy z Radwanowicami znajduje się wzgórze Wietrznik (401 m n.p.m.). Przez wieki Kobylany graniczyły z Więckowicami w ten sposób, że pola obu wsi się wymieszały i niektóre grunty Więckowic przeszły do Kobylan i odwrotnie.

Na północnych krańcach wsi ma początek jedna z najpiękniejszych podkrakowskich dolinek, Dolina Kobyłańska, zwana także Jarem Kobyłańskim o długości około 3–4 km. Uchodzi ona za najbardziej niezwykłą spośród wszystkich dolinek w okolicach Krakowa. Dolina od południa otwiera się niewielką skalną Bramą Kobyłańską, za którą ciągnie się bardzo malowniczy kręty, bezleśny, podobny do kanionu wąwóz zwany Nagajami, od nazwy przysiółka Kobylan – Na Gaju. Z jego zboczy wznoszą się liczne skałki o wysokości do 50 m o nieprzeciętnym bogactwie form. Wśród nich można zauważyć występowanie typowo górskich formacji skalnych: grani, bloków, ścian lub murów skalnych. Występujące tu formy skalne to przeważnie wapienne turnie, które dzięki swej malowniczości uzyskały oryginalne nazwy nadane przez wspinających się tu taterników. Warto wymienić choćby: Mnich, Żabi Koń, Postrzępiona Turnia, Okręt, Turnia Długosza, Wronia Baszta. Pomiędzy skałami Mnich i Żabi Koń w niszy skalnej znajduje się ołtarzyk z obrazem Matki Boskiej. W północnej części skaliste stoki porośnięte są bogatym lasem mieszanym, dzięki czemu dolina ta, choć niezbyt długa, jest dodatkowo urozmaicona. Przez dolinę płynie potok Kobylanka, który bierze swój początek pod skałami zwanymi Nad Źródłem. Dolina Kobyłańska jest popularna wśród osób uprawiających wspinaczkę skałkową i weekendowych turystów. Tutaj były kręcone sceny do filmu Władysława Pasikowskiego *Demony wojny według Goi* (1998), którego akcja rozgrywa się w Bośni w latach 90. XX w.

W górnym, zalesionym odcinku doliny przeważają lasy grądowe oraz młodniki brzożowe i sosnowo-dębowe. Na masywach skalnych występują natomiast zbiorowiska roślinności kserotermicznej zaroślowej i murawowej. Dolny odcinek zajmują głównie murawy kserotermiczne, pastwiska i rzadkie zagajniki brzożowe. Liczne są murawy naskalne, a na osypiskach wapiennych zbiorowisko piargowe z paprocią zachyłka Roberta. Zachowała się tu bardzo bogata flora i fauna ciepłolubna. W górnej części lewego zbocza, koło wylotu doliny, znajdują się duże zgrupowania rzadkiego gatunku brzozy brodawkowatej odmiany drobnolistnej, zwanej brzozą ojcowską oraz jedyne na Wyżynie Krakowsko-Częstochowskiej stanowisko krzewiastej brzozy Władysława Szafera.

Nazwa

Na temat pochodzenia nazwy Kobylany istnieją dwie teorie. Jedna z nich wywodzi nazwę od słuźebników książęcych, zajmujących się hodowlą koni, druga zaś od ludzi pochodzących z miejscowości Kobyłe, Kobylin. Niektórzy badacze uważają, że jest to nazwa etniczna, powstała od rzeczownika kobiela (kosz z pokrywką). Miejscowości o tej nazwie występuje kilka na terenie Polski. W okresie średniowiecza funkcjonowała nazwa wsi w formie Kobilany, Cobilyani (1399). Później wieś wymieniana jest w źródłach jako Kobilani, Cobilany (1401), Kobylani (1432) Cobielan (1441) Kobylany (1557), Kobylany (1629), Kobelany (1680), Kobielan (1787), Kobylany (1827).

Zarys dziejów

W 1879 r. prace archeologiczne na terenie Kobylan prowadził Gotfryd Ossowski (1835–1897), jeden z pierwszych polskich archeologów, kustosz Muzeum Starożytności Krajowych Akademii Umiejętności w Krakowie, w pobliskim schronisku Wielka Strąka odkryto wówczas zabytki z epoki paleolitu starszego. W jamach skalnych Pod Słupami, Przechodnim i w Dolinie Kobyłańskiej znaleziono również ślady osadnictwa z epoki neolitu, brązu i z okresu rzymskiego.

Według tradycji na skale w Dolinie Kobyłańskiej miały znajdować się ruiny nieznanego zamku, w zburzonym po II wojnie światowej dworze był rysunek przedstawiający fragment jego muru.

Kobylany pierwotnie były osadą służebną, stanowiącą własność książęcą. Po raz pierwszy ta duża wieś występuje w źródłach historycznych w 1399 r., należała wówczas do dziekanów kapituły katedralnej krakowskiej. W miejscowości w 1401 r. znajdowała się karczma, jej właścicielem był niejaki Paweł, w 1419 r. wzmiankowany był Maciej Niepolo, karczmarz z Kobylan. Przez wiele dziesiątków lat trwały spory o granice włości pomiędzy właścicielami Kobylan i sąsiednich Więckowic. Już w 1407 r. Jan właściciel Będkowic pozostawał w konflikcie z Mikołajem zarządcą Kobylan. W 1430 r. Wojciech Jastrzębiec, doktor dekretów i dziekan krakowski, imiennik i bratanek arcybiskupa gnieźnieńskiego, pozostawał w sporze z właścicielami Będkowic o naruszenie granic, zajazd i zabór bydła. Kolejną wzmiankę w tej kwestii odnotowano w 1435 r., gdy Sylwester Lasocki dziekan kapituły krakowskiej i szlachcice Grzegorz i Mikołaj z Będkowic zwrócili się do podkomorzego krakowskiego o wytyczenie granicy pomiędzy Kobylanami i Będkowicami. W 1428 r. we wsi funkcjonował młyn.

W I poł. XV w. wśród dziekanów kapituły katedralnej, którzy posiadali Kobylany były tak znakomite postacie jak: Jan Szafraniec (1363–1433), profesor i rektor Akademii Krakowskiej, dziekan krakowski (1418–1429), kanclerz wielki koronny, biskup kujawsko-pomorski, wybitny mąż stanu. Na początku lat 30. XV w. dziekanem kapituły był Władysław Oporowski (zm. 1453), profesor i rektor Akademii Krakowskiej, zaufany Władysława Jagiełły, od 1434 biskup kujawsko-pomorski, od 1449 r. arcybiskup gnieźnieński, prymas Polski. Istnieje poważna hipoteza, że osada Brzezinka wyodrębniła się na gruncie Kobylan w wyniku procesu reorganizacji wsi na prawie niemieckim.

W 1441 r. król Władysław Warneńczyk na prośbę Mikołaja Lasockiego (zm. 1450), zaufanego króla Władysława Jagiełły, dziekana krakowskiego, późniejszego biskupa kujawsko-pomorskiego, przeniósł wieś dziekanii krakowskiej, w tym Kobylany i Brzezinkę, z prawa polskiego na niemieckie. W 1464 r. król Kazimierz Jagiellończyk wydał akt przenoszący wspomniane wieś z prawa polskiego na magdeburskie. Od około poł. XV w. w źródłach poświadczona jest karczma Lipka, założona na rolach wsi Kobylan, wymieszanych z rolami Więckowic, wokół której z czasem powstała odrębna osada (dziś część Więckowic).

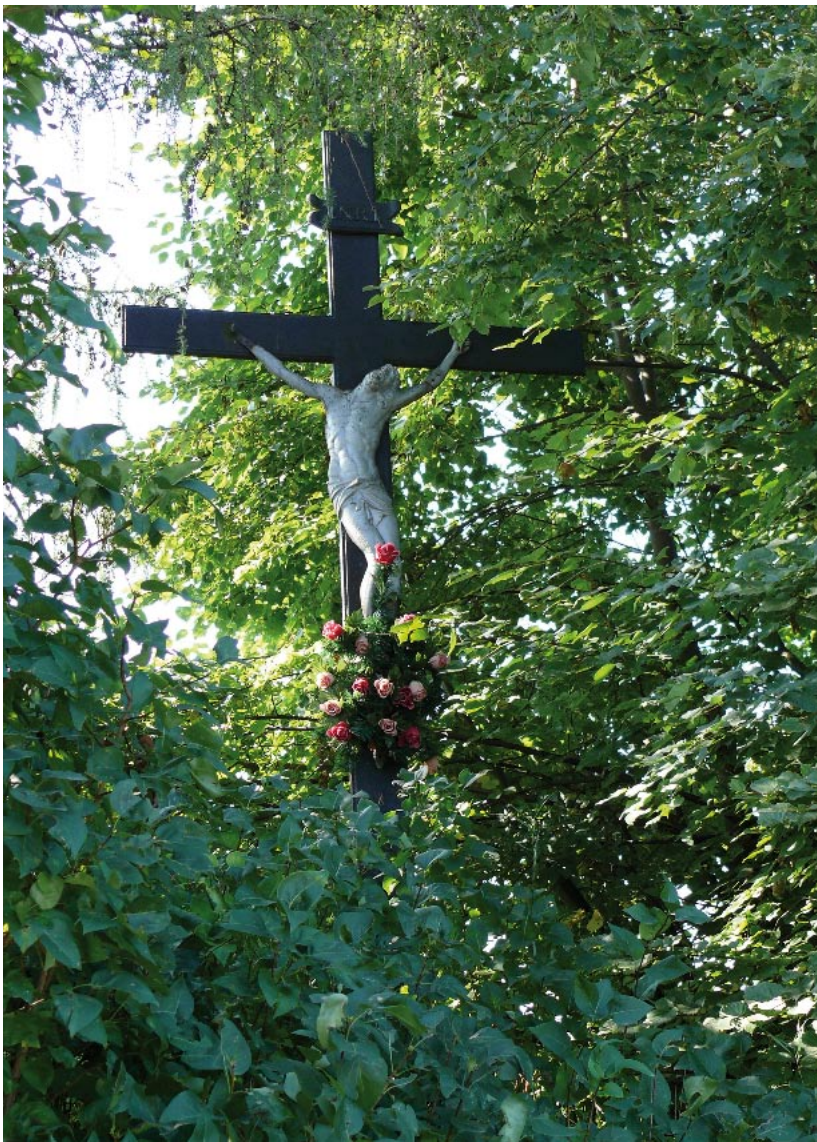
W latach 1451–1484 wieś stanowiła własność dziekanii krakowskiej, jej posesorem był wówczas Paweł z Głowni (zm. ok. 1493). W latach 1470–1480 we wsi znajdował się dwór dziekana z sadami i folwarkiem, którego role rozdzielone były na 3 pola. W Kobylanach wzmiankowano 12 łąnów, 4 zagrodników z własnymi rolami i łąkami. We wsi znajdowały się 2 młyny z rolami i łąkami: jeden poza wsią płacący 1 i ½ grzywny, a drugi pomiędzy skałkami płacący 2 grzywny

czynszu rocznie. We wsi były 3 karczmy, w tym jedna zwana Lipką poza wsią, miały one role i łąki. Jeden karczmarz ze wsi i karczmarz z Lipki odrabiali powabę (dodatkowa robocizna chłopów niewliczna do zasadniczego wymiaru pańszczyzny) i płacili po 3 i ½ grzywny rocznie, zaś drugi karczmarz ze wsi płacił 3 grzywny. Wieś była dobrze zagospodarowana, przy granicy z Radwanowicami znajdowała się winnica. W latach 1489–1496 i 1498–1501 pobór z Kobylan był oddawany z 17 łąnów kmiecych.

W 1529 r. Piotr Wapowski, dziekan krakowski pobierał z dwóch młynów w Kobylanach 3 grzywny czynszu, z całej wsi czynsz wartości 34 i ½ grzywny. We wsi znajdowało się 13 łąnów. W 1535 r. dziekanem kapituły był Bernard Wapowski (zm. 1535), historyk, astronom, najwybitniejszy polski kartograf XVI w. Wśród dziekanów kapituły krakowskiej w XVI w., którzy posiadali Kobylany, byli m.in. Samuel Maciejowski (1499–1550), późniejszy biskup krakowski, kanclerz wielki koronny, znany mecenas sztuki, humanista, Jan Przerębski (1519–1562), późniejszy podkanclerzy Królestwa, arcybiskup gnieźnieński, prymas Polski, Piotr Myszkowski (ok. 1510–1591), późniejszy biskup krakowski, wybitny humanista, mecenas sztuki i nauki.

Kaplica dworska
w Kobylanach
z pocz. XIX w.,
fot. A. Kwarciak





Krzyż z 1821 r.
upamiętniający
oczyszczanie włościan,
fot. A. Kwarcia

W 1581 r. posesorem wsi był Erazm Dębiński (zm. 1613). We wsi było 13 i ½ łana, 5 zagrodników bez roli, 4 komorników bez bydła, 2 rzemieślników i 2 karczmy.

W 1596 r. Stanisław Cikowski z Wojsławic, podkomorzy krakowski wydał pozew przeciw dziekanowi i posesorowi wsi Kobylany oraz kapitule krakowskiej o rozgraniczenie wsi Łazy, należącej do szlachciców z Łazów i Będkowic, od Kobylan.

W rejestrze poborowym z 1629 r. odnotowano, że we wsi było 14 łanów kmiecych, 5 zagród bez roli, 2 młyny, 2 rzemieślników. Jakub Różycki oddał pobór w wysokości 64 florenów. Posesorem wsi był dziekan krakowski Piotr Gembicki (1585–1657), późniejszy biskup krakowski, kanclerz wielki koronny, polityk i dyplomata. Miejscowość wchodziła w skład parafii w Bolechowicach. W poł. XVII w. wieś była w posiadaniu jego brata, Jana Gembickiego (1602–1675), późniejszego biskupa wrocławskiego, w latach 60. XVII w. oraz Andrzeja Olszowskiego (1621–1677) późniejszego arcybiskupa gnieźnieńskiego, prymasa Polski.

W I poł. XVIII w. posesorami Kobylan byli dziekani krakowscy: Michał Szembek (1650–1726),

późniejszy sufragan krakowski; Mikołaj Wyżycki (zm. 1757), późniejszy arcybiskup lwowski; Michał Wodzicki (1687–1764) biskup przemyski.

W 1783 r. wieś wzmiankowana z młynem. W 1791 r. Kobylany nadal pozostawały własnością kapituły krakowskiej, posesorem był dziekan krakowski Michał Sołtyk, znajdowało się tu 59 budynków, w tym dwór z folwarkiem, 58 gospodarstw oraz karczma Lipka. We wsi żyło 389 ludzi, w tym 190 kobiet i 199 mężczyzn. W Kobylanach mieszkało 8 przedstawicieli szlachty. Znajdowała się tu prywatna kaplica murowana.

W okresie zaborów wieś znalazła się w bezpośrednim sąsiedztwie granicy z zaborem rosyjskim. W 1821 r. w wyniku decyzji Komisji Włościańskiej Wolnego Miasta Krakowa chłopci w Kobylanach, a także w Brzezince i Rudawie zostali oczyszczani. Wówczas też dokonano rozdziału pastwisk i lasów między wieś i dwór. Była to jedna z pierwszych na ziemiach polskich prób rozwiązania kwestii chłopskiej.

W I poł. XIX w. pomiędzy administratorem dóbr kapituły w Kobylanach, Józefem Dołęgą Dziedzickim, a miejscowymi chłopami rozgorzał spór propinacyjny, wynikający z wyłącznego prawa właścicieli dóbr ziemskich do produkcji i sprzedaży alkoholu w obrębie swoich dóbr.

W 1869 r. Kobylany z Lipką liczyły 89 domów, 663 mieszkańców, w kaplicy dworskiej czasami odprawiono nabożeństwa. Posiadłość dworska należała do kapituły krakowskiej. Liczyła ona 619 mórg, w tym 262 – gruntów rolnych, 21 – łąk i ogrodów, 65 – pastwisk, 271 – mórg lasów. Posiadłość mniejsza (chłopska) liczyła 556 mórg, w tym 386 – gruntów rolnych, 74 – łąk i ogrodów, 96 – pastwisk.

Dzięki staraniom rad gminnych Kobylan i Więckowic 4 grudnia 1871 r. rozpoczęła swą działalność szkoła ludowa w Kobylanach z jednym nauczycielem. Zbudował ją karczmarz Reiner, ówczesny przewodniczący Rady Szkolnej.

W 1890 r. we wsi znajdowała się 1 karczma i 1 folwark. Posiadłość dworska należała do kapituły krakowskiej, liczyła 633 mórg, w tym 235 – gruntów rolnych, 10 – łąk, 8 – ogrodów, 30 – pastwisk, 338 – lasów, 7 – stawów i moczarów i 7 – nieużytków.

W latach 1913–1923 szkołą w Kobylanach kierował Jan Czech, zorganizował on też jednoklasową szkołę w Więckowicach. W okresie I wojny światowej przez Kobylany przechodziły różne oddziały wojskowe, zatrzymywały się tutaj na postój, uległ wówczas rozproszeniu księgozbiór i dokumentacja szkolna. Od lutego 1918 r. w szkole w Kobylanach pracowało już 4 nauczycieli.

W 1928 r. wieś liczyła 847 mieszkańców, posiadłość ziemską należała do Alojzego Chilewskiego. We wsi funkcjonował młyn P. Kubatego, pracował kołodziej W. Miłowski, stolarz F. Grabowski, szewc J. Derwisz, kowal K. Wierzbicki, sprzedawał różne towary T. Cera, wyroby tytoniowe D. Haubenstack.

W 1928 r. staraniem naczelnika gminy Teofila Drewniaka i Szczepana Strychalskiego zakupiono 2 morgi gruntu I klasy z myślą o budowie nowej szkoły. W latach 1929–1943 szkołą kierował Marian Uroda, funkcjonowała wówczas biblioteka, kasa oszczędnościowa, orkiestra mandolinistów. Do pierwszych organizatorów podziemia związanego ze Służbą Zwycięstwu Polski i Związkiem Walki Zbrojnej na terenie dzisiejszej gminy Zabierzów należał por. Piotr Olek, ps. „Gołąb”, który urodził się w 1910 i mieszkał w Kobylanach. Będąc dowódcą Placówki AK w Zabierzowie, 3 lipca 1943 r. został zamordowany przez Niemców podczas pacyfikacji w tej miejscowości.

W 1944 r. pomieszczenia szkolne zostały zajęte na kwatery dla żołnierzy niemieckich. Miejscowa ludność i nauczyciele byli przymusowo zatrudniani do pracy przy kopaniu rowów strzeleckich i przeciwpancernych. Budynek szkolny w trakcie okupacji został w znacznym stopniu zniszczony. Dzięki staraniom kierownika szkoły Piotra Gronowskiego w latach 1965–1967 został wzniesiony nowy budynek szkolny. Od 1993 roku szkoła podstawowa w Kobylanach nosi imię porucznika Piotra Olka, pseud. „Gołąb”, jego portret w szkole jest dziełem artysty malarza Mariana Konarskiego, żołnierza AK.

31 października 1987 r. utworzono w Kobylanach ośrodek duszpasterski, 15 stycznia 1990 r. została erygowana parafia pw. Podwyższenia Krzyża Świętego w Kobylanach. Miejscowy murowany kościół został wzniesiony w latach 1984–1988. Był on poświęcony 28 maja 1989 r. przez kardynała Franciszka Macharskiego. Odpust parafialny odbywa się w Święto Podwyższenia Krzyża Świętego 14 września. Parafia obejmuje wieś Więckowice, gdzie znajduje się Dom Opieki Społecznej, w którym opiekę duszpasterską sprawują księża salezjanie. Od 2006 r. sołtysiem wsi jest Kazimierz Kapelan.

Zabytki

W miejscu dawnego dworu z końca XVIII w. zburzonego po II wojnie światowej powstały współczesne budynki gospodarstwa rolnego, obecnie należącego do Instytutu Zootechniki w Balicach. Z dawnej zabudowy dworskiej pozostała murowana stodoła z początku XIX w. oraz wzniesiona w tym samym okresie kaplica dworska murowana ze stylową fasadą rozczłonkowaną pilastrami w dwie kondygnacje, ze szczykiem zwieńczonym spłaszczonym trójkątnym przyczółkiem. Niegdyś zabudowania dworskie otaczał park krajobrazowy.

Interesującym zabytkiem związanym z dziejami Kobylan jest krzyż stojący przy drodze



Brzezinka – Więckowice i opatrzony ledwie czytelną inskrypcją: PAMIĄTCE USAMOWOLNIENIA WŁOŚCIAN WSIÓW KOBYLAN, BRZEZINKA I RUDAWA 1821.

W 1914 r. okoliczni mieszkańcy ufundowali kapliczkę Matki Boskiej w niszy w ścianie skalnej Turni Żabikoń w Dolinie Kobylańskiej. Prowadzą do niej z dna dolinki drewniane schody, a następnie stopnie wykute w skale. We wnęce skalnej, z której rozciąga się malowniczy widok na dolinę znajduje się ołtarzyk z figurką Matki Zbawiciela, a po lewej stronie widnieje wmurowana tablica z napisem: ROK PAMIĘTNY OBJAWIENIA MATKI BOSKIEJ 1914 R. TU JEST MOJA WOLA STWIERDZAJĄ WIERNI.

Do niedawna na skałce na południe od wsi zachowany był namalowany czołg z czasów II wojny światowej, zapewne element rygła Doliny Prądnika, mający na celu zmylenie przeciwnika. Najstarszy drewniany wiejski dom we wsi pochodzi z ok. 1894 r.

Dolina Kobylańska,
fot. K. Pucek

Kochanów

Położenie geograficzne

Obecnie wieś Kochanów, poprzednio przysiółek Kleszczowa, a jeszcze wcześniej samodzielny żreb rycerski (część własności rodowej Toporczyków), leży wzdłuż drogi krajowej 79 Katowice – Kraków, między Lasem Zabierzowskim (od południa) a rzeką Rudawa, lewobrzeżnym dopływem Wisły, przepływającą z zachodu na wschód (od północy), poza którą przebiega linia kolejowa Katowice – Kraków. Od wschodu przytyka do Zabierzowa, od północy sąsiaduje z Więckowicami i Niegoszowicami, od zachodu graniczy z Rudawą i Nielepicami, a od południa łączy się przez Wąwóz Kochanowski (drogę powiatową) z Kleszczowem.

Jest typową wsią rozproszoną o układzie liniowym, nawarstwionym, przesuniętą ze względów praktycznych ku traktowi krakowskiemu (drodze krajowej 79) i położona jest w Rowie Krzeszowickim u progu Garbu Tenczyńskiego. Stroma droga łącząca Kleszczow i Kochanow ma różnicę wysokości prawie stumetrową. Cały teren na południe od wsi wchodzi w skład Tenczyńskiego Parku Krajobrazowego. Znajduje się tu użytek ekologiczny o powierzchni ponad trzy i pół hektara ze stanowiskiem rzadkiej byliny lilli złotogłów, która rośnie w otoczeniu skał wapiennych i lasu bukowego. Wieś liczy 330 mieszkańców.

Nazwa

Nazwa Kochanów należy do typu nazw dzierżawnych, czyli oznacza miejscowość posiadającą dwór szlachecki lub inną sadybę człowieka o imieniu Kochan, od którego ta nazwa miejscowa została utworzona. Nazwa zapisana jako Kochanów funkcjonuje od 1748 r. Posiadała ona formy uboczne: Kochanówka (1872) i Kochanowa (1886).

Najdawniejszą nazwą tej osady jest Chełm (1470–1480), potem Chrosty czy Chrusty (1576), a następnie Podchełmie (1581), Zachełmie (1644). Jest to nazwa topograficzna oznaczająca położenie na wzgórzu Chełm (372 m. n.p.m.) lub względem tego wzniesienia, czy też oddaje przyrodniczy charakter zalesienia terenu.

Podległość administracyjna Kochanowa od średniowiecza do naszych czasów jest taka sama jak Aleksandrowic i Balic, natomiast Kochanów cały czas należał do parafii pw. Wszystkich Świętych w Rudawie, leżącej 3 km na zachód od

wsi. Istniejące od 50 lat na terenie Kochanowa środowisko świadków Jehowy należy do zboru skupiającego wyznawców tego odłamu z kilku okolicznych wiosek.

Zarys dziejów

Pierwsza wzmianka o Kochanowie pochodzi z 1470 r. Jan Długosz rejestruje tę osadę jako własność rycerską o nazwie Chełm, ale już w 1476 r. znajdowała się tutaj karczma pod górą, zapewne przynosząca znaczne dochody swemu rycerskiemu właścicielowi. W ciągu 100 lat mała osada przykarczemna rozrosła się do większych rozmiarów.

Pod 1576 r. rejestrujemy tutaj młynarza Mikołaja, czyli musiał tu być jakiś młyn wodny na Rudawie. Pod tą samą datą występują jeszcze w Kochanowie Jan Wiklik i Józef Bułka, prawdopodobnie jacyś kmiecie lub może dzierżawcy folwarku oraz kowale Mikołaj i Jan, czyli znajdowała się tu również kuźnia.

W 1580 r. dziedzic Aleksandrowic i Kleszczowa Stanisław Iwan Karniński, w źródłach występujący także jako Karminiński (ok. 1510–1603), herbu Wieniawa, założył na swych gruntach folwarcznych w Kochanowie niewielką papiernię. Wytwórnia ta przestała istnieć w 1643 r. W 1581 r. oddał on z tej osady i Kleszczowa pobór z 3 łanów kmiecych, od 1 zagrodnika z rolą, 1 komornika z bydłem, 4 komorników bez bydła, 1 rzemieślnika (być może właśnie papiernika lub młynarza albo tracza), 1 karczmy i 2 chałupników.

Pod 1588 r. źródła odnotowują w Kochanowie jakiegoś Wojciecha Kaletę, być może jakiegoś dzierżawcę lub papiernika czy karczmarza, a może młynarza. W 1629 r. Zygmunt Gołuchowski zapłacił pobór od 1 łana – 4 florenów, 5 zagród z rolą – 4 florenów, 1 zagrody bez roli – 16 groszy, 2 kół dorocznych – 3 florenów i 6 groszy, 1 koła stępnego – 2 floreny, 1 papiernika – 8 florenów i 1 towarzysza – 1 floren i 18 groszy, razem florenów 23 i groszy 10. Na uwagę zasługuje występowanie we wsi kół młyńskich, czyli co najmniej jednego młyna, jednej papierni i jednego tartaku.

Na obszarze osady uformował się jeszcze w XVI w. folwark, chociaż został on odnotowany po raz pierwszy w 1644 r., a następnie zarejestrowany w 1789 r., odtąd istniał jeszcze przez następne 155 lat. Folwark ten wchodził w skład aleksandrowickich włości, mając za właścicieli w XVII stuleciu m.in. Zygmunta Gołuchowskie-

go, Franciszka Szembeka, zaś w XVIII w. – Teo-
fila Pawłowskiego, Antoniego Potockiego, w XIX
stuleciu m.in. Franciszka Zeleńskiego i Erazma
Skarżyńskiego, a w końcu – księcia Eugeniusza
Lubomirskiego.

W 1783 r. właścicielem wsi był Antoni Prota-
zy Potocki (1761–1801), herbu Pilawa, starosta
guzowski, późniejszy wojewoda kijowski i jeden
z pionierów polskiego kapitalizmu, który w po-
siadanie Kochanowa, Aleksandrowic i Kleszczo-
wa wszedł dzięki spadkowi przejętemu po
matce – Pauli Szembek. W Kochanowie w tym
czasie znajdował się młyn z tartakiem i osada,
w 1787 r. żyło tu 81 ludzi, w tym 3 do 5 Żydów.
Dwa lata później we wsi było 79 mieszkańców,
z czego 34 stanowili mężczyźni, a 45 kobiety.
W 1791 r. wieś liczyła 11 domów, natomiast
w karczmie z zajazdem gospodarowało 3 Żydów.
Izraelici z Kochanowa należeli do kahału na Ka-
zimierzu pod Krakowem.

Zbudowanie w 1847 r. linii kolejowej Kra-
ków – Mysłowice zmniejszyło ruch gościńcem
(szosą) Kraków – Chrzanów, co doprowadziło do
upadku karczmy i zajazdu. Różnorodne jednak
prace przy budowie linii kolejowej i przebudowie
szosy dawały znacznej liczbie mieszkańców tej,
i innych pobliskich wsi, pewne możliwości pod-
wyższenia poziomu życia i otwarcia horyzontów
na świat.

Po nabyciu Kochanowa, Aleksandrowic i Kleszc-
zowa przez księcia Eugeniusza Lubomirskiego
(1825–1911), herbu Szreniawa, dobra powyższe
stały się wzorcowymi gospodarstwami, co miało
wpływ na podniesienie się warunków życia ma-
terialnego i duchowego miejscowego chłopstwa
i służby folwarcznej.

Aleksandrowice wraz z Kochanowem według
spisu z 1870 r. liczyły 274 mieszkańców oraz
liczonych w morgach gruntów rolnych: więk-
szej własności – 521 (łąk – 78, ogrodów – 78,
pastwisk – 61), mniejszej własności (chłop-
skiej) – 234 (łąk – 6, ogrodów – 26, pastwisk – 13,
a lasów – 708). W Kleszczowie z przysiółkiem
Kochanów w 1869 było 38 domów i 280 miesz-
kańców, natomiast w 1880 r.: ludności – 271,
z czego na Kochanów przypadało 71 osób. Dane
z połowy lat 80. XIX w. podają, że Kochanów
liczył 88 mieszkańców, spośród których na ob-
szarze dworskim było 17 osób.

W 1869 r. właścicielem latyfundium balickiego,
obejmującego Balice, Burów, Aleksandrowice,
Kleszczów z Kochanowem, został książę Domi-
nik Radziwiłł, którego działalność gospodarcza
i tworzenie pozytywnych stosunków społecznych
między pałacem a wsią dały mocną podstawę
do rozwoju wartości narodowych i pogłębienia
oświaty wśród tutejszego społeczeństwa oraz
do wyeliminowania z praktyki życia zatargów
klasowych na rzecz rozwoju solidaryzmu spo-
łecznego.

Charakterystycznym przejawem tych zjawisk
są wyniki wyborów parlamentarnych i samo-

rządowych z okresu całej II Rzeczypospolitej,
oblicze ideowe podziemia lat 1939–1945, istnie-
nie konspiracji antykomunistycznej po II wojnie
światowej oraz dzisiejsza mozaika polityczna
mieszkańców wsi i całej gminy Zabierzów.

Dzięki życzliwości księcia Eugeniusza Lubo-
mirskiego Towarzystwo Kolonii Wakacyjnych
w Krakowie zbudowało w 1896 r., korzystając
z funduszy Ignacego Żółtowskiego (1815–1901),
znanego działacza społecznego, drewnianą wil-
lę, w której podczas 17 sezonów wakacyjnych
wypoczywało corocznie ok. 80 dzieci z Krako-
wa i Wiednia, zazwyczaj pozbawionych opieki
i osieroconych. W innym czasie niż wakacje
dom służył jako dworek myśliwski. Swój osta-
teczny kształt otrzymał podczas przebudowy
ok. roku 1930.

Do 1938 r. przyjeżdżały tu dzieci polskie
z Austrii, którymi opiekowało się Towarzystwo
Szkoły Ludowej. Podczas obu wojen świato-
wych w domu tym mieścił się sierociniec, który
w latach 1915–1918 był finansowany ze środków
Komitetu Biskupiego w Krakowie, natomiast
w okresie II wojny światowej finansowała jego
utrzymanie Rada Główna Opiekuńcza. Po 1945 r.
budynek ten został przeznaczony na kolonie dla
dzieci robotniczych, a od 1955 mieściła się w nim,
aż do likwidacji w 2003 r., szkoła podstawowa,
obecnie obiekt ten pełni funkcję świetlicy wiej-
skiej i lokalu wyborczego.

Ważną dla miejscowości instytucją była szko-
ła, początkowo w sąsiedniej Rudawie, a potem
w samym Kochanowie. Rozpoczęta w warun-
kach niepodległego bytu państwowego edukacja
młodzieży przybrała formę masową po II wojnie
światowej, przynosząc szereg nowych jakości
w życiu zbiorowości wiejskiej i poszczególnych
jednostek.

Sołectwo Kochanów poza drewnianym obiek-
tem z 1896 r. nie posiada żadnych zabytków
związanych ze swoją przeszłością.

Dworek myśliwski
Lubomirskich w Kochanowie,
fot. W. Kowalczyk



Młynka

Położenie geograficzne

Wieś usytuowana jest u podnóża Garbu Tenczyńskiego w Dolinie Borowca, pomiędzy wsią Nawojowa Góra (na zachodzie), Rudawą (na północnym wschodzie) i Nielepicami (od wschodu). Przez wieś przepływa potok Borowcówka, który wypływa z Lasu Zwierzynieckiego w Tenczyńskim Parku Krajobrazowym. Na południu wsi, znajdują się kamieniołomy, gdzie wydobywa się skały wapienne.

Nazwa

Nazwa wsi ma charakter kulturowy i pochodzi od słowa młyn. Pierwotnie nazwa występowała w formie Młynki (1418), Młynka (1553); Młynki (1787); Młynek (1792); Młynka (1827).

Zarys dziejów

Informacji o najstarszych dziejach wsi dostarczają odkrycia archeologiczne. W trakcie prowadzonych badań powierzchniowych natrafiono na odłupki i wióry radiolarytu związane ze schyłkowym okresem paleolitu. Pozwalają one przypuszczać, że na tym terenie istniała kopalnia krzemienia i pracownie przetwórcze.

Dokumenty dotyczące lokacji Młynki nie zachowały się. Należy jednak przyjąć, że zasadźcami wsi byli przedstawiciele rodu Toporczyków, prawdopodobnie byli to Rupowie z Brzoskiwini.

Wsie lokowane, przez Toporczyków, na prawym brzegu Rudawy – Nawojowa Góra, Nielepice i Młynka – weszły w skład utworzonej w XII w. parafii w Rudawie.

Wieś została po raz pierwszy wymieniona w aktach sądowych w 1418 r. Z tego roku pochodzi dokument zobowiązujący Andrzeja Rupa z Brzoskiwini do przedłożenia swojego przywileju i udokumentowania tym samym, że „advocatus de Mlynka” (wójt, sołtys z Młynki) nie jest zobowiązany do stawiania się przed sądem wyższym prawa niemieckiego na zamku krakowskim, lecz przed sądem „in hereditate” (pańskim, czyli przed sądem owego Andrzeja Rupa).

Z informacji tych wynika, że Młynka lokowana była na prawie niemieckim lub też już po jej założeniu przeniesiona została na prawo niemieckie.

W latach 1415–1437 właścicielem Młynki był Andrzej Rup Brzoskiński, Sbrzoskiński, herbu Topór, dziedzic Brzoskiwini, Niegoszowic, Ra-

chwałowic i Młynki, dysponent patronatu nad parafią w Morawicy.

W XV w. Młynka należy do klucza Tęczyńskiego jednego z trzech kluczy latyfundiów Tęczyńskiego (obok klucza morawickiego i nowogórskiego).

W latach 1541–1552, Młynka wielokrotnie występuje w dokumentach sądowych. Jest to okres walki o sukcesję na Tęczynie po śmierci Jana Mikołajowicza z Tęczyna (zm. 1541). Jan sukcesorami uczynił córki Zofię i Katarzynę. W tym okresie faktycznym zarządcą dóbr był Stanisław Ostroróg, mąż Zofii. Spór zakończył się w 1552 r. z chwilą, gdy siostry zrzekły się majątku na rzecz Andrzeja z Tęczyna i Woli Konińskiej (zm. 1561) i jego bratanka Stanisława (1514–1560). Młynka wraz ze stawami i młynem weszła w skład sukcesji Stanisława. Po jego śmierci dziedzicem Młynki został jego syn Jan Chrzyciel Tęczyński (zm. 1563), który jeszcze przed śmiercią wydał rozporządzenie majątkowe, mające charakter testamentu. Zapisu dokonał na rzecz stryjów Jana (zm. 1593) i Andrzeja (zm. 1588).

Młynka przypadła w udziale Janowi, co potwierdza rejestr poborowy z 1581 r.

Po bezpotomnej śmierci Jana Tęczyńskiego (zm. 1593), dobra po nim przejęli bratankowie: Gabriel (1575–1617), Andrzej (1576–1613) i Jan Magnus (1579–1637) – synowie Andrzeja.

W imieniu małoletnich spadkobierców majątkiem zarządzał mąż ich siostry, Agnieszki, Mikołaj Firlej – wojewoda krakowski. Po jego śmierci (1600) nastąpił podział majątku. Dobra ziemi krakowskiej przypadły Janowi Magnusowi Tęczyńskiemu ożenionemu z Dorotą Mińską, herbu Prus. W chwili jego śmierci w 1637 r., jedyną spadkobierczynią była córka Izabela, która przez małżeństwo z Łukaszem z Bnina Opalińskim herbu Łodzia, na dwa pokolenia związała dobra Tęczyńskie z rodziną Opalińskich.

Od 1637 r. dziedzicami latyfundiów Tęczyńskiego, w którego skład wchodziła Młynka, byli synowie Łukasza Opalińskiego: Jan (zm. 1682), po nim Stanisław (zm. 1704). Po ich bezpotomnej śmierci posiadłości te pozyskała w 1705 r. siostrzenica Jana i Stanisława Opalińskich – Elżbieta Helena Lubomirska, córka Stanisława Herakliusza Lubomirskiego i Zofii Opalińskiej. W wyniku małżeństwa z Adamem Mikołajem Sieniawskim, wojewodą ruskim i hetmanem koronnym, wniosła ona te posiadłości na okres jednego pokolenia Sieniawskim, herbu Leliwa. Dziedzictwo po nich przejmują córka, Maria

Zofia Sieniawska, *primo voto* Denhoff herbu Dzik, *secundo voto* Czartoryska, herbu Pogoń, Maria Zofia zmarła w 1771.

W podziale majątku dobra Tęczyńskie przypadły córce Izabeli, od 1753 r. żonie Stanisława Lubomirskiego. Z jej to woli administracja dóbr została przeniesiona z Tęczyna do Krzeszowic. Po jej śmierci w 1816 r. dobra Tęczyńskie odziedziczyli jej wnukowie Artur i Alfred Potoccy, herbu Pilawa, synowie Jana i Julii Potockich. W roku 1822 bracia dokonali podziału majątku w wyniku, którego hrabstwo Tęczyńskie przypadło Arturowi Stanisławowi, ożenionemu z Zofią z Branickich (1790–1879). Majątek pozostał w rękach rodu z górą przez kolejnych 150 lat. W tym czasie dobra przechodziły na własność potomków Artura Potockiego: Adama Józefa Potockiego (1822–1872), ożenionego z Katarzyną z Branickich (1825–1907) i Andrzeja Kazimierza Potockiego (1861–1908), ożenionego z Krystyną z Tyszkiewiczów (1866–1952).

Najprawdopodobniej równoległe z Młynką lokowana była osada Podbornia, Podbórz, Podborna. W 1587 r., w księdze chrztów parafii w Rudawie występuje Łucja Leśna (Lucia de Pod Bor), która podawała do chrztu Barbarę – córkę Jana. Z zapisu z 1590 r., wspominającego Łucję, wiemy, że pochodziła z karczmy zwanej Podbornia („de tawerna Podbornia”). W 1617 r. wizytacja kościoła w Rudawie określa wyraźnie, że Podbornia to karczma w Młynce. Potwierdza to również wizytacja z 1663 r. Należy więc przypuszczać, że Podbornia była załączkiem osady, która nie rozrosła się do wielkości wioski i została wchłonięta przez Młynkę.

Karczma w Młynce, w okresie powstania styczniowego służyła, jako miejsce przetrwania ludzi i bronii dla formujących się oddziałów powstańczych. Właścicielem jej był wówczas Wincenty Mucha z Rudawy. W latach 80. XIX w. występuje ona, jako karczma „Werbownia”; dla upamiętnienia miejsca lokalizacji tej karczmy jedna z ulic Młynki nosi nazwę Werbownia.

Młyn w Młynce wzmiankowany jest w 1529 r. Późniejsze spisy podatkowe, z lat 1576 i 1577 rejestrują dwa młyny: doroczny, zwany Kowalowy oraz dziedziczny, zwany Jonaszów. W następnych latach wzmiankowany jest tylko jeden młyn dziedziczny.

Młynka pod względem gospodarstw i liczby mieszkańców należała i należy do wsi małych. Według spisu ludności z 1789 r. we wsi była karczma i 7 domów, które zamieszkiwało 49 mieszkańców, w 1880 liczba ludności Młynki wynosiła 113, a w 1910 r. zamieszkiwało ją 171 osób w 23 domostwach.

W czasie II wojny światowej (1944) na terenie Młynki oraz najbliższych okolic Rudawy powstał niemiecki punkt oporu, tzw. B-1 „Stutzpunkt Rudawa” z zachowanymi po dzień dzisiejszy schronami. Na czas budowy umocnień Niemcy wybudowali bocznicę dla kolejki wąskotorowej

od stacji Rudawa aż do Młynki (po zakończeniu wojny została ona rozebrana). Teren wsi, na której znajduje się rzeczony schron (północno-zachodnia część Młynki) na początku XXI w. został przyłączony do Rudawy.

Zabytki

Kaplica z 1808 r. murowana, zwieńczona krzyżem. Sklepienie kolebkowe. Na frontowej ścianie kaplicy we wnękach figury: centralnie umieszczona drewniana figura Najświętszej Marii Panny z Dzieciątkiem. Poniżej, po lewej, gipsowa figura Pana Jezusa, po prawej – Najświętszej Marii Panny. We wnętrzu kaplicy obraz Matki Boskiej Jasnogórskiej (oleodruk). Kaplica poddana była konserwacji w 1930 r. Pierwotnie w bocznych wnękach znajdowały się figury św. Jana Nepomucena i św. Stanisława. W ostatnich latach kosztem właścicieli posesji, na której się znajduje, kaplica została odświeżona.

Kapliczka przydrożna, murowana z lat 90. XIX w. usytuowana przed terenem kopalni kamienia. Pierwotne jej wyposażenie nie zachowało się.

Kaplica w Młynce z 1808 r.,
fot. A. Kwarciak



Niegoszowice

Położenie geograficzne

Wieś położona w Rowie Krzeszowickim; 1,5 km na wschód od Rudawy, na północ od linii kolejowej Katowice – Kraków; 11,4 km od Krzeszowic; na południe od wsi położony jest jej przysiółek Sowiarka.

Nazwa

Nazwa Niegoszowice jest patronimiczna, związana z imieniem Niegosz (forma oboczna imienia Niegosław). Pierwotnie występowała w formie Negosszowicz (1373), Nyegoschowycze (1470–1480).

Zarys dziejów

Pierwsza wzmianka o wsi pochodzi z 1373 r., w II poł. XIV w. wymienianą właścicielką ról w Niegoszowicach była Katarzyna Walterowa.

Pod koniec XIV w. miejscowość tę zamieszkiwało aż 9 rycerzy, pieczętujących się różnymi herbami. Wieś zapewne została przeniesiona na prawo niemieckie przed 1418 r. W tym to roku wzmiankowany jest w zapisce sądu najwyższego prawa niemieckiego Mikołaj ławnik z Brzostkwin i Niegoszowic. Długosz pisał o Niegoszowicach:

Jest to wieś należąca do parafii Rudawy, jej dziedzicem jest Jan Nijegoschowsky, szlachcic herbowy... w niej są kmiecie łanowi i dwór szlachecki, mający role, z których opłacają i dostarczają dziesięciny snopowej i stołowej kościołowi w Rudawie, a wartość jej oznaczona jest na siedm marek.

W II poł. XV w. właścicielami wsi byli wspomniany Jan Niegoszowski herbu Baranie Rogi oraz Błażej herbu Turzyna, później Mikołaj Kreza z Zawady i Szklar. W końcu XV w. wieś należała do Piotra Myszkowskiego, kasztelana wieluńskiego. We wsi znajdował się folwark, wzmiankowany był dwór z wieżą, stanowiącą pozostałość średnio-wiecznego założenia obronnego. Także w XVI w. często zmieniali się właściciele Niegoszowic.

Początkowo wieś była w posiadaniu krakowskiej rodziny mieszczańskiej Langjurgów, potem przejęli ją Bonerowie, a następnie przedstawiciele znanych możnowładczych rodzin Tęczyńskich, później Firlejów, którzy władali Niegoszowicami do końca XVII w.

W majątku tym ok. 1560 urodził się Stanisław Niegoszowski (Niegoszewski) h. Jastrzębiec, po-

wszechnie znany poeta łaciński, improwizator, poliglota.

W przysiółku wsi, Sowiarcie, znajdowała się karczma i dom zajezdny oraz browar, który w II poł. XVIII w. należał do dworu, żyła tam w końcu XVIII w. sześciuosobowa rodzina żydowska.

W 1783 r. wieś należała do Kaspra Gołuchowskiego, następnie na przełomie XVIII i XIX w. właścicielem Niegoszowic był ksiądz Michał Sołtyk, dziekan kapituły katedralnej krakowskiej, który wzniósł, do dziś stojący, klasycystyczny pałac wykorzystując pozostałości renesansowego dworu z XVI stulecia. W tym samym czasie, w 1799 r., powstała mapa całego obszaru dworskiego wykonana przez Józefa Piórewicza.

Kolejnym właścicielem wsi był Jan Kanty Bobrowski, a następnie w 1832 r. Niegoszowice zostały zakupione przez płk. Benedykta Zielonkę, szwoleżera, uczestnika kampanii napoleońskich, rannego w szarży pod Somosierrą, który następnie brał udział w powstaniu listopadowym. Zmarł on trzy lata później we dworze i pochowany został na cmentarzu w Rudawie, gdzie wystawiono mu pomnik.

W 1874 r. posiadłość ziemską w Niegoszowicach została zakupiona przez Kazimierza Chwalibogowskiego, a następnie w 1882 r. nabył ją książę Eugeniusz Lubomirski (1825–1911). W tym czasie we wsi znajdowały się 3 karczmy i 1 folwark. Użytkowano głównie role i łąki, w mniejszym zakresie pastwiska i ogrody, były i nieużytki. Po 1912 r. Władysław i Stefan Lubomirscy sprzedali obszar dworski hrabiemu Piotrowi Rostworowskiemu z Rybnej, który grunta dworskie rozparcelował. On również po śmierci w 1933 r. został pochowany na rudawskim cmentarzu. W rękach Rostworowskich pałac pozostawał do lat 60. XX w., następnie przejęty został przez zakład nr 41 Zjednoczonych Zespołów Gospodarczych „Veritas” w Krakowie. Zakład w latach 1983–1986 przeprowadził gruntowny remont pałacu oraz dobudował w jego pobliżu hale produkcyjne. W ostatnim czasie zakład został sprywatyzowany, a dwór wraz z parkiem stały się niedostępne. Dobrą informacją dla zainteresowanych jest, że obecni właściciele zamierzają, po wykonaniu pewnych prac konserwatorskich we dworze, częściowo udostępnić obiekt dla zwiedzających.

W latach 1902–1910 w pałacu mieszkał wybitny historyk Stanisław Smolka (1854–1924), profesor i rektor UJ, wieloletni sekretarz generalny Akademii Umiejętności, który następnie przeprowadził się do Rudawy.

Zabytki

We wsi znajduje się pałac klasycystyczny, z pocz. XIX w., murowany, parterowy z fasadą, wybudowany z inicjatywy księdza Michała Sołtyka, odrestaurowany w latach 80. XX stulecia. Szczególnie ciekawa pod względem architektonicznym jest środkowa, piętrowa część pałacu z wgłębionym portykiem z kolumnkami i trójkątnym frontonem z herbem Sołtyków i rogami obfitości. Z dawnego dworu zachowany pozostał fragment odrzwi z belkowaniem i tarczą z herbem Ogończyk.

Przed pałacem rozciąga się park istniejący od co najmniej XVIII w., czego potwierdzeniem jest mapa z 1799 r., przetrzebiony przez Piotra Rostworowskiego na początku XX w., a następnie w latach 70. XX stulecia, mimo to posiada duże walory przyrodnicze – zachowało się w nim wiele starych drzew.

Niedaleko pałacu stoi kamienny krzyż z metalową połączoną figurą Chrystusa, ozdobiony misternie uplecionym wieńcem ze sztucznych kwiatów. Krzyż ogrodzony jest metalowym płotkiem.



Pałac w Niegoszowicach
z pocz. XIX w.,
fot. W. Kowalczyk



Nielepice

Położenie geograficzne

Wieś Nielepice jest oddalona o około 3 km od Rudawy i 20 km od Krakowa. Leży na stromym opadającym w dolinę Rudawy progu Garbu Tęczyńskiego. Przez wieś przepływa Potok Nielepicki, który wyrzeźbił malowniczą dolinę – Dolinę Nielepicką, usłaną głazami narzutowymi i skałami wapiennymi. Potok zbiera wody spływające z bocznych wąwozów doliny – m.in. ze źródła Dulany – i wpada prawobrzeżnie do rzeki Rudawy.

Charakterystycznym dla krajobrazu Nielepic jest krzyż na skale usytuowanej na najwyższym wzniesieniu – Dymniok (Dębniak) 337 m n.p.m.

Nielepickie domy zamieszkałe przez 734 mieszkańców rozlokowane są na ulicach trawersujących wzgórze na różnych poziomach.

Nazwa

Nelepice (1402); Nielepice (1875) Nielepice to nazwa patronimiczna od nazwiska potomków właściciela wsi: Nielep, Nyelep, Nelep.

Zarys dziejów

Nielepice, jak wykazują materiały źródłowe, pozostawały w części własnością rodzin her-

bu Topór, w drugiej zaś części pozostawały we władaniu szlachty zagrodowej Nielepców, herbu Prus, od których wywodzi się nazwa wsi. Należy przyjąć, że Nielepce mieszkali tu przed założeniem osady przez Toporczyków. Potwierdzeniem może również być fakt, że Nielepice zobowiązane były do płacenia parafii Zalas dziesięciny snopowej od jednego kmiecia wartości 8 groszy pobieranej, co drugi rok zamiennie z plebanem z Tęczyna, a także klerykatury (danina kmieci na rzecz kościoła) o łącznej wartości 24 groszy. Dziesięcina płacona była nie od folwarku, a od kmieci.

W aktach sądowych z 1394 r. można znaleźć pierwszą źródłową informację o wsi Nielepice. Dotyczy ona procesu, jaki toczył się pomiędzy Żegotą z Pisar a Mikołajem z Radwanowic i z Nielepic. W 1495 r. źródła odnotowują, jako właścicieli, Piotra i Mikołaja Nielepców, którzy rzekli się na rzecz kapituły krakowskiej części pól za 12 grzywien i kopę groszy.

W połowie XVI w. bracia, Andrzej i Piotr Nielepce, posiadali po połowie łan ziemi i zagrodę bez roli. Własność Nielepców potwierdzają rejestry poborowe z lat 1581 i 1629. Dziedzictwo ich, w kolejnych latach, nie uległo rozdrobnieniu. W połowie XVI w. posiadali ów łan Adam i Piotr Nielepcowie, podobnie jak w 1712 r. Andrzej i Piotr Nielepce. W rejestrze poborowym z 1766 r. wymienieni są szlachcice: Wojciech Kuszowski, Konstancja Jaworska i Jan Nielepiec, a cztery lata później Kazimierz Dylewski.

Druga część Nielepic należała, do jednego z trzech kluczy tworzących latyfundię Tęczyńskie (klucz tęczyński, morawicki, nowogórski). Według Janusza Kurtyki, Nielepice należały do tych osad, które powstały w ramach lokacji przeprowadzonych na prawym brzegu Rudawy przez Toporów z Morawicy i Brzoskwini. Kolejno lokowane przez nich były wsie: Nielepice, Młynka, Nawojowa Góra i na końcu Tęczyn w 1319 r. Osady te weszły w skład utworzonej w XII w. parafii w Rudawie

W Księdze uposażeń diecezji krakowskiej, czyli *Liber beneficiorum* Jana Długosza, z końcem XV w., jako dziedzic Nielepic wymieniony jest Andrzej z Tęczyna (zm. 1502). Wielokrotnie też jest on wymieniany przy okazji licznych czynności sądowych.

W 1485 r. zastawia on Nielepice za 300 florenów węgierskich Rafałowi z Morawicy. Podobnie w 1486 r. zastawia Nielepice i Nawojową Górę Maciejowi Szudowi z Proszówek. W 1496 r. ów

Krzyż na wzniesieniu
Dymniok w Nielepicach,
fot. A. Kwarcia





Dawna chałupa wiejska
w Nielepicach, fot. P. Rudzki

Andrzej z Tęczyna sprzedaje swoją część Nielepic za 1000 florenów węgierskich Mikołajowi z Kończyk. Rok później za taką samą cenę odkupuje wieś Zbigniew Tęczyński

W latach 1541–1552, Nielepice wielokrotnie występują w dokumentach sądowych. Jest to okres walki o sukcesję na Tęczynie po śmierci Jana Mikołajowicza z Tęczyna (zm. 1541). Jan sukcesorami uczynił córki Zofię i Katarzynę. W tym okresie faktycznym zarządcą dóbr był Stanisław Ostroróg, mąż Zofii. Spór zakończył się w 1552 r., z chwilą, gdy siostry zrzekły się majątku na rzecz Andrzeja z Tęczyna i Woli Konińskiej (zm. 1561) i jego bratanka Stanisława (1514–1560). Nielepice weszły w skład sukcesji Stanisława. Spadkobiercą Stanisława został jego syn, Jan Chrzyciel Tęczyński (zm. 1563), który jeszcze przed śmiercią wydał rozporządzenie majątkowe, mające charakter testamentu. Dokonał on zapisu na rzecz stryjów Jana (zm. 1593) i Andrzeja (zm. 1588). Nielepice przypadły w udziale Janowi, co potwierdza rejestr poborowy z 1581 r.

Po bezpotomnej śmierci Jana Tęczyńskiego, dobra po nim przejęli bratankowie: Gabriel (1575–1617), Andrzej (1576–1613) i Jan (1579–1637) – synowie Andrzeja. W imieniu małoletnich spadkobierców majątkiem zarządzał mąż ich siostry, Agnieszki, Mikołaj Firlej – wojewoda krakowski. Po jego śmierci (zm. 1600) nastąpił podział majątku. Dobra w ziemi krakowskiej przypadły Janowi Magnusowi Tęczyńskiemu ożenionemu z Dorotą Mińską, herbu Prus. W chwili jego śmierci w 1637 r., jedyną spadkobierczynią była córka Izabela, która przez małżeństwo z Łukaszem z Bnina Opalińskim, herbu Łódzia,

na dwa pokolenia związała dobra Tęczyńskie z rodziną Opalińskich. Od 1637 r. dziedzicami latyfundium Tęczyńskiego, w którego skład wchodziły Nielepice, byli synowie Łukasza Opalińskiego: Jan (zm. 1682), po nim Stanisław (zm. 1704). Po ich bezpotomnej śmierci posiadłości te pozyskała w 1705 r. siostrzenica Jana i Stanisława Opalińskich – Elżbieta Helena Lubomirska, córka Stanisława Herakliusza Lubomirskiego i Zofii z Opalińskich. W wyniku małżeństwa z Adamem Mikołajem Sieniawskim, wojewodą ruskim i hetmanem koronnym, wniosła ona te posiadłości na okres jednego pokolenia w dziedziznę Sieniawskim, herbu Leliwa. Dziedzictwo to przejmuje następnie córka Maria Zofia Sieniawska, *primo voto* Denhoff, herbu Dzik (zm. 1726), *secundo voto* Czartoryska herbu Pogoń. Maria Zofia zmarła w 1771, jej drugi mąż w 1782 r.

W podziale majątku dobra Tęczyńskie przypadły córce Izabeli, od 1753 r. żonie Stanisława Lubomirskiego. Z jej to woli administracja dóbr została przeniesiona z Tęczyna do Krzeszowic. Po jej śmierci w 1816 r. dobra Tęczyńskie odziedziczyli jej wnukowie Artur i Alfred Potoccy, herbu Pilawa, synowie Jana i Julii Potockich. W 1822 r. bracia dokonali podziału majątku w wyniku, którego hrabstwo Tęczyńskie przypadło Arturowi Stanisławowi, ożenionemu z Zofią z Branickich (1790–1879). Majątek pozostał w rękach rodu z górą przez kolejnych 150 lat, ostatecznie był własnością potomków Artura Potockiego: Adama Józefa Potockiego (1822–1872), ożenionego z Katarzyną z Branickich (1825–1907) i Andrzeja Kazimierza Potockiego (1861–1908), ożenionego z Krystyną z Tyszkiewiczów (1866–1952).



Fotografia ślubna Marii Sarnek, córki wójta ze Stanisławem Bastrem, Nielepice, l. 30. XX w., fot. ze zbiorów E. Rudzkiego

Pod koniec XIX w. i początku XX w. jako właściciele części Nielepicy wymieniani są kolejno: Eugeniusz Lubomirski, Stanisław Chwaliborski, Czerkawski (1870), bracia Stefan i Władysław Lubomirscy oraz Hieronim Radziwiłł (1923).

Jak wynika ze spisów ludności, Nielepice należały do jednych z bardziej ludnych wsi. Potwierdzeniem może być porównanie liczby ludności z ilością nielepickich domów. Według spisu z 1779 r., na terenie Nielepicy znajdowały się 42 domy zasiedlone przez 241 mieszkańców. Z tego do klucza Tęczyńskiego należało 40 domów (w tym karczma) zamieszkałych przez 234 osoby (w tym 5 Żydów). W pozostałej części wsi znajdował się dwór i chałupa, które zamieszkałe były przez 7 mieszkańców. Żydzi nielepickcy należeli do kahału w Olkuszu. Późniejsze spisy podają następujące liczby ludności: 1890 – 496, a 1910 – 580 osób.

Klasyfikatory pomiarowo-inwentaryzacyjne Nielepicy z lat 1846–1847 wykazują 426 mórg i 1370 sążni (1 sążeń austriacki = 6 stóp = 18 966 m²) gruntów

rolniczych przynależnych do dominium Potockich, 119 mórg i 1370 sążni obszaru gromadzkiego oraz sołtysostwo na tzw. Dębowej Górze, na które składało się 16 mórg i 1540 sążni gruntu.

Na przestrzeni XVI i połowy XVII w. w Nielepicach kwitło rzemiosło. Księgi metrykalne odnotowują w tym czasie 9 szewców, 8 tkaczy, 3 kuźnierzy, 3 kołodziei, 3 kowali, piwowarkę i krawca.

Wiadomości o karczmie w Nielepicach dostarcza księga metrykalna z 1478 r. Informuje o Mikołaju Gwizdale oraz Macieju Pyczasie z Nielepicy, karczmarzach z Górskiej Karczmy („de Gorska Carczma”). Poświadczą ją rejestr podatkowy z 1543 r. oraz nazwiska z księgi metrykalnej: Małgorzaty słodowniczki (1587), Anny piwowarowej (1590), Reginy kucharki (1591) z karczmy oraz Fabiana karczmarza i Agnieszki Gibalanki karczmarki (1761). Według spisu z 1890 r., na terenie Nielepicy funkcjonowały trzy karczmy. Natomiast ksiądz Józef Łobczowski w monografii poświęconej parafii rudawskiej pisze o jednej karczmie, która należała do spadkobierców poległego podczas I wojny światowej Tomasza Korbieli, wydzierzawionej przez Wincentego Sarneka.

W księdze chrztów znajduje się najstarsza informacja o młynie w Nielepicach. W 1589 r. odnotowany jest Jan, młynarz z Nielepicy.

Dane pochodzące z lustracji kościoła w Rudawie, przeprowadzonej w 1791 oraz inwentarza z 1820 r., dostarczają informacji na temat płaczonej przez mieszkańców Nielepicy dziesięciny w wysokości 239 zł i 6 groszy, którą na przemian pobierał pleban z Rudawy z plebanem z Paczółtowic.

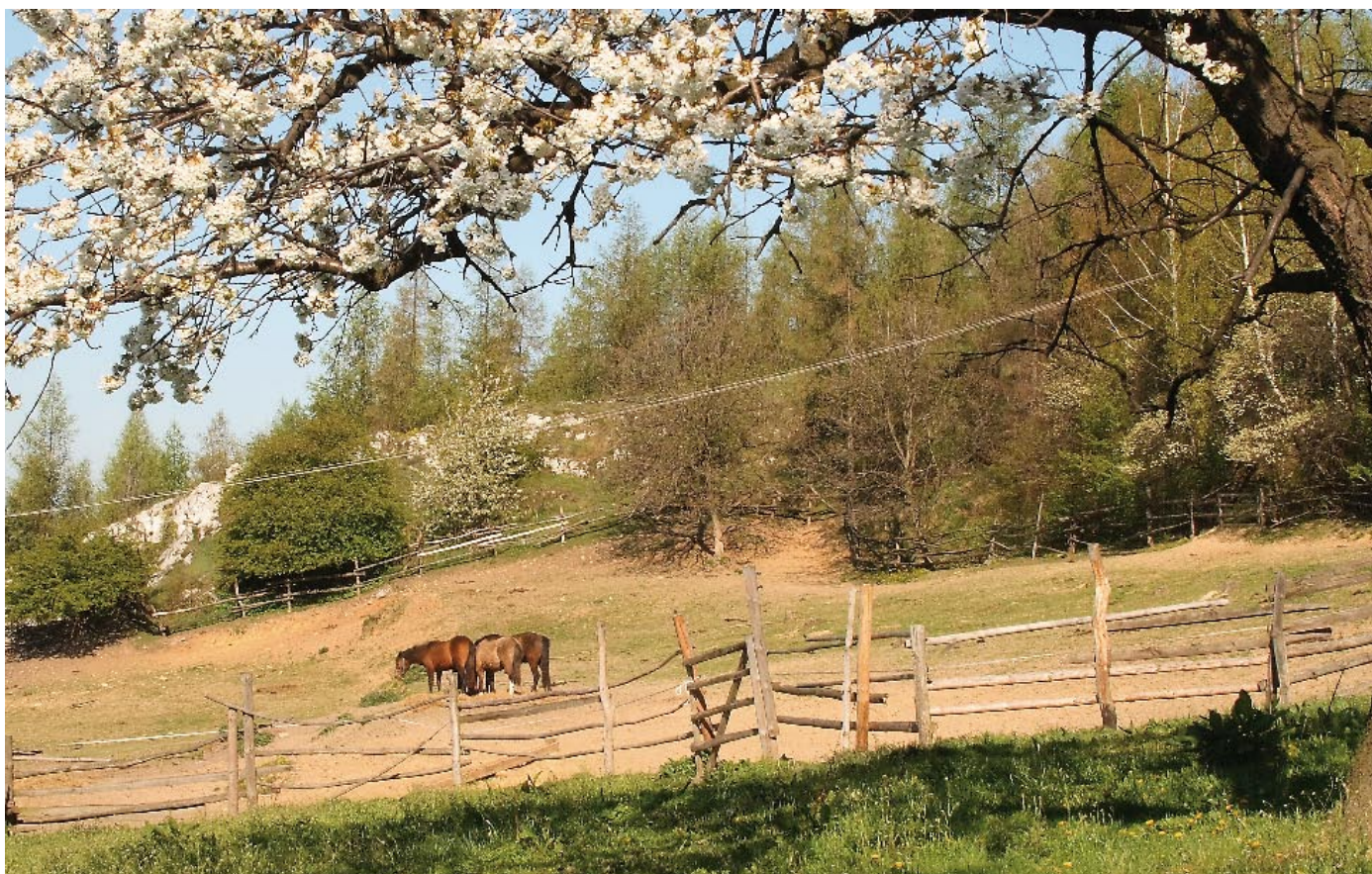
Nielepice wraz z Baczynem, Brzoskwinią, Chłosną i Frywałtem były administrowane z folwarku Dąbrowa założonym na gruntach Brzoskwiń.

W 1903 r. na terenie Nielepicy została otwarta szkoła jednoklasowa. W pierwszych latach działała w wynajętych salach u gospodarzy – Macieja Kuflika i Jana Jaworskiego. W 1914 r. rozpoczęto budowę nowej szkoły, którą oddano do użytku dwa lata później. Uroczyste poświęcenie szkoły miało miejsce 27 września 1916 r. Pierwszą nauczycielką została Maria Nowakówna.

W 1968 r. w ramach akcji „1000 szkół na Tysiąclecie Państwa Polskiego” Nielepice dostały nową szkołę, której nadano imię Bohaterów Westerplatte. W pomieszczeniu starej szkoły od 1989 r. znajduje się kaplica pod wezwaniem św. Józefa, przynależna parafii w Rudawie. Na ścianie kaplicy, za ołtarzem zawieszony jest krzyż pochodzący z pierwszej szkoły z 1903 r.

Nielepice posiadają Ochotniczą Straż Pożarną. W roku 2007 obchodziła ona 110 rocznicę swojej działalności. Na frontowej ścianie budynku straży umieszczono pompę strażacką pochodzącą z około 1910 r.

Od 1993 r. na terenie Nielepicy istnieje stadnina koni huculskich. Powstała ona na bazie gospodarstwa rolnego, początkowo jako spółka



cywilna, a od 1999 r. wyłącznym jej właścicielem jest Mikołaj Mikołajewicz. Stadnina, gospodarując na gruntach Nielepic i Brzoskwini, jest bazą dla rozpoczynającego się tutaj Transjurajskiego Szlaku Konnego który prowadzi do Częstochowy.

W 2008 r. Nielepic obchodziły 600-lecie wsi. Dla upamiętnienia tej rocznicy, we wsi ustawiono głaz z tablicą: „600 lat Nielepic Lipiec 2008”.

Zabytki

Krzyż na skale na wzniesieniu Dymnioka. Pierwszy krzyż stanął w latach 70. XIX w. dzięki staraniom wikariusza z Rudawy, księdza Franciszka Namysłowskiego. Został zniszczony od uderzenia pioruna. Ówczesny ksiądz Józef Łobczowski podjął starania o wystawienie nowego krzyża, organizując zbiórkę pieniężną wśród parafian z Rudawy, a „Stach z Mazowsza” napisał poemat *Krzyż na skale* z dopiskiem księdza Józefa Łobczowskiego:

Warto by i tu na skale
Wystawić nowy krzyż trwale,
Gdyż stał on już czas długi
i ochraniał krzyża sługi.

Pieniądze ze zbiórki nie zostały wykorzystane. Pełny koszt postawienia nowego krzyża ponieśli Potoccy z Krzeszowic, a pracami kierował Józef Ślósarczyk, kanonik i proboszcz z Krzeszowic. I ten krzyż uległ zniszczeniu. Trzeci krzyż wystawiła na własny koszt w 1914 r. Krystyna Potocka.

W 1970 r. podczas burzy kolejny raz krzyż uległ zniszczeniu. 17 kwietnia tego samego roku dokonano podniesienia nowego krzyża, a 24 kwietnia 1971 r. został on uroczystie poświęcony.

Dzwonek na Anioł Pański – zawieszony w 1938 r. Został uroczystie poświęcony przez księdza dziekana Józefa Nowaka i księdza wikarego Władysława Będkę. Dzwonkowi nadano imię „Wawrzyniec” dla upamiętnienia najstarszego żyjącego wówczas mieszkańca Nielepic. Jest to drugi dzwonek na Anioł Pański, pierwszy został zabrany przez Austriaków w czasie I wojny światowej na potrzeby wojskowych.

Dzwonek o wysokości 23 cm i średnicy 27 cm wykonany jest z brązu, a serce z żeliwa. W górnej części dzwon ozdobiony jest pasem z ornamentem w kształcie liści akantu. Na płaszczu dzwonu inskrypcja: R.P. 1936.

Krzyż-pomnik z datą 1893 na murowanym cokole. Krzyż jest pozostałością po cmentarzu epidemicznym.

Kapliczka w kształcie skrzynki z obrazem Matki Boskiej Jasnogórskiej. Skrzynka kapliczki została odtworzona w 1981 r. przez stolarza z Nielepic, Jana Gurgula, według oryginału. Fundatorami kapliczki w 1920 r. była rodzina Gibasów.

W Muzeum Archeologicznym w Krakowie znajduje się kiel i ząb mamuta przekazane w 1960 r. przez mieszkańca Nielepic, Zdzisława Nęcę, które odkrył je na swoim polu na terenie wsi zwanej Doły. Jest to drugie odkrycie tego rodzaju w tym miejscu, pierwsze miało miejsce w 1936 r. Wówczas natrafiono na kiel mamuta (w zbiorach tego samego muzeum).

Stadnina koni huculskich
w Nielepicach,
fot. J. Lipowski

Pisary

Położenie geograficzne

Wieś leży w Rowie Krzeszowickim, między Krzeszowicami a Rudawą, w odległości 1 km na zachód od Rudawy; 7,6 km od Krzeszowic, na północ od linii kolejowej Katowice – Kraków; na południe od wsi płynie rzeka Krzeszówka.

Nazwa

Pisary to nazwa służebna, pochodna od służebników książęcych, zwanych psarami, którzy ją zamieszkiwali. Pisary pierwotnie stanowiły własność książęcą. Przypuszczalnie na długo przed 1319 r. wieś została nadaniem książęcym przekazana przedstawicielom rodu Toporczyków.

Zarys dziejów

Po raz pierwszy nazwa wsi wzmiankowana jest w dokumencie z 1319 r., dotyczącym lokacji Nowej Wsi Szlacheckiej (Tenczynek), wystawionym przez Nawoja z Tęczyna, wojewody sandomierskiego, w którym zapisany jest jako świadek jego krewny Grzegorz z Pisar, Balic i Morawicy.

Wieś należała do potomków Grzegorza z Pisar, reprezentujących dwie rodziny, a mianowicie Ryterskich, władających: Rytrem, częścią Pisar,

częścią Dubia i częścią Zakrzowa oraz Paczółtowskich posiadających: część Pisar, część Dubia i wieś Chrosną.

Jan Długosz tak opisuje Pisary:

Również ma X. Dziekan kapituły krakowskiej trzecią snopową dziesięcinę w Pyssarach, wiosce należącej do kościoła parafialnego w Rudawie, której właścicielami są Żegotha i Rafael de Ryther i Grzegorz z Paczółtowic, szlachcic herbu bipenium (dwóch piór) z niej ośm łanów kmiecych.

Żegotę i Rafała nazywano Ryterskimi, bowiem dzierżawili zamek w Ryrtrze koło Nowego Sącza, ich herbem był Topór. Pisary należały do wsi dużych, liczyły 8 łanów uprawnych, funkcjonowały tu 2 folwarki.

W XV w. Pisary miały wielu właścicieli (w tym szlachcica Andrzeja Migdała), niektórym odebrano rolę i domostwa za niestawienie się na wojnę w roku 1497.

W XVI w. i później, aż do rozbiorów, Pisary i pobliskie Dubie zamieszkiwała miejscowa szlachta zwana Pisarskimi.

W II poł. XVI w. właścicielami wsi stają się Pisarscy, herbu Szreniawa, o czym świadczyć może tablica epitafijna z 1576 r. Elżbiety z Giebułtowskich Pisarskiej w kościele parafialnym w Rudawie, na której umieszczony jest następujący napis:

THU LIEZI URODZONA HELŻBIETHA
PISARSKA // Z GIEBUŁTOWA, KTÓRA
MAIONCZ WIEKU // SWEGO LIATH LXI
S STHEM SZWIATHEM // ROZŁONCZONA
W R. 1576 XX D. MARCA // HELIZABETH
PISARSKA THU LIEZI KOCHANIE // DZIA-
TEK SWOICH ALBO RACZEI PŁACZ
I NARZEKANIE // POMNIEIŻE NA POBO-
ZNA SWOIEI MATKI SPRAWY // CZNE
POTOMSTWO IAKO IEI W TIM BIŁ BÓG
ŁASKAWY // THA WAM W BOIĄŻNIEI
BOZEI WYCHOWANIE DAŁA // THAKOWE
ZE THAM ŻADNA ZMAZA NIE ZOSTAŁA //
THEGOSZ I PO SMIERCZI SWEI UPREJ-
MIE WAM ZICZI // BISZCIE TAK IAKO
ONA DOKONALI WSICZI // WIEKOW SWO-
ICH A W TIM WAM WĄTPICZ NIE POTRZE-
BA // ZE WAS THIM CZIESICZ BENDZIE
NAIWISI BÓG Z NIEBA // I THIM WAM
THO ZAPLACZI ZE DNIA OSTATNIEGO //
STANIECZIE NA PRAWICZKI Z WIBRA-
NEMI IEGO // BARBARA TOMASZEWSKA
TEN KAMIEŃ POSTAWICZ DAŁA.

Lamus w Pissarach,
fot. W. Kowalczyk



Na tablicy umieszczona jest także płaskorzeźba przedstawiająca kobietę ze złożonymi rękami we wdowim stroju.

Dwór w Pisarach był nie tylko miejscem zamieszkania właścicieli ziemskich, ale także zatrudnionych tutaj pedagogów, zajmujących się edukacją dzieci Pisarskich, jak choćby w latach 1610–1611 Jana z Sienna czy Andrzeja Pierzchały.

Pisarscy mieli duży dwór, w którym okoliczna drobna szlachta szukała możliwości zarobku. W I ćwierćwieczu XVIII w. po wojnach i morowym powietrzu, które zdziesiątkowało ludność w 1710 r. Pisarscy sprzedali część Pisar i Dubia biskupowi Stefanowi Bogusławowi Rupniewskiemu, a inną część wsi wraz z lamusem kupili Dobrzańscy-Trembeccy. Pisarscy we dworze pozostali aż do rozbiorów, od poł. XVIII w. prowadząc często zbrojne konflikty z właścicielami sąsiednich Żar.

Ostatnią właścicielką Pisar z rodu Pisarskich była Anna z Pisarskich Żelińska, o czym świadczy tablica w kościele przy bocznym ołtarzu z napisem:

ANNA Z PISARSKICH // ŻELIŃSKA // OSTATNIA ZE STAROŻYTNEJ ŚRENIAWCZYKÓW // NA PISARACH PISARSKICH FAMILII // W 1804 R. 11 KWIETNIA 85 R. WIEKU SWEGO // ZMARŁA. // TU SPOCZYWA // HELENA Z ŻELIŃSKICH SOŁTYKOWA. UKOCHANAJ MATCE POMNIK // WDZIĘCZNOŚCI Y PRZYWIĄZANIA POŚWIĘCA.

Po śmierci Anny Pisarskiej-Żelińskiej w 1804 r. właścicielem Pisar został Tomasz Sołtyk ożeniony z Heleną z Żelińskich, następnie wieś przeszła w ręce Anastazji z Rudnickich Sołtykowej, która sprzedała zadłużony majątek Józefowi Grünbaumowi. Nowy właściciel założył w Pisarach fabrykę fajansu. Grünbaumowie nie mogli jednak wyjść z ciężącego nad majątkiem zadłużenia. W 1848 r. majątek kupili Potoccy z Krzeszowic. W ich rękach posiadłość dworska w Pisarach pozostawała do lat 30. XX w.

Potoccy założyli tu w poł. XIX w. hodowlę owiec.

Z Pisar pochodzili: podkomorzy i ochmistrz królowej Piotr z Pisar (zm. w 1442), dworzanin królewski burgrabia zamku krakowskiego Rafał z Pisar oraz rycerz i trubadur Żegota z Pisar, a także starosta wolbromski Achacy Pisarski, który zginął pod Chocimiem w 1673 r.

W XVIII w. w Pisarach czynny był browar, gorzelnia, tartak, młyny i cegielnia.

Tylko w Pisarach występowała regularna zabudowa wzdłuż drogi, ze stodołami od strony pastwisk, co prawdopodobnie wynikało z wpływu dworu.

W okresie Wolnego Miasta Krakowa w Pisarach znalazł siedzibę wójt gminy okręgowej – nr XXV, po przeniesieniu z pobliskiej Rudawy.

Po 1863 r. w Pisarach Katarzyna hrabina Adamowa Potocka założyła ochronkę dla dzieci, przeważnie służby dworskiej. Ochronkę prowadziły siostry służebniczki, opiekowały się chory-

mi dziećmi i uczyły wiejskie dziewczęta szycia i kroju.

Od początku Pisary należały do parafii w Rudawie, jednakże w 1633 r. zostały przyłączone przez biskupa krakowskiego do parafii w Paczółtowicach. Wynikało to z dekretu sądu biskupiego z 1487 r., w którym Andrzej Migdał i inni dziedzice w Pisarach zostali zobowiązani do oddawania dziesięciny w Paczółtowicach. Po ponad dwóch stuleciach sporów między parafiami i ich proboszczami, dopiero w 1834 r. Pisary wróciły do Rudawy, a w zamian parafia paczółtowska dostała Żary.

Zabytki

Z układu pozostałych do dziś zabudowań odczytać można jeszcze renesansowe założenie dworskie, usytuowane na wzgórzu, którego ośrodkiem był nieistniejący obecnie dwór (pozostały jedynie zarysy fundamentów). Przed dworem stały ustawione w podkowę zabudowania gospodarcze oraz piętrowy, prostokątny, murowany, późnoklasycystyczny spichlerz z kamiennym portalem, sienią przejazdową i czterospadowym dachem, którego jedno skrzydło spłonęło w latach 60. XX w. Wokół rozciąga się zabytkowy park z pomnikowymi drzewami.

Lamus – stojący niedaleko torów kolejowych niewielki, piętrowy, murowany barokowy budynek na planie kwadratu z przełomu XVI/XVII w, z grubymi murami wzmocnionymi skarpami. Budynek posiada spadzisty namiotowy dach kryty gontem oraz piętrowy drewniany ganek wsparty na kolumnach. W latach 60. XX stulecia przeprowadzono gruntowny remont obiektu. W budynku znajdowała się na początku kawiarenka gminnej spółdzielni oraz klub Związku Młodzieży Wiejskiej. Następnie od lat 70. XX w. mieściła się w nim galeria „Lamus”.

Na końcu wsi od strony zachodniej znajduje się długi parterowy budynek dawnego browaru z I poł. XIX stulecia. Do niedawna budynki były dwa, jednak jeden z nich został rozebrany, drugi wciąż istniejący, niestety systematycznie popada w ruinę. Budynki te w XIX w. zamienione zostały na stajnię folwarczną, natomiast po II wojnie światowej były tu magazyny zakładów zielarskich „Herbapol” i baza szczepienia zwierząt przeciw pryszczycy.

Na dawnym wiejskim majdanie w Pisarach stoi kolumna, z rodzimego czarnego wapienia wydobywanego w Dębniku koło Siedlca, zakończona żelaznym krzyżem, ufundowana przez Michała Achacjusza Pisarskiego w 1706, odnowiona w 1904 r., oraz powtórnie w ostatnich latach, z napisem ze strony południowej: MICHAEL ACHACIUS // IN PISARY // ET // THEOPHILA IN ZAPYRZE // PECCATORES // EXTRUXERUNT // ANNO DNI // 1706 DIE. A od północnej: DILECTO // CANDIDO RYBICUNDO // SPONSO SANGINUM // IESU // CHRISTO.



Kapliczka kolumnowa w Pisarach z 1706 r., fot. W. Kowalczyk

Radwanowice

Położenie geograficzne

Wieś położona na południowej krawędzi Rowu Krzeszowickiego, na wprost wylotu Doliny Szklarki, 3 km na północ od Rudawy; od zachodu opływa ją rzeka Rudawka.

Nazwa

Nazwa wsi jest patronimiczna – wywodzi się od imienia Radwan (jest to forma poboczna imienia Radowan, Radomir, Radosław itp.).

Zarys dziejów

Wieś należy do najstarszych w okolicy, jednak po raz pierwszy wzmiankowana jest w źródłach w formie Radwanowicz w 1329 r., kiedy to król Władysław Łokietek pozwolił Hermanowi lokować na prawie średzkim pobliską wieś Szklary. Pozostałością leksykalną po reorganizacji Radwanowic na prawie niemieckim jest nazwa Skotnica, oznaczająca drogę gromadzką do przepędzania bydła lub wspólne pastwisko dla bydła. W pobliżu Radwanowic na przełomie XIV i XV w. wzmiankowane były karczma i młyn, z czasem

powstała tam niewielka osada zwana Chechło, pozostałością jest nazwa pola w Radwanowicach. Radwanowice zamieszkiwane były przez zagrodowe rycerstwo bezkmiecie już w XIV w., które poziomem życia i posiadanym majątkiem często nie różniło się od chłopów. W latach 1387–1400 w Radwanowicach wzmiankowanych było 35 właścicieli niewielkich ról, noszących rozmaite imiona i herby. Tradycje rycerskie były tu jednak żywe, role liczono tu nie na łany, a na dwory, mimo tego że dziedzice, którymi byli rycerze różnych herbów, sami musieli zajmować się uprawą roli.

O Radwanowicach pisał Długosz w II poł. XV w.:

Również ma Dziekan Krakowski drugą dziesięcinę snopową w Radwanowicach wsi należącej do parafii w Rudawie, w której nie ma żadnego kmiecia lecz wszyscy ludzie, których wspomniano, wieś zamieszkuje, są szlachtą herbu Radwanowye, nie jest wspomniana wieś podzieloną, ani jej pola na łany, lecz przez dwory per curias i część pół tak, że jeden ma więcej drugi mniej, a lubo wszyscy używają przywileju szlachectwa i należą do żołnierzy, jednak poszczególni z nich są zobowiązani ze zwyczaju dawnego i prawa preskrypcyj do uiszczania dziesięciny snopowej z każdego rodzaju zbiorów etc.

Kanonik dziesięcinę musiał zabierać własnymi furami, co wynikało z tego, że szlachcice na prawie wojskowym nie odwozili dziesięciny. Dlatego też w 1440 r. doszło do sporu pomiędzy Klemensem Nawanowskim, kanonikiem krakowskim, a Wawrzyńcem, właścicielem Radwanowic, opisanego w aktach oficjaliach krakowskich. Kanonik ów pozwał szlachcica o nieuiszczenie dziesięciny snopowej, na co Wawrzyńiec odparł, że dziesięcinę zostawił na polu, a kanonik miał ją sobie odebrać, czego nie uczynił.

W 1530 r. Radwanowice wymieniane są w grupie wsi zamieszkałych przez szlachtę bezkmiecią, płacącą podatek tak, jak kmiecie w innych wsiach. Ten stan rzeczy utrzymał się aż do III rozbioru Polski.

W 1581 r. dziedzicem Radwanowic był Stanisław Brachowski, którego rodzina, jako jedna z bogatszych we wsi, mogła sobie pozwolić na posiadanie poddanych zagrodników i komorników.

W wyniku panującej w radwanowickich dworach biedy, niektórzy szlachcice uciekali się do rozbojów. W XVII w. mieszkańcy Radwanowic często oskarżani byli przez karmelitów bosych z Czernej o kradzieże z pól, wycinanie drzew

Pomnik papieża Jana
Pawła II w Radwanowicach,
fot. A. Kwarcia



z klasztornych lasów i rozboje. Proceder ten był powszechny do tego stopnia, że zakonnicy w 1672 r. uchwalili ustawę klasztorną o treści:

Ponieważ sąsiednia wieś Radwanowice stała się prawie jedną jaskinią łotrów, przeto nakazuje się pażółtowskiemu włościanom, ażeby nie miewali sprawy, korespondencji lub konwersacji z włościanami z Radwanowic, lub z innymi ludźmi podejrzanymi, ażeby osób i rzeczy podejrzanych nie przyjmowali, a w razie bowiem przeciwnym ulegną konfiskacie majątku, ze wsi zostaną wypędzeni, a w miarę cięższej winy i pod sąd miasteczka Nowej Góry JMPana Cześnika koronnego dziedzicznej oddani zostaną.

Dwaj szlachcice z Radwanowic, Jan Gołąbek Radwański i Stanisław Brachowski, którzy założyli bandę i napadali na podróżnych w 1676 r. zostali schwytani, skazani na śmierć i straceni.

W XVIII w. większość mieszkańców Radwanowic, bo aż 44 rodziny, stanowiła szlachta, mieszkająca w licznych dworach, przypominających chałupy wiejskie.

Jeszcze w XIX w. w sporze o karczmę jeden szlachcic powoływał się na pochodzenie „od niegdyśnego rycerstwa polskiego”, a nawet na początku XX w. mieszkańcy nazywani byli szlachtą radwanowicką. Na początku XX w. w Radwanowicach było już tylko kilka rodzin szlacheckich, w tym: Zdziechów, Zwoleńskich, Brachowskich, Podlęskich, Przepiórków. Nie używały one już jednak tytułów szlacheckich, ponieważ, jak pisze ksiądz Józef Łobczowski, zostały zmuszone przez Austriaków do oddania dyplomów.

W Radwanowicach został utworzony posterunek żandarmerii austriackiej i straży skarbowej.

Pod koniec XIX w. właścicielem posiadłości dworskiej był dr Wiktor Włyński, następnie dr Bronisław Guńkiewicz (1857–1912); adwokat, radny miasta Krakowa. Później majątek dworski należał do Wojciecha Werbergera, a zaraz po I wojnie światowej został rozparcelowany.

Pacyfikacja wsi

Podczas II wojny światowej w Radwanowicach działał silny ośrodek ruchu oporu już od początku okupacji. Powstały tu prężna komórka Narodowej Organizacji Wojskowej, kierowana przez Władysława Gędkę ps. „Radwan”, a następnie Związku Walki Zbrojnej – Armii Krajowej. W odwecie za ich działalność w nocy z 20 na 21 lipca 1943 r. Niemcy przeprowadzili pacyfikację wsi przy udziale funkcjonariuszy SS, żandarmerii, Wehrmachtu i „granatowych” policjantów. Wielu aresztowanych przesłuchiowano i torturowano przez kilkanaście godzin w stodole sołtysa Józefa Walczowskiego, a następnie 30 mieszkańców wsi (w tym sołtysa, jego żonę i syna) skazano na śmierć i na oczach całej wsi rozstrzelano. 14 marca 1945 r. zwłoki zamordowanych ekshumowano i pochowano na cmentarzu w Rudawie.

Na miejscu zbrodni 21 lipca 1945 r. mieszkańcy Radwanowic postawili krzyż, a teren ogrodzili, natomiast w 1947 r. odsłonięto pomnik, a dwa lata później odsłonięto pomnik również na cmentarzu w Rudawie. Wieś za zasługi w ruchu oporu odznaczona została w styczniu 1984 r. Krzyżem Walecznych.

Fundacja im św. Brata Alberta

Fundacja imienia Brata Alberta została założona 20 maja 1987 r. przez Zofię Tetelowską (1921–2003), Stanisława Pruszyńskiego (1928–1988), prof. Stanisława Grochała i księdza Tadeusza Isakowicza-Zaleskiego oraz osoby z Duszpasterstwa Osób Niepełnosprawnych, a także wspólnot „Wiara i Światło” w Krakowie. Fundacja ta niesie pomoc osobom niepełnosprawnym intelektualnie. Zofia Tetelowska przekazała na rzecz fundacji w 1998 r. swój majątek oraz dawny dwór pochodzący z połowy XIX w., który przebudowany został w 1911 r., kiedy Austriacy przeznaczili go na graniczny odwach i dzięki temu został rozbudowany. Współcześnie odnowiono zabudowania gospodarcze, zbudowano nowe pawilony oraz kościół pw. św. Brata Alberta. Nowe budynki powstały dzięki darowiźnie Zofii Tetelowskiej, pracy wolontariuszy i wsparciu rozmaitych osób i instytucji. W 1990 r. powstał Dom Norweski im. Matki Elżbiety Czackiej, w 1993 Dom Śląski im. księdza kardynała Adama Stefana Sapiehy, w 1995 r. Warsztaty Terapii Zajęciowej im. księdza Bronisława Markiewicza, w 2000 r. Dom Przyjaciół im. bł. Siostry Bernardy Jabłońskiej, w 2001 r. Świetlica Terapeutyczna dla Dzieci, w 2002 r. Integracyjna Szkoła Podstawowa im. Ofiar Pacyfikacji, w 2002 r. kościół rektoralny pw. św. Brata Alberta, w 2003 r. Przedszkole Integracyjne.

Zabytki

Na skraju wsi znajduje się komora celna austriacka z połowy XIX w., tzw. Strażnica z rzędem strzelnic zwróconych w kierunku dawnej granicy.

Zabudowania Fundacji św. Brata Alberta w Radwanowicach, fot. A. Kwarciak





W centrum wsi stoi drewniany krzyż z drewnianą polichromowaną figurą Chrystusa, niedaleko znajduje się natomiast kamienna kapliczka, malowana na niebiesko, zwieńczona krzyżem, w jej wnęce umieszczony został wizerunek Matki Boskiej Częstochowskiej oraz gipsowa figurka Madonny.

Poniżej, przy drodze znajduje się murowana kapliczka Najświętszego Serca Jezusowego, współcześnie rozbudowana o wiatę. Wewnątrz umieszczony jest drewniany ołtarz, malowany na zielono i żółto ze srebrnymi kolumnkami, w którym jest wizerunek Chrystusa i św. Małgorzaty Marii Alacoque, po obu stronach, na półceczkach w ścianach bocznych, umieszczono obrazy przedstawiające: po prawej św. Józefa z Dzieciątkiem, po lewej Niepokalane Serce Najświętszej Maryi Panny. Na ołtarzyku głównym stoją dodatkowo dwie gipsowe figury Chrystusa i Maryi.

W Radwanowicach znajduje się niedawno wzniesiona nowa świątynia: kościół pw. św. Brata Alberta, niedaleko niego stoi drewniany krzyż, a obok pomnik Ojca Świętego Jana Pawła II.

Tuż przy dworze stoi kapliczka dworska prawdopodobnie z XVIII w., czworościenna z wnęką, nakryta namiotowym dachem. Wewnątrz znajduje się późnobarokowy posąg Matki Boskiej Niepokalanie Poczętej na postumencie, nad wnęką na półokrągłym gzymsie znajduje się napis: **POD TWOJĄ OBRONĘ UCIEKAMY SIĘ S. BOŻA RODZICIELKO.**

Poniżej wnęki wmurowana została 7 września 2008 r. tablica pamiątkowa ku czci pomordowanych mieszkańców wioski Korościatyn, z której pochodzili dziadkowie i pradziadkowie ks. Tadeusza Isakowicza-Zaleskiego, prezesa Fundacji im. św. Brata Alberta. Tablica zostanie przeniesiona w przyszłym roku do aktualnie budowane-

go obok kapliczki kościoła pw. św. Brata Alberta. Znajduje się na niej napis:

**NIM WSTAŁ ŚWIT, ONI JUŻ BYLI U BOGA //
PAMIĘCI // MIESZKAŃCÓW KOROŚCIATYNA
K. MONASTERZYSK // POMORDOWANYCH
OKRUTNIE W NOCY // Z 18 NA 29 LUTEGO
1944 R. //**

**ORAZ OFIAR LUDOBÓJSTWA DOKONANEGO //
NA KRESACH WSCHODNICH PRZEZ OUN-UPA //
RODZINY OFIAR**

W Radwanowicach znajduje się Dom Katolicki im. św. Stanisława bp.

Podanie o zamku

Pomiędzy Radwanowicami a Dubiem podobno niegdyś znajdował się zamek, a miejsce to nazywano Zamczyskiem. W zamku mieszkała piękna panna, w której zakochał się rycerz wyznawca arianizmu. Dziewczyna ze względu na wyznanie mężczyzny nie chciała go poślubić, a wzgardzony rycerz zamek najechał i zrównał z ziemią. Chciał on uprowadzić dziewczynę, jednakże nie zdołał tego dokonać, gdyż panna zdążyła popełnić samobójstwo skacząc do studni.

Podania o założeniu wsi

Rycerz Radwan po wyprawie z Bolesławem Śmiałym na Ruś otrzymał od króla za zasługi i niezwykłą odwagę szlachectwo oraz ziemie, na których założył wieś zwaną później Radwanowicami. Podanie głosi również, że Radwan uczestniczył w zabójstwie św. Stanisława ze Szczepanowa i wraz z królem musiał udać się na wygnanie na Węgry. Przed śmiercią podzielił ziemie w Radwanowicach pomiędzy 12 mieszkańców wsi i nadał im szlachectwo wraz z własnym herbem.

Położenie geograficzne

Wieś leży w Rowie Krzeszowickim (należącym do Wyżyny Krakowsko-Częstochowskiej, położonym pomiędzy Wyżyną Olkuską a Garbem Tenczyńskim), który jest trzeciorzędowym zapadliskiem tektonicznym, rozciągniętym równoleżnikowo pomiędzy Trzebiną a Krakowem. Wieś położona jest nad rzeką Rudawką, która odwadnia Dolinę Szklarki i Racławki. Przez Rudawę przechodzi stary szlak handlowy łączący Śląsk z Krakowem. Obecnie bezpośrednio w pobliżu wsi przebiega linia kolejowa Katowice – Kraków, a nieco dalej droga nr 79.

Nazwa

Nazwa Rudawa ma charakter topograficzny i pochodzi od nazwy rzeki przepływającej przez wieś, a tej z kolei nazwa pochodzi od koloru wody. „Rudawkami” nazywano wodę stojącą na mokradłach, zabarwioną na brązowo. Druga wersja pochodzenia łączy nazwę Rudawy z wzniesieniem bogatym w rudę żelaza. Ślady rudy żelaza istnieją do dziś na terenie wsi, a wydobywano ją tu prawdopodobnie w XII w. Z kolei według legendy Radwan, jeden z zabójców św. Stanisława, gdy dostał ziemię od króla jechał konno z Krakowa w kierunku Radwanowic. Gdy jego koń się potknął i go zrzucił, Radwan zaklął: „a!Ruda!”. Później założył w miejscu wypadku wieś o nazwie Rudawa, która stała się miejscem zsyłki dla jego nieposłusznych pacholców.

Zarys dziejów

Na terenie wsi odkryto narzędzia i inne krzemienne wyroby ze schyłku paleolitu.

Rudawa należy do najstarszych i największych miejscowości w okolicach Krakowa, jej początki sięgają XI lub XII w. Jeszcze przed 1186 r. osada ta przeszła drogą nadania z rąk rycerza Jana Gniewomirowica w posiadanie krakowskiej kapituły katedralnej. W skład parafii w Rudawie poświadczonych w 1326 r. wchodziło aż 12 wsi. Okręg parafialny Rudawy nieomal pokrywał się z okręgiem dziesięcinnym miejscowego kościoła (8 wsi), co również wskazuje na dawną historię samej parafii, ustanowionej w okresie powstawania najwcześniejszych parafii na ziemiach polskich.

W 1436 r. król Władysław Jagiełło przeniósł Rudawę na prawo magdeburskie, co zostało potwierdzone w 1464 r. przez Kazimierza Jagielloń-

czyka. Rudawa była wsią kościelną, należącą do kapituły krakowskiej, właścicielem więc był jeden z kanoników, przebywający na stałe w Krakowie, dla którego w Rudawie stał dwór (przy nim zabudowania folwarczne z browarem), w którym mieszkał gdy wizytował parafię.

Jan Długosz zapisał na temat wsi:

Rudawa to wieś należąca do dotacji kapituły krakowskiej. Jest w niej kościół parafialny pod wezwaniem Wszystkich Świętych, a pleban ma własne pola, lecz niewielkiego obszaru i łąki, a presbiterium (chorus) kościoła jest murowane z cegły. Również wszyscy kmiecie, chałupnicy i zagrodnicy zobowiązani są do jednej powaby (czyli robocizny za poczęstunek) zimowej, a do powaby wiosennej zaś sami tylko kmiecie są obowiązani. Również należy wiedzieć i pamiętać, że rzezoną wieś dał i darował wieczystą darowizną Jan, szlachcic, właściciel Rudawy, kościołowi i kapitule krakowskiej, który także innym imieniem zwał się rycerzem „Gniewomirem”, szlachcic ten umarł roku pańskiego 1185.

W innym miejscu Jan Długosz wspomina, że były tu:

dwór kanoniczy, trzy karczmy, trzy zagrody, mające role, z których płacą i dostarczają dziesięciny snopowej i stołowej kościołowi w Rudawie.

We wsi znajdowało się 12 łąnów kmiecych.

W 1527 r. wzmiankowano tu 8 ogrodów wazrywnych. W tym samym czasie stał w Rudawie dwór z budynkiem czeladnym, budynki gospodarze, karczma i młyn.

W XVII w. zarządcą majątku był Tomasz Oborski, późniejszy biskup krakowski, mieszkał we dworze zwanym Białym, który miał kilka pomieszczeń z piecami i oszklone okna. Rudawa oddawana była czasem w dzierżawę. Jako że folwark był duży, pracowało dla niego wielu chałupników i komorników, a dzierżawienie majątku było zajęciem przynoszącym dzierżawcom duże korzyści.

Do dworu należały 2 karczmy: jedna naprzeciwko kościoła – rozebrano ją w 1906 r. po tym, gdy wiatr zerwał z niej dach; druga w części wsi zwanej „Werbownią” – była ona miejscem przetrzutu broni i ludzi w trakcie powstania styczniowego z Galicji do Królestwa Kongresowego. Trzecia karczma wspomniana jest pod koniec XVI w., ale nie wiadomo, gdzie stała. W 1906 postawiono nowy dwór, a w 1911 r. nowe obszerne stajnie.



Parafia rudawska do XX w. obejmowała 12 wsi w tym: Nielepice, Młynkę, Pisary, Niegoszowice, Brzezinkę i Radwanowice. W parafii istniały bractwa i stowarzyszenia kościelne: Bractwo św. Anny (1616), Apostolstwo Modlitwy (przed 1905), Stowarzyszenie Żywego Różańca (1898), Towarzystwo Trzeźwości (przed 1905), III Zakon, Bractwo Żywego Różańca, Papieskie Dzieło Dzieciństwa Jezus, Drogi Krzyża, Katolicki Stowarzyszenie Młodzieży Męskiej. W archiwum parafialnym zachowały się księgi chrztów i ślubów od 1572 r. Według ich odkrywcy, prof. Kiryka, są to jedne z najstarszych, wiejskich ksiąg metrykalnych w Polsce. Kronika parafialna prowadzona jest od 1890 r.

Od 1818 r. była w Rudawie szkoła obejmująca 7 wsi parafialnych. W 1857 r. zbudowano na gruncie gminnym szkołę przy drodze do Pisar poniżej plebani, wcześniejsza szkoła uległa spaleni. Natomiast szkoła parafialna w Rudawie istniała od czasów średniowiecznych. W 1598 r., w czasie wizytacji biskupa krakowskiego Jerzego Radziwiłła (1556–1600), rektorem szkoły był Mikołaj Kaliciński. W 1818 r. uruchomiono we wsi szkołę ludową.

W 1890 r. przy pomocy Stanisława Polaczka, kierownika szkoły, ksiądz Józef Łobczowski założył kółko rolnicze i sklep. W 1894 r. z inicjatywy tego samego księdza powstała Kasa Spółkowa Parafialna Oszczędności i Pożyczek, a w latach 1903–1904 Kasa Stefczyka w Rudawie, założono również czytelnię Towarzystwa Oświaty Ludowej w Rudawie w 1889 r.

W XIX w. na terenie Rudawy istniały dwa tartaki. Na przełomie XIX i XX w. Rudawa stała się miejscowością lotniskową i zaczęła się rozbudo-

wywać, ksiądz Józef Łobczowski w 1915 r. napisał nawet na ten temat wiersz:

Jest obawa,
Że Rudawa
Na miasto się zmieni,
Znika bowiem strzecha z słomy,
Dachówka czerwieni
Wchodzą z dachem w sielskie domy
Inne obyczaje,
Uciekł bocian, widząc zmianę,
Hen w dalekie kraje.

W okresie Wolnego Miasta Krakowa w Rudawie znalazł siedzibę wójt gminy okręgowej – nr XXV. Podczas powstania styczniowego w 1863 r. w karczmie na skraju Rudawy (tzw. Werbowni), należącej do Wincentego Muchy, zorganizowano punkt werbunkowy do oddziałów powstańczych, przygotowywano tam broń i zaopatrzenie. W czasach zaboru austriackiego w Rudawie funkcjonował posterunek żandarmerii.

W 1936 r. rozpoczęto budowę szkoły, od 1992 r. nosi ona imię Armii Krajowej, w latach 1997–2000 została rozbudowana i zmodernizowana. Od 1 września 2003 r. na terenie Rudawy funkcjonuje Gimnazjum in. Henryka Sienkiewicza, do którego uczęszczają uczniowie także z Pisar, Brzezinki i Niegoszowice.

We wrześniu 1939 r. w wyniku działań wojennych spłonęły we wsi 22 domy, a stacja kolejowa została zbombardowana przez lotnictwo niemieckie. Podczas okupacji we wsi Niemcy utrzymywali posterunek żandarmerii oraz jednostkę ochrony kolei – Bahnschutz. Wczesną wiosną 1944 r. Niemcy zorganizowali, między Rudawą a stacją kolejową w tej miejscowości, lotnisko polowe.

Wybitne postacie

W Rudawie mieszkali Antonina i Stanisław Domańscy. Antonina Domańska (1853–1917) była autorką powieści dla młodzieży, m.in. *Paziów króla Zygmunta* i *Historii żółtej cizemki*, jej mąż był profesorem Uniwersytetu Jagiellońskiego, doktorem medycyny. W czerwcu i lipcu 1908 r. gościł u Domańskich Henryk Sienkiewicz (wpiisał się wtedy do księgi parafialnej 22 lipca 1908), napisał tam kilka rozdziałów powieści *Wiry*.

W Rudawie mieszkał również kilka lat (do wybuchu I wojny światowej) Stanisław Smolka (1854–1924), historyk, profesor i rektor Uniwersytetu Jagiellońskiego, sekretarz generalny Akademii Umiejętności – był gościem Heleny Rusockiej.

W latach 80. XIX w. do 1892 r. kierownikiem szkoły w Rudawie był Stanisław Polaczek, nauczyciel, działacz społeczny, autor monografii: *Powiat chrzanowski w Wielkim Księstwie Krakowskim*.

Kilka lat mieszkała w Rudawie Anna Libera (1805–1886), literatka, działaczka oświatowa, autorka nowel, dramatów i wierszy. Opisała wier-

szem legendę o rycerzu Radwanie – *Przeklęctwo* i zamku koło Dubia – *Zamczysko*.

W pobliżu kolei, w domu z portykiem, mieszkał malarz i grafik Antoni Procajłowicz (1876–1949), u którego gościł często Stanisław Wyspiański, a także bywał Włodzimierz Tetmajer, Lucjan Rydel. Dom ten stylowo nawiązuje do tradycji tzw. stylu dworu staropolskiego.

W 1945 r. powstał w Rudawie Ludowy Klub Sportowy „Orlęta”, jego zawodnikiem był Adam Nawalka, później znany piłkarz Wisły Kraków, wielokrotny reprezentant Polski, uczestnik mistrzostw świata w Argentynie w 1978 r., trener, obecnie mieszka w Rudawie.

Zabytki

Kościół parafialny pw. Wszystkich Świętych w Rudawie należy do najstarszych wiejskich budowli sakralnych w Małopolsce. Powstał przed 1300 r. z inicjatywy kapituły krakowskiej. Zachowało się prezbiterium, którego elementy architektoniczne datują ten fragment kościoła na początek XIV w. Pierwsza wzmianka źródłowa o kościele pochodzi z 1326 r.

Jan Długosz opisuje kościół z prezbiterium murowanym i nawą drewnianą, ale już w 1598 r. budowla była cała murowana.

W prezbiterium i nawie zachowały się fragmenty polichromii, datowane na 1476 r. Zachowana polichromia przedstawia czytelny wizerunek św. Krzysztofa z Dzieciątkiem Jezus, zarys niezidentyfikowanej postaci w prostokątnej kwaterze oraz fragmenty fryzu z aniołami podtrzymującymi draperię.

W głównym ołtarzu znajduje się obraz Matki Boskiej z Dzieciątkiem, zwany Matką Boską Rudawską. Jest to gotycka wersja bizantyjskiej Hodegetrii, datowany na około 1450 r., do niedawna przemaalowany – wysokiej jakości, jeden z najstarszych w tym typie. Obraz został odnowiony przez siostry felicjanki z Krakowa, kiedy ksiądz Józef Łobczowski został proboszczem w Rudawie, tam też siostra Krystyna Jędykiewicz wyhaftowała dla obrazu sukienkę. W tej sukience w 1891 r. odnowiony obraz został poświęcony przez kardynała Albina Dunajewskiego i ukoronowany biskupimi koronami.

Obraz Matki Boskiej Rudawskiej zasłaniany jest barokowym obrazem przedstawiającym św. Annę Samotrzcę z II poł. XVII w. Na ołtarzu znajduje się drewniane tabernakulum z XVIII w., przypominające Bazylikę św. Piotra w Rzymie.

Bezpośrednio przy kościele stoi wybudowana w 1541 r. drewniana dzwonnica konstrukcji słupowo-ramowej, jedna z najstarszych tego typu, nawiązująca konstrukcją do średniowiecznych wież obronnych.

W 1614 kościół został odnowiony przez ówczesnego proboszcza ks. Wojciecha Purzeckiego (Purzyckiego) i na nowo konsekrowany w 1619 r. Zachował się portret księdza trzymającego na dłoni model przebudowanego kościoła.

Około 1630 r. dobudowano do kościoła kaplicę św. Kazimierza, nakrytą kopułą. Zachował się zdobiony nawę fryz podstropowy, składający się z motywów festonów owocowo-kwiatowych. W kościele znajduje się bogato ornamentowany kielich z XVII w., chrzcielnica z 1707 r. wykonana przez Wojciecha i Jacka Zielaskich, dzwon



Kościół w Rudawie
pw. Wszystkich Świętych,
fot. W. Kowalczyk



Wnętrze kościoła
pw. Wszystkich Świętych
w Rudawie,
fot. W. Kowalczyk

datowany na 1763 r., przypisywany ludwisarzowi Baltazarowi Roszkiewiczowi.

Po prawej stronie nawy ulokowany jest barokowy ołtarz Najświętszego Serca Pana Jezusa, a nad wizerunkiem Chrystusa – obraz św. Antoniego Padewskiego.

Z drugiej strony nawy – ołtarz poświęcony św. Marii Magdalenie z obrazem św. Mikołaja z Miry.

W kościele znajduje się również drewniana ambona z rzeźbami czterech Ewangelistów.

Przed rokiem 1783 kościół został ogrodzony kamiennym murem, owalnym oszkarpowanym

Obraz Matki Boskiej
z Dzieciątkiem w kościele
pw. Wszystkich Świętych
w Rudawie,
fot. W. Kowalczyk



z bramą, z dwoma przejściami i przejazdem z cieślielskimi obramieniami. W rogu umieszczono kostnicę z łamanym namiotowym dachem krytym gontem i z wieżyczką. Po południowej stronie wzniesiono wieżę bramną zwaną „Zegarową” prowadzącą na podwórze plebanii. W XX w. wybudowano na murze dzwonnice arkadową.

Wikarówka znajduje się na północ od kościoła, zbudowana została z poł. XIX w., w latach 1864–1865 mieszkał w niej wikary, późniejszy biskup krakowski i kardynał Albin Dunajewski, co upamiętnia płyta z 1890 r.

Na południe od kościoła stoi plebania w stylu „dworkowym”, wybudowana w 1895 r., wzniesiona przez proboszcza Józefa Łobczowskiego, zabudowania gospodarcze probostwa pochodzą lat 90. XIX w.

Przy kościele stoi pomnik Elżbiety Zagorowskiej z 1709 r. Na jednej ścianie pomnika umieszczona jest płaskorzeźba przedstawiająca klęczącą, modlącą się kobietę, nad nią w jednym rogu umieszczono w chmurze rękę trzymającą gałązkę. Z drugiej strony znajduje się napis o treści:

EPITHAPHIUM // TU PROCH Z KOŚCI CÓRKI
MOIEY // LEŻY POD TYM KAMIENIEM //
PROSZE KAŻDY Z ŁASKI TWOIEY // RATUJ
DUSZE WESTCHNIENIEM. // RAK I PRUS JEJ
HERBARZE // I CHORAĞIEW KOŚCIELNA //
DAJE POSĄG NA MARMORZE // MATKA JUŻ
Z NIĄ ROZDZIELONA // AGNIESZKA ZAGO-
ROWSKA // MIESZĄCA V DNIA R. P. 1709 //
FUNDATORKA

I z drugiej strony pomnika:

D.O.M. // TU PROCH ELŻBIETY PANNY
ZAGOROWSKIEJ // ZE KRWI RADWAŃSKICH
MATKI BARANOWSKIEJ. // PODCZAS
POWIETRZA IUS ROZSUTA LEZI // ZDROWAŚ
MARYJA ZMOW KTO TĘDI BIEŻI // KAŻDY
ŚMIERTELNY NIE UIDZISZ PRZYCZYNY //
BOG CI ZAPŁACI OSTATNIEY GODZINI // IED-
NIM WESTCHNIENIEM RATUJ DUSZE MOIE
// A IA PRZED BOGIEM WESTHNE TESZ
ZA TWOIE // ZYŁA NA MIZERNIM ŚWIECIE
LATA 4 // UMARŁA R. P. 1708 MIESIĄCA
GRUDNIA 8

Istnieje podanie, jakoby kościół w Rudawie ufundował Radwan, jeden z zabójców św. Stanisława za pokutę. Radwan dostał od króla pobliską wieś Radwanowice i tam pragnął kościół zbudować, lecz co zostało wybudowane tajemnicza siła przenosiła w nocy do Rudawy.

Przy drodze do Brzezinki tuż za cmentarzem znajduje się murowana kapliczka. W miejscu tym zaczynały się niegdyś grunty dworskie. Prawdopodobnie przy kapliczce chowano zmarłych na cholera, która nawiedziła Rudawę w 1871 r. Być może kapliczka została ufundowana przez jednego z prebendarzy kapituły. Wewnątrz znajduje się krzyż żelazny na małym ołtarzyku z datą: 1871. Taki sam krzyż postawiono nieco dalej przy drodze do Brzezinki, w miejscu, w którym niegdyś kończyły się tereny należące do dworu. Kapliczka

została wyremontowana w 1915 r. przez Mikołaja Gędkę, Marię Kodurową i księdza Józefa Łobczowskiego. W środku znajdują się umieszczone we wnękach wizerunki św. Józefa z Dzieciątkiem i Chrystusa Ukrzyżowanego z Narzędziami Męki Pańskiej. Na zewnątrz nad drzwiami umieszczono w małej niszy z przeszklonymi drzwiczkami przedstawienie św. Antoniego Padewskiego. Poniżej wisi drewniana tabliczka z napisem: PRZECHODNIU WSPOMNIJ KRWAWEY ROK 1914 1915 1916 ZDROWAŚ MARYA.

Blżej centrum wsi umieszczony jest w prostej drewnianej skrzynkowej kapliczce, na starej lipie, wizerunek Matki Boskiej Częstochowskiej. Trochę niżej, przy drodze prowadzącej w kierunku Nielepic, znajduje się drewniana kapliczka skrzynkowa na drewnianym słupie. W jej wnętrzu umieszczono wizerunek Matki Boskiej Kalwaryjskiej.

Przy drodze do Pisar, przy moście nad Rudawką, stoi figura św. Jana Nepomucena. Jak podaje ksiądz Józef Łobczowski, w pewnym momencie za sprawą rozszerzającego się kultu czeskiego świętego pojawiła się również w Rudawie figura męczennika. Podobno jednak wykonana była przez niezbyt umiejętnego artystę i pewnemu parafianinowi się nie podobała, dlatego figurę ukraść i utopił w Raclawce. Ponieważ rzeźby nie odnaleziono parafianie sprawili kolejną, ale i ta nie odbiegała poziomem artystycznym od poprzedniej, dlatego proboszcz nie chciał jej poświęcić (w obawie przed kolejnym rabunkiem?) i sprawił nową, wykonaną umiejętniej i dopiero tę umieścił przez wmurowanie na wierzchu kapliczki. Dziś figura osłonięta jest daszkiem wspartym na czterech słupach, jest w bardzo dobrym stanie, również postument jest dobrze zachowany, odmalowany, a w jego niszy umieszczony został wizerunek Matki Boskiej Częstochowskiej.

W 1896 r. pierwsza murowana willa w Rudawie została zbudowana dla Antoniny i Stanisława Domańskich. Tzw. dom z wieżyczką zaprojektował architekt Tomasz Pryliński, kolejne murowane wille budowane były w pobliżu stacji kolejowej.

Cmentarz w Rudawie

Blisko kościoła, przy drodze do Radwanowic i Brzezinki, znajduje się malowniczo położony, zabytkowy cmentarz parafialny. Na cmentarzu tym zaczęto chować zmarłych w 1813 r., wcześniej parafian grzebano na cmentarzu przy kościele. Na cmentarzu stoi murowana kapliczka, w jej wnętrzu wisi obraz Chrystusa Miłosiernego w złożonych ramach, a po lewej stronie na ścianie obraz przedstawiający Trójcę Świętą. Jest tu również mogiła płk. Benedykta Zielonki (zm. 1835), szwoleżera, uczestnika kampanii napoleońskich. Wystawiono mu neogotycki pomnik z kamienia.

Znajdują się tu również mogiły: hrabiów Rostworowskich – ostatnich właścicieli Niegoszo-

wic, Karola Ludwika Konińskiego (zm. 1943), publicysty, krytyka literackiego i prozaika, a także Józefa Trzaskowskiego (zm. 1899), uczestnika powstania styczniowego, oraz Stanisława Tarkowskiego (zm. 1970), który jako chłopiec dostarczał goszczącemu w Rudawie Henrykowi Sienkiewiczowi mleko, zapewne dlatego jego imieniem pisarz nazwał bohatera swej powieści *W pustyni i w puszczy*.

W środkowej części cmentarza na jednym z nagrobków umieszczona jest figurka klęczącego aniołka wykonana przez Franciszka Wyspiańskiego, jest to jedna z niewielu zachowanych rzeźb ojca wybitnego dramaturga, Stanisława.

W północnej części cmentarza znajduje się grób nieznanego żołnierza poległego w walce o Ojczyznę 5 IX 1939 r., grób wyróżnia kamienna figura Chrystusa, umieszczona na cokole z godłem państwowym. Niedaleko, w kaplicy, pochowana jest zmarła w 2003 r. Zofia Tetelowska, współzałożycielka Fundacji im. Brata Alberta w Radwanowicach.

Na cmentarzu rudawskim pochowano we wspólnej mogile ofiary pacyfikacji w Radwanowicach w nocy z 20 na 21 VII 1943 r. W 1947 r. odsłonięto na cmentarzu pomnik według projektu W. Księżycy pochodzącego z Brzezinki. Na pomniku umieszczona jest tablica z nazwiskami oraz datami urodzenia zamordowanych – 2 kobiet i 28 mężczyzn. Obok w 2000 r. wzniesiono krzyż upamiętniający tragedię z Radwanowic.



Chrzcielnica
z 1707 r. w kościele
pw. Wszystkich
Świętych w Rudawie,
fot. W. Kowalczyk

Epitafium Elżbiety Pisarskiej
z II poł. XVI w.
w rudawskim kościele
pw. Wszystkich Świętych,
fot. W. Kowalczyk

Rząska

Położenie geograficzne

Rząska, miejscowość położona w powiecie krakowskim, na obrzeżach gminy Zabierzów, leży na północny zachód od Krakowa i oddalona jest od miasta o 9 km. Wieś od początku swego istnienia ma charakter rolniczy, leży bowiem na urodzajnych lessowych glebach. Od południa graniczy z Mydlnikami, od wschodu z Bronowicami Małymi i Bronowicami Wielkimi, a od zachodu ze Szczyglicami. Jadąc z Krakowa drogą w kierunku Katowic, trudno zauważyć Rząskę, ponieważ osłonięta jest od drogi lasem sosnowym i mieszanym. Natomiast dobrze widać Rząskę od strony obwodnicy Krakowa, która odcina tę miejscowość od Zabierzowa, oddalonego tu o 3,5 km.

Pomiędzy wsią a Krakowem rozciąga się las położony na wzniesieniu Pasternik. Przez geologów wzniesienie to zwane jest Działem Pasternika. Leży on w obrębie Rowu Krzeszowickiego i ma około 276 m n.p.m. Rząska położona jest na

zachodnim zboczu Pasternika. We wschodniej części Pasternika, od strony Bronowic Małych, znajduje się staw, za którym przebiega granica Krakowa i Gminy Zabierzów. Ze stawu tego wypływają dwa ciek wodne. Jeden z nich zasila potok zwany Strugą Bronowicką, który płynie wzdłuż ul. Włodzimierza Tetmajera w Bronowicach Małych, drugi płynie lasem do Rząski, tworząc bagienne tereny, zasila w wodę stawy w Rząsce. Zachodnie zbocza Pasternika porośnięte lasem posiadają urokliwe polany zwane Podgółgórzem, znajduje się na nich unikatowa roślinność (użytek ekologiczny ze stanowiskiem fiołka bagiennego i pozostałości łągu olszowego). Jeszcze do lat 80. XX w. łąki Pasternika stanowiły miejsce wypasu stad rząsieckich krów i owiec, wcześniejsze zabudowania owczarni służą teraz stadninie koni.

Nazwa

Nazwa wsi pochodzi prawdopodobnie od rośliny wodnej rząsy (rzęsa wodna), porastającej zbiorniki wodne – stawy, które od dawna istniały na terenie wsi, znajdując tu dogodne warunki. Zachodnie zbocze Pasternika, przez które płynął strumień w kierunku wsi, tworzył od wieków obszary podmokłe, naturalne zbiorniki wodne porośnięte naturalną dla środowiska wodnego roślinnością. Najwcześniejsze nazwy: Rząska, Wrzoska, Rząszka nawiązują do takiego właśnie pochodzenia nazwy.

Wieś Rząska występuje w średniowieczu z oboczną nazwą Wróżna [1429], co świadczy o tym, że tereny tej wsi, podobnie jak pobliskie wzgórza w Bronowicach Wielkich i Modlnicze o tej samej nazwie, były w okresie przedpiastowskim ośrodkami kultu pogańskiego.

Przynależność administracyjna

Rząska od najwcześniejszych swoich dziejów administracyjnie związana była z powiatem krakowskim. Należała do parafii św. Szczepana w Krakowie. Kościół ten znajdował się przy dzisiejszym placu Szczepańskim. Kościół został zburzony i rozebrany w 1801 r., ale parafia istniała dalej. Jak mówiło się we wsi, parafia św. Szczepana, do której należała Rząska, była na „kómorze” u karmelitów na Piasku i u „Marków” w Kościele św. Marka w Krakowie. Kardynał Adam Stefan Sapieha poświęcił kamień węgielny pod nowy kościół św. Szczepana w 1928 r. Świątynię wy-

Figura Najświętszej Marii
Panny w Rząsce,
fot. W. Kowalczyk



budowano w Krakowie w latach 1933–1938 przy obecnej ul. Henryka Sienkiewicza. Po wojnie przypisano Rzęskę do parafii pw. Matki Bożej Nieustającej Pomocy w sąsiednich Mydlnikach. W 1979 r. powstała parafia pw. św. Antoniego z Padwy w Rzęsce. W 1981 r. otrzymano zezwolenie na budowę kościoła. 31 października tego samego roku wmurowano kamień węgielny pod świątynię i rozpoczęto budowę. Kościół w Rzęsce został wzniesiony w 1984 r., według projektu inż. Romana Łomnickiego, a jego konstruktorem był dr inż. Radomir Sąsiadek. Pierwszym proboszczem parafii był ksiądz kanonik Władysław Bania, po jego śmierci (14 września 1998 r.) proboszczem został ksiądz Ignacy Moskwa.

Pod koniec XVIII w. (1789) wieś należała do powiatu krakowskiego, liczyła 38 domów i 214 mieszkańców.

W grudniu 1815 r. wprowadzony został nowy podział na gminy. Rzęska liczyła wówczas ogółem 220 mieszkańców, należała do gminy VII Rzeczypospolitej Krakowskiej. Wójt gminy miał siedzibę w Liszkach.

W latach 80. XIX w. Rzęska Duchowna liczyła 25 domów i 164 mieszkańców, majątek w tej części wsi należał do probostwa Panny Maryi w Krakowie. W Rzęsce Szlacheckiej znajdowało się 41 domów i mieszkało 284 osób, w tym 37 pochodzenia żydowskiego. Posiadłość większa (dworska) we wsi liczyła 423 morgi, w tym 172 – roli, 43 – łąk, 108 – pastwisk i 100 – lasu. Posiadłość mniejsza (chłopska) liczyła 349 morgi, w tym 237 – roli, 50 – łąk i 62 – pastwisk. Wieś wchodziła wówczas w skład starostwa powiatowego z siedzibą w Krakowie.

W latach międzywojennych Rzęska, jako gmina, należała do powiatu krakowskiego. Liczyła 4,45 km², wszystkich użytków rolnych miała 3,15 km² w tym gruntów ornych 2,13 km². Liczba mieszkańców wzrosła do 1000, a domów było 209.

W 1964 r. wprowadzono nowy podział administracyjny województwa krakowskiego. Rzęska należała do powiatu krakowskiego gromady Mydlniki, liczyła około 976 mieszkańców, a jej powierzchnia wynosiła 473 ha.

Zarys dziejów

Najstarsza wzmianka o wsi pochodzi z 1388 r., kiedy to właścicielami osady byli Sułek i Nawoj, rycerze z rodu Toporczyków, a także Mikołaj syn Salomona z Krakowa. W XV w. wieś była własnością rodziny możnowładczej Kurozwęckich herbu Poraj. W 1427 r. Rzęska była wzmiankowana w zapisie dotyczącym sporu o 10 grzywien z altarystą kościoła Panny Maryi w Krakowie. Właścicielem Rzęski za czasów kronikarza Jana Długosza był Dobiesław Kurozwęcki. Następnie wieś należała do Sprowskich herbu Odrowąż. W 1529 r. dziesięcina z Rzęski ze wszystkich zasiewów była uposażeniem plebana przy kościele



św. Anny w Krakowie. W XVI w. część wsi należała do rodziny Przerębskich, pozostała część do prebendarza kościoła św. Jerzego na zamku krakowskim. Wieś była podzielona prawem własności pomiędzy właścicieli duchownych i szlacheckich. Funkcjonowały dwie nazwy Rzęska Duchowna i Rzęska Szlachecka. Ta ostatnia część często zmieniała właścicieli. W początku XVII w. posiadłość szlachecka należała do rodziny Gąsiorowskich, następnie Kochańskich.

Z rejestru poborowego z 1629 r. na podstawie pobieranych podatków dowiadujemy się, że płacono je z 6 i 1/2 łana, że były 2 zagrody bez bydła, 2 komory z bydłem. We wsi znajdował się wielki młyn kamienny z czterema kołami zakupnymi i kołem dębowym, mielącym zboże, tłuczącym kaszę i rozdrabniającym korę dębową do garbowania skór. Młyn należał do mieszczańskich rodzin krakowskich – Frezerów i Ważyńskich.

Pod koniec XVIII stulecia posiadłość dworska należała do Józefa Ankwicza (ok. 1750–1794), kasztelana sądeckiego, posła na sejm, marszałka Rady Nieustającej, który został stracony podczas powstania kościuszkowskiego.

W drugiej poł. XIX w. (1872) posiadłość dworska w Rzęsce należała do Karola Chłapowskiego (1840–1914), powstańca styczniowego, publicysty i redaktora pisma „Kraj”, męża wybitnej aktorki Heleny Modrzejewskiej. Następnie posiadłość należała do Pawła Suckowa. W 1890 była własnością Marii Zamojskiej, a od 1906 r. Niemojewskich i Langrodów.

W 1906 r. zniesiony został podział wsi na Rzęskę Duchowną i Szlachecką. Cała wieś stała się własnością Józefa Niemojewskiego. Około 1915 r. Aniela Szymczakowska kupiła część majątku ze starym dworem i z większą częścią zabudowań gospodarczych. Jeszcze do końca XX w., tj. do wprowadzenia nazw ulic w Rzęsce, w miejscowości tradycyjnie funkcjonowała nazwa „Szymczakówka” na określenie osiedla

Figura św. Jana Nepomucena w Rzęsce z XVIII/ XIX w., fot. W. Kowalczyk



willowego, które powstało w południowej części wsi w okresie międzywojennym i obejmowało teren pomiędzy linią kolejową a obecnie ul. Krakowską i Mostową.

Resztę posiadłości z pałacykiem kupił biskup krakowski ks. Adam Sapieha. Część tę oddał w dzierżawę najpierw ss. urszulankom, później ss. szarytkom. W 1936 r. Towarzystwo Pomocy dla Bezdomnych nabywa majątek od księdza biskupa i przekazuje go ss. albertynkom. Gospodarstwo to miało za zadanie wyżywić wszystkie sierocińce prowadzone przez to zgromadzenie zakonne w Krakowie. W roku 1950 upaństwowiono północną (gospodarczą) część majątku, a także należące do niego pastwiska (Pasternik) i stawy rybne.

Od 1817 r. dzieci z Rząski chodziły do szkoły w Bronowicach Małych. W 1866 r. w izbie dworskiej mieściła się szkoła w Rząsce. Jej pierwszą nauczycielką była Olga Fiszerowa, która też opisała wielki pożar, jaki miał miejsce we wsi tego samego roku. W 1883 r. wybudowano w Rząsce nowy, osobny budynek szkoły ludowej, na tzw. „Gaiku”.

W 1873 r. powstała w Rząsce Ochotnicza Straż Pożarna, początki jej powstania wiążą się z pożarem, który w czerwcu 1866 r. strawił 20 domów oraz innych zabudowań gospodarskich. Wtedy to powołano dziesięciu mężczyzn, tzw. pożarników do pilnowania obejść wiejskich w dzień i w nocy. W 1873 r. do bardzo prymitywnego sprzętu, jakim dysponowała straż, dokupiono ręczną sikawkę. Spłonęła ona w czasie pożaru, który wybuchł we wrześniu jeszcze tego samego roku. W 1936 r. wybudowano w czynie społecznym nową murowaną remizę strażacką.

Pod koniec XIX w. znajdowały się w Rząsce 3 karczmy. Jedna z nich położona była na granicy

Rząski i Bronowic Małych, przy Wróżnej Górze (obecnie ul. W. Tetmajera), którym to traktem dawniej rząsieccy chłopci zmierzali do Krakowa. Druga, jeszcze do czasów II wojny światowej znajdowała się w centrum wsi (obecnie Delikatesy), był to klasyczny, niski budynek, z obszernym klepiskiem do tańca od frontu.

Od 1 września 2003 r. w Rząsce funkcjonuje Zespół Szkół, w skład którego wchodzi gimnazjum i szkoła podstawowa im. Wandy Rutkiewicz. Nowe szkolne budynki powstały na miejscu XIX-wiecznej szkoły, wcześniej jeszcze rozbudowanej, m.in. w czynie społecznym przez mieszkańców, na przełomie l. 70. i 80.

Zabytki

W Rząsce znajdują się pozostałości dwóch dworów. Z XVIII-wiecznego starego dworu (obecnie prywatny dom przy ul. Krakowskiej 12/14) pozostały tylko piwnice (tzw. kolebkowe) i frontowe schody zdobione parą rzeźbionych lwów wkomponowane w nowy budynek (miało to miejsce najprawdopodobniej w l. 30 ubiegłego wieku), zabudowania gospodarcze przylegające do tej posesji użytkuje Uniwersytet Rolniczy.

Według tradycji to w tym dworze znajdowały się malowidła ściennie wykonane przez znanego krakowskiego malarza Michała Stachowicza (1768–1825). Przedstawiały widoki Krakowa i sceny z życia wiejskiego. Malowidła te już w połowie XIX w. nie istniały, przechowały się jedynie w zbiorach PAN w tzw. Tekach Grabowskiego.

Nowy dwór – obecnie dom zakonny ss. Albertynek – wybudowany około roku 1886, został przebudowany po roku 1950, następnie powtórnie w roku 1995. Rozciąga się przy nim dworski park krajobrazowy, który charakteryzuje się nielicznym starym drzewostanem pochodzącym jeszcze z II poł. XIX w.

Na terenie wsi znajduje się kilka cennych zabytkowych kapliczek. Po lewej stronie drogi do Rząski, od strony dawnego gościńca z Krakowa do Zabierzowa znajduje się pochodząca z przełomu XVIII i XIX wieku kamienna figura św. Jana Nepomucena ustawiona na niewielkim postumencie, posadowiona niedaleko obecnego cmentarza w Rząsce i tuż przed terenami jednostki wojskowej. Tradycja podobne figury umieszcza nad strumieniami. Obecnie jest to teren suchy. Można sądzić, że figura ta została przeniesiona z innego miejsca.

Przy tej samej drodze po prawej stronie znajduje się kamienna figura Matki Bożej, ma ona naturalną wielkość.

W środku wsi, na skrzyżowaniu dróg, znajduje się murowana z cegły kapliczka z początków XX w.

Blisko – obecnie w tym miejscu ustawiony jest cokół postumentu – aż do lat 70. XX w. stała inna zabytkowa kapliczka, którą następnie obudowano konstruując prowizoryczną kaplicę

(mieszkańcy Rzęski modlili się w niej aż do połowy lat 80., tj. konsekrowania nowego kościoła, w niej też podejmowali Metropolitę Krakowskiego, kardynała Karola Wojtyłę). Zabytkową, przydrożną kapliczkę, która stała się pretekstem dla budowy kaplicy rozebrano, a w jej grubych murach znaleziono dokument o następującej treści: TA KAPLICA JEST POSTAWIONA W ROKU // PANSKIM 1887 NA PAMIATKE ZE SIĘ // W TEM ROKU SPALILA SIĘ GMINA I [...] // NA TEM SAMYM PLACU POSTANOWIŁA // GMINA WOIT JĘDRZEJ CZEPIEC GMINY RZĄSKI // FONDATOR TEI KAPLICE [...] FRANCISZKA // CZYSAZA NASZEGO ROKU 1887 // TE KAPLICĘ MUROWAŁ WINCĘTY KUREK // MULOSZ ZMODNICE W TEM ROKU SPALOŁO SIĘ // DOMÓW 27 A STODOŁ 17 I Z [...] // TEN GROZAR BYŁ 20 CZERWCA 1887 // GMINA RZĄSKA DNIA 27 WRZEŚNIA 1887 // ZOSTAWIAMY TE PARĘ SŁÓW ZE WTEM ROKU // NASZE GMINIE TAKI ZGROZAR WIELKI NAWIEDZIŁ // MULASZ WINCĘTY KUREK // JĘDRZEJ CZEPIEC WOIT // TOMASZ BIALIK ZASTĘPCA // WINCĘTY PODOLSKI I [...] // URZĘDOWALI W GMINIE RZĄSKA // JAN MATYSIAK PODPISAŁ TE KARTKE.

Dziewiętnastowieczni historycy wiązali z Rzęską kamienny posąg Pana Jezusa ukoronowanego cierniem i Matki Bożej Bolesnej zwany „bliźnim”, gdyż postacie są ze sobą złączone plecami. Posąg pochodzący z XVIII w., umieszczony został na wysokim postumencie i wykonany z jednej bryły piaskowca, prawdopodobnie przez miejscowego rzemieślnika, z widocznymi wpływami rzeźby artystycznej. Odrestaurowany został w 1878 r. o czym świadczy data na postumencie. Figura ta znajdowała się niegdyś na skraju wsi i wysunięta była poza gościniec z Krakowa do Zabierzowa, po północnej jego stronie między wzniesieniem



Pasternika, na granicy Bronowic Wielkich i Modlniczki. Obecnie, po wybudowaniu drogi Kraków – Katowice i wykonaniu nowego zjazdu do miejscowości, figura ta znajduje się po prawej stronie drogi Kraków – Katowice, jadąc w kierunku Katowic, przy zjeździe do Rzęski, praktycznie jest słabo widoczna z drogi i wymaga konserwacji.

Na szczycie wzniesienia górującego nad drogą w kierunku Mydlnik (na południowy wschód) a Szczyglic i Balic (na zachód); na terenie dawnego kamieniołomu, tzw. wapiennika – jednego z 3 położonych w bezpośredniej bliskości Rzęski i wydobywającego kamień jeszcze do lat 70. XX w., stoi żeliwny, ok. 10 m krzyż. Inskrypcja na nim głosi: NA PAMIĄTKĘ // 1900 ROKU ODKUPIENIA // MIESZKAŃCY RZĄSKI I MYDLNIK.

Kościół pw. św. Antoniego Padewskiego w Rzęsce,
fot. A. Kwarciak



Stawy rybne w Rzęsce,
fot. W. Kowalczyk

Szczyglice

Położenie geograficzne

Szczyglice położone są na północno-wschodnim skraju Garbu Tenczyńskiego, w dolinie, nieopodal Krakowa, kierując się na północny zachód – w odległości 8,5 km od Rynku Głównego. Graniczą z miejscowościami wchodzącymi w skład gminy Zabierzów, odpowiednio: od północy z Zabierzowem, od północnego-wschodu i wschodu z Rząską, od południa i zachodu z Balicami. Większość obszaru wsi rozłożona jest na lewym brzegu Rudawy, która opływa ją od zachodu i południa, natomiast prawobrzeżną część Szczyglic od reszty wsi oddziela droga z Krakowa do Kryspinowa (część szosy tranzytowej z Krakowa na Śląsk).

Północna i środkowa część Szczyglic jest mocno pofalowana z kulminacją wzniesień na wysokości 284–285 m n.p.m. – tam znajdują się najbardziej atrakcyjne krajobrazowo tereny wsi – wapienne wzniesienia ze Skałą Kmity (288 m n.p.m.) oraz lasy z przewagą buka i świerka; na południu – Młyńska Góra (262 m n.p.m.), na zachodzie teren Szczyglic wznosi się na 266 m n.p.m. W południowej części wsi znajduje się państwisko nad Rudawą. Oś Szczyglic stanowi droga łącząca Mydlniki z Balicami, wzdłuż niej skoncentrowana jest najstarsza zabudowa miejsco-

wości, przez wieś przebiega także szosa łącząca Kraków – Chrzanów – Oświęcim i autostrada A-4, a w pobliżu Szczyglic przebiega linia kolejowa – Kraków – Katowice.

Nazwa

Szczyglice – dawniej Szczeglice, Szczeglicze, Szczeglice – to nazwa patronimiczna i pochodzi od nazwy osobowej – nazwisko Szczygieł, które z kolei wywodzi się od nazwy ptaka – szczygła.

Przynależność administracyjna

W dobie Sejmu Wielkiego (1788–1792) Szczyglice należały do powiatu krakowskiego. W czasach Wolnego Miasta Krakowa miejscowość wchodziła w skład gminy IV z siedzibą w Balicach. W 1872 r. wieś przynależała do obwodu powiatowego sądowego i notarialnego w Liszkach, urząd pocztowy mieścił się w Zabierzowie. W okresie dwudziestolecia międzywojennego, II wojny światowej i tuż po niej wieś znajdowała się w gminie Liszki w gromadzie Balice. Od 1 stycznia 1969 r. Szczyglice przynależały do gminy Zabierzów w powiecie krakowskim (obecnie powiat krakowski ziemski), województwo miejskie krakowskie (województwo małopolskie po ostatniej reformie administracyjnej z 1999 r.).

Przed rokiem 1325 Szczyglice weszły w skład parafii w Morawicy – kościół parafialny pw. św. Bartłomieja Apostoła, po przeszło 680 latach, w 2005 r. miejscowość ta znalazła się w nowo powstałej parafii w Balicach.

Zarys dziejów

Pierwsza wzmianka o wsi pochodzi z 1374 r. w *Starodawnych Pomnikach Prawa Polskiego*, pojawia się tam Wyszko de Szczeglic, tak więc miejscowość wylania się mroków dziejów przy okazji transakcji i zapisów prawnych – wymiany włości czy w procesach sądowych, gdzie stroną był mieszkaniec wsi oraz w spisach podatkowych.

W 1382 r. właścicielem wsi była kapituła krakowska, która 24 maja odstępuje połowę swych włości Ottonowi z Borku, w zamian za równoważną część jego posiadłości w tymże Borku, a także 120 grzywien i konia wartości kolejnych 20 grzywien. Dokumenty wymieniają innych mieszkańców Szczyglic na przełomie XIV i XV wieku. Są to w chronologicznej kolejności: Janko (1381), Klara (1388), Wisław (1388), Kathusa



Kaplica pw. Najświętszego
Serca Pana Jezusa
w Szczyglicach,
fot. P. Jagło

(1388), Sądko brat Macieja ze Szczyglic (1398). W 1398 r. Stanisław, prokurator z Balic, sędzi się z Dzierławem de Ikmanuice o część posiadłości Macieja ze Szczyglic. W 1415 r. Szczyglice oraz Burów i Balice występują po raz pierwszy w kontekście rodziny Ossolińskich – Jan i Mikołaj z Ossolina swe posiadłości zastawiają za 600 grzywien Kunardowi (Konradowi) Frankenbergowi z Komorzna na Śląsku. W 1416 r. Zaklika z Balic, w porozumieniu z Janem i Mikołajem, odkupuje zastaw. Mikołaj Ossoliński herbu Topór (zm. 1459) zakupił w 1437 r. za 300 grzywien od kuzynki Anny, córki Zakliki z Balic, jej posiadłość w Szczyglicach, Balicach i Burowie.

Z powyższych zapisów sądowniczych dowiadujemy się, że w Szczyglicach był młyn – wspomniany Mikołaj Ossoliński w 1451 r. zastawia Żegocie z Czernichowa jednego kmiecia ze Szczyglic i pół tamtejszego młyna za 65 florenów węgierskich. W latach 1470–1480 wieś należała do parafii w Morawicy, a jej właścicielami byli Andrzej Ossoliński i Jan Olbrycht z rodu Toporczyków. W tym czasie w Szczyglicach były karczma z rolami i łany kmiece. W latach 1490–1494 Szczyglice wraz z Balicami i Burowem zapłaciły poradne z 12 łanów, w 1498 z 13, rok później z 10, szacowne były z wymienionymi miejscowościami jeszcze w 1581 r. Do 1507 r. całość wsi była własnością rodu Ossolińskich.

Zapisy z okresu nowożytnego, informujące o Szczyglicach, to przede wszystkim rejestry poborowe (podatkowe), stąd dowiadujemy się, kto był właścicielem, ile i jakie dobra posiadał, a wreszcie jakie podatki uiszczał. W 1629 Jan Amandus oddawał pobór 77 florenów i 10 groszy z posiadłości w Balicach, Mnikowie i Szczyglicach, a w 1680 r. właściciel Szembek – prawdopodobnie Stanisław – syn Aleksandra, burgrabiego zamku krakowskiego, oddaje podatek w wysokości 609 florenów i 18 groszy.

W 1783 r. wieś należy do Jabłonowskiego starosty lubiatowskiego, a w okresie obrad Sejmu Wielkiego w latach 1790–1791 miejscowość przechodzi na własność Urszuli Darowskiej – pisarzowej ziemskiej krakowskiej. W tym czasie Szczyglice zamieszkiwało: 112 osób (1787), a trzy lata później 113 osób (55 mężczyzn i 58 kobiet) w 18 domach, w 1791 r. liczba mieszkańców zmniejszyła się tylko o jedną kobietę. W tym czasie w miejscowości były także folwark i karczma.

W połowie XIX w. na mapie Carla Richtera Kummerera (*Administrativ-Karte...*, skala 1:115 200, wydanej w Wiedniu w 1855 r.) przedstawiono przebieg Rudawy na terenie Szczyglic wraz z kompleksami leśnymi, drogami, zabudową i folwarkiem.

W czasie powstania styczniowego Kraków i jego okolice stanowiły miejsce werbunku ochotników i przerzutu broni do Królestwa Polskiego. 6 sierpnia 1863 r. austriacki patrol wojskowy przechwycił w Szczyglicach powstańczy wóz z amunicją (6000 nabo).
 ...posiada radio i telewizję”, a jak dalej informo-



Krzyż przydrożny w Szczyglicach, fot. P. Jagło

W 1872 r. właścicielem posiadłości dworskiej w Szczyglicach z Podkamyczem był Stanisław Homolacs (1846–1909), uczestnik powstania styczniowego 1863 r. i wiceprezes Towarzystwa Rolniczego Krakowskiego. Według spisu z 1870 r. wieś zamieszkiwało 161 osób. W 1886 r. we wsi znajdowały się 24 domy, 155 mieszkańców, szkoła ludowa, a na obszarze dworskim 1 dom wraz z 11 mieszkańcami. W 1890 r. liczba mieszkańców wzrosła o 11 osób, a domów o jeden.

Tuż po odzyskaniu niepodległości w 1921 r. Szczyglice zamieszkiwało 251 osób w 39 domostwach, 10 lat później liczby te zwiększyły się odpowiednio do: 317 i 50.

W latach okupacji niemieckiej w Szczyglicach znajdowała się drużyna Związku Walki Zbrojnej – Armii Krajowej należąca do Obwodu Krzeszowice. Ludność Szczyglic eksploatowana była przez całą wojnę, najbardziej wykorzystywana była w 1944 r. przy pracach ziemnych w pobliżu lotniska w Balicach.

W 1959 r. utworzono rezerwat krajobrazowy Skała Kmity o powierzchni 19,36 ha, miejsce to było już od XIX w. celem wycieczek pieszych z Krakowa i okolic. Z nazwą skały związana jest legenda o tragicznej miłości rycerza Kmity do Olimpii Bonerówny w początkach XVI w.

W latach 60. XX w. we wsi działały: kółko rolnicze i koło gospodyń wiejskich, powstał też Dom Ludowy, a w nim świetlica, która (co zostało odnotowane w miejscowej kronice):

...posiada radio i telewizję”, a jak dalej informo-



Widok zabudowań
w Szczyglicach,
fot. P. Jagło

oświatowe, a przede wszystkim czytelnictwo książek cieszą się dużym powodzeniem w okresie jesienno-zimowym, zaś na wiosnę i w okresie lata, to jest z chwilą nastania prac polnych, zmniejsza się ilość czytelników, a także inne imprezy nie mają już takiego powodzenia.

1 stycznia 1964 r. Szczylice wchodzące w skład gromady Balice i mają 429 mieszkańców.

W XX w. przeprowadzono poważne inwestycje drogowe – wybudowano na terenie wsi drogi: Zabierzów – Balice – Kryspinów oraz autostradę Kraków – Katowice.

W 1995 r. został założony w Szczyglicach Klub Piłkarski „Dragon” – barwy niebiesko-białe. Obecnie występuje w grupie I krakowskiej klasy rozrywkowej A, gdzie zajmuje 3 miejsce (stan na 15 września 2008 r.).

Zabytki

Według *Studium historyczno-konserwatorskiego...* z 1986 r. we wsi Szczylice znajdowało się kilka, już nieistniejących, zabytkowych i tradycyjnych dla okolic zabudowań: dwie kryte strzechą chałupy powstałe prawdopodobnie na przełomie XIX i XX w. oraz stodoła pochodząca z tego samego okresu. Historyczna jest także sieć dróg bitych – jak główna, przebiegająca przez centrum wsi, stanowiąca wariant połączenia Mydlnik z Balicami czy trakt do Rząski, prowadzące w kierunku północno-wschodnim odgałęzienie drogi głównej – i tych polnych podkreślających dawne rozłożenie pól.

W Szczyglicach nigdy nie znajdowało się zbyt wiele zabudowań sakralnych: figura z początku XX wieku usytuowana w północno-zachodniej części wsi, krzyż powstały po 1933 r. ustawiony przy ul. Długiej czy współczesna płaskorzeźba Chrystusa Frasobliwego przymocowana do drzewa na ul. Do Cegielni.

Przez setki lat mieszkańcy uczęszczali na msze do oddalonego o 7 km kościoła parafialnego pw.

św. Bartłomieja Apostoła w Morawicy, niejednokrotnie uroczyście, pod ufundowanym przez siebie sztandarem (nie zachował się do czasów obecnych, uległ zniszczeniu w czasie II wojny), zatrzymując się przy przydrożnych kapliczkach.

Powyższe fakty legły u podstaw decyzji o wybudowaniu kaplicy pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa w Szczyglicach. Na przełomie lat 20. i 30. XX w. urlopy na letnisku we wsi spędzali często krakowianie (na przykład w 1933 r. gościło tam stale 30 letników), wśród nich doktor praw Henryk Prącik z żoną Melanią i z dziećmi.

W uroczym zakątku zakola Rudawy, Prącikowie wybudowali w latach 30. XX w. dom, a obok niego, w czerwcu 1936 r. przystąpiono do budowy kaplicy. Prace posuwały się w szybkim tempie i już około 15 sierpnia 1936 r. budowa była zakończona. Tydzień później poświęcił ją ksiądz kanonik Jan Danek z Morawicy, jednocześnie od fundatorów otrzymał on symboliczne klucze do kaplicy. W tym czasie kaplica posiadała wieżyczkę zwieńczoną krzyżem z sygnaturką zakupioną przez fundatorów, wyposażeniem wnętrza zajął się proboszcz z Morawicy. Jeszcze w trakcie prowadzonych prac budowlanych Prącikowie wystarali się w kurii diecezjalnej w Katowicach o relikwie św. Placyda i św. Aurelii, które zostały umieszczone w stole ołtarzowym.

Pierwszą Mszę św. odprawił tam ksiądz Jan Danek w czasie Świąt Wielkiej Nocy, w kwietniu 1937 r., od tego czasu tylko cztery razy w roku odprawiano nabożeństwa w kaplicy. Początki sprawowania ofiary świętej w kaplicy może rozjaśnić krótka notka prasowa w „Dzwonie Niedzielnym” nr 17 z 25 kwietnia 1937 r. Dowiadujemy się z niej, że 10 kwietnia w kapliczce odbył się Dzień Chorych, zorganizowany dla potrzebujących, którzy nie mogli dotrzeć do kościoła parafialnego. Mszę św. odprawił ksiądz Jan Danek. W czasie uroczystości poświęcono wspomniany sztandar, który, według proboszcza parafii, miał zachęcać wiernych do podążania pod nim, wspólnie z mieszkańcami Aleksandrowic i Balic, na Msze św. do Morawicy, nawiązując tym samym do dawnego zwyczaju.

W czasie okupacji niemieckiej w domu Prącików zamieszkał, pochodzący z Cholerzyna, ks. Marceł Stanisław Góralczyk z zakonu OO. Pijarów w Rakowicach. Stał się animatorem życia religijnego przy kaplicy.

W kwietniu i maju 1946 r. dokonano przebudowy kaplicy. Powiększono ją z 5 do 27 m². Cegłę rozbiórkową na rozbudowę otrzymano z Rakowic, dzięki pomocy księdza Marcelego Stanisława Góralczyka. Część materiałów zakupili Prącikowie, a pracami budowlanymi zajęli się mieszkańcy Szczyglic. Jednocześnie, dzięki staraniom morawickiego proboszcza i fundatorów, kuria krakowska przemianowała kaplicę z prywatnej na publiczną, fakt ten uroczyście poświadczal ksiądz kardynał arcybiskup Adam Stefan Sapieha zwracając się w indulcie do księdza Jana Danka 13 maja 1946 r.:

Pragnąc okazać troskę o początek duchowy Twoich Parafian, zamieszkałych we wsi Szczyglicze, (...) powagą Naszego Urzędu dajemy możliwość i przyzwalamy, aby w Kaplicy w Szczyglicach, którą ogłaszamy jako publiczną (...) za Twoim i Twoich następców przyzwoleniem, każdy kapłan, Przenajświętszą Ofiarę Mszy (...) mógł odprawiać...

ale tylko przez 10 lat, potem okres ten został przedłużony 15 października 1956 r. na kolejne dziesięciolecie. 19 maja 1946 r. nastąpiło uroczyste poświęcenie przebudowanej kaplicy.

Po 11 latach morawicki proboszcz wraz z rodziną Prącików wystąpili do arcybiskupa Eugeniusza Baziaka – metropolity krakowskiego i lwowskiego o pozwolenie na powiększenie szczyglickiej kaplicy. Zgodę uzyskano 26 marca 1957 r. i kilka miesięcy później dokonano największej rozbudowy – kaplica zwiększyła się o kolejne 28 m². Fundusze na dokonaną, między 26 sierpnia a 18 września, przebudowę (której koszt wyniósł 20 206 zł 56 gr), pochodziły w całości ze składek szczygliczan. Oni też wykonali całą pracę murarską i ciesielską.

Podczas ostatniej przebudowy kaplicy w latach 90. XX wieku uzyskała ona obecną powierzchnię – 65 m².

W kaplicy regularnie, od wspomnianego przeze mnie wyżej indultu, odbywały się Msze św. w niedziele i święta, a także gorzkie żale, droga krzyżowa, a w miesiącach – maju, czerwcu i październiku nabożeństwa wieczorne. Kaplicą zawsze opiekowali się mieszkańcy Szczyglic, którym od 1967 r., po założeniu domu zakonnego Zgromadzenia Sióstr Karmelitanek Dzieciątka Jezus w Balicach (pod nr 204), pomagają zakonnice. Po niedzielnej Mszy św. w kaplicy, w domu Prącików, bądź w Domu Ludowym odbywały się katechezy oraz zajęcia na świeżym powietrzu dla dzieci w wieku przedszkolnym. Kaplica była i jest miejscem święcenia wielkanocnych potraw w Wielką Sobotę.

Szczyglicka kaplica zapisała się w dziejach wsi. 1 maja 1977 r. do Szczyglic zawitał kardynał arcybiskup Karol Wojtyła – odprawił Mszę św. i wygłosił kazanie. To wydarzenie upamiętnia tablica wmurowana przy wejściu do kaplicy.

Bez wątpienia zasłużonym dla Szczyglic społecznikiem był dr Henryk Prącik (1891–1974). Pochodził Krynicy. Maturę zdał w gimnazjum w Bochni. Studia ekonomiczne kończył w Grazu. Tytuł doktora praw uzyskał po studiach na Uniwersytecie Jagiellońskim 20 czerwca 1928 r. W czasie I wojny światowej zmobilizowany do c.k. armii, przebywał w Krakowie. Po wojnie wstąpił do nowo powstałego Wojska Polskiego. W stan spoczynku przeszedł w stopniu porucznika. W 1919 r. ożenił się z Melanią z Drohomireckich (ur. 1886 w Żywcu – zm. 1964), mieli trójkę dzieci: Henrykę, Marię i Grzegorza.

W latach 30. XX w. Prącikowie sprowadzili się do Szczyglic, wybudowali tam dom jednokondy-

gnacyjny, który do dziś zamieszkują potomkowie doktorostwa, przed nim, patrząc od strony rzeki Rudawy, stoi rzeczona kaplica. Powstanie kapliczki w 1936 r. oraz kolejne jej rozbudowy w latach 1946 i 1957 wzbogaciły życie religijne i społeczne w Szczyglicach – regularnie w latach powojennych prowadzono katechezę i nauczanie przedmiotów ścisłych – w czym pomagał też doktor Henryk Prącik. Jego działalność tym bardziej zasługuje na pamięć, ponieważ do dziś w Szczyglicach nie powstał inny, duży obiekt sakralny.

Skala Kmity,
fot. K. Pucek



Ujazd

Położenie geograficzne

Miejscowość położona w okolicy pagórkowatej, w Rowie Krzeszowickim, w dolinie rzeki Rudawy, na lewym brzegu potoku Kluczwoda, będącym lewym dopływem Rudawy. Na północy przylega do Szyc, od zachodu graniczy z Bolechowicami, od południa z Tomaszowicami, a od wschodu z Brzeziem. Usytuowana jest na drodze państwowej prowadzącej z Modlniczki przez Brzezie do Bolechowic i do Gacek (w kierunku północnym).

Nazwa

Ujazd, także Ujeździec, Ujazdów, Vyezdзец (1358), Wyasd (1371–1374); Vyesdzecz 1400; Ujazd 1460–1480; W XVI wieku Wiazd, właścicielem był Jerzy Mrozowski; Ujazdów 1790; Ujazd albo Ujazdów 1892, Ujazd 1921. Ujazd pierwotnie – obszar ziemi, którego granice zakresłono przez konny objazd w chwili, kiedy obdarowywany obejmował posiadłość. Ujeździec – nazwa zdrobniła.

Zarys dziejów

Według tradycji na terenie dzisiejszej wsi rósł ogromny wiąz zasadzony przez św. Stanisława w 1077 r. Pierwsza wzmianka o właścicielach Ujazdu pochodzi z r. 1388, wymienia ona rycerzy Mikołaja z Garlicy i Jaszka, syna Jakusza. Miejscowość była związana z pobliskim Brzeziem, gdzie znajdowało się sołectwo. W końcu XIV w. wieś należała do Szczepana Pęcherza. W kwietniu 1400 r. posiadłość tę nabył od Małgorzaty, wdowy po Szczepanie Pęcherzu i jej syna Franczka z Rzeszotar i Krakowa, kasztelan krakowski Jan z Tęczyna, w zamian za 60 grzywien i za swoją część wsi Barwałd Górny w ziemi oświęcimskiej. W latach 1405–1412 dobra odziedziczone po ojcu, kasztelanie krakowskim przejęli synowie Andrzej, Nawoj i Piotr. W grudniu 1408 r. Andrzej, rękując za obu swych braci, zastawił za 180 grzywien Stanisławowi z Pogorzyc (Pogórzyc) herbu Leliwa położone na północny zachód od Krakowa, koło Bolechowic, wsie Brzezie i część w Ujeździe (część tę, w rozporządzeniu z 1402 r., ujęto łącznie z Brzeziem), zaś w latach 1410–1411 wszyscy trzej sprzedali Brzezie temuż Stanisławowi za 295 grzywien. Dóbr tych Tęczyńscy nigdy już nie odzyskali. Ujazd wchodził w skład parafii w Bolechowi-

cach. W posiadaniu rodziny Pogórskich części w tych wsiach pozostawały do początków XVI w., a następnie należały do Przerembskich (Przerębskich). W 1581 r. mieli tu swe działy Jan Pilach i Piotr Przerembski. W 1629 r. stanowiły własność Wojciecha Kochańskiego.

W rejestrze poborowym z 1680 r. znajdujemy wiadomość, że wieś była własnością Jerzego Mrozowskiego. Wzmiankowano 1 łan, 2 zagrody z rolami, 1 rzemieślnika. Łączny pobór ze wsi wynosił 74 floreny i 12 groszy.

W 1783 r. miejscowość stała się własnością Śleszyńskiej, chorążyny sieradzkiej, w roku 1791 hrabiego Adama Męcińskiego (1740–1805), kasztelana spicymierskiego, starosty bodaczowskiego. W 1787 r. we wsi był młyn, a w 1790 r. znajdowało się tam 26 domów, dwór, 2 karczmy, browar i młyn.

W I poł. XIX w. dziedzicem majątku był Leon Like (1798–1860), syn Wojciecha, właściciela apteki „Pod Koroną” przy Rynku Głównym 38 w Krakowie. Na początku XIX w. w majątku założono sad owocowy, ogród warzywny o układzie kwaterowym oraz część parkową o układzie krajobrazowym. Ogród usytuowany był na dwóch naturalnych tarasach, spadających w kierunku potoku Kluczwody. Opierając się na katastrze z 1848 r., wiemy, że sad, którego resztki zachowały się do dzisiaj oraz ogród warzywny znajdowały się po zachodniej stronie dworu. Wiek zachowanego drzewostanu ocenia się na około 100 lat.

Według spisu wykonanego w 1857 r. wieś liczyła 121 mieszkańców, gruntów ornych (w morgach): większej własności, czyli dworskiej – 177, mniejszej własności – 36; łąki i ogrody większej własności – 12, mniejszej własności – 3; lasy – 4; pastwiska – 17. Właścicielem obszaru dworskiego był Teofil Like. W II poł. XIX w. majątek stał się własnością Kaspra Reinera, a wkrótce potem, w 1884 majątek zakupił Zygmunt Jałbrzykowski (1838–1910) działacz społeczny, uczestnik powstania styczniowego. Dwór otaczał ogród, były tu także 2 stawy rybne, młyn i czworaki.

Pod koniec XIX w. Ujazd był małą osadą, liczył zaledwie 17 domów i 153 mieszkańców; w tym 144 osoby wyznania rzymsko-katolickiego oraz 9 osób wyznania mojżeszowego.

W czasach rozbiorów Polski potok Kluczwoda wyznaczał tu granicę pomiędzy zaborem austriackim a rosyjskim.

Według spisu wykonanego w 1904 r. miejscowość liczyła 193 osoby. W 1905 r. we dworze wybuchł pożar. Spaliło się kilka zabudowań.



Dwór w Ujeździe,
lata 50. XX w.,
z fototeki Wojewódzkiego
Konservatora Zabytków
w Krakowie

Ogień udało się ugasić dopiero po paru dniach. W roku 1914 ludność liczyła 197 osób, właścicielem obszaru dworskiego był inżynier Stanisław Jałbrzykowski (1878–1937).

Podczas II wojny światowej ówczesne właścicielki posiadłości dworskiej, córki Zygmunta Jałbrzykowskiego opuściły Ujazd i znalazły się w Anglii. W 1945 r. majątek został rozparcelowany, uległ wtedy znacznym przeobrażeniom, niemniej nadal znajduje się w swoich historycznych granicach.

Nie zachował się widoczny na katastrze zieleniec obsadzony drzewami, usytuowany w centralnym punkcie podwórza gospodarczego, a także ogród warzywny z kwaterami.

Park prawdopodobnie zachował się w dawnych granicach uwidoczniionych w Katastrze galicyjskim z 1848 r. Zachował się budynek dawnego czworaka (oznaczony na planie) oraz inne budynki gospodarcze.

Po II wojnie światowej, po parcelacji majątku, wybudowano dwa magazyny murowane i stodołę drewnianą, a w r. 1973 – cielętnik.

W latach 1945–1947 resztówka, czyli dwór i ogród, znalazły się w rękach prywatnych. W latach 1947–1973 obiekt znajdował się we władaniu m.in. Spółdzielczego Kółka Rolniczego i Ośrodka Zaopatrzenia Rolniczego. Od 1978 do

końca XX w. należał do Instytutu Zootechniki w Polsce – Zakład Naukowo-Badawczy Balice. Obecnie znajduje się w rękach prywatnych, przeprowadzany jest remont i odbudowa dworu.

W Ujeździe zachowało się kilka budynków mieszkalnych z okresu międzywojennego. Są to budynki parterowe lub jednopiętrowe, murowane.

Zabytki

1. Zespół dworski, koniec XVIII w. – koniec XIX w. Założenie ukształtowane w XVIII lub początkach wieku XIX i rozbudowane w wieku XIX (ok. poł. i w końcu XIX). Obecnie dwór nie istnieje.
 - a) budynek oficyny, murowany, na planie prostokąta, koniec XIX w., bez wyraźnych cech stylowych. Dobudowany w formie skrzydła do budynku dworu;
 - b) czworak w zespole dworskim, koniec XIX w., murowany, na planie prostokąta, przekształcony w latach 1986–1987 (podczas remontu przekształcono elewację i pierwotny układ wewnątrz, zachowując dwa trakty);
 - c) obora, murowana, koniec XIX w.;
 - d) stodoła w zespole dworskim, koniec XIX w., murowana, remont około 1980 r.

Więckowice

Położenie geograficzne

Wieś Więckowice położona jest w centrum Rowu Krzeszowickiego, na dość wysokim wzniesieniu, 250 m n.p.m., stanowiącym jeden z tarasów tego Rowu.

Usytuowana w dorzeczu Rudawy, po północnej stronie linii kolejowej, pomiędzy stacjami Zabierzów i Krzeszowice. Odległość do Zabierzowa wynosi 4 km.

Nazwa

Nazwa wsi ma charakter patronimiczny, pochodzi od przymiotnika Vinckoski, gwarowo Vincovice (-ic). Także Więckowice, Wiąckowice, Vianczkowicze (1440), Wiączkowice 1629 Wiąckowice 1680, Więckowice 1787, Więckowice 1827, gwarowe Vinckovice. Znajdujemy również formy: Wyanczkowicze, Wiąckowice, Wiączkowice.

Zarys dziejów

Pierwsze wzmianki o Więckowicach pochodzą z kronik Jana Długosza, który wieś tę nazywał Wyanczkowicze. Według źródeł należała do prebendy Więckowskiej w katedrze krakowskiej, którą przed połową XV w. posiadał właśnie Jan Długosz. Na jej uposażenie składały się wsie: Więckowice (dwór kanonicki z rolami, łąkami, sadami, 8 łąnów kmiecych, karczma, młyn, zagrody) oraz Brzezcie.

W rejestrze poborowym z 1680 r. znajdujemy wiadomość, że Więckowice były własnością kapituły krakowskiej, a łączny pobór ze wsi wynosił 331 florenów, 6 groszy. Wieś wchodziła w skład parafii w Bolechowicach.

W II poł. XVIII w. wieś była w dalszym ciągu własnością kapituły katedry krakowskiej. W 1783 r. działał tu młyn, a w 1789 były: dwór, karczma, młyn, 25 chałup. W 1791 r. odnotowano 32 domy, w tym dwór, karczmę i młyn.

Pod koniec XVIII w. w ramach sekularyzacji dóbr kościelnych wieś przeszła na własność skarbu monarchii austriackiej i oddawana była w dzierżawę. W 1808 r. Więckowice wystawione na licytacji nabył Jacek Bzowski (1750–1808) były burgrabia krakowski, a w 1809 r. wieś kupił Kajetan Florckiewicz (1769–1839), właściciel również Młoszowej i Dulowej, adwokat z Kęt, który w 1806 r. za zgodą cesarza Franciszka I Habsburga nabył tytuł szlachecki i prawo używania herbu Ozdoba. Następnie Florckiewicz sprawował funk-

cję senatora Senatu Rządzącego, a także marszałka Zgromadzenia Reprezentantów Wolnego Miasta Krakowa. W swoich majątkach wybudował drogi bite, mosty. Do rodziny Florckiewiczów majątek należał do końca XIX w. Z czasów Florckiewiczów pochodzi zespół podworski, na który składają się: piętrowy dwór w stylu neogotyckim, spichlerz z 1849 r. (używany jako magazyn) oraz dawna wozownia, przebudowana na kaplicę i pralnię. Prawdopodobnym rokiem powstania tego zespołu jest 1846, pamiętniki mówią o przyjmowaniu gości dopiero od października 1847 r. Wcześniej, bo w roku 1840, Więckowice zostały wydzierżawione na 6 lat Feliksowi Bochenkowi. Przed rokiem 1848 Florckiewicz założył niewielki park o układzie swobodnym. Przed fasadą i na wschód od dworu zakomponowane zostały gazony. Na pierwszym z nich stanęła rzeźba św. Florianą dłuta Franciszka M. Wyspiańskiego.

Pod koniec XIX wieku z inicjatywy hr. Marii Potockiej, wnuczki Kajetana Florckiewicza, dwór został przebudowany w stylu eklektycznym, prawdopodobnie według projektu architekta Zygmunta Hendla przy udziale Władysława Żychiewicza. W tym kształcie dwór dotrwał do końca II wojny światowej. Dawna chlewnia w latach 60. XX wieku została przerobiona na pawilon mieszkalny. Wszystkie zabudowania znajdują się w rozległym parku krajobrazowym, mocno już przetrzebionym, w którym zachowało się kilka starych drzew (dąb, klon, lipa) uznanych za pomniki przyrody. W końcu XIX wieku działała we wsi Ochotnicza Straż Pożarna.

Według spisu z 1904 roku ludność liczyła 360 mieszkańców, a właścicielką posiadłości dworskiej w Więckowicach była Karolina hr. Potocka. Ostatnimi właścicielami dworu była rodzina Skrzyńskich.

Od 1953 roku cały zespół podworski użytkowany jest przez Państwowy Dom Pomocy Społecznej dla Dorosłych (wpisany do rejestru zabytków pod numerem A-504).

Zabytki

1. Zespół podworski (dwór, wozownia, spichlerz, brama, mur, park) z XIX w., klasycyzm, neogotyck, budynki gospodarcze bez wyraźnych cech stylowych:
 - a) spichlerz dworski, 1849;
 - b) dawna wozownia, II ćwierć XIX wieku, klasycyzm, neogotyck; przebudowana na kaplicę i pralnię;

- c) mur z bramami;
- d) park krajobrazowy ze śladami geometrycznego założenia z I poł. XIX w.
- 2. Krzyż przydrożny z 1862 r. na skrzyżowaniu dróg Więckowice – Brzezinka i Kobylany.
- 3. Kapliczka przydrożna, kubaturowa, z obrazem Matki Boskiej Częstochowskiej, z przełomu XIX i XX w., przy domu nr 34.
- 4. Krzyż żeliwny z postacią Matki Boskiej pośrodku arkady, u podstawy krzyża. Umieszczony na kamiennym postumencie, na którym płycina z napisem: BOŻE // BŁOGOSŁAW NA-

- SZEJ // ZIEMI. Od strony północnej na cokole wryty napis: NA CHWAŁĘ // BOŻĄ // POSTAWIŁ // JULIUSZ OZDOBA // HR FLORKIEWICZ // DZIEDZIC TYCH DÓBR // 1876.
- 5. Figura św. Floriana wystawiona przez hr. Flor-kiewicza. Kamienna rzeźba świętego w zbroi i rzymskim hełmie stoi na postumencie, na którym marmurowa płycina z napisem: ŚWIĘTY // FLORYAN // MÓDL SIĘ ZA NAMI/ / NA TYLNEJ ŚCIANCE COKOŁU NAPIS: KU CZCI // ŚWIĘTEJ // WYSTAWIŁ // JULIUSZ OZDOBA // HR. FLORKIEWICZ// 1871.



Pałac z XIX w.
w Więckowicach,
fot. W. Kowalczyk



Zabierzów

Położenie geograficzne

Ta duża wieś położona jest w pobliżu wschodniego skraju Rowu Krzeszowickiego, na wzniesieniu zbudowanym z marglistych osadów morza kredowego, nad rzeką Rudawą, 13 km na północny zachód od Krakowa. Na południe od Zabierzowa rozciąga się las z malowniczymi skałami, wznosi się tam Skała Kmity. Ten krajozawowy rezerwat przyrody znajduje się w miejscu, gdzie Rudawa przełamuje Garb Tenczyński na Wyżynie Krakowsko-Częstochowskiej. Rezerwat ma powierzchnię 19,47 ha i został utworzony w 1959 r. Najbardziej malowniczą częścią rezerwatu jest Skała Kmity o wysokości 25 m z wrytymi napisami historycznymi i ciekawą roślinnością naskalną. Nazwa Skały pochodzi od rycerza Stanisława Kmity, który zakochał się w Olimpii Bonerównej, córce dziedzica Balic, a nie otrzymawszy jej ręki, rzucił się w nurty Rudawy. Na skale wryte są trochę zatarte już napisy z 1859 r. Pierwszy z nich głosi:

Który z was przyjdzie thu, mając męstwo w owym dniu, to i radość może mieć. Zasię kthory przyjdzie thu, ma strapienie w owym dniu. Tho i spokój może mieć.

Jest to fragment wiersza Adama Gorczyńskiego. Drugi napis to sentencja Wincentego Pola:

Stanisław Kmity, rycerz orężny w boju z Tatarzy, szablą potężny ku Bonerównie serce obrócił i z tej skały w przepaść się rzucił.

U stóp Skały Kmity płynie Rudawa, a w pobliżu strumień Wierzchówka.

Nazwa

Nazwa dzierżawna od nazwy osady Zabi(e)rz. Także Zabirzow, Szaberzow 1392; Zabyrzow 1470–1478; Podobno w XIV w. sołtys odsprzedał część ziemi osobie noszącej imię Zabierza lub Zabierz, stąd wieś nazwano Zabierzów. Po raz pierwszy odnotowano tę nazwę w dokumentach klasztoru Panien Norbertanek w r. 1368.

Zarys dziejów

W XII w. na miejscu późniejszego Zabierzowa istniała mała osada o nazwie Rogoźnik, należąca do Jaksy Gryfity z Miechowa, fundatora klasztoru PP. Norbertanek na Zwierzyńcu. W 1162 r. uposażył go Zabierzowem (Rogoźnikiem), Zwierzyniec i Bibicami. Za sprawą klasztoru wieś się stopniowo rozbudowywała.

Książę Bolesław Wstydlivy nadaniem z 1254 r., a następnie książę Leszek Czarny dokumentem z 1287 r. przekazali Zabierzów konwentowi zwierzynieckiemu na własność. Z dokumentów tych

Kamieniołom
w Zabierzowie,
fot. W. Kowalczyk



wynika, że w skład późniejszego uposażenia klasztoru wchodziła między innymi osada Rogoźnik z przypisańcami, czyli późniejszy Zabierzów.

Jan Długosz w *Liber Beneficiorum*, w 1440 r. potwierdza tę własność, wymieniając wieś jako dziedzictwo klasztoru zwierzynieckiego.

W 1448 r. Mściwój z Wyszogrodu sprzedał Andrzejowi Rupowi dwa łany w Moczydłach, (dzisiejsza część Zabierzowa), a w 1581 r. wieś dzierżawił Bartłomiej Koszka. W XVII w. po spaleniu przez Szwedów klasztoru norbertańskiego, konwent sióstr przeniósł się do drewnianego dworu w Zabierzowie, który przez rok był ich siedzibą (1657–1658).

We wsi od XIV w. funkcjonował młyn nad Rudawą, który powstał na mocy specjalnego przywileju, wystawionego przez klasztor Norbertanek na Zwierzyncu w 1368 r. Działały także dwie karczmy, jedna na skraju, a druga wśród zabudowań chłopskich, w 1616 r. zapisana jest karczma Kulka.

Według rejestru poborowego z 1680 r. wieś posiadała 5,5 łanów, 3 czynszowników, 3 zagrody z rolami, 2 komory bez bydła, 1 rzemieślnika.

W 1745 r. pożar strawił drewniany dwór, kaplicę (wzniesioną przez klasztor w 1741 r.) spichlerz, obory folwarczne i zabudowania chłopskie. Od tego wydarzenia wzięła nazwę część Zabierzowa nazywana do dziś Pogorzany, jest to część wsi położona na południu, pod lasem, na południowy zachód od kościoła.

Według źródeł XVIII-wiecznych, wieś ma od zachodu, północy i wschodu grunty miejscami „w sapach, w piaskach, w rędzinach opoczystych”, a od południa „piaszczyste i gliniaste, nad skałami położone”. Uprawia się tu jęczmień, żyto i owies, natomiast pszenica się nie udaje. Za gruntami ornymi, nad granicą Szczyglic, Balic i Aleksandrowic, leżą gaiki dębowe i sosnowe. Łąki dworskie i gromadzkie oraz małe pastwisko „na przedewsiu” znajdują się nad Rudawą. Przez wieś przebiega z Krakowa, trakt śląski, na którym (na mostach na Rudawie) pobierano od r. 1616 cło, ustanowione dla Zabierzowa przez króla Zygmunta III.

W 1789 r. we wsi znajdował się dwór, 2 karczmy, 62 chałupy; w 1790 r. we wsi była karczma, kowal, 2 komorników Knapów, młyny nad Rudawą i w 1 chałupie propinacja pańska.

W roku 1820, na wniosek mieszkańców Zabierzowa, została powołana szkoła początkowa, znajdowała się wówczas w jednej wynajmowanej izbie. Nauka odbywała się jedynie w miesiącach zimowych.

W Zabierzowie do niedawna istniały tzw. „chałupy bronowickie”, z malowanym zrębem i bogatym detalem ciesielskim, posiadały rzadko występującą na tym terenie konstrukcję przysłupową z mieczami. W latach 70. XX w. w Zabierzowie zachowany był tylko jeden dom o takiej konstrukcji.

W roku 1848 oddano do użytku linię kolejową łączącą Kraków z Mysłowicami. Nastąpił wtedy



rozwoj Zabierzowa. Pierwszy pociąg wyruszył z Krakowa w kierunku Zabierzowa 13 października 1847 r. Gmach stacji oraz poczty wzniesiono w II poł. XIX w. Jak wieść niesie na Zabierzowskiej stacji gościł cesarz Franciszek Józef I, będąc gościem u Franciszka Radziwiłła w Balicach.

Według spisu wykonanego w 1857 r. wieś liczyła 1204 mieszkańców, gruntów ornich: większej własności (dworskiej) – 80 mórg, mniejszej własności (chłopskiej) – 1319; łąki i ogrody większej własności – 53, mniejszej własności – 486. Właścicielem obszaru dworskiego był fundusz religijny. Od 1855 r. nastąpił szybki rozwój szkoły za sprawą zasłużonego nauczyciela Andrzeja Myszala (1831–1917). Siedziba placówki została przeniesiona do nowego budynku powstałego w 1857 r. w miejscu, w którym obecnie znajduje się dom kultury. W 1883 r. wybudowano nową, murowaną salę szkolną, obok już istniejącej. W okresie międzywojennym szkoła zabierzowska była sześcioklasowa. W roku szkolnym



Kościół parafialny
pw. św. Franciszka z Asyżu
z I poł. XX w., w Zabierzowie
fot. W. Kowalczyk

Willa Jana Sasa-Zubrzyckiego
w Zabierzowie z 1901 r.,
fot. ze zbiorów UG Zabierzów

1936–1937 zawiązano komitet budowy nowej szkoły. Zaczęto gromadzić środki finansowe oraz materiały. Niestety, wybuch II wojny światowej zniweczył te plany. Dopiero w 1958 r. rozpoczęto budowę nowej szkoły, którą oddano do użytku 6 października 1962 r., nosi ona im. II Armii Wojska Polskiego. Obecnie w Zabierzowie, w nowoczesnym budynku szkolnym funkcjonuje Gimnazjum im. Jana Matejki, do którego uczęszczają uczniowie z Zabierzowa, Bolechowic, Kobylan, Karniowic, Kochanowa, Kleszczowa, Więckowic i Zelkowa.

Zasługą klasztoru Norbertanek było założenie w Zabierzowie w roku 1889 ochronki. W 1891 r. poświęcił ją ksiądz kardynał Albin Dunajewski, biskup krakowski. Potem ochronkę prowadziły ss. słuźebniczki, które opiekowały się kaplicą, a także prowadziły kursy kroju i szycia oraz gotowania, opiekowały się również chorymi. Placówka ta została zlikwidowana w 1963 r.

W lipcu 1892 r. we wsi wybuchł pożar, który strawił około 21 domów mieszkalnych i 11 stodół. Został ugaszony dzięki miejscowej Straży Ochotniczej pod kierunkiem Andrzeja Myszala oraz pomocy mieszkańców z okolicznych miejscowości.

Nowa zabudowa powstawała wzdłuż drogi Kraków – Śląsk, a droga w 1936 r. została wyłożona kostką granitową.

W 1891 r. wybudowano w Zabierzowie kaplicę dzięki ofiarności gospodarzy. Usytuowana została przy norbertańskim ogrodzie dworskim.

Od 1902 r. podjęto starania o budowę kościoła. Po uzyskaniu zgody księdza kardynała Jana Puzyny w 1907 r. wybudowano najpierw plebanię, według projektu architekta Jana Sas-Zubrzyckiego, wtedy mieszkańca Zabierzowa. W tym samym roku wzniesiono organistówkę oraz przygotowano miejsce na cmentarz. Gmina przeznaczyła na rzecz probostwa kawałek parceli przylegającej do plebanii. Jednak dopiero wiosną 1912 r. rozpoczęto budowę kościoła, według projektu Józefa Kryłowskiego. Budowa kościoła

trwała długo. Pierwsze trzy witraże wstawiono w 1933, kolejne w roku 1936. W 1934 r. zakupiono do ołtarza głównego figurę Najświętszej Marii Panny z Dzieciątkiem, wykonaną z alabastru. W 1936 r. przystąpiono do wykańczania wnętrza. Pierwsza Mszę św. odprawiono w tym kościele w 1936 r. Kościół otrzymał wezwanie św. Franciszka z Asyżu.

Cmentarz parafialny został założony w 1908 r., z niewielką murowaną kaplicą. Na nim znajdują się groby poległych w 1939 r. bohaterów Armii Krajowej, a także grób księdza Józefa Duszy (1896–1946), proboszcza parafii w Zabierzowie.

W 1914 r. ludność Zabierzowa liczyła 1363 mieszkańców, a obszar dworski w dalszym ciągu był własnością klasztoru Norbertanek na Zwierzyńcu.

Podczas okupacji hitlerowskiej do pierwszych organizatorów podziemia, związanego ze Służbą Zwycięstwu Polski i Związkiem Walki Zbrojnej, należał na terenie dzisiejszej gminy Zabierzów por. rez. Stanisław Kościelny, ps. „Piłat”, z Zabierzowa.

Wśród konspiratorów Placówki Armii Krajowej w Zabierzowie kryptonim „Smuga” wyróżniała się grupa żołnierzy skupiona wokół braci Poganów: Mariana, ps. „Rzeżucha” (dawny komendant Obwodu Narodowej Organizacji Wojskowej – Zabierzów) i Mieczysława, ps. „Błyskawica”. 3 lipca 1943 r. oddziały niemieckie przeprowadziły pacyfikację w Zabierzowie, akcja była związana z rozpracowaniem struktur polskiego podziemia przez niemiecką policję bezpieczeństwa. Tego dnia Gestapo aresztowało w Zabierzowie Mieczysława Pogana oraz jego ojca – Franciszka, matkę – Stefanię i siostrę – Janinę, a przy próbie ucieczki zginął ówczesny komendant placówki AK w Zabierzowie, por. Piotr Olek, ps. „Gołąb”. Rodzina Poganów została następnie wywieziona do obozu koncentracyjnego Auschwitz. Pod koniec 1943 r. – po ucieczce z obozu – Mieczysław Pogan dołączył do oddziału partyzanckiego „Błyskawica” i objął funkcję zastępcy dowódcy.

Zabudowania Kraków
Business Park w Zabierzowie,
fot. A. Kwarcia



Oddział ten posiadał sztandar, który w sierpniu 1944 r. w najgłębszej konspiracji poświęcono w kościele w Zabierzowie. 31 lipca 1944 r. Mieczysław Pogan poległ wraz z dowódcą oddziału por. Władysławem Kordulą, ps. „Roman”, i strzelcem Leonem Kubisem, ps. „Mściwój”, pod Tymbarkiem. W końcu listopada 1945 r. złożono ich do mogiły na cmentarzu parafialnym w Zabierzowie. Na mogile tej postawiono pomnik z orłem i tablicami upamiętniającymi bohaterskich żołnierzy. W 1992 r. ulicę Targową przemianowano na – Rodziny Poganów, natomiast rok później odsłonięto przy niej pomnik upamiętniający żołnierzy Placówki AK w Zabierzowie „Smuga” i jej komendanta por. „Gołąba”.

W roku 1947 r. wieś została zelektryfikowana, m.in. dzięki Społecznemu Komitetowi Elektryfikacji.

Po wojnie Zabierzów stał się ważną, częściowo uprzemysłowioną osadą satelitarną Krakowa. W Zabierzowskiej Fabryce Maszyn (dziś nieistniejącej) produkowano maszyny do wyrobu śrub, ciągarci drutu, gwoździarki, walcarki gwintów itp. Fabryka ta powstała na miejscu prywatnego zakładu produkującego gwoździe, a istniejącego od 1914 r. Obecnie znalazło tu miejsce wiele firm i zakładów przemysłowych. W Zabierzowie funkcjonuje m.in. Przedsiębiorstwo Usług Komunalnych Sp. z o.o., zakłady przemysłowe „Aspel”, „FoodCare”.

Miejscowość jest także centrum ośrodków sportowych. W 1936 r. rozpoczął działalność Klub Sportowy – jako filia TS „Wisła” Kraków – obecnie Ludowy Klub Sportowy „Kmita Zabierzów”; jego piłkarze uczestniczyli niedawno w rozgrywkach I ligi piłkarskiej. Ponadto klub prowadzi m.in. sekcję pływacką, a także łuczniczą, której sportowcy należą do czołówki ogólnopolskiej. Funkcjonuje tutaj Zabierzowski Klub Kajakowy „Wir” oraz Ośrodek Sportowo-Rekreacyjny. Od lat 80. XX w. działa Samorządowe Centrum Kultury i Promocji Gminy Zabierzów. Jest też ośrodek jazdy konnej „Santos”.

Na początku XXI w. w południowo-wschodniej części miejscowości otwarto kompleks biurowy Kraków Business Park.

30 sierpnia 2002 r. mocą uchwały Rady Gminy Zabierzów przyznano za zasługi kardynałowi Franciszkowi Macharskiemu tytuł Honorowego Obywatela Gminy Zabierzów. W lipcu 2008 r. odsłonięto pomnik poświęcony lotnikom – w kształcie bramy umieszczonej pomiędzy dwiema kolumnami – z napisem: CHWAŁA POLSKIM SKRZYDŁOM.

Zabierzów jest największą i najbardziej uprzemysłowioną miejscowością gminy, liczy 4,9 tysięcy mieszkańców. Jest siedzibą Urzędu Gminy Zabierzów, w bieżącym roku planuje się rozpoczęcie budowy nowego centrum z ratuszem.

Zabierzów współpracuje z miejscowościami: Krapkowice, Morawica, a także Hruštín (Słowacja) oraz Camas i Hillsboro (USA).



Zabytki

1. Kościół parafialny pw. św. Franciszka z Asyżu, murowany, wzniesiony w latach 1912–1938 według projektu Józefa Kryłowskiego, rozbudowany w latach 1969–1972, od zachodu według projektu M. Pogana.
2. Plebania, ul. Kolejowa, murowana, 1907, według projektu arch. Jana Sas-Zubrzyckiego.
3. Stajnia kancelarii parafialnej, za budynkiem przy ul. Kolejowej 7, murowana, z lat 1907–1908;
4. Dom mieszkalny przy ul. Krakowskiej 149 (dawniej 101) wzniesiony w 1901 r. według projektu Jana Sas-Zubrzyckiego na użytek własny. Drewniano-murowany łączy elementy historyzmu z zastosowaniem form budownictwa drewnianego.
5. Zabudowania stacji dworca Polskich Kolei Państwowych, budynek główny murowany, poł. XIX w. oraz I ćwierć XX wieku.
6. Kapliczka murowana z wtórnie umieszczonym przedstawieniem Matki Boskiej Częstochowskiej, oleodruk, I poł. XIX w, II poł. XX wieku, przy ul. Krakowskiej.
7. Kapliczka murowana z wnękami i Okiem Opatrzności w zwieńczeniu, nakryta daszkiem dwuspadowym, I poł. XIX w., przekształcona w II poł. XX w., obok domu przy ul. Krakowskiej 106.
8. Kapliczka filarowa z wnękami z XX w., kryta daszkiem dwuspadowym, z figurką Chrystusa Miłosiernego.
9. Kapliczka filarowa z wnękami, kryta daszkiem dwuspadowym, I poł. XIX w., obok domu przy ul. Krakowskiej 171.

Wybitne postacie

1. Jan Karol Sas-Zubrzycki (1860–1935), architekt, teoretyk architektury, konserwator sztuki, profesor Politechniki Lwowskiej, zaprojektował m.in. kościół pw. św. Józefa na Podgórzcu w Krakowie.

Budynek Gimnazjum im. Jana Matejki w Zabierzowie, fot. A. Kwarciak

Zelków



Pomnik papieża
Jana Pawła II
w Zelkowie z 1999 r.,
fot. K. Pucek

Położenie geograficzne

Wieś położona jest na wzniesieniu Wyżyny Olkuskiej, pomiędzy Doliną Bolechowicką i Doliną Kluczowody. Od zachodu graniczy z Karniowicami, Bolechowicami, od północy z Wierzchowiem, od wschodu z Białym Kościołem, Wielką Wsią, od południa z Ujazdem. Zabudowa Zelkowa miała charakter skupiony. W czasach średniowiecza uzyskała układ o kształcie owalnicy z centralnym punktem, który w miejscowości nie był placem, lecz stawem.

Na północ od wsi rozciąga się Wąwóz Zelkowski, zaś na wschód znajduje się malownicza Dolina Kluczowody z szeregiem jurajskich skał. Na Skałach Zamkowych znajdują się pozostałości rycerskiego zameczku z I poł. XIV w., powstałego z inicjatywy Jana z Syrokomli, sędziego krakowskiego. Ciekawostką turystyczną są także stylizowane słupy graniczne Rosji i Austro-Węgier, ustawione w pobliżu wylotu Wąwozu Zelkowskiego. W okresie zaborów wzdłuż dna Doliny Kluczowody, a następnie Wąwozem Zelkowskim przebiegała granica austriacko-rosyjska. Rezerwat leśny w Dolinie Kluczowody obejmuje 35,22 ha. Wśród drzewostanu dominuje grąb, znajduje się tu także starodrzew buczyny karpackiej, w której runie występuje wiele gatunków roślin kwiatowych, w tym licznie chroniona lilia złotogłów.



Krzyż w Zelkowie z 1873 r.,
fot. G. Buzek-Garzyńska

Przez wieś i pobliską dolinę przebiega kilka szlaków turystycznych, zarówno pieszych jak i rowerowych, w tym szlak Dolinek Jurajskich.

Nazwa

Nazwa miejscowości jest dzierżawcza, pochodzi od nazwy osobowej Żelek (Żeliszław). W okresie średniowiecza funkcjonowała nazwa wsi w formie Schelkow, Zelkow (1403), Zolkow (1405), Zelkowy, Zolkow (1470–1480) u Jana Długosza. Później wieś wymieniana jest w źródłach jako Wyelkow (1529), Zelkow (1581), Żelków (1890). Jest to jedyna w Polsce miejscowość o tej nazwie.

Zarys dziejów

W pobliskiej jamie skalnej na Postroniu i Wielkowiejskiej odkryto liczne zabytki z epoki neolitu, będące świadectwem dawnego osadnictwa na tym terenie.

Tereny Zelkowa stanowiły własność książęcą, następnie królewską, w znacznej części zalesione, dopiero w XIV w. objęto je akcją kolonizacyjną. Wieś została założona na surowym korzeniu zapewne w połowie XIV w., na dość rozległym obszarze obejmującym 6 łanów kmiecych i duże sołectwo. Pierwsza wzmianka o Zelkowie pochodzi dopiero z 1402 r. W źródłach pojawia się wiadomość o Grzegorz z Zelkowa procesującym się przed sądem ziemskim krakowskim z Mikołajem z Rzeplina o zadanie mu ran i obrazę. O lokacji Zelkowa świadczy wzmiankowane w 1403 r. w źródłach sołectwo oraz pozostałości leksykalne na terenie wsi: Nawsie, Domiarki i Półłanki. Na przełomie XIV i XV w. Zelków, na mocy decyzji monarchy, wszedł w skład nowo powstałego starostwa niegrodowego z siedzibą na zamku w pobliskim Ojcowie. Według przekazu Jana Długosza z lat 1470–1480 we wsi znajdowała się karczma, dziesięciny snopowe i konopne ze wsi były przekazywane do kościoła Wszystkich Świętych w Krakowie. W 1529 r. dziesięciny z Zelkowa należały do prepozyta kolegiaty Wszystkich Świętych, posesorem był wtedy Paweł Krassowski, kanonik krakowski. Dochód z dziesięciny wynosił 3 grzywny i 6 groszy.

W 1581 r. wieś należała do starostwa ojcowskiego, liczyła 10,5 łana kmiecego, znajdowała się tu karczma. Po likwidacji sołectwa w XVI w. areał rolny wsi wzrósł do ponad 12 łanów. W rejestrze poborowym z 1629 r. znajdujemy informacje, że

Zelków stanowił własność królewską, dzierżawił ją Targowski. Wieś liczyła 13 i ¼ łana, 4 komorników bez bydła, jednego zagrodnika bez bydła. Pobór ze wsi oddał Mikołaj Fiszer i wynosił on 54 floreny i 18 groszy. Przez wieki do powinności mieszkańców wsi względem starostwa należało dostarczanie drewna, a także szczap smolnych. Miejscowość wchodziła w skład parafii w Bolechowicach.

W 1635 r., na mocy przywileju króla Władysława IV Wazy, Zelków został nadany Janowi Wizemberkowi z Czajowic. Od tego roku miejscowość wraz z wsiami: Bodaczów, Szklary i Wierzchowie weszła w skład nowo utworzonego starostwa niegrodowego z siedzibą w Bodaczowie. W tej nowej strukturze Zelków pozostawał do III rozbioru Polski. Mieszkańcy wsi, jako poddani z dóbr królewskich, byli zobowiązani do udziału w działaniach wojennych prowadzonych przez Rzeczypospolitą. Na wezwanie Naczelnika Tadeusza Kościuszki w 1794 r. wielu włościan zelkowskich wzięło udział w walce o niepodległe państwo polskie, wśród nich był Maciej Rysakowski z przysiółka Wyżroł, który zginął pod Racławicami.

W 1789 r. wieś pozostawała własnością królewską, znajdowało się tu 37 budynków, w tym dwór, browar, młyn, 28 chałup o jednym gospodarzu, 5 chałup o dwóch gospodarzach, 1 chałupa bez gruntu i ogrodu. Zelków liczył 206 mieszkańców – 96 mężczyzn i 110 kobiet.

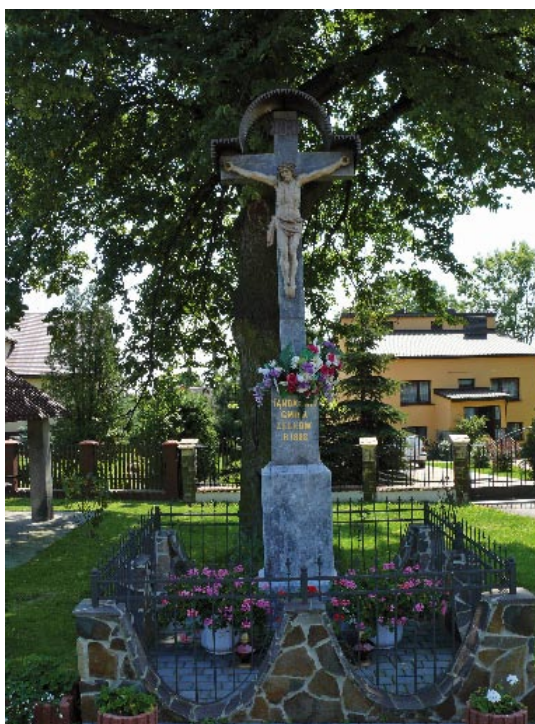
W XIX w. nastąpił spory wzrost liczby ludności miejscowości. W 1870 r. wieś liczyła już 420 mieszkańców. Posiadłość dworska (większa) stanowiła własność rządową, liczyła 152 morgi, w tym 11 – gruntów rolnych, 12 – pastwisk, 129 – lasów. Posiadłość mniejsza (chłopska) liczyła 545 mórg, w tym 380 – gruntów rolnych, 22 – łąk i ogrodów, 139 – pastwisk, 4 – lasów.

W 1890 r. posiadłość dworska należała do Jadwigi Ożegalskiej (1865–1935), liczyła ona 151 mórg, w tym 130 – lasów, 15 – gruntów rolnych, 5 – pastwisk. We wsi znajdowały się 2 karczmy. W 1898 r. Gmina Zelków ufundowała okazały krzyż przydrożny, zabytek ten został niedawno odnowiony.

W 1928 r. wieś liczyła 934 mieszkańców. Znajdował się tu młyn Jana Szlachty, pracowała akuszerka M. Filipkiewicz, murarz J. Bąba, rzeźnik W. Janiternik.

W 1972 r., a następnie w styczniu 1978 r. Zelków odwiedził kardynał Karol Wojtyła, metropolita krakowski. Podczas pierwszej wizyty przyszły papież odwiedził punkt katechetyczny w domu Julii Szczerbak, w wizycie uczestniczyła kierowniczką szkoły Marta Łaptoś z uczniami. W 1972 r. w Zelkowie została założona przez Andrzeja Krawczyka grupa kolędnicza „Herody”, wyróżniona wieloma nagrodami.

We wsi 25 września 1999 r. odsłonięto wysokiej wartości artystycznej pomnik papieża Jana Pawła II, jako wotum Zelkowa, Gacek i Woli



Krzyż przydrożny w Zelkowie z 1898 r., fot. A. Kwarciak

za pontyfikat Ojca Świętego. Pomnik poświęcił kardynał Franciszek Macharski. Dzieło wykonał krakowski rzeźbiarz Władysław Dudek, uczeń Mariana Koniecznego, twórca wielu innych papieskich monumentów, w tym na Jasnej Górze.

Obecnie we wsi znajduje się ponad 200 domów, w których mieszka prawie 600 mieszkańców. Do historycznych związków z Zelkowie przynajmniej mieszkańcy Mórg i Woli, należących do pobliskich Bolechowic.

Najstarszym zabytkiem Zelkowa jest przydrożna kapliczka z figurą krzyża na Wyżroł z napisem: „1873 Rok. Fundatorzy Jan i Marianna Zajacowie. Proszą o westchnienie”. Kapliczkę pierwotnie wzniesiono w innej miejscowości, z której przed I wojną światową została skradziona przez szabrowników w celu wywozu na teren zaboru rosyjskiego. Figurę zakupił jednak Andrzej Skrzypaszek z Zelkowa i postawił na swoim folwarku.

Rekonstrukcje słupów granicznych sprzed I wojny światowej, fot. A. Kwarciak



Indeks ważniejszych osób

A

Agnieszka Beata z Tęczyna 80
Aleksandrowski, Leksandrowski Andrzej 47
Aleksandrowski, Leksandrowski Jan 47, 83
Aleksandrowski, Leksandrowski Marcin 83
Aleksandrowski, Leksandrowski Marcisz 47, 83
Andrzej, syn Jana z Ossolina 53, 76
Andrzej, syn Jana z Tęczyna 67, 118
Andrzej z Cicavy 73
Andrzej z Tęczyna 73, 92, 96, 97
Ankwicz Józef 28, 111
Anna, żona Mikołaja z Paśmiechów 76
Arnold, prepozyt 24
Axentowicz Teodor 56

B

Bal 21
Baliccy 27, 46, 52
Bania Władysław 111
Bartynowski Maksymilian 80, 81
Baziak Eugeniusz 117
Bertold Scolteis 22, 27, 66
Bethman Seweryn 27, 53, 76
Będko Władysław 99
Biderman Jan Karol 76
Blaschekowitz Ferdynand 38, 56, 57
Blecharski Franciszek 62
Błażej herbu Turzyna 28
Bobrowski Jan Kanty 94
Bochenek 62
Bochenek Feliks 120
Bodzanta 63
Bogusław, pleban 22
Bolesław Śmiały 104
Bolesław Wstydlivy 22, 28, 60, 66, 122
Bonar Jan 54, 84
Bonar Seweryn 53, 54
Bonarowa Zofia 27, 53, 76
Bonarowie 27, 28, 43, 94
Bonarówna Olimpia 115, 122
Bożyczko Wiktor ps. „Brzoza” 37
Brachowscy 103
Brachowski Stanisław 102, 103
Bujak Helena 62
Bythner Bartłomiej 47
Bzowski Jacek 120
Bzowski Jan 80

C

Cebula Feliks 36, 70
Cekiera 44
Cera T. 88
Chilewscy 65

Chilewski Alojzy 88
Chłapowski Karol 111
Chochorowski Jan 15
Chrostkowski Jakub 81
Chrzanowski Tadeusz 39, 40, 41, 44
Chwalibogowski Kazimierz 94
Chwalibogowski Władysław 67
Chwaliborski Stanisław 98
Cikowski Stanisław z Wojsławic 88
Ciszyński Wojciech 62
Czarnowski Stanisław Jan 15
Czech Jan 88
Czerkawski 98

D

Dagnan-Ginterowa Anna 15
Danek Jan 57, 116
Darowska Urszula z Trzebińskich 27, 55, 77, 115
Darowski Soter 55, 77
Darowski Szymon 55, 77
Dembińscy 27, 84
Demetrykiewicz Włodzimierz 15
Derwisz J. 88
Dębiński Erazm 88
Długosz Jan 60
Dobiesław Kmita z Wiśnicza 28, 79
Dobrochna z Balic 76
Dobrosława, wdowa po Tomaszu komesie z Brzezia 22, 66
Dobrzańscy-Trembeccy 101
Dobrzycka Michalina 62
Domańska Antonina 43, 106, 109
Domański Stanisław 43, 106, 109
Drewniak Teofil 89
Dudek Władysław 127
Dunajewski Albin 40, 43, 107, 108, 124
Dusza Józef 124
Dylewski Kazimierz 96
Dziedzicki Józef Dołęga 88
Dziersław de Ikmanuice 115

E

Ekielski Napoleon 32
Ekielski Aleksander 32
Elżbieta, wdowa po Janie Wielkanocnym 83

F

Fabick 67
Fałek, syn Dzierzka 21
Firlej Jan (zm. 1614) 54
Firlej Jan (zm. 1574) 54, 76
Firlej Mikołaj 54, 92, 94, 97
Firlejowa Zofia 54, 76

Firlejowie 27, 28, 43
Fischer Mikołaj 127
Fischerowa Olga 112
Florjanczyk Kajetan 120
Florjanczyk Juliusz 121
Franciszek Józef I 123
Franczek z Rzeszotar 118
Frezerowie 30, 111
Frykacz Piotr 83

G

Gałkowska Helena 74
Gałkowski Stefan 74
Garbacz Stanisław 62
Gąsiorowscy 28, 111
Gedl Marek 15
Gembicki Jan 88
Gembicki Piotr 88
Gędek Mikołaj 109
Gędek Tadeusz 36
Gędek Władysław ps. „Radwan” 36, 103
Gibasowie 99
Gieft Mikołaja ps. „Złotnikow”, 38
Ginter Bolesław 15
Gołemberski 62
Gołuchowski Kasper 28, 94
Gołuchowski Piotr herbu Leliwa 27, 84
Gołuchowski Samuel 84
Gołuchowski Zygmunt 47, 84, 90, 91
Góralczyk Marcei Stanisław 116
Górka Łukasz 47, 83
Górka Uriel 47
Górkowie 27
Grabowski 44, 112
Grabowski F. 88
Grekowicz Józef 33
Grochal Stanisław 103
Grodziński Stanisław 38
Groff Jakub 80
Gronowski Piotr 89
Grünbaum Józef 101
Grzegorzczak Jan 44
Grzegorz, komes 22, 52, 53
Grzegorz z Pisar 22, 28, 100
Grzegorz z Zelkowa 24, 126
Gułkowska Stanisława 56
Guńkiewicz Bronisław 103
Gurgul Jan 99

H

Habich Edward 33
Habich Gustaw 33
Hartmann Kurt 38
Haubentack D. 88
Hendel Zygmunt 55, 120
Henryk z Kurozwęk 79
Hercok Ignacy 50
Homolacs Karolina z Gostkowskich 77
Homolacs Stanisław 55, 77, 115
Homolacsowa Klementyna ze Sławińskich 55,

77

I

Isakowicz-Zaleski, Tadeusz 103

J

Jabłonowska Katarzyna 54, 77
Jabłonowski Dymitr 27, 115
Jakliński Tomasz Saryusz 28, 67
Jaksa Gryfita z Miechowa 22, 27, 122
Jakub Płaza z Sieciechowic 73
Jakub z Koniecpola 28, 79
Jałbrzykowski Stanisław 119
Jałbrzykowski Zygmunt 118
Jamka Rudolf 15
Jan, syna Jana z Goźlic 53
Jan, syn Andrzeja z Zawady 83
Jan Amandus 115
Jan Amicinus z Krakowa 60
Jan Gniewomirowic 22, 27, 105
Jan Iwan herbu Wieniawa 47
Janko 114
Jan Mikołajowic 74
Jan Niegoszowski herbu Baranie Rogi 28
Jan Paweł II 127
Jan, właściciel Będkowic 87
Jan z Balic 76
Jan z Goźlic 53, 76
Jan z Latoszyna herbu Gryf 60
Jan z Ossolina 25, 75, 76, 115
Jan z Sienna 29, 101
Jan z Tęczyna 28, 67, 79, 118
Jaroń Kasper 70
Jaroń Piotr 71
Jaroń Zofia 71
Jastrzębiec Wojciech 87
Jaszka, syn Jakusza 24, 118
Jaworska Konstancja 96
Jaworski Jan 98
Jędykiewicz Krystyna 107
Judyta 22, 27, 66

K

Kaczkowska Teresa 56
Kaliciński Mikołaj 106
Kalinka Walerian 65
Kalinowski Kazimierz 32
Kański, Jan 56
Kapelan Kazimierz 89
Kapusta Maciej 83
Karawajew Iwan 38
Karnińscy 84
Karnińska Anna 83
Karnińska Elżbieta 83
Karnińska Justyna 83
Karniński (Karminski) Jan Iwan 27, 47, 83
Karniński (Karminski) Stanisław 27, 90
Katarzyna 92, 97
Katarzyna, córka Żegoty z Rytra 83
Katarzyna, żona Mieczysława z Nowej Wsi 83
Katarzyna z Melsztyna 24, 79
Kazimierz Jagiellończyk 24, 67, 70, 79, 84, 87, 105
Kazin Mikołaj ps. „Kalinowski” 38
Kęcki Antoni 48

- Kirkor Adam Honory 15
 Kiryk Feliks 28, 39
 Klara 114
 Kmita Stanisław 115, 122
 Knaus Zofia 39
 Kochanowska Józefa z Dąbskich h. Godziem-
 ba 50
 Kochanowski Franciszek Ksawery 27, 48, 50, 84
 Kochanowski Piotr herbu Korwin 54, 76
 Kocharńscy 28, 111
 Kocharński Wojciech 28, 67, 118
 Kodurowa Maria 109
 Kokerman Jan 53
 Konarski Marian ps. „Szerszeń” 37, 89
 Koniew Iwan 38
 Koniński Karol Ludwik 109
 Kopff Jan 44
 Korbiela Tomasz 98
 Kordula Władysław ps. „Roman” 37, 125
 Kornecki Marian 39, 40, 41, 44
 Koryciński Franciszek 27, 48, 84
 Kościelny Stanisław ps. „Piłat” 36, 38, 124
 Kościuszko Tadeusz 127
 Kosiarz Jan 53
 Kossak Wojciech 56
 Koszka Bartłomiej 123
 Kowalik Jan ps. „Leśniewski” 37
 Kowalska Zofia 62
 Kowalski Kazimierz 15
 Kowalski Stanisław 15
 Kozera Jacek 80
 Kozłowski 44
 Krassowski Paweł 126
 Kraus Adam 15
 Krawczyk Henryk 63
 Kreza Mikołaj 94
 Kruk Grzegorz 62
 Krukowiecki Aleksander 33
 Kruk Wojciech 62
 Krupiński Jędrzej 58
 Kryłowski Józef 43, 124, 125
 Księżyc W. 109
 Kubali Jan 67
 Kubaty P. 88
 Kubiś Leon ps. „Mściwój” 37, 125
 Kuflik Maciej 98
 Kuhl Konrad 50
 Kummerer Carl Richter 115
 Kunrad (Konrad) Frankenberg 25, 75, 76, 115
 Kunzówna Teodora 56
 Kurowski Apolinary 33
 Kurozwęccy 28, 111
 Kurozwęcki Dobiesław 111
 Kurtyka Janusz 23, 96
 Kuszowski Wojciech 96
 Kwaśnik Maria 39
- L**
 Laczkowa Katarzyna 83
 Langiewicz Marian 33
 Langjurgowie 28, 94
 Langrodowie 111
- Laskowski Mikołaj z Mościsk 83
 Lasocki Mikołaj 87
 Lasocki Sylwester 87
 Leksander 23
 Leksandrowscy herbu Topór 27
 Leszek Czarny 22, 78, 122
 Lewicki 80
 Libera Anna 106
 Like Leon 118
 Like Teofil 118
 Lipczyna Dorota z Więckowic 42, 61
 Lubomirska Elżbieta Helena 73, 93, 97
 Lubomirska Izabela 74, 97
 Lubomirski Eugeniusz 44, 49, 85, 91, 94, 98
 Lubomirski Jerzy Sebastian 81
 Lubomirski Stanisław Herakliusz 93, 97
 Lubomirski Stanisław 97
 Lubomirski Stefan 94, 98
 Lubomirski Władysław 94, 98
 Lubowiecki Jan 62
- Ł**
 Łaptoś Marta 127
 Łepkowski Józef 39
 Łobczowski Józef 40, 43, 71, 98, 99, 103, 106,
 107, 108, 109
 Łomnicki Roman 111
 Łucja Leśna (Lucia de Pod Bor) 93
 Łuszczkiewicz Władysław 39
- M**
 Macharski Franciszek 58, 89, 125, 127
 Maciejowski Samuel 87
 Maciej Szud z Proszówek 96
 Maciej ze Szczyglic 115
 Małgorzata, wdowa po Szczepanie Pęcherzu 28
 Małgorzata z Michałowa, córka Mikołaja 79
 Marcisz, dziedzic z Aleksandrowic i Kleszczowa 25
 Marek Maria 71
 Marek Szczepan 71
 Mączyński Franciszek 44
 Medwecki Mieczysław 57
 Mehoffer Józef 56
 Melsztyńska Katarzyna 28
 Męciński Adam 28, 118
 Miarka Adam 54
 Mieroszewski Sobiesław 80, 81
 Mieroszewski Stanisław 41, 62, 80, 81
 Migdał Andrzej 100, 101
 Mikołaj 76
 Mikołaj, dziedzic z Plechowa 83
 Mikołaj Balicki, sołtys z Balic 24
 Mikołaj Bielanka z Nowej Wsi 73
 Mikołajewicz Mikołaj 99
 Mikołaj Kmita z Wiśnicza 79
 Mikołaj Kreza z Zawady i Szklar 28
 Mikołaj, ławnik z Brzoskwini i Niegoszowic 94
 Mikołaj, syn Salomona z Krakowa 24, 111
 Mikołaj, zarządca Kobylan 87
 Mikołaj z Garlicy 24, 118
 Mikołaj z Michałowa i Kurozwęk zw. Białucha 27,
 78, 79

Mikołaj z Ossolina 25, 75, 76, 115
Mikołaj z Radwanowic 23, 96
Mikołaj z Rzeplina 24, 126
Mikołaj z Tęczyna 73
Miłowski W. 88
Mińska Dorota 93, 97
Młodzianowski Andrzej 47, 84
Morawiccy 46
Morsztyn Joachim na Raciborsku 80
Moryc Piotr 24
Moskwa Ignacy 111
Mossakowski Anastazy Władysław 33
Mościcki Mikołaj 81
Mroziński Daniel 116
Mrozowski Jerzy 118
Mściwój z Wyszogrodu 27, 73, 123
Mucha Wincenty 32, 106
Myński Franciszek 41
Myszal Andrzej 123, 124
Myszka Marian 15, 20
Myszkowski, Piotr 28, 87, 94

N

Namysłowski, Franciszek 99
Nawałka Adam 107
Nawanowski Klemens 102
Nawój 24, 28, 111
Nawoj, syn Jana z Tęczyna 67, 118
Nawój, wojewoda sandomierski 22
Nawój z Tęczyna 100
Nęcka Zdzisław 99
Nęcki Piotr 67
Niegosz 21
Niegoszowski (Niegoszewski) Stanisław 94
Niegoszowski Jan 94
Nielepcowie 23, 96
Nielepiec Adam 96
Nielepiec Andrzej 96
Nielepiec Jan 96
Nielepiec Mikołaj 96
Nielepiec Piotr XVII/XVIII w. 96
Nielepiec Piotr XVI w. 96
Niemojewscy 111
Niemojewski Józef 111
Nowak Józef 99
Nowakówna Maria 98
Nullo Francesco 33

O

Oborski Mikołaj 81
Oborski Tomasz 105
Ocetkiewicz K. 72, 74
Oesterle Emilia 81
Olbrycht Jan 115
Olechowski Józef 62
Olek Piotr ps. Gołąb 36, 37, 89, 124
Oleśnicki Zbigniew 40, 60, 64
Olszowski Andrzej 88
Opalińska Zofia 93, 97
Opalińska Izabela 93, 97
Opaliński Jan 73, 93, 97
Opaliński Łukasz 73, 93, 97

Opaliński Stanisław 73, 93, 97
Oporowski Władysław 87
Ossolińscy 27, 52, 115
Ossolińska Dorota z Tęczyna 80
Ossoliński Andrzej 76, 115
Ossoliński Andrzej syn Jana 76
Ossoliński Andrzej syn Stanisława 76
Ossoliński Jakub syn Jana 76
Ossoliński Jan 76, 83
Ossoliński Jan, syn Jana 76
Ossoliński Mikołaj 115
Ossoliński Samuel, syn Stanisława 76
Ossoliński Stanisław, syn Jana 76
Ossowski Gotfryd 15, 20, 59, 78, 86
Ostroróg Stanisław 92, 97
Ostroróg Zofia 92, 97
Ota z Plechowa 83
Otfinowska Brygida 29
Otto z Borku 114
Ożegalscy 65
Ożegalska Jadwiga 62, 127
Ożegalski Franciszek 62
Ożegalski Michał 62
Ożegalski Stanisław 62
Ożóg Marian 38

P

Paczanowski Piotr 81
Paczółtowski 100
Patelski Józef 32
Paweł z Głowni 87
Pawłowski Teofil 27, 48, 84, 91
Pęcherz Szczepan 66, 118
Pielsz z Brodeł 84
Pierzchała Andrzej 29, 101
Pilach Jan 118
Piłsudski Józef 34
Piórewicz Józef 94
Piotr, syn Jana z Tęczyna 67, 118
Piotr z Pisar 101
Pipan Jerzy jun. 80
Pipan Jerzy sen. 41, 80, 81
Pisarscy 28, 46, 100
Pisarska Elżbieta z Giebułtowskich 42, 100
Pisarska Teofila 44
Pisarski Achacy 81, 101
Pisarski Michał Achacy 44, 101
Podlejscy 103
Pogan M. 125
Pogan Marian ps. „Rzeżucha” 36, 37, 124
Pogan Mieczysław ps. „Błyskawica” 37, 124, 125
Pogórscy 28, 67
Polaczek Stanisław 106
Popiel Elżbieta 62, 65
Popiel-Chościakiewicz Jan 33
Potoccy z Krzeszowic 27, 74, 84, 98, 99, 101
Potocka Katarzyna hrabina Adamowa 101
Potocka Krystyna 99
Potocka Maria 120
Potocki Adam Józef 74, 93, 97
Potocki Alfred 74, 93, 97
Potocki Andrzej Kazimierz 74, 93, 97

- Potocki Antoni Protazy (1761-1801) 48, 84, 91
 Potocki Antoni (1702-1766) 48, 84, 91
 Potocki Artur Stanisław 74, 93, 97
 Prącik Henryk 116, 117
 Prącik Melania z Drohomireckich 116, 117
 Prandota, biskup krakowski 22, 60
 Procajłowicz Antoni 43, 107
 Prokop z Balic 76
 Pruszyński Stanisław 103
 Pryliński Tomasz 43, 109
 Przepiórkowie 103
 Przerębscy (Przerembscy) 28, 67, 111, 118
 Przerębski Jan 87
 Przerembski Piotr 118
 Purzycki Wojciech 41, 42, 107
 Puzyna, Jan 124
- R**
- Radwan 21, 23, 105, 108
 Radwański Jan Gołąbek 103
 Radziwiłł Dominik 43, 49, 55, 56, 77, 85, 91
 Radziwiłł Franciszek 123
 Radziwiłł Hieronim 56, 57, 58, 85, 98
 Radziwiłł Jerzy 106
 Radziwiłł Leon 58
 Radziwiłłowa Jadwiga 57
 Rafał z Morawicy 96
 Rafał z Pisar 100, 101
 Rajman Jerzy 22
 Rajski Jakub 65, 66
 Rębieski Stanisław 83
 Rębieski Wawrzyniec 83
 Reiner 88
 Reiner Kasper 118
 Rej Jan z Bolechowic 60
 Remin Stanisław 74
 Rogawski Karol 15
 Romachow Władimir 38
 Roman, prepozyt klasztoru zwierzynieckiego 23
 Romocki Józef 33
 Rospond Józef 36
 Rostworowscy 109
 Rostworowski Piotr 94, 95
 Roszkiewicz Baltazar 42, 108
 Roszko Janusz 65
 Rup Marcin (Marcisz) 27, 73
 Rup Andrzej z Brzoskwini 25, 72, 73, 92, 123
 Rupelny Marcin z Tuchołowa 83
 Rupniewski Stefan Bogusław 101
 Rupowie herbu Topór 27, 92
 Rusocka Helena 106
 Rydel Lucjan 43, 107
 Rysakowski Maciej 127
 Ryterscy 100
- S**
- Sądko, brat Macieja ze Szczyglic 115
 Salomon Imbram 28, 79
 Salomon Piotr 28, 79
 Samek Jan 39
 Sapiaha Adam Stefan 110, 112, 117
 Sarnek Wincenty 98
 Sas-Zubrzycki Jan 43, 124, 125
 Sądadek Radomir 111
 Sendor Kazimierz 67
 Sewiołek Antoni ps. „Moluk” 37
 Siedleccy 46
 Sieniawska Maria Zofia 74, 93, 97
 Sieniawski Adam Mikołaj 93, 97
 Sienkiewicz Henryk 43, 106, 109
 Siódmak Zygmunt 65
 Skarżyński Erazm herbu Bończa 49, 85
 Skarżyński Erazm 49, 91
 Skaszewski (Skssewskiego) Adrian 64
 Skimina Walenty 62
 Skrech Stanisław 60
 Skrzyńscy 120
 Skrzyński Marian 80
 Skrzyński Stefan 80
 Skrzypaszek Andrzej 127
 Smolka Stanisław 94, 106
 Sobczyk Krzysztof 15
 Sołtyk Antoni Tomasz 55, 77
 Sołtyk Henryk 55, 77
 Sołtyk Michał 28, 42, 88, 94, 95
 Sołtyk Tomasz 101
 Sołtykowa Anastazja z Rudnickich 55, 77, 101
 Sporkowic Krzysztof 61
 Sprowscy herbu Odrowąż 28, 111
 Spytek 82
 Stachowicz Michał 43, 112
 Stanisław Amenda 27, 76
 Stanisław Czuryła 80
 Stanisław Jelitko z Podstolic 76
 Stanisław, prokurator z Balic 115
 Stanisław z Pogorzyc (Pogórzyc) 67, 118
 Strugała Ludwik 65
 Strychalski Szczepan 89
 Stryjeński Tadeusz 43, 55
 Suckow Paweł 111
 Sułek 24, 28, 111
 Sułek z Niedźwiedzia 22
 Sulimirski Tadeusz 15
 Szablowski Jerzy 39
 Szafraniec Jan 87
 Szaniawski Felicjan Konstanty 61
 Szańkowski Bolesław 56
 Szarffenberg Marek 53
 Szarffenberg Walenty 53
 Szczepan z Pogórzyc herbu Leliwa 28
 Szczerbak Julia 127
 Szczygieł 21
 Szeleźniak Tadeusz 65
 Szembek Aleksander Kazimierz 54, 77
 Szembek Franciszek 54, 77, 91
 Szembek Jan 43, 54, 77
 Szembek Michał 88
 Szembek Paula 91
 Szembek Stanisław 77, 115
 Szembekowie 27, 54
 Szymczakowska Aniela 111
 Szymon Kalisch 60
 Szyszkowski, Marcin 81

Ś

Śleszyńska 118
Ślósarczyk Józef 99
Śmiał z Brzoskwini 73

T

Targowski 127
Tarkowski Stanisław 109
Tchórzewska Anna 42, 64
Tęczyńscy herbu Topór 25, 27, 28, 46, 73, 94
Tęczyński Andrzej 27, 73
Tęczyński Andrzej (zm. 1588) 92
Tęczyński Andrzej (zm. 1613) 73, 92, 97
Tęczyński Gabriel 73, 92, 97
Tęczyński Jan 27
Tęczyński Jan Chrzyciel 73, 92, 97
Tęczyński Jan Magnus 73, 74, 92, 93, 97
Tęczyński Jan Mikołajowic 92, 97
Tęczyński Nawój 27
Tęczyński Piotr 27
Tęczyński Stanisław 73, 92
Tęczyński Zbigniew 79, 97
Tetelowska Zofia 43, 103, 109
Tetmajer Włodzimierz 43, 107
Tomkowicz Stanisław 39, 40
Topór 22, 28, 75, 96
Toporczyk Nawój z Morawicy 23
Toporczykowie 20, 22, 23, 26, 27, 52, 53, 90, 92,
100, 111
Tricius (Trycjusz, Tretko) 41, 64
Trzaskowski Józef 109

U

Ulricht 36
Umiński Paweł 15
Uroda Marian 89

W

Walczowska Marcjanna 36
Walczowski Józef 36, 103
Walterowa Katarzyna 23, 94
Wapowski Bernard 87
Wapowski Piotr 87
Wathector Paweł von 65
Wawrzyniec, właściciel Radwanowic 102
Waxmann Kazimierz 61
Ważyńscy 30, 111
Werberger Wojciech 103
Wesołowski Walenty 36
Wierzbicki K. 88
Wiesiewicz Bartłomiej 42, 61, 65
Willimek Leonard 62
Wincenty Mucha z Rudawy 93
Wisław 114
Wizemberk Jan 127
Władysław IV Waza 127
Władysław Jagiełło 53, 60, 79, 83, 87, 105
Władysław Łokietek 23, 102
Władysław Warneńczyk 24, 70, 79, 87
Włyński Wiktor 103
Wodzicki Michał 88
Wojdyłło Stanisław 37

Wojęński Stanisław 80, 81
Wojtaszek Jan 45, 69
Wojtyła Karol 117, 127
Woronicz Jan Paweł 61, 65
Wróbel Edward 50
Wyspiański Franciszek 44, 109, 120
Wyspiański Stanisław 43, 107
Wysz Piotr 28, 40, 60, 64
Wyżycki Mikołaj 88

Z

Zabierz, sołtys 24
Zagorowska Elżbieta 44, 108
Zagórzeński Piotr 84
Zaitz Emil 15
Zaklika z Balic 76, 115
Zamojska Maria 111
Zdziechowic 103
Zdzimir 22
Zeiss Otto 36
Zielaski Jacek 41, 65, 81, 107
Zielaski Wojciech 41, 65, 81, 107
Zielonka Benedykt 94, 109
Zienkiewicz Klementyna ps. „Fiołek” 37
Zinkow Julian 39
Zwoleńscy 103
Zygmunt August 29, 54
Zygmunt III Waza 29, 123
Zygmunt Stary 53, 54, 83

Ż

Żegota, wojewoda krakowski 52
Żegota z Balic 76
Żegota z Czernichowa 115
Żegota z Pisar 96, 100, 101
Żeleńscy 85
Żeleńska Adelajda (Adela) z Białuskich 48
Żeleński Franciszek 27, 48, 91
Żeleński Wilhelm 48
Żelińska Anna z Pisarskich 101
Żółtowski Ignacy 91
Żurowski Seweryn 35
Żychiewicz Władysław 120

Wybór źródeł i opracowań

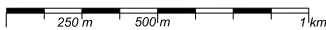
- Akta Wizytacji dekanatu krakowskiego 1599 roku przeprowadzonej z polecenia kardynała Jerzego Radziwiłła*, Lublin, wydał Czesław Skowron, 1965.
- APKr. (Archiwum Państwowe w Krakowie), sygn. 29/1113, Prezydium Gromadzkiej Rady Narodowej w Zabierzowie 1954–1972 (1973).
- APKr. 51, *Skorowidz wsi powiatu krakowskiego (z podaną przynależnością do gmin wiejskich w latach 1936–1954)*, [w:] *Inwentarz Zespołu (zbioru) akt gmin wiejskich powiatu krakowskiego z lat 1867–1954*, oprac. Aleksander Litewka, Zespół nr 1066–1083.
- Beiersdorf Otton, Olszański Kazimierz, *Kronika wydarzeń w mieście Krakowie i okolicy*, [w:] *Kraków w powstaniu styczniowym*, pod red. Kazimierza Olszańskiego, Kraków 1968.
- Bigo Jan, *Najnowszy skorowidz wszystkich miejscowości z przysiółkami w Królestwie Galicyi, wielkiem Księstwie Krakowskiem i Ks. Bukowieńskiem*, Lwów 1904.
- Brzózka Joanna, *Dzieje rodziny Florkiewiczów herbu Ozdoba z Młoszowej w XIX wieku*, Biblioteka Krakowska nr 148, Kraków 2006.
- Budka Włodzimierz, *Papiernia w Balicach*, „Archeion” 13, 1935, s. 30–49.
- Chochorowska Elżbieta, Dagnan-Ginter Anna, *Najstarsze ślady pobytu człowieka na Jurze Krakowskiej (starsza i środkowa epoka kamienia)*, [w:] *Pradzieje i średniowiecze. Natura i Kultura w Krajobrazie Jury*, Kraków 1995, s. 15–46.
- Czarnowski Stanisław Jan, *Jaskinie okolic Krakowa i Ojcowa*, Warszawa 1911.
- Czarnowski Stanisław Jan, *Zabytki przedhistoryczne w okolicach Ojcowa i Miechowa*, „Ziemia”, nr 2 (1911).
- Dąbrowa Edmund, *Gmina Zabierzów*, Zabierzów 2000.
- Dąbrowska Elżbieta, *Osadnictwo wczesnośredniowieczne na terenie powiatu krakowskiego*, [w:] „Zeszyty Naukowe UJ, Prace Archeologiczne”, z. 4, Kraków 1962, s. 7–127.
- Drzał Maria, Smulski Stanisław, *Przewodnik po województwie krakowskim*, Warszawa 1973.
- Falniowska-Gradowska Alicja, *Ojców w dziejach i legendzie*, Ojców 1995.
- Formowanie się wspólnoty w Fundacji im. Brata Alberta w Radwanowicach*, pod red. nauk. Andrzeja Wojciechowskiego, Kraków 2001.
- Gedl Marek, *Cmentarzysko kultury łużyckiej we wsi Brzezie, powiat Kraków*, „Materiały Starożytne”, t. II (1957), s. 213–236.
- Gedl Marek, *Kultura łużycka*, [w:] *Pradzieje powiatu krakowskiego*, t. II, „Zeszyty Naukowe UJ, Prace Archeologiczne”, z. 2, Kraków 1961, s. 47–99.
- Ginter Bolesław, *Archeologiczne badania wykopaliskowe w Brzoskwini w pow. Chrzanów, w latach 1966 i 1967*, „Sprawozdania Archeologiczne”, t. 21 (1969).
- Gmina Zabierzów*, mapa 1:30 tys., Kraków, Wydawnictwo Kartograficzne „Compass”; wyd. II, 2008.
- Godłowski Kazimierz, Kozłowski Janusz, Krzysztof, Kruk Janusz, Lech Jacek, Rook Ewa, *Młodsza epoka kamienia*, [w:] *Pradzieje i średniowiecze. Natura i Kultura w Krajobrazie Jury*, Kraków 1995, s. 49–82.
- Godłowski Kazimierz, *Kultura przeworska*, [w:] *Pradzieje powiatu krakowskiego*, t. II, „Zeszyty Naukowe UJ, Prace Archeologiczne”, z. 2, Kraków 1961, s. 137–206.
- Godłowski Kazimierz, *Okres lateński i rzymski*, [w:] *Pradzieje i średniowiecze. Natura i Kultura w Krajobrazie Jury*, Kraków 1995, s. 113–135.
- Gradziński Ryszard, Gradziński Michał, Michalik Stefan, *Przyroda. Natura i Kultura w Krajobrazie Jury*, Kraków 1994.
- Informator Archidiecezji Krakowskiej 2000, Kraków 2000.
- Joannis Długosz senioris canonici Cracoviensis, *Liber beneficiorum dioecesis Cracoviensis*, ed. Alexandri Przedziecki, t. I, Cracoviae 1863, t. III, Cracoviae 1864.
- Kadrow Sławomir, *Początki epoki brązu*, [w:] *Pradzieje i średniowiecze. Natura i Kultura w Krajobrazie Jury*, Kraków 1995, s. 85–91.
- Katalog zabytków sztuki w Polsce*, t. I: *Województwo krakowskie*, pod red. Jerzego Szablowskiego, Warszawa 1953.
- Klisiewicz Edward, *Nazwiska mieszkańców parafii Rudawa k. Krakowa w rozwoju historycznym (na podstawie ksiąg metrykalnych z lat 1570–1897)*, Kraków 1977, [mps pracy doktorskiej Uniwersytetu Pedagogicznego w Krakowie]
- Kolberg Oskar, *Dzieła wszystkie*, t. V, cz. I, *Krakowskie*, T. VIII, cz. IV, *Krakowskie*, Wrocław 1962.
- Kołodziejki Stanisław, *Późne średniowiecze*, [w:] *Pradzieje i średniowiecze. Natura i Kultura w Krajobrazie Jury*, Kraków 1995, s. 151–161.
- Kołodziejki Stanisław, *Średniowieczne rezydencje obronne możnowładztwa na terenie województwa krakowskiego*, Kraków 1994.

- Kommissya organizacyjina przez trzy najai-
sniwsze dwory ustanowiona. Podział Miasta
Wolnego Krakowa na gminy, Kraków 1815.
- Kondracki Jerzy, *Geografia regionalna Polski*,
PWN, Warszawa 2002.
- Kornecki Marian, *Sztuka sakralna*, [w:] *Natura
i kultura w krajobrazie Jury*, Kraków 1993.
- Kowalski Kazimierz, *Jaskinie Polski*, t. I,
Warszawa 1951.
- Kowalski Marek Daniel, *Uposażenie krakowskiej
kapituły katedralnej w średniowieczu*, Kraków
2000.
- Kozłowski Janusz Krzysztof, *Epipaleolit i me-
zolit stanowisk otwartych*, [w:] *Pradzieje po-
wiatu krakowskiego*, t. I, „Zeszyty Naukowe
UJ, Prace Archeologiczne”, z. 1, Kraków 1961,
s. 67–97.
- Kozłowski Janusz Krzysztof, *Paleolit*,
[w:] *Pradzieje powiatu krakowskiego*, t. I,
„Zeszyty Naukowe UJ, Prace Archeologiczne”,
z. 1, Kraków 1961, s. 2–65.
- Krajobraz kulturowy Polski. Województwo ma-
łopolskie*, pod. red. Janusza Bogdanowskiego,
Kraków 2001.
- Kramarska-Anyszek Krystyna, *Dzieje Klasztoru
PP. Norbertanek w Krakowie na Zwierzyńcu
do roku 1840*, „Nasza Przeszłość” XLVII,
Kraków 1977, s. 5–169.
- Księga dochodów beneficjów diecezji krakow-
skiej z roku 1529 (tzw. Liber Retaxationum),
wyd. Zofia Leszczyńska-Skrętowa, Wrocław–
Warszawa–Kraków 1968.
- Kulczycka Anna, Kozłowski Janusz Krzysztof,
*Neolityczne kultury pochodzenia południowe-
go*, [w:] *Pradzieje powiatu krakowskiego*, t. II,
„Zeszyty Naukowe UJ, Prace Archeologiczne”,
z. 2, Kraków 1961, s. 99–142.
- Kumor Bolesław, *Dzieje diecezji krakowskiej do
roku 1795*, t. 1–4, Kraków 1998–2002.
- Kunysz Antoni, *Kultura pomorska*, [w:] *Pradzieje
powiatu krakowskiego*, t. II, „Zeszyty Naukowe
UJ, Prace Archeologiczne”, z. 2, Kraków 1961,
s. 101–112.
- Kurtyka Janusz, *Latyfundium Tęczyńskie*,
Kraków 1999.
- Kurtyka Janusz, *Tęczyńscy*, Kraków 1997.
- Kurtyka Janusz, Kobylany, [w:] Słownik histo-
ryczno-geograficzny województwa krakow-
skiego w średniowieczu, cz. II, z. 4, oprac.:
J. Kurtyka, J. Laberschek, Z. Leszczyńska-
Skrętowa, F. Sikora, Kraków 1993.
- Kwaśnik Maria, *Balice – nasze dziedzictwo*,
Balice 2005
- Kwaśnik Maria, *Rezydencja w Balicach*,
[w:] *Pałace i wille podmiejskie Krakowa*,
Kraków 2007, s. 153–180.
- Laberschek Jacek, *Osadnictwo średniowieczne
w świetle źródeł pisanych*, [w:] *Natura i kultu-
ra w krajobrazie Jury. Pradzieje i średniowie-
cze*, Kraków 1995, s. 163–178.
- Laberschek Jacek, *Osadnictwo średniowieczne
w świetle źródeł pisanych*, [w:] *Pradzieje i śre-
dniowiecze. Natura i kultura w Krajobrazie
Jury*, Kraków 1995, s. 163–178.
- Leszczyńska-Skrętowa Zofia, Brzezcie,
Karniowice [w:] Słownik historyczno-geo-
graficzny województwa krakowskiego w śre-
dniowieczu, cz. 1–4, oprac.: W. Bukowski,
J. Kurtyka, J. Laberschek, Z. Leszczyńska-
Skrętowa, A. Marzec, F. Sikora, M.
Wilamowski, J. Wiśniewski, M. Wolski,
M. Zdanek, Wrocław –Kraków 1980–2006.
- Lustracja dróg województwa krakowskiego z r. 1570*,
wyd. Bożena Wyrozumska, Wrocław–War-
szawa–Kraków–Gdańsk 1971.
- Łepkowski Józef, *Przegląd zabytków przeszłości
z okolic Krakowa*, Warszawa 1863.
- Łobczowski Józef, *Rudawa. Kościół, probostwo,
parafia*, Kraków 1916
- Materiały do Słownika Historyczno-
Geograficznego Województwa Krakowskiego
w dobie Sejmu Czteroletniego (1788–1792)*,
pod red. Władysława Semkowicza,
Warszawa–Wrocław–Kraków 1960.
- Monumenta Medi Aevi Historica Res Gestas
Poloniae Illustrantia*, t. VIII, *Kodeks dyplo-
matyczny katedry krakowskiej św. Wacława*,
część druga obejmująca rzeczy od roku 1367
do roku 1423, wyd. Franciszek Piekosiński,
Kraków 1883,
- Naglik Ryszard, *Sprawozdanie z badań ratow-
niczych prowadzonych w związku z budową
autostrady A4 na terenie b. województwa
krakowskiego i zachodniej części b. woje-
wództwa tarnowskiego w latach 1996–1999*,
[w:] „Zeszyty Ośrodka Ratowniczych Badań
Archeologicznych”, seria B – Materiały arche-
ologiczne, RAPORT 96–99. *Wstępne wyniki
konserwatorskich badań archeologicznych
w strefie budowy autostrad w Polsce za lata
1996–1999*, Warszawa 2001, s. 308–352.
- Nazwy miejscowe Polski. Historia, pochodze-
nie zmiany*, pod red. Kazimierza Rymuta,
Kraków 1996.
- Noga Zdzisław, *Osadnictwo i stosunki własności-
owe w XVI–XVIII wieku*, [w:] *Natura i kultura
w krajobrazie Jur. Osadnictwo i krajobraz od
schyłku średniowiecza po współczesność*, pod
red. Zdzisława Nogi, Kraków 1997, s. 11–48.
- Oksza-Orzechowski Kazimierz, *Przewodnik
statystyczno-topograficzny i skorowidz obej-
mujący wszystkie miejscowości z przysiółkami
w Królestwie Galicyi, W. X. Krakowskiem i X.
Bukowinie*, Kraków 1872.
- Ossowski Gotfryd, *Jaskinie gór naszych i wypadki
osiągnięte z ich badań*, „Pamiętnik Towarzystwa
Tatrzańskiego”, t. 7 (1982), s. 5–6.
- Ossowski Gotfryd, *Sprawozdanie z badań geolo-
giczno-antropologicznych dokonanych w jaski-
niach okolic Krakowa*, [w:] *Zbiór Wiadomości
do Antropologii Krajowej*, t. IV (1880), s. 38–53.
- O zespole parków krajobrazowych woj. małopol-
skiego*, pod red. Stefana Michalika, informa-
tor, dyrekcja ZJPK w Krakowie, Kraków 2002.

- Pilat Tadeusz, *Skorowidz dóbr tabularnych w Galicyi z Wielkiem Ks. Krakowskiem*, Lwów 1890, s. 18–19.
- Podstawowe informacje ze spisów powszechnych – gmina wiejska Zabierzów, powiat krakowski, województwo małopolskie, [w:] *Narodowy Spis Powszechny Ludności i Mieszkań 2002, Powszechny Spis Rolny 2002*, oprac. publikacji pod kier. Heleny Sienniak, Kraków 2003
- Podział administracyjny województwa krakowskiego według stanu w dniu 1 stycznia 1964 r.*, Wojewódzki Urząd Statystyczny w Krakowie, Kraków 1964,
- Polaczek Stanisław, *Powiat chrzanowski w Wielkim Księstwie Krakowskim*, Kraków 1914.
- Poleski Jacek, *Wczesne średniowiecze*, [w:] *Pradzieje i średniowiecze. Natura i Kultura w Krajobrazie Jury*, Kraków 1995, s. 137–148.
- Polska XVI wieku pod względem geograficzno-statystycznym, opisana przez Adolfa Pawińskiego, *Małopolska: t.III, „Źródła dziejowe”, t. XIV*, Warszawa 1886.
- Prącik Grzegorz, *Kalendarium budowy i rozbudowy kaplicy w Szczyglicach – terminy*, rps w archiwum rodziny Pręcików.
- Prącik Henryk, *Historia kaplicy w Szczyglicach par. Morawica*, rps w archiwum rodziny Pręcików, ok. 1974.
- Polski Słownik Biograficzny*, t. I–XLIV, Kraków 1935–2007.
- Rajman Jerzy, *Klasztor Norbertanek na Zwierzynicy w wiekach średnich*, Kraków 1993.
- Rejestr poborowy województwa krakowskiego z roku 1629*, opr. Edward Trzyna i Stanisław Żyga, pod red. Stefana Inglota, Wrocław 1956.
- Rejestr poborowy województwa krakowskiego z roku 1680*, opr. Edward Trzyna i Stanisław Żyga, pod red. Stefana Inglota, Wrocław 1959.
- Rook Ewa, *Osadnictwo neolityczne w jaskiniach Wyżyny Krakowsko-Częstochowskiej*, „Materiały Archeologiczne”, t. 20 (1980), s. 5–111.
- Rudawa. Z dziejów wsi podkrakowskiej (do 1945r.)*, pod red. Feliksa Kiryka, Kraków 1983.
- Rydzewski Jacek, *Epoka brązu i wczesna epoka żelaza*, [w:] *Pradzieje i średniowiecze. Natura i Kultura w Krajobrazie Jury*, Kraków 1995, s. 93–110.
- Rymut Kazimierz, *Nazwy miejscowe północnej części dawnego województwa krakowskiego*, Wrocław–Warszawa–Kraków 1967.
- Sikora Franciszek, Aleksandowice, Balice, Burów, Brzezinka, Kochanów, [w:] *Słownik historyczno-geograficzny województwa krakowskiego w średniowieczu*, cz. 1–4, oprac.: W. Bukowski, J. Kurtyka, J. Laberschek, Z. Leszczyńska-Skrętowa, A. Marzec, F. Sikora, M. Wilamowski, J. Wiśniewski, M. Wolski, M. Zdanek, Wrocław–Kraków 1980–2006.
- Skorowidz gminny Galicyi opracowany na podstawie wyników spisu ludności z dn. 31 grudnia 1900 r., Wiedeń 1907.
- Słownik Geograficzny Królestwa Polskiego i Innych Krajów Słowiańskich*, wydany pod Redakcją Filipa Sulimierskiego, Bronisława Chlebowskiego, Władysława Walewskiego, t. I–XV, Warszawa 1880–1902.
- Słownik historyczno-geograficzny województwa krakowskiego w średniowieczu*, cz. 1–4, oprac.: W. Bukowski, J. Kurtyka, J. Laberschek, Z. Leszczyńska-Skrętowa, A. Marzec, F. Sikora, M. Wilamowski, J. Wiśniewski, M. Wolski, M. Zdanek, Wrocław–Kraków 1980–2006.
- „Statystyka Polski”, seria B, z. 8. Skorowidz gmin Rzeczypospolitej Polskiej. Ludność i budynki na podstawie tymczasowych wyników drugiego powszechnego ludności z dn. 9.12.1921 r., Część III. Województwa południowe oraz powierzchnia ogólna i użytki rolne, Warszawa 1933.
- „Statystyka Polski”, seria C, z. 4, Statystyka wyborów do Sejmu i Senatu w dn. 16 i 23 listopada 1930 roku, Warszawa 1935.
- Strategia rozwoju gminy Zabierzów na lata 2007–2013*, BIP, Zabierzów. Materiały, dane niepublikowane UG Zabierzów.
- Stupnicki Henryk, *Skorowidz wszystkich miejscowości położonych w Królestwie Galicyi i Lodomeryi*, Lwów 1855.
- Szczyglice, Parafia Morawica*, „Dzwon Niedzielny”, nr 17, rok XIII, Kraków 25 kwietnia 1937 r.
- Teka Grona Konserwatorów Galicyi Zachodniej*, t. II, Kraków 1906.
- Trzaskowski Józef, *Zbiór różnych drobnostek*, Warszawa 1982
- Wieś Rudawa: lud, jego zwyczaje, obyczaje, obrzędy, piosnki, powiastki i zagadki*, zebrał i oprac. Stanisław Polaczek, Warszawa 1892.
- Wieś Rudawa i jej okolice*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego”, DLXXXVI, „Prace Etnograficzne”, z. 12, Kraków 1980.
- Wykaz urzędowych nazw miejscowości w Polsce*, t. 1–3, Warszawa 1980–1982,
- Wyrozumska Bożena, *Drogi w ziemi krakowskiej do końca XVI wieku*, „Polska Akademia Nauk – Oddział w Krakowie. Prace Komisji Nauk Historycznych” nr 41, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1977.
- Wykaz parafii w Polsce 2001, Warszawa 2001.
- Zaitz Emil, *Kraków u progu drugiego tysiąclecia*, [w:] *Dzieje Podkarpacia*, t. 5, Krosno 2001.
- Zaitz Emil, *Osadnictwo wczesnośredniowieczne na terenie Krakowa*, [w:] *Kraków w chrześcijańskiej Europie*, Katalog wystawy, Kraków 2006, s. 221–272.
- Zaitz Emil, *Wczesnośredniowieczne grzywny siekieropodobne z Małopolski*, „Materiały Archeologiczne”, t. 21 (1981).
- „Znad Rudawy”, miesięcznik gminy Zabierzów, red. nac. Krzysztof Duliński, od 1997 r.
- Zwoliński Andrzej, *Z herbem Radwan. Z dziejów podkrakowskiej wsi Radwanowice*, Kraków 1990.

GMINA ZABIERZÓW

mapa w skali 1:25 000



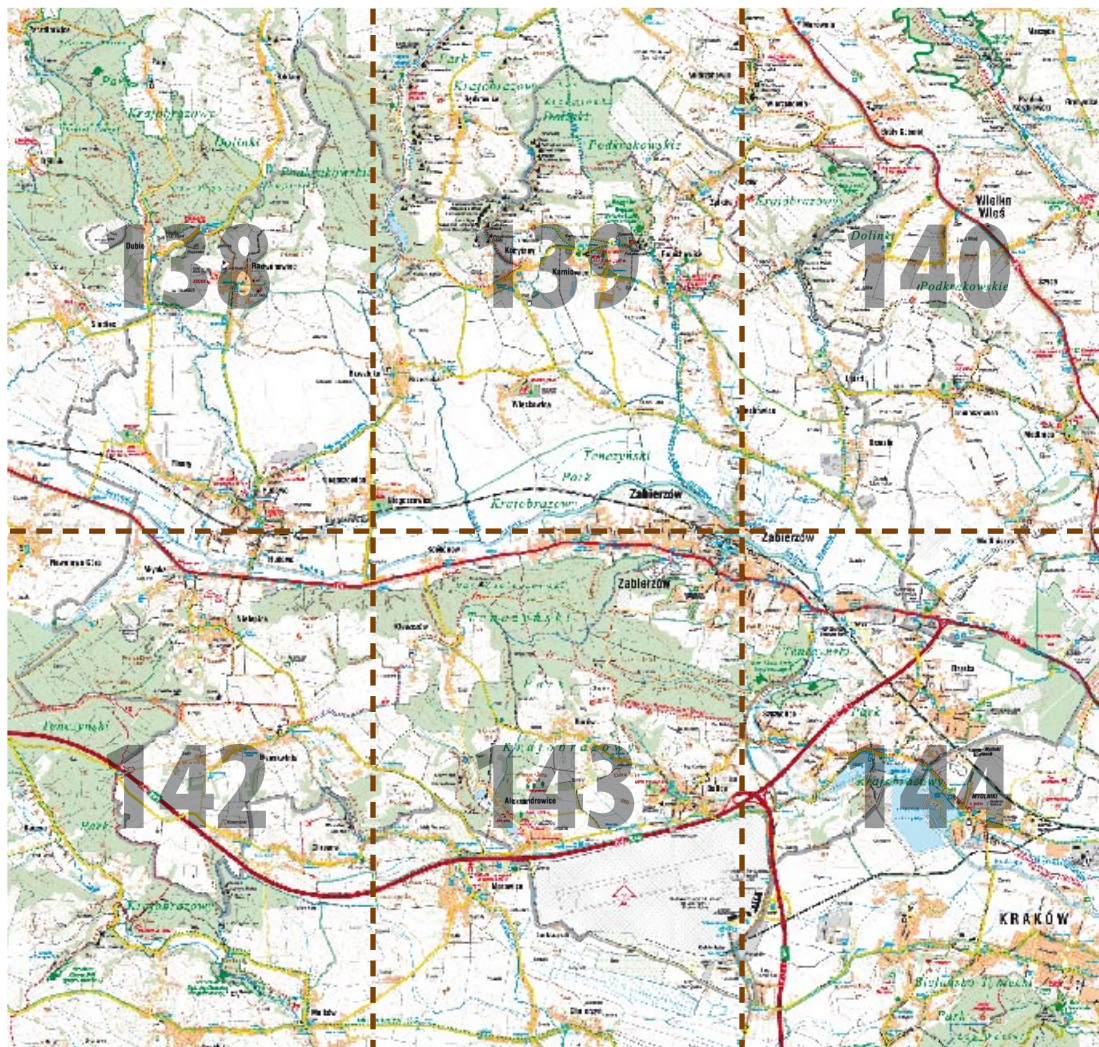
poziomice co 10m

- teren zabudowany, przemysłowy
build-up area, industrial area
- las, sad (ogródki działkowe), cmentarz
forest, orchard, cemetery
- teren zamknięty, zarośla (młodnik)
closed area, area with scattered trees
- droga krajowa, droga wojewódzka
state road, provincial road
- droga asfaltowa
asphalt road
- fotoradar, sygnalizacja świetlna
photo radar, traffic lights
- linia autobusowa MPK, przystanek autobusowy
city bus line, bus stop
- drogi utwardzone, zakaz wjazdu
dirty road, no entry
- inna droga, przecinka, ścieżka
other road, narrow ride, path
- ogrodzenie, mur
fence, stone wall
- tory kolejowe, stacja kolejowa
railway, railway station
- budynek użyteczności publicznej, dom, ruina
public building, building, ruin
- krzyże, mogiła
crosses, grave
- kapliczka, kaplica
wayside shrine, big chapel
- kapliczka zabytkowa, kaplica zabytkowa
historical wayside shrine, historical chapel
- kościół, kościół zabytkowy
church, historical church
- kościół drewniany zabytkowy
wooden historical church
- park zabytkowy, pomnik przyrody
historic park, monument of nature
- miejsce odpoczynku, wiatra turystyczna
rest place, touristic shelter

- skała, skała przygotowana do wspinania
rock, climbing rock
- rumowisko skalne
stone ground
- urwisko skalne, jaskinia, jaskinia do zwiedzania
rock wall, cave, cave for sightseeing
- rezerwat przyrody (obszar ochrony ścisłej)
nature reserve, strictly protected area
- granica parku: narodowego, krajobrazowego
border of the national park, landscape park border
- poziomice, skarpa, szczyt
countour line, scarp, peak
- bagno, staw, źródło, wodospad
swamp, pond, spring, waterfall
- rzeka, potok, strumień, strumień okresowy
river, small river, stream, periodic stream
- most, kładka
bridge, footbridge
- stadion, boisko
stadium, sport field
- pałac, dworek, inny zabytek
palace, manor, other monument
- ruina zamku, ruina młyna, ruina innego zabytku
ruin of water-mill, ruin of castle, other monument ruin
- zabytkowy dom, inny zabytek drewniany, fort (bunkier)
historical house, other hist. monument, fort (bunker)
- muzeum, pomnik, miejsce martyrologii
museum, monument, national memorial sites
- policja, poczta
police, post office
- restauracja, bar, pub
restaurant, bar, pub
- sklep, apteka
grocery, chemist's
- hotel, agroturystyka, pole namiotowe
hotel, agrotouristic farm, camp site
- służba zdrowia, weterynarz
health service, veterinarian

- pływalnia, łowisko
swimming pool, fishery
- stacja paliw, LPG
filling station, LPG station
- leśniczówka, ośrodek jeździecki
forester's house, horse-riding
- parking, kort tenisowy
car park, tennis court
- plac zabaw dla dzieci, bankomat
children's playground, cashpoint
- kamieniołom, kamieniołom nieczynny
quarry, inactive quarry
- punkt widokowy, grodzisko
viewpoint, old rampart
- wieża: przekaźnikowa, inna
tower TV, other tower
- szlaki turystyczne piesze PTTK
walking tracks PTTK
- początek szlaku turystycznego
start of walking track
- szlaki dydaktyczne i spacerowe
other walking or didactic paths
- szlaki rowerowe
bicycle tracks
- szlak rowerowy "Greenway"
bicycle tracks "Greenway"
- szlak konny
horse riding trail
- granica Gminy Zabierzów, granica sołectwa
Zabierzów commune border, village border

Opracowanie map:
Wydawnictwo "Compass"
www.compass.krakow.pl





Paczółtówice

Żary

Szklary

Radwanowice

Siedlec

Pisary

Rudawa

Niegoszowice

Nawojowa Góra

Młynka

Rudawa

Sowiarka

Rezerwat Dolina Raczla-wki (Krajobrazowy)

Dolinki

Podkrakowskie Knopówka

Las Pisarski

Lysa Góra

Wawóz Zbrza

przedgórze

Góra

Lysa Góra

Okraglik

Rykowskie Pola

Siedlec

Stawiany Radwańskie

Brzezinka

spichlerz

d. brówa 1 poł. XIX w. lamus XVII w.

ok. 1300 r. dzwonnica z 1541 r.

bunkry 1944 r.

poż. XIX w.

krzeszowska

Rudawka

Rudawa

Rudawa

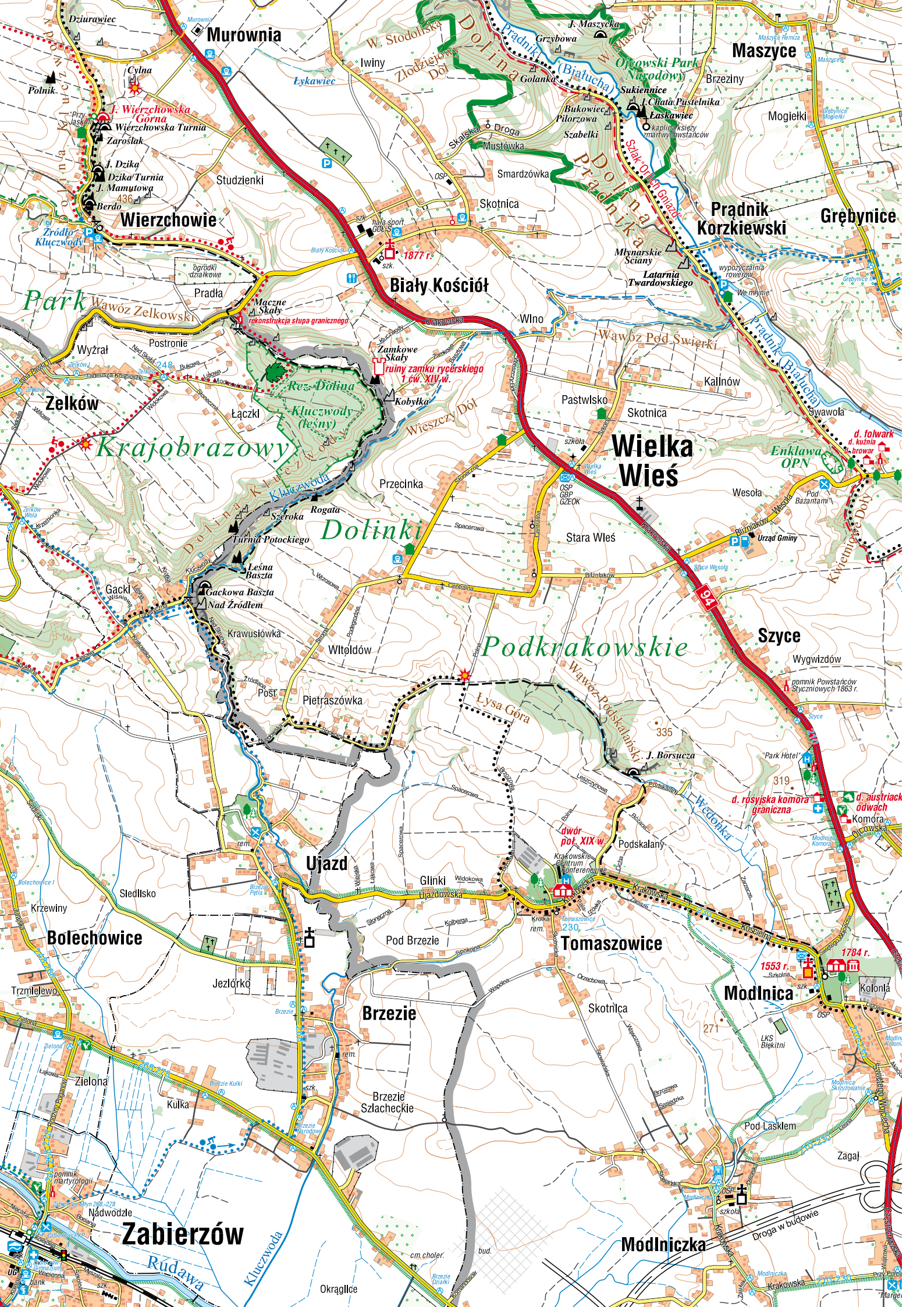
Przylmarki

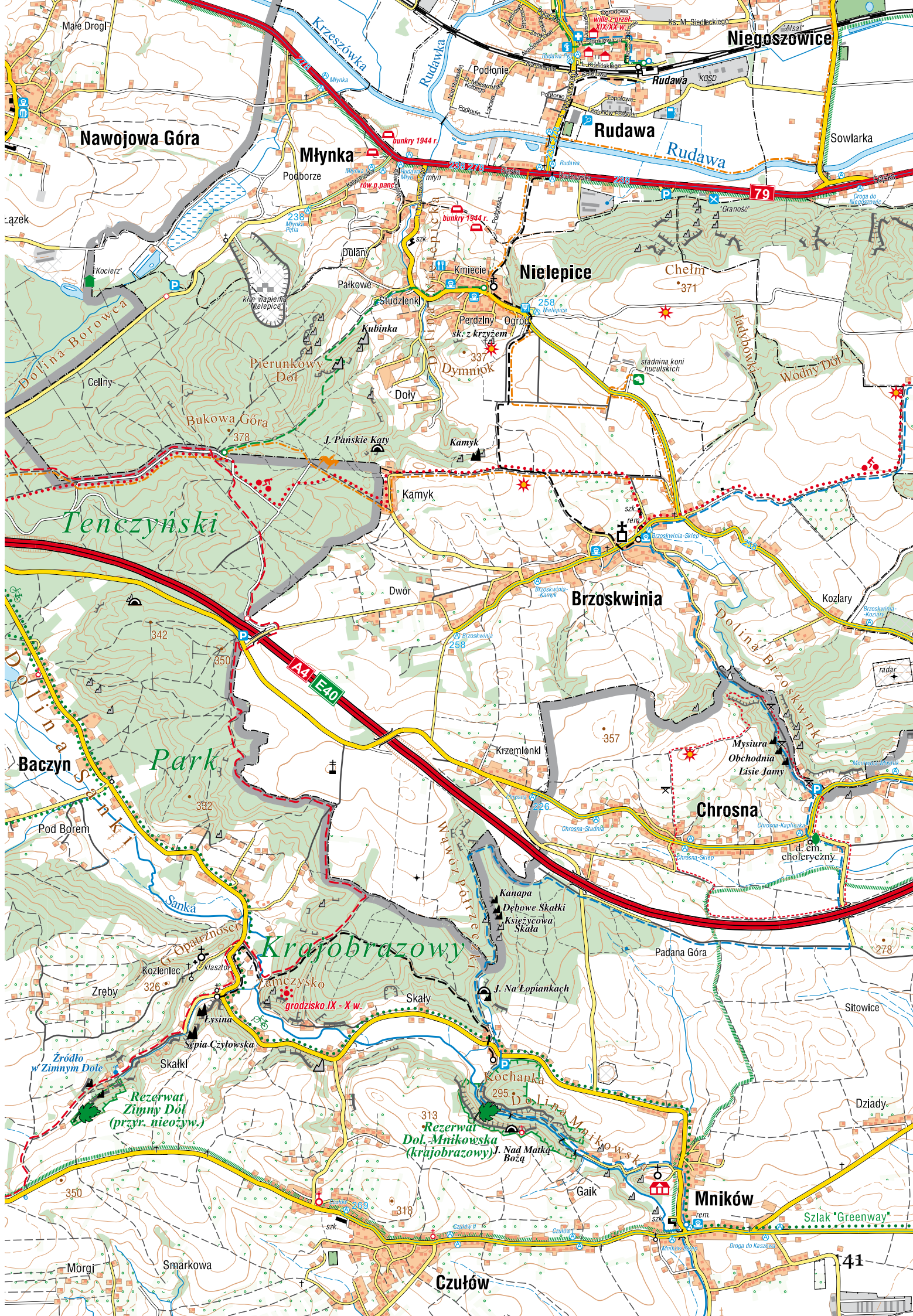
Rudawa

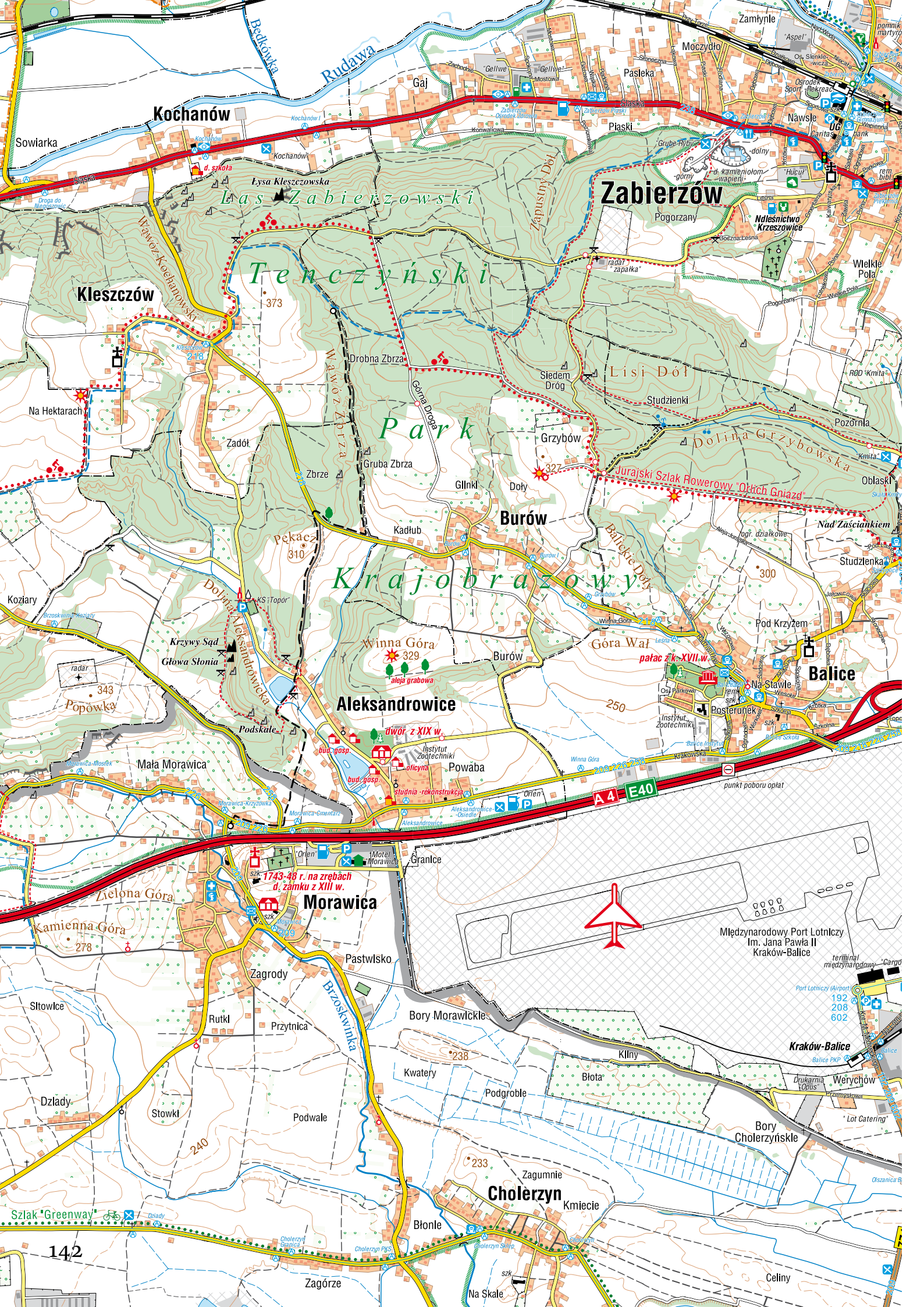
Rudawa

Rudawa









Kochanów

Zabierzów

Kleszczów

Burów

Aleksandrowice

Balice

Morawica

Cholerzyn

Kraków-Balice

Zabierzów

Módlniczka

Tenczyński

Rząska

Szczyglice

Park

Krajobrazowy

MYDLNIKI

KRAKÓW

Bielansko-Tyniecki

Park

Krajobrazowy



Spis treści

| | |
|---|-----|
| Wstęp | 5 |
| Położenie geograficzne, warunki naturalne, kierunki rozwoju gminy Zabierzów | 7 |
| Pradzieje terenów wchodzących w skład gminy Zabierzów | 15 |
| Okres staropolski | 21 |
| Tereny gminy zabierzowskiej w XIX–XX wieku | 31 |
| Zabytki sztuki i architektury na terenie gminy Zabierzów | 39 |
| Aleksandrowice | 46 |
| Balice | 51 |
| Bolechowice | 59 |
| Brzezie | 66 |
| Brzezinka | 70 |
| Brzoskwinia | 72 |
| Burów | 75 |
| Karniowice | 78 |
| Kleszczów | 82 |
| Kobylany | 86 |
| Kochanów | 90 |
| Młynka | 92 |
| Niegoszowice | 94 |
| Nielepice | 96 |
| Pisary | 100 |
| Radwanowice | 102 |
| Rudawa | 105 |
| Rząska | 110 |
| Szczyglice | 114 |
| Ujazd | 118 |
| Więckowice | 120 |
| Zabierzów | 122 |
| Zelków | 126 |
| Indeks ważniejszych osób | 128 |
| Wybór źródeł i opracowań | 134 |
| Mapy gminy Zabierzów | 137 |